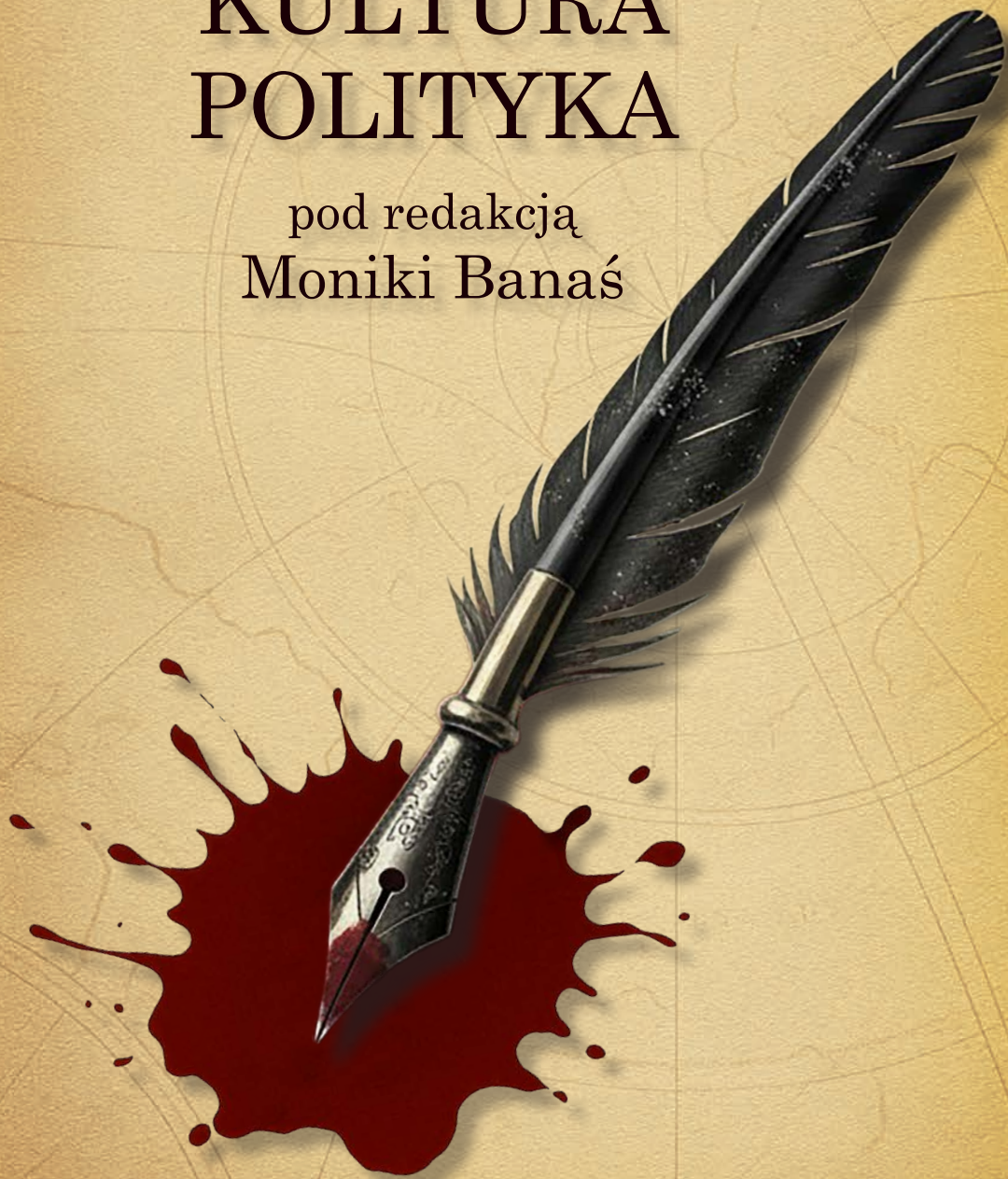


WOJNA KULTURA POLITYKA

pod redakcją
Moniki Banaś



WOJNA KULTURA POLITYKA

pod redakcją
Moniki Banaś



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

Kraków 2025

Monika Banaś
Uniwersytet Jagielloński
 <http://orcid.org/0000-0002-6542-4053>
 monika.banas@uj.edu.pl

© Copyright by Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społecznego i Dialogu Międzykulturowego,
COOPERANTIS, Księgarnia Akademicka & individual authors, 2025

Recenzent
dr hab. Monika Ślufińska, prof. UJ

Opracowanie redakcyjne
Magda Kowalewicz

Projekt okładki, skład i łamanie
Stanisław Tuchołka | panbook.pl

ISBN 978-83-8368-405-5 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788383684055>

Na okładce wykorzystano elementy graficzne wygenerowane przez AI

Publikacja dofinansowana przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społecznego i Dialogu
Międzykulturowego, COOPERANTIS

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI

Monika Banaś

O PRZENIKANIU RZECZY – WOJNA, KULTURA, POLITYKA 7

Ewa Stasiak-Jazukiewicz, Marta Jas-Koziarkiewicz

RAMOWANIE WOJNY. JAK POLSKIE MEDIA INFORMACYJNE
PREZENTOWAŁY KONFLIKT ZBROJNY ROSJI Z UKRAINĄ
W PIERWSZYM ROKU JEGO TRWANIA 18

Renata Hołda

DZIEDZICTWO KULTUROWE I JEGO ZAGROŻENIA
W SYTUACJI KONFLIKTU WOJENNEGO 35

Juliusz Sikorski

WALKA I WOJNA INFORMACYJNA – ZAKRES POJĘCIOWY I ŚRODOWISKA
JEJ PROWADZENIA. PRÓBA UJĘCIA TEORETYCZNEGO 47

Iryna Kukharuk

KULTURA JAKO NARZĘDZIE *SOFT POWER*
W WOJNIE UKRAIŃSKO-ROSYJSKIEJ 66

Yuliana Lavrysh

OBRAZ KAPELANA WOJSKOWEGO W MEDIACH I JEGO ROLA DUCHOWA
I KULTUROWA PODCZAS WOJNY ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEJ (2014–2025) .. 85

Viktoryia Klimovich

KONTROLA NAD EMOCJAMI W ROSYJSKIM DYSKURSIE POLITYCZNYM ... 102

Jan Gordziejew

ZACHODNIORUSIZM I JEGO RENESANS W KONTEKŚCIE NOWEJ
ZIMNEJ WOJNY 118

Helena Jańczuk

ZAKAZAĆ CZY KONTROLOWAĆ? ANALIZA PORÓWNAWCZA
POSTAW ADMINISTRACJI STANÓW ZJEDNOCZONYCH
I UNII EUROPEJSKIEJ WOBEC APLIKACJI TIKTOK 136

Jakub Polit

MARY „PINKY” HARDY MACARTHUR I JEJ SYN GENERAL 154

Paweł Skorut

USTAWA AZYŁOWA. POMIĘDZY CELAMI STRATEGICZNYMI
A PRAWORZĄDNOŚCIĄ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 166

INDEKS OSOBOWY 181

MONIKA BANAS

<http://orcid.org/0000-0002-6542-4053>

Uniwersytet Jagielloński

monika.banas@uj.edu.pl

O PRZENIKANIU RZECZY – WOJNA, KULTURA, POLITYKA

Określenie „przenikanie rzeczy” ma na celu zwrócenie uwagi Czytelnika na złożone procesy, w których materialne obiekty otrzymują zmodyfikowany status, funkcje oraz znaczenie, zwłaszcza w sytuacji, w której wojna nie jest stałym i zawsze obecnym elementem ludzkiego życia. Rzecz rozumiana w niniejszym kontekście to nie tylko konkretny obiekt fizyczny, lecz także zjawisko, proces oraz słowo, które poprzez ludzkie działanie staje się *rzeczy-wistością*: realną, imaginowaną, fizykalną, symboliczną, intelektualną.

Powiązane z sobą sfery kultury i polityki oraz wojny (wynikającej z tych dwóch pierwszych), narzucają jednostkom i wspólnotom specyficzną formę działania, dyktowaną zbiorem wartości stanowiących jądro kultury. Sprawiedliwość, demokracja, równouprawnienie, nierówność społeczna, totalitaryzm, opresja, przemoc – to tylko wybrane przykłady rozwiązań systemowych opartych na dominujących w danej wspólnocie porządkach.

Idee oraz ideologie, budowane na podstawie systemów aksjonormatywnych, otoczone są szerszym repertuarem obiektów i postaci. W powiązanych z sobą przestrzeniach kultury, polityki i wojny rzeczy materialne, jak np. mundur, broń, insygnia wojskowe, godło czy flaga, mieszają się z innymi artefaktami, jak np. pieśń, „odezwa do ludu”, obraz, informacja czy jej – typowa dla ponowoczesnych społeczeństw spektaklu – forma uproszczonej grafiki, mem. Przedmioty wskazane jako egzemplifikacje przemieszczają się między różnymi porządkami sensu: narzędzia użytkowe stają się symbolami, infrastruktury – zasobami politycznymi, obrazy – bodźcami mobilizacji, a pamiątki – nośnikami pamięci zbiorowej, podlegającej kolejnym modyfikacjom poprzez zarządzanie wspólnotową pamięcią. Rzeczy te nie pozostają jedynie narzędziami ludzkiego działania lub jego tłem; stają się aktorami dzięki współtworzeniu zdarzeń oraz relacji międzyludzkich i międzyrzeczowych (Latour 2005; Bennett 2010).

W warunkach wojny materialność ulega intensywnym zmianom. Rzeczy nabierają zmodyfikowanego znaczenia i przyjmują wartości inne niż zwykle: emocjonalną (np. flaga, godło, hymn, pieśń patriotyczna), rynkową (np. artykuły spożywcze i woda, odzież, lekarstwa, paliwo), duchową (np. miejsca kultu, postaci świętych, praktyki religijne). Podlegają także zmienionym regulacjom normatywnym (np. sposób użycia flagi, status symboli, własność infrastruktury). W kontekście konfliktu rzeczy i praktyki społeczne z nimi związane intensyfikują swoją obecność lub odchodzą na dalszy plan, jeśli zdają się nieużyteczne lub zagrażające życiu jednostki czy wspólnoty (Star, Ruhleder 1996; Graham, Marvin 2001).

Celem rozdziału jest wskazanie na wybrane fenomeny dotyczące tytułowej triady oraz zaproszenie Czytelnika do podjęcia namysłu nad jej zmiennością i jednocześnie uniwersalnością. Pytania, które mogą w tym pomóc i warto je w tym miejscu postawić, to m.in.: 1) w jaki sposób szeroko rozumiana materialność przenika i koordynuje porządki wojny, kultury i polityki?; 2) jak praktyki i dyskursy społeczne nadają rzeczom nowe, zmodyfikowane oblicze, treść oraz sprawczość?; 3) w jaki sposób rzeczy warunkują przebieg wojny, jej obrazy i narracje?; 4) poprzez jakie narracje kultury opisują rzeczy związane z wojną i nadają im sens?; 5) w jaki sposób polityka zawłaszcza oraz reguluje status rzeczy?; oraz 6) jak technologie cyfrowe przyczyniają się do tworzenia bytów łączonych – hybrydowych (np. dron – obraz – informacja – działanie – narracja) (Graham, Marvin, 2001; Crawford, Joler 2018)? Powyższe pytania z oczywistych powodów nie wyczerpują całej puli zagadnień, ale stanowią punkt wyjścia dla rozważań przedmiotowych.

Rzeczy jako aktorzy i mediatorzy w kontekście wojennym

Zwrot ku materialności, który nastąpił w latach 90. ubiegłego wieku, pozwolił przesunąć uwagę z wyłącznej analizy reprezentacji (obecności) na praktyki, obiekty oraz sieci relacji między osobami i rzeczami (Bennett 2010; Hicks 2010; DeLanda, Harman 2017). W perspektywie teorii aktora – sieci (ANT) ludzie i nie-ludzie współtworzą układy sprawczości, w których rzeczy wpływają na przebieg zdarzeń przez swoje właściwości, powiązania i ograniczenia (Callon 1986; Latour 2005). Sprawczość rzeczy nie oznacza ich intencjonalności, lecz możliwość kształtowania relacji między użytkownikami oraz rezultatów zachodzących relacji. Na przykład nowoczesna broń zwiększa szansę wygranej; rozbudowana infrastruktura transportowa przyspiesza wymianę dóbr i ludzi; flaga mobilizuje oraz dyscyplinuje wspólnotę; mem krążący w sieci „roznosi” informację i wzbudza emocje; dron zaś reorganizuje czasoprzestrzeń działań (Gell 1998; Bennett 2010).

Rzeczy nie tylko pośredniczą, lecz mogą także odgrywać rolę mediatorów między aktorami, dyskursami i praktykami społecznymi (Latour 2005). Takie ujęcie

nadaje rzeczom status uczestników życia społecznego, w którym podlegają one określonym porządkom, między innymi: praktycznemu, symbolicznemu, politycznemu, gospodarczemu czy religijnemu.

W koncepcji „społecznego życia rzeczy” (Appadurai 1986) przedmioty żyją wraz z ludźmi, wraz z nimi odchodzą, powracają, umierają i rodzą się na nowo. Wojna wchodzi w ten cykl i dyktuje wszystkim inny rytm, zmienia wygląd i znaczenie – ludzi i rzeczy. Na przykład fragment zniszczonego budynku parlamentu może się stać relikwią pamięci, by po jakimś czasie ponownie powrócić do swojej prymarnej funkcji, lecz tym razem przyodzianej w dodatkową warstwę znaczeniową. Odbudowa staje się widzialnym znakiem i dowodem na sprawczość państwa i społeczeństwa, także ich kondycji finansowej (fundusze na odbudowę), organizacyjnej (zarządzanie budową) i politycznej (suwerenność decyzyjna) (Star, Ruhleder 1996; Graham, Marvin 2001).

Rzeczy, migrując między porządkami: praktycznym, materialnym i symbolicznym (np. most → infrastruktura → cel militarny → zniszczenie → odbudowa → symbol oporu → element polityki pamięci), zawierają potencjał performatywny, oddziałują na jednostki i wspólnoty, dzięki czemu mobilizują je lub odwodzą od działania (Graham, Marvin 2001; Latour 2005). W warunkach wojennych rola codziennych rzeczy ulega zniekształceniu: metro staje się bunkrem, szkoła – schronieniem, dom – celem. Materialność w tej perspektywie przyjmuje nowe wartości, przydatne w sytuacji kryzysowej: wytrzymałość budynku, zamaskowanie, poczucie bezpieczeństwa lub jego utrata itd. Równoległe z powyższymi procesami zmieniają się porządki prawne i etyczne – kto ma prawo użycia broni, jakiego rodzaju, w jakim zakresie, kiedy, wobec kogo; kto odpowiada za zniszczenie, odbudowę, zwrot zagrabionych dóbr, za śmierć ludzi.

Wojna reorganizuje nie tylko ludzką przestrzeń, lecz także ludzkie ciało. Mundur nadaje ciału odmienną od zwyczajnej tożsamość, przyporządkowuje, hierarchizuje, odróżnia i wyróżnia poprzez dystynkcje; koduje, rytmitizuje gesty, kroki, ruch; jest narzędziem dyscyplinującym zarówno samego nosiciela, jak i – a może przede wszystkim – obserwatora zewnętrznego.

Użycie ludzkiego ciała w czasie wojny jest niejednakowe. Współczesne armie, wyposażone w zaawansowany technologicznie sprzęt, nadal posługują się ludzkimi żołnierzami. Co prawda, towarzyszą im tzw. nie-ludzkie byty w postaci różnych form wyspecjalizowanego sprzętu ruchomego, pozwalającego zmniejszyć ludzkie straty, jednak człowiek wciąż jest obecny na polu walki. Nie dotyczy to tylko osób służących w armii. Ludność cywilna także narażana jest na skutki działań zbrojnych, a niejednokrotnie jest ich głównym celem. Przykład tego ostatniego mogą stanowić działania armii izraelskiej w Strefie Gazy, rozpoczęte jako reakcja odwetowa na zamach terrorystyczny przeprowadzony przez Hamas, a skierowany przeciw obywatelom Izraela, w 2024 roku.

Doświadczona wojną ludzkie ciało często zostaje w jej wyniku okaleczone, zniszczone, rozdarte, a przez to staje się niezdolne do normalnego życia. Podobnie dzieje się z psychiką. Ta również podporządkowuje się dyscyplinie wojennej, uczy się kontrolowania emocji, automatyzacji reakcji i czujności, skraca dystans – lub całkowicie go znosi – między reakcją wynikającą z namysłu a wyćwiczonym nawykiem. Rany i protezy wymagają, by wypracować nowe zakresy ruchu oraz nowe sposoby poruszania się. Leczenie i rehabilitacja prowadzą do odzyskiwania zdrowia, a jednocześnie negocjują nowe granice sprawności, często ograniczonej w stosunku do stanu sprzed wojny. Okaleczenia i blizny z kolei odgrywają rolę znaków emotywnych – opowiadają o historii człowieka, identyfikują go, klasyfikują, są materialnym śladem pamięci w czasie powojennym. Przez wejście w obieg znaków kulturowych funkcjonują jako materialne inskrypcje doświadczenia, np. pojawiają się w filmach, fotografiach, pomnikach, instalacjach i performansie – w szeroko rozumianej sztuce – i w ten sposób współtworzą semiotyczną mapę pamięci. Przykłady tego są liczne. Wystarczy przywołać np. dzieło Pabla Picassa *Guernica*, przedstawiające chaos i cierpienie związane z bombardowaniem miasta podczas hiszpańskiej wojny domowej. Postacie na obrazie są zniekształcone, okaleczone, wykrzywione, co symbolizuje wojenną tragedię i traumę. Innym przykładem jest *Ranny żołnierz* Ottona Dix'a, niemieckiego artysty, który sam brał udział w I wojnie światowej. Jego prace są bezpośrednim świadectwem okrutności wojny. Warto wspomnieć o znajdującym się w Waszyngtonie *Pomniku weteranów wojny w Wietnamie* Mai Lin; imiona wyryte na czarnej granitowej ścianie są materialnym śladem pamięci o poległych w tym konflikcie. W kontekście literatury można wskazać książkę *Blizny. Wojenne traumy i medycyna* Henryka Dudka i Andrzeja Chodackiego (2023); autorzy przedstawili, jak bolesne doświadczenia wojny wpływają na ciało i umysł. Z kolei film *The Act of Killing* Joshuy Oppenheimera jest wstrząsającym obrazem zbrodni dokonanych w Indonezji w latach 60. XX wieku; ukazuje, jak trauma i przemoc zapisują się w ludzkich ciałach i umysłach.

Znaczenia, wizualizacje, narracje

Wojna to nie tylko działania zbrojne, lecz także system znaczeń, w którym kultura porządkuje doświadczenie przemocy i dostarcza polityce legitymizacji (Butler 2009; Assmann 2011). W tych ramach rozstrzygane jest to, co otrzymuje miano sprawiedliwej wojny, uzasadnionej obrony czy zbrodniczej agresji, oraz czyje życie jest godne obrony, opłakiwania, żałoby lub skierowania na stracenie (Butler 2009; Assmann 2011).

Wspólnoty polityczne trwają dzięki opowieściom o pochodzeniu, cierpieniu, poświęceniu, zwycięstwie; na drodze tych narracji wyznaczane są reguły życia

wspólnotowego oraz granice – fizyczne i symboliczne – pozwalające na rozróżnienie „naszych” od „obcych”. W obrębie tych granic stale negocjowane są normy polityczne i moralne dotyczące wojny: jej usprawiedliwienia, pozyskania akceptacji środowiska zewnętrznego (innych państw, instytucji międzynarodowych, liderów religijnych) oraz wewnętrznego (własnego społeczeństwa) (Anderson 1997; Arendt 1999).

Polityka jako złożony instrument organizowania pokoju i wojny wykorzystuje szereg metod aktywujących oraz dezaktywujących ludzkie działanie. Dzieje się tak poprzez konstruowanie nośnych narracji, opartych z jednej strony na logicznym argumentowaniu, z drugiej zaś na emocjach – a ściślej na właściwym nimi zarządzaniu. W tym celu wykorzystywane są obrazy, wypowiedzi, teksty – innymi słowy dyskursy kulturowe.

Nowoczesna wojna, podobnie jak jej poprzednie emanacje, jest ściśle związana z mediami, odpowiednimi dla właściwej sobie epoki. Współcześnie, za pośrednictwem dzięki mediom obrazy „na żywo”, w „czasie rzeczywistym”, przenoszą odbiorcę w sposób fizycznie bezpieczny w region konfliktu. Dostarczają wrażeń, które w ponowoczesnych *społeczeństwach spektaklu*, odgrywają rolę mobilizacyjną (np. wola działania), kapitalizacyjną (np. liczba odsłon w Internecie) czy wręcz rozrywkową (np. przeżywanie skrajnych emocji). Zdjęcia ofiar i bohaterów działają jak moralna zachęta do podjęcia działania, wzbudzenia uczuć empatii lub wrogości, w zależności kto, do kogo i z jaką intencją adresuje przekaz (Sontag 2003; Zelizer 2010). Mając powyższe na względzie, w świecie, w którym coraz częściej obok ludzi występują algorytmy, współtworzące, a nawet tworzące opowiadane historie, bezrefleksyjny odbiorca, niewyposażony w odpowiednią wiedzę do dekodowania zmanipulowanych informacji (tekstowych i wizualnych), pozostaje bezbronny.

W tej sytuacji kluczowe stają się kompetencje krytycznego odbioru: rozpoznawanie śladów generatywności, powtarzalnych matryc narracyjnych i znaków automatycznej redakcji. Jednakowoż to nie wystarczy. Sama wiedza, bez odpowiedniej infrastruktury, będzie skuteczna tylko połowicznie. Jej dopełnieniem jest jawność źródeł, przejrzystość ścieżek pochodzenia treści, czytelnych oznaczeń modyfikacji oraz publicznie audytowanych modeli. Bez tych mechanizmów narasta asymetria poznawcza, w której odbiorca otrzymuje niejednokrotnie sprzeczne i mylące treści, dla zwiększenia zaś własnego bezpieczeństwa kognitywnego, zawęża źródła informacji tylko do nielicznych – tj. do tych, którym ufa. Powstawanie baniek informacyjnych prowadzi z kolei do narastającej polaryzacji, a nawet antagonizacji społecznej (Sunstein 2017; Newman et al. 2022).

Edukacja medialna i cyfrowa (szkoły, uniwersytety, biblioteki, instytucje kształcenia poza- i nieformalnego) wydaje się koniecznym i niezbędnym mechanizmem kreowania bezpiecznej przestrzeni informacyjnej, gdzie weryfikowanie faktów, hermeneutyka obrazów, logika promptów i rozpoznawanie ram afektywnych, będą

standardem. Innymi słowy, ochrona przed algorytmiczną przemocą symboliczną – która jest formą wojny hybrydowej – wymaga równoczesnego wzmocnienia kompetencji jednostek oraz odpowiedniego aplikowania skutecznych regulacji instytucjonalnych, ograniczających oraz przeciwdziałających manipulacji, bez wykorzystywania w tym celu cenzury.

W erze platform internetowych zarządzanie pamięcią coraz częściej przejmują systemy i algorytmy, zastępując tradycyjne instytucje. To systemy i algorytmy decydują o widoczności, tempie obiegu oraz hierarchii narracji. Walka o ramy i ścieżki interpretacyjne staje się równie istotna jak przewaga taktyczna na froncie (Hoskins, O'Loughlin 2010; Couldry, Hepp 2017). W konfliktach hybrydowych granice między frontem i szeroko rozumianym zapleczem ulegają zatarciu, a dezinformacja oraz celowo podsycana niepewność podważają zaufanie i utrudniają wspólne działanie (Kaldor 2012; Pomerantsev 2014). Przykłady takich sytuacji można znaleźć w różnych kontekstach. W mediach społecznościowych algorytmy decydują, które posty są widoczne dla użytkowników, a które są pomijane; w polityce – kampanie dezinformacyjne manipulują opinią publiczną i podważają tym samym zaufanie do instytucji państwa lub innych bytów wspólnotowych; podczas wojny propaganda i dezinformacja stają się rodzajem broni używanej do destabilizacji przeciwnika i uzyskania przewagi taktycznej.

Wojna na Ukrainie stanowi egzemplifikację połączonych wyżej wskazanych kontekstów. Od początku konfliktu (2014 rok) media społecznościowe i tradycyjne zostały wprzęgnięte w spiralę narracyjną, łączącą informację z dezinformacją. Rosja wykorzystywała propagandę, aby przedstawiać Ukrainę jako państwo upadłe, będące w politycznym i gospodarczym chaosie, prześląknięte korupcją. Działania te miały na celu osłabienie morale ukraińskiego społeczeństwa i ukraińskiej armii, a także zdobycie międzynarodowego poparcia dla inwazji, zwanej w rosyjskim dyskursie „operacją specjalną”. Z kolei Ukraina starała się przeciwdziałać tym narracjom, przedstawiając Rosję jako bezwzględnego agresora, okupanta realizującego politykę powrotu do dawnej konstelacji politycznej, z czasów ZSRR (Pomerantsev 2014; Galeotti 2019).

Podobnie konflikt izraelsko-palestyński jest pełen przykładów użycia dezinformacji i propagandy. Obie strony konfliktu wykorzystują media do upowszechniania swoich narracji oraz pozyskania wsparcia środowiska międzynarodowego: moralnego, politycznego i militarnego. Izrael często przedstawia swoje działania jako obronne, mające na celu ochronę obywateli przed atakami terrorystycznymi, podczas gdy Palestyńczycy starają się ukazać Izrael jako krwawego najeźdźcę, łamiącego wszelkie konwencje międzynarodowe oraz wszelkie zasady humanitarne (Kampf, Liebes 2013; Khatib 2013). Również wojna w Afganistanie dostarcza licznych przykładów dezinformacji. Talibowie często stosowali propagandę, aby przedstawiać siebie jako obrońców islamu oraz narodu afgańskiego,

demonizując przeciwnika jako okupantów i agresorów. Przykładem może być rozpowszechnianie zmanipulowanych informacji o atakach na cywilów przez siły koalicyjne, co miało wywołać panikę oraz umożliwić zdobycie poparcia lokalnej ludności. Z kolei siły koalicyjne starały się przeciwdziałać tym narracjom, przedstawiając swoje działania jako misję stabilizacyjną i odbudowującą (Wardle, Derakhshan 2017; Starbird, Wilson 2019).

Te przykłady, będące tylko skromną egemplifikacją całego spektrum działań dezinformacyjnych, pokazują, jak odpowiednio uformowane i przeformatowane słowo i obraz mogą wpływać na przebieg konfliktu oraz jego finał.

Powtarzalność wojny

Powtarzalność wojny nie oznacza prostego „ciągłego powrotu” identycznych wydarzeń, lecz powracanie struktur, zdarzeń, symboli oraz typów symbolicznych (przywódcy, liderzy), które w kolejnych epokach przybierają odmienne formy techniczne, technologiczne, organizacyjne i dyskursywne. W tym sensie wojna jest jednocześnie zjawiskiem trwałym (bo reprodukuje stałe mechanizmy motywacyjne i legitymizacyjne) oraz zmiennym (bo aktualizuje się w nowych odsłonach broni, strategiach i taktykach, językach, mediach, instytucjach itd.).

Rozważając strukturalną logikę konfliktu, warto odnieść się do myśli starożytnej. Tukidydes (2023) identyfikował przyczyny wojny peloponeskiej w triadzie *strach – korzyść – szacunek* (grec. *fobos – kerdos – timē*), wskazując, że polityczne wspólnoty powracają do przemocy, gdy przewidują zagrożenie, kalkulują zysk lub bronią prestiżu. W nowożytnej wersji tej reguły Hobbes (2009) wskazał, że w warunkach niepewności co do intencji innych wspólnot/państw, rodzi się potrzeba budowania strategii prewencyjnych, a w konsekwencji ich opracowania – zastosowanie.

Z perspektywy realizmu strukturalnego, to struktura systemu generuje powracające wzorce oraz mechanizmy budowania równowagi sił, zdobywania przewagi (np. militarnej) czy popadania w tzw. pułapkę bezpieczeństwa, czyli zwiększania nakładów na zbrojenia, by zapewnić sobie pokój. Wojny – w tym ujęciu – wybuchają w różnych miejscach i czasach, ponieważ presja, walki interesów, ambicje i ograniczenia sprawiają, że państwa podejmują podobne decyzje (Waltz 1979; Walzer 2006).

Powtarzalność wojny ma także wymiar mimetyczny i rytualny. René Girard (1977) skierował uwagę na szczególną zależność: pożądanie i wrogość są z natury naśladowcze, a przeciwnicy upodabniają się do siebie, prowadząc grę przemocy podobnymi środkami; społeczeństwa odpowiadają na ten kryzys, odtwarzając rytuały, które nadają przemocy sens oraz konkretną formę, a także współwytaczają granice fizyczne i symboliczne. Hannah Arendt (1970) z kolei wskazywała, że przemoc często jest kompensatą deficytu władzy i autorytetu, stając się substytutem sprawczości

tam, gdzie zanika wspólnotowy ład oraz słabną kluczowe dla wspólnoty instytucje. W tym wymiarze powraca nie tylko sama przemoc, lecz także formy jej legitymizacji: mity o odnowieniu, odrodzeniu, uzdrowieniu, heroizmie, pomszczeniu przodków itd. Według Michela Foucault stan, który współczesne społeczeństwa nazwały „pokojem”, jest *de facto* maską trwałych relacji sił. Polityka oraz nowoczesne instytucje (prawo, administracja, edukacja, wojsko, policja etc.) utrwalają skutki walki, kontynuując ją innymi środkami. W wykładach otwartych zatytułowanych zbiorczo *Trzeba bronić społeczeństwa* Foucault (1998) odwraca formułę pruskiego teoretyka i praktyka wojny Carla Clausewitza (wojna jest kontynuacją polityki innymi środkami). Francuski filozof twierdzi, że to polityka jest przedłużeniem wojny w polu dyskursów, norm i technik władzy; stąd „ukryta wojna” jest obecna w codziennych praktykach normalizacji, nadzoru i dyscypliny. W sytuacji kryzysowej (np. zamieszki, epidemia, stan wyjątkowy) aparat władzy powraca do swoich militarnych źródeł. Instytucje działają wtedy jak maszyny wojenne wobec ciał (obywateli, społeczeństwa) – porządkują czas, przestrzeń i ruch, wymuszają posłuszeństwo.

Obecne formy przemocy, w tym wojny – zdaniem Mary Kaldor (2012) – są silnie sprzęgnięte w sieci, łączące aktorów publicznych i prywatnych, krajowych i międzynarodowych. W praktyce oznacza to funkcjonowanie prywatnych formacji zbrojnych obok państwowych. W przypadku prywatnych armii motywem mobilizacyjnym są apanaże finansowe, prestiż, a także ideologia (np. religijna, rasowa, etniczna, klanowa itd.). Mimo tzw. nowej formy wojny, napędem tych działań jest walka o władzę, kontrola terytorium, dostęp do zasobów, utrzymanie elitarnej pozycji, osłabienie rywala lub niedopuszczenie do jego powstania. Zdaniem Kaldor (2012) skuteczne przeciwdziałanie tym destrukcyjnym zjawiskom stanowi wyzwanie wykraczające poza możliwości pojedynczego państwa i wymaga skonsolidowanego wysiłku wielu podmiotów – państw, organizacji międzynarodowych, organizacji trzeciego sektora oraz silnych społeczeństw obywatelskich. Jak bardzo jest to trudne do osiągnięcia, świadczą wydarzenia pierwszych dekad XXI wieku: narastająca polaryzacja społeczeństw, kryzys demokracji, nowe konstelacje/układy sił na globalnej scenie, na której pojawiły się podmioty do tej pory pozostające w drugim planie (Chiny, Indie).

Analizując fenomen wojny z perspektywy liczby osób w nią zaangażowanych, można stwierdzić, że większość ludzi wcale jej nie pragnie. Inaczej znajdowalibyśmy się w nieprzerwanym stanie siłowej konfrontacji (wojna wszystkich ze wszystkimi). Dlaczego zatem wojna powraca? Odpowiedzi należy szukać w kilku obszarach:

1. niepewności i anarchii, które reprodukują strategie zabezpieczające (w tym przypadku: siłowe);
2. mimesis oraz podążaniu za prestiżem, napędzających naśladownictwo siły (jeśli siła jest jedynym lub wiodącym, skutecznym *modus operandi*);

3. narracji tożsamościowych, dostarczających sensu i mobilizujących (w przypadku braku innych konkurencyjnych, pokojowych narracji);
4. technologiczno-gospodarczych, sprzyjających rywalizacji (w tym przypadku: militarnej).

Wszystkie powyższe obszary można sprowadzić do wspólnego mianownika: zysku – materialnego i/lub symbolicznego. Dlatego przerwanie powtarzalności wojny wymagałoby jednoczesnej pracy nad *instytucjami* (architektura zaufania, kontrola zbrojeń, skuteczna ochrona praw człowieka, właściwe wychowanie i edukacja) oraz nad *językami i rytuałami*, które utrwalają atrakcyjność przemocy.

Bibliografia

- Ahmed, S., 2004. *The Cultural Politics of Emotion*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Anderson, B., 1997. *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Warszawa: Znak.
- Appadurai, A., 1986. *The Social Life of Things: Commodities in Cultural Perspective*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Arendt, H., 1999. *O przemocy. Nieposłuszeństwo obywatelskie*. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Assmann, A., 2011. *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bennett, J., 2010. *Vibrant Matter: A Political Ecology of Things*. Durham: Duke University Press.
- Butler, J., 2009. *Frames of War: When Is Life Grievable?*. London–New York: Verso.
- Callon, M., 1986. Some elements of a sociology of translation: Domestication of the scallops and the fishermen of St Brieuc Bay. W: J. Law, red. *Power, Action and Belief: A New Sociology of Knowledge?*. London: Routledge & Kegan Paul, s. 196–233.
- Clausewitz, C. von, 1995. *O wojnie*. Lublin: Test.
- Coole, D., Frost, S., 2010. 2. Durham: Duke University Press.
- Couldry, N., Hepp, A., 2017. *The Mediated Construction of Reality*. Cambridge: Polity Press.
- Crawford, K., Joler, V., 2018. *Anatomy of an AI System: The Amazon Echo as an Anatomical Map of Human Labor, Data and Planetary Resources* [online]. SHARE Lab–AI Now Institute, 7 września. Dostępny w: <https://anatomyof.ai/img/ai-anatomy-publication.pdf> (Dostęp: 20.06.2025).
- DeLanda, M., Harman, G., 2017. *The Rise of Realism*. Cambridge–Malden: Polity Press.
- Dudek, H., Chodacki, A., 2023. *Blizny. Wojenne traumy i medycyna*, Warszawa: Eneteia.
- Foucault, M., 1998. *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Galeotti, M., 2019. *We Need to Talk About Putin: How the West Gets Him Wrong*, London: Ebury Press.
- Gell, A., 1998. *Art and Agency: An Anthropological Theory*. Oxford: Clarendon Press.

- Girard, R., 2019. *Sacrum i przemoc*. Wyd. 2. Kraków: Nomos.
- Goffman, E., 1974. *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*. New York: Harper & Row Publishers.
- Graham, S., Marvin, S., 2001. *Splintering Urbanism: Networked Infrastructures, Technological Mobilities and the Urban Condition*. London: Routledge.
- Hicks, D., 2010. The material-culture turn in social theory. W: D. Hicks, M.C. Beaudry, red. *The Oxford Handbook of Material Culture Studies*. Oxford: Oxford University Press, s. 25–98.
- Hjarvard, S., 2013. *The Mediatization of Culture and Society*. New York–London: Routledge.
- Hobbes, T., 2009. *Lewiatan*. Warszawa: Aletheia.
- Hoskins, A., O'Loughlin, B., 2010. *War and Media: The Emergence of Diffused War*. Cambridge–Malden, MA: Polity Press.
- Kaldor, M., 2012. *New and Old Wars: Organised Violence in a Global Era*. 3rd ed. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Kampf, Z., Liebes, T., 2013. *Transforming Media Coverage of Violent Conflicts: The New Face of War*. London: Palgrave Macmillan.
- Khatib, L., 2013. *Image Politics in the Middle East: The Role of the Visual in Political Struggle*. London–New York: I.B. Tauris.
- Kopytoff, I., 1986. The cultural biography of things: Commoditization as process. W: A. Appadurai, red. *The Social Life of Things: Commodities in Cultural Perspective*. Cambridge: Cambridge University Press, s. 64–91.
- Latour, B., 2005. *Reassembling the Social: An Introduction to Actor-Network-Theory*. Oxford: Oxford University Press.
- Newman, N., Fletcher, R., Robertson, C., Eddy, K., Nielsen, R.K., 2022. *Digital News Report 2022* [online]. Oxford: Reuters Institute for the Study of Journalism. Dostępny w: <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/digital-news-report/2022/dnr-executive-summary> (Dostęp: 20.06.2025).
- Pomerantsev, P., 2014. *Nothing is True and Everything is Possible: The Surreal Heart of the New Russia*. New York: PublicAffairs.
- Sontag, S., 2003. *Regarding the Pain of Others*. New York: Picador.
- Star, S.L., Ruhleder, K., 1996. Steps Toward an Ecology of Infrastructure: Design and Access for Large Information Spaces. *Information Systems Research*. 7(1), 111–134.
- Starbird, K., Wilson, T., 2019. Disinformation as Collaborative Work: Surfacing the Participatory Nature of Strategic Information Operations. *Proceedings of the ACM on Human-Computer Interaction*. 3(CSCW), 1–26.
- Sunstein, C.R., 2017. *#Republic: Divided Democracy in the Age of Social Media*. Princeton: Princeton University Press.
- Tukidydes, 2023. *Wojna peloponeska*. Warszawa: Czytelnik.
- Waltz, K.N., 1979. *Theory of International Politics*. Reading, MA: McGraw-Hill, Inc.
- Walzer, M., 2006. *Just and Unjust Wars: A Moral Argument with Historical Illustrations*. 4th ed. New York: Basic Books.
- Wardle, C., Derakhshan, H., 2017. *Information Disorder: Toward an Interdisciplinary Framework for Research and Policy Making*. Strasbourg: Council of Europe.

- Winter, J., 2010. *Sites of Memory, Sites of Mourning: The Great War in European Cultural History*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Zelizer, B., 2010. *About to Die: How News Images Move the Public*. Oxford: Oxford University Press.

ABSTRACT

THE INTERCONNECTION OF THINGS: WAR, CULTURE, AND POLITICS

The chapter explores the complex interplay between materiality, culture, and politics in the context of war, emphasizing the dynamic and performative nature of objects during crises. Drawing on the concept of the “social life of things” and actor-network theory, it demonstrates how objects – from uniforms and weapons to symbols, images, and memes – become actors and mediators shaping networks of agency. War reorganizes meanings and functions of things, assigning emotional, economic, spiritual, and political values, while embedding them in narratives legitimizing violence. The analysis also addresses the role of digital technologies in creating hybrid entities and the influence of algorithms on memory management and disinformation. The emergence of “information bubbles” and cognitive asymmetry fosters social polarization, making media literacy and institutional regulation essential for informational security. The chapter also raises questions about the repetitiveness of war, its mimetic and ritual dimensions, and how institutions and discourses sustain the attractiveness of violence in the era of hybrid conflicts.

Keywords: materiality, war, culture, actor-network theory, disinformation

EWA STASIAK-JAZUKIEWICZ

<https://orcid.org/0000-0002-0529-2239>

Uniwersytet Warszawski

e.stasiak@uw.edu.pl

MARTA JAS-KOZIARKIEWICZ

<https://orcid.org/0000-0003-1080-7724>

Uniwersytet Warszawski

martajas@uw.edu.pl

RAMOWANIE WOJNY

Jak polskie media informacyjne prezentowały konflikt zbrojny Rosji z Ukrainą w pierwszym roku jego trwania

Wojna jest przedmiotem zainteresowania mediów. Zdaniem badaczy mechanizmów selekcji informacji tematyka ta spełnia większość kryteriów decydujących o wartości informacyjnej przekazu, jakimi kierują się media (Galtung, Ruge 1965; Harcup, O'Neill 2001; Brighton, Foy 2007: 8–9; Bednarek, Caple 2017: 51–55). Medialność wojny polega m.in. na tym, że podejmuje nieczęste a ważne zdarzenie, jest wiadomością negatywną, z jednej strony odnosi się do wielkich aktorów sceny międzynarodowej, z drugiej zaś dotyczy problemów nękających zwykłych ludzi i poddaje się jednoznacznej ocenie. W przypadku konfliktu zbrojnego w Ukrainie dodatkowo bliskość geograficzna uprawdopodobnia identyfikację odbiorców z tematem.

Sytuacje kryzysowe generują też społeczne zapotrzebowanie na medialne doniesienia o nich. Wojna stwarza sytuację zagrożenia, co odbija się na nastrojach społecznych, rodzi obawy o bezpieczeństwo militarne i ekonomiczne oraz wpływa na postawy wobec uchodźców wojennych – na potrzebę okazywania solidarności z broniącymi się i na przyzwolenie do udzielania im pomocy. Tym bardziej, gdy wojna toczy się w sąsiednim kraju. Wyniki badania „The World’s Response to the War in Ukraine”, przeprowadzonego przez Ipsos na przełomie marca i kwietnia 2022 roku, wskazały wysokie, 77-procentowe, zainteresowanie Polaków tym konfliktem zbrojnym i jego możliwymi konsekwencjami (Ipsos 2022: 3). Dziesięć miesięcy później śledzenie doniesień na ten temat deklarowało 75% badanych Polaków

(Ipsos 2023: 4). Pogląd o konieczności reagowania na działania Rosji cieszył się 70% poparciem, w tym 60% respondentów akceptowało udzielanie wsparcia militarnego Ukrainie (Ipsos 2023: 7). W tym samym czasie z 84% do 73% spadło poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy (Ipsos 2023: 12). Tę spadkową tendencję potwierdziły także inne badania społeczne. Według CBOS-u w marcu 2022 roku przyjmowanie uchodźców z Ukrainy było popierane przez 94% badanych Polaków, w marcu 2023 roku – 78%, a we wrześniu 2024 – 53% (CBOS 2024: 2). Wyraźne wahania w aprobachie długoletniego pobytu Ukraińców w Polsce wskazały sondaże Ipsos, realizowane dla Oko.press oraz Tok.FM – i tak poczucie pozytywnych skutków ich obecności dla naszego kraju spadło z 67% w listopadzie 2022 roku do 55% w marcu kolejnego roku (Theus 2023).

Potencjalny wpływ medialnego wizerunku konfliktu zbrojnego pomiędzy Rosją a Ukrainą na opinię publiczną był przedmiotem refleksji politologów, socjologów i medioznawców. Ograniczając się do polskiej literatury przedmiotu¹, analizowano w niej tematykę podejmowaną w polskich czasopismach (Demel 2022; Przybysz-Stawska 2022) i dziennikach ogólnokrajowych (Leśniczak 2023; Stępiak 2023; Rudyk 2025). Wybrane zagadnienia poddawano jakościowej analizie treści lub na podstawie analizy zawartości tworzone listę najczęściej podejmowanych zagadnień. Uwaga badaczy koncentrowała się także na dezinformacji rozpowszechnianej w polskich mediach (Chmielewska 2023) i w mediach społecznościowych (Małecki 2023). Identyfikowano narracje dezinformacyjne, których zadaniem była dyskredytacja Ukrainy i Ukraińców, osłabienie relacji między Polską a Ukrainą i zakłócenie jednolitego międzynarodowego frontu solidarności z Ukrainą.

Prezentowany artykuł jest poszerzeniem przedmiotu badań o internetowe portale informacyjne – Onet i Wirtualną Polskę. Media mogą prezentować konflikt zbrojny wielowymiarowo. Celem niniejszego artykułu jest identyfikacja ram interpretacyjnych użytych w materiałach dziennikarskich obu portali informacyjnych. Świadczyć one mogą o zainteresowaniu mediów informacyjnych odpowiednią prezentacją konfliktu zbrojnego – przekazaniem polskiej opinii publicznej schematów

¹ Jest bardzo bogata zagraniczna literatura dotycząca badanej tematyki. Rozmiary artykułu uniemożliwiają odniesienie się do niej. Nie można jednak pominąć milczeniem czasopisma „Media, War & Conflict”, na którego łamach ukazały się liczne analizy medialnego wizerunku tego konfliktu. Kilka przykładów: Zollmann, F., 2023, A War Foretold: How Western Mainstream News Media Omitted NATO Eastward Expansion as a Contributing Factor to Russia's 2022 Invasion of the Ukraine, *Media, War & Conflict*, 17(3), 373–392; Papale, S., Solaroli, M., 2025, Frames of Conflict / Conflict of Frames: A Frame Analysis of the Russian Invasion of Ukraine in Italian Press and Politics, *Media, War & Conflict*, 0(00), 1–19, czy Prieto-Andrés, A., Fernández, C., López-Avilés, A., 2025, The Visual Representation of Ukrainian and Afghan Refugees in the Spanish Press, *Media, War & Conflict*, 1(18), 3–21.

interpretacyjnych definiujących problem, ustalających jego przyczyny, przypisujących odpowiedzialność jednej ze stron konfliktu i nakłaniających do wyrażania solidarności ze stroną pokrzywdzoną. Podzielając pogląd Stanleya J. Barana i Denisa K. Davisa „o długofalowych społecznych i politycznych skutkach przejścia ram reprezentowanych w mediach” (Baran, Davis 2007: 326) – wprowadzcie w minimalnym zakresie – nie abstrahowano od kontekstu społecznego i politycznego.

Założenia metodologiczne

Celem prezentowanych badań była identyfikacja ram interpretacyjnych użytych w materiałach dziennikarskich w materiałach Onetu i WP. Główne pytania badawcze sformułowano następująco:

- Jakie ramy interpretacyjne wykorzystywane były w materiałach publikowanych w analizowanych portalach?
- Jak często posługiwano się poszczególnymi ramami w materiałach publikowanych w analizowanych portalach?

Cel badań oraz główne pytania badawcze zdeterminowały wybór metody badawczej: podstawę metodologiczną artykułu stanowi analiza ramowa (*framing analysis*). Erving Goffman w pracy *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience* z 1974 roku sięgnął po pojęcie ram w kontekście schematu interpretacyjnego, który „pozwała (...) na umiejscowienie, dostrzeżenie i nazwanie pozornie nieskończonej liczby wydarzeń” (Goffman 2010: 21). Koncepcję ram interpretacyjnych rozwinęli Todd Gitlin (1980) i Robert Entman (1993). Według ostatniego z wymienionych proces tworzenia ram polega na „wybieraniu niektórych aspektów postrzeganej rzeczywistości i nadawaniu im większego znaczenia w przekazie komunikacyjnym” (Entman 1993: 52). Ramowanie przebiega na wszystkich trzech etapach procesu komunikowania – nadawca, przekaz oraz odbiorca. Istotne może okazać się szeroko rozumiane uwarunkowanie procesu komunikowania, czyli kontekst polityczny, społeczny, kulturowy czy gospodarczy. Ponieważ przedmiotem zainteresowania niniejszego artykułu są sposoby przedstawiania konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą w mediach, w głównej mierze analizowano ramy zawarte w przekazach medialnych (*media frames*). Wprowadzenie takiego ograniczenia uprawomocniając badania odbioru przekazów medialnych potwierdzające, że dzięki popularyzacji poglądów przekazy medialne wywierają strukturalny wpływ na kształtowanie i zmianę opinii publicznej (Gitlin 1980). Odwołując się do definicji ram medialnych Zhongdanga Pana i Geralda Kosickiego, identyfikowano „pomysł, który łączy różne semantyczne elementy opowieści (...) w spójną całość” (Pan,

Kosicki 1993: 59). Ramy były rekonstruowane metodą dedukcyjną w toku ich poszukiwania w tekstach, z pominięciem materiału ikonicznego (zdjęcia, mapy, rysunki, materiały wideo). Wykorzystano przy tym ilościową analizę zawartości i jakościową analizę treści na poziomie semantycznym do wyodrębnienia interesującej problematyki z tzw. treści jawnej przekazu (*manifest content*). Posłużono się ramami ogólnymi, zaproponowanymi przez Holli A. Semetko oraz Patti M. Valkenburg: konfliktu (K), odpowiedzialności (O), konsekwencji ekonomicznych (E), moralną (M) i ludzkich spraw (L) (Semetko, Valkenburg 2000: 95–96). Założono, że każdy materiał dziennikarski może zostać zaklasyfikowany do jednej lub kilku ram interpretacyjnych – lub do żadnej z nich. Ramy były identyfikowane na podstawie pozytywnej odpowiedzi na któreś z pytań, zaprezentowanych w tabeli 1.

Tabela 1. Podstawa zakwalifikowania danego materiału dziennikarskiego do konkretnej ramy interpretacyjnej

Rama	lp.	Czy w materiale dziennikarskim znalazły się treści dotyczące:
konfliktu (K)	1.	antagonizmu między narodem ukraińskim a narodem rosyjskim
	2.	sporu między politycznymi liderami Ukrainy a Federacji Rosyjskiej
	3.	antagonizmu między liderami politycznymi sojuszników Ukrainy a liderami politycznymi Federacji Rosyjskiej i jej sojuszników
odpowiedzialności (O)	1.	odpowiedzialności liderów politycznych za doprowadzenie do konfliktu zbrojnego czy konsekwencji dla odpowiedzialnych
	2.	propozycji rozwiązania kryzysu
	3.	osoby bądź instytucji, która mogłaby doprowadzić do rozwiązania kryzysu
konsekwencji ekonomicznych (E)	1.	wpływu konfliktu na gospodarkę Ukrainy
	2.	wpływu konfliktu na gospodarkę Rosji (w tym ekonomicznych konsekwencji sankcji)
	3.	wpływu konfliktu na gospodarki państw trzecich, w tym państw sojuszników
moralna (M)	1.	oceniające konflikt w perspektywie zasad etycznych bądź nakazów moralnych
	2.	oceniające konflikt w perspektywie dobra i zła
	3.	wypowiedzi liderów religijnych
ludzkich spraw (L)	1.	wpływu konfliktu na konkretną osobę lub grupę osób
	2.	indywidualnej perspektywy konkretnej osoby
	3.	prywatności konkretnych osób

Źródło: opracowanie własne.

Próba badawcza

Korpus badawczy artykułu stanowią materiały dziennikarskie zamieszczone w serwisach ogólnoinformacyjnych dwóch ogólnokrajowych portali internetowych: Onetu (wiadomości.onet.pl) i WP (wiadomości.wp.pl). Ograniczenie przedmiotowe do mediów internetowych podyktowane zostało ich społecznym zasięgiem, a zatem ich potencjalnym wpływem na opinię publiczną. Portale informacyjne od 2015 roku są, wespół z telewizją, głównym źródłem informacji dla Polaków. W 2022 roku korzystanie z nich deklarowało 82% użytkowników Internetu, tj. 63% ogółu badanych. Najwięcej użytkowników, 90%, było wśród respondentów z grupy wiekowej 25–34 lata i kolejno: 25–44 lata – 86%, 18–24 lata – 84%, 45–54 lata – 78%, 55–64 lata – 74% oraz 69% powyżej 65 lat (CBOS 2022: 10, 13). Przy wyborze konkretnych portali kierowano się również rankingiem najczęściej cytowanych mediów, sporządzanym corocznie przez Instytut Monitorowania Mediów (IMM). Na listach rankingowych IMM internetowe portale informacyjne pojawiły się po raz pierwszy w 2016 roku, a od roku 2019 Onet i WP zajmują ich czołowe miejsca. Na liście rankingowej podsumowującej dekadę 2014–2023 liderem był Onet, w tym czasie cytowany 236 600 razy. Wirtualna Polska uplasowała się na czwartej pozycji z liczbą 191 700 cytowań (IMM 2024).

Jednostką analizy były materiały dziennikarskie, które pochodziły z okresu 14 dni wybranych w próbie losowej, warstwowej. Selekcji dokonano z wykorzystaniem koncepcji tygodnia komponowanego, która zakłada losowy wybór poszczególnych dni tygodnia ze wszystkich zidentyfikowanych w badanym okresie (Riffe 1993: 134). Losowanie przeprowadzono spośród dni z pierwszego roku konfliktu zbrojnego, tj. z okresu między 24 lutego 2022 roku a 23 lutego 2023 roku. Dla każdego dnia tygodnia (poniedziałek, wtorek itd.) za pomocą programu Excel wylosowano numer tygodnia roku, przy czym każdy tydzień mógł być brany pod uwagę tylko raz. Ponieważ pierwszy dzień konfliktu zbrojnego nie znalazł się w próbie, postanowiono, że materiały dziennikarskie z 24 lutego 2022 roku zostaną dodatkowo poddane analizie. Reakcja na tego rodzaju wydarzenie jest szczególnie istotna. Według Zbigniewa Brzezińskiego „[t]en, kto zrobi pierwszy krok i puści informacje w świat, może nadać całemu wydarzeniu swoją interpretację” (Gillert 2007: 16, tłum. własne). Oprócz dbałości o potrzeby polskiej opinii publicznej, ochronę jej przed możliwą dezinformacją i rosyjską propagandą, media walczą o pozycję na rynku. Szybkość w przekazywaniu informacji jest istotną wartością, uwiarygodniającą podmiot medialny. Pierwsi zyskują odbiorców.

Analizie poddano wszystkie materiały dziennikarskie (próba pełna) pochodzące z 15 dni, traktujące o konflikcie zbrojnym pomiędzy Rosją a Ukrainą, jego przyczynach, konsekwencjach i reakcji, jakie wywołał na arenie międzynarodowej.

Tabela 2. Próba badawcza

Dzień tygodnia	Numer tygodnia w 2022 i 2023 roku	Data dzienna
Poniedziałek	12	21.03.2022
Wtorek	17	26.04.2022
Środa	24	15.06.2022
Czwartek	41	13.10.2022
Piątek	29	22.07.2022
Sobota	15	16.04.2022
Niedziela	10	13.03.2022
Poniedziałek	21	23.05.2022
Wtorek	38	20.09.2022
Środa	28	13.07.2022
Czwartek	4	26.01.2023
Piątek	50	16.12.2022
Sobota	25	25.06.2022
Niedziela	34	28.08.2022
Czwartek	8	24.02.2022

Źródło: opracowanie własne.

Pominięto te, które dotyczyły polityki wewnętrznej w państwach trzecich (w tym w Polsce), o ile nie odnosiły się one do działań podejmowanych na rzecz uchodźców z Ukrainy. Materiały dziennikarskie pobrano ze stron archiwalnych: <https://wiadomosci.wp.pl/archive> oraz <https://wiadomosci.onet.pl/mapa-serwisu>. Dla zapewnienia rzetelności badań materiał badawczy kodowano dwukrotnie.

Wyniki analizy

Do ilościowej analizy zawartości zakwalifikowano 1200 materiałów dziennikarskich, w tym 592 z Wirtualnej Polski i 608 z Onetu. Analiza treści ujawniła obecność ram interpretacyjnych w 1170 materiałach dziennikarskich, w tym w 563 z WP i w 607 z Onetu. Najwięcej materiałów dziennikarskich o badanej tematyce oba portale informacyjne zamieściły pierwszego dnia wojny: Onet – 174, a WP – 133.

W przypadku Onetu tylko 11 materiałów dziennikarskich dotyczyło innych spraw. Z czasem zainteresowanie tematem słabło, ale w każdym z badanych terminów odnotowano jego obecność (tabela 3).

W 607 materiałach dziennikarskich Onetu ramy interpretacyjnie zastosowano łącznie 778 razy, a w 563 tekstach WP – 746 razy (tabela 4). W każdym przypadku kwalifikację do ramy interpretacyjnej poprzedzała pozytywna odpowiedź na co najmniej jedno z trzech wskazanych wcześniej pytań (por. tabela 1). W obu portalach informacyjnych posługiwano się wszystkimi pięcioma ramami, ale zdarzały się dni, w których jakiejś nie zidentyfikowano. I tak w materiałach dziennikarskich Onetu w czterech badanych dniach spośród 15 analizowanych nie znaleziono ramy ekonomicznej, a w dwóch – ramy moralnej. W przypadku WP w materiałach dziennikarskich z pięciu dni nie odnaleziono natomiast ramy odpowiedzialności, z trzech – ramy konsekwencji ekonomicznych, a z dwóch – ramy moralnej. W pierwszym dniu konfliktu na obu portalach dominowała rama konfliktu (Onet – 65 razy, WP – 88 razy). Tendencja ta się utrzymywała i w późniejszych terminach. Rama konfliktu okazała się najczęściej stosowaną, przy czym w Onecie sięgnięto po nią 261 razy, a w WP znacznie częściej, bo 458 razy. Drugą chętnie wykorzystywaną ramą była rama ludzkich spraw. Onet użył jej 253 razy, zaledwie kilka razy mniej niż ramy konfliktu. W WP różnica między zastosowaniem obu ram była natomiast wyraźniejsza. Ramę ludzkich spraw użyto tam 120 razy. Spore różnice dotyczą wskazania trzeciej najczęściej stosowanej ramy w badanym okresie. W Onecie 118 razy posłużono się ramą odpowiedzialności, a w WP 72 razy ramą konsekwencji ekonomicznych.

W większości badanych materiałów dziennikarskich obu portali informacyjnych dominowała jedna rama interpretacyjna – w 460 materiałach Onetu i w 404 materiałach WP (tabela 5). Szczególnie widoczne było to w pierwszym dniu konfliktu: w Onecie, spośród 174 materiałów aż 139 miało jedną ramę, a w WP – 82 materiały na 133. Materiałów z dwiema ramami zidentyfikowano w Onecie 128, a WP – 138. Większa liczba ram w materiałach dziennikarskich występowała sporadycznie. Obecność trzech ram zaobserwowano w 17 materiałach Onetu i 18 WP, a czterech ram – w 2 materiałach Onetu i 3 WP.

Interesujące są rodzaje połączeń ram (tabela 6). W obu portalach ramę konfliktu przede wszystkim łączono albo z ramą ludzkich spraw, albo z ramą odpowiedzialności. W bardziej złożonych połączeniach rama konfliktu współistniała z ramami moralną i odpowiedzialności lub ludzkich spraw i odpowiedzialności.

Tabela 3. Liczba materiałów dziennikarskich dotyczących wojny w portalach informacyjnych Onet i WP w okresie 24.02.2022 – 23.02.2023

portal inf.	Liczba analizowanych materiałów dziennikarskich konkretnego dnia															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4t	
Onet	174	57	56	36	34	42	29	13	22	28	13	23	41	17	22	608
WP	133	33	65	35	59	57	23	19	22	18	10	33	34	26	25	592
portal inf.	Liczba materiałów dziennikarskich z jedną ramą															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4t	
Onet	139	43	41	28	26	26	20	11	16	16	12	18	34	13	17	460
WP	82	26	40	21	43	40	17	12	17	10	7	25	31	15	18	404
portal inf.	Liczba materiałów dziennikarskich z dwoma ramami															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4t	
Onet	29	12	10	8	7	15	8	1	5	11	1	5	7	4	5	128
WP	29	6	17	11	14	14	6	7	3	6	3	6	3	6	7	138
portal inf.	Liczba materiałów dziennikarskich z trzema ramami															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4t	
Onet	6	2	4	0	1	0	1	1	1	1	0	0	0	0	0	17
WP	5	0	3	2	1	1	0	0	2	0	0	2	0	2	0	18
portal inf.	Liczba materiałów dziennikarskich z czterema ramami															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4 t	
Onet	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2
WP	1	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	3

Źródło: badania własne.

Tabela 4. Rodzaj i liczba ram w materiałach dziennikarskich poszczególnych portali informacyjnych w okresie 24.02.2022 – 23.02.2023

Ramy	Rodzaj i liczba zastosowań ram w poszczególnych dniach															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4 t	
Onet																
K	65	13	15	12	11	19	21	12	10	17	5	17	22	7	15	261
E	25	3	9	5	11	2	2	2	2	5	0	0	0	4	0	70
L	56	37	35	20	10	26	10	1	13	10	6	7	10	5	7	253
M	31	10	4	2	5	5	0	0	1	1	1	3	11	1	1	76
O	38	10	16	5	6	8	6	1	3	8	2	2	5	4	4	118
łącznie	214	74	79	44	43	60	39	16	29	41	14	29	48	21	27	778
Wirtualna Polska																
K	88	21	46	28	51	44	20	17	19	11	8	32	33	17	23	458
E	15	5	14	1	6	9	3	6	3	6	0	0	0	2	2	72
L	22	11	16	11	11	15	5	3	3	5	4	3	1	6	4	120
M	12	1	5	4	4	5	1	0	1	0	1	3	2	6	2	47
O	22	0	6	5	2	2	0	0	3	0	0	5	1	2	1	49
łącznie	159	38	87	49	74	75	29	26	29	22	13	43	37	33	32	746

Źródło: badania własne.

Tabela 5. Połączenia ram w materiałach dziennikarskich w poszczególnych portalach informacyjnych w okresie 24.02.2022 – 23.02.2023

Materiały dziennikarskie	Kiczba materiałów dziennikarskich w poszczególnych dniach															łącznie
	24.02 czw. 8 t	13.03 niedz. 10 t	21.03 pon. 12 t	16.04 sob. 15 t	26.04 wt. 17 t	23.05 pon. 21 t	15.06 śr. 24 t	25.06 sob. 25 t	13.07 śr. 28 t	22.07 pt. 29 t	28.08 niedz. 34 t	20.09 wt. 38 t	13.10 czw. 41 t	16.12 pt. 50 t	26.01.2023 czw. 4 t	
Onet																
bezzramowych	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1
z jedną ramą	139	43	41	28	26	26	20	11	16	16	12	18	34	13	17	460
z dwiema ramami	29	12	10	8	7	15	8	1	5	11	1	5	7	4	5	128
z trzema ramami	6	2	4	0	1	0	1	1	1	1	0	0	0	0	0	17
z czterema ramami	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2
Wirtualna Polska																
bezzramowych	16	1	4	1	1	1	0	0	0	2	0	0	0	3	0	29
z jedną ramą	82	26	40	21	43	40	17	12	17	10	7	25	31	15	18	404
z dwiema ramami	29	6	17	11	14	14	6	7	3	6	3	6	3	6	7	138
z trzema ramami	5	0	3	2	1	1	0	0	2	0	0	2	0	2	0	18
z czterema ramami	1	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	3

Źródło: badania własne.

Tabela 6. Stosowane rodzaje połączeń ram w poszczególnych portalach informacyjnych w okresie 24.02.2022 – 23.02.2023

Rodzaje połączeń ram	Łączna liczba zastosowanych rodzajów połączeń ram	
	Onet	Wirtualna Polska
KE	10	29
KL	45	55
KM	11	17
KO	31	28
EL	2	3
EM	2	1
EO	8	0
LM	6	2
LO	6	1
MO	7	2
łącznie 2 ramy	128	138
KEL	1	1
KEM	0	2
KEO	4	3
KLM	0	1
KLO	5	4
KMO	2	6
ELM	1	0
ELO	1	0
EMO	2	1
LMO	1	0
łącznie 3 ramy	17	18
KELM	0	1
KELO	0	0
KLMO	1	0
KEMO	1	2
łącznie 4 ramy	2	3

Źródło: obliczenia własne.

Dyskusja

Konflikt zbrojny Rosji z Ukrainą w pierwszym roku jego trwania był istotny dla obu portali informacyjnych. Znaczenie tematu dodatkowo podkreśla utworzenie specjalnych zakładek pod nazwą „Wojna w Ukrainie” w głównych serwisach informacyjnych – zarówno Onetu, (wiadomości.onet.pl), jak i WP (wiadomości.wp.pl). Oba podmioty medialne korzystały z relacji korespondentów, specjalnych wysłanników, zamieszczały opinie i komentarze Ukraińców mieszkających w Polsce, odwoływały się do wiedzy ekspertów, także wojskowych. Dobrym źródłem informacji były media społecznościowe, w tym oficjalne portale urzędników ukraińskich. Zamieszczano tam przedruki artykułów z mediów zagranicznych, w tym opozycyjnych wobec reżimu Putina mediów rosyjskich. Sięgano wreszcie po opinie polityków. Dowodzi to znaczenia, jakie nadano przywołanej tu problematyce.

Wielowątkowość tematyki skłania do stosowania uproszczeń w przekazie, ograniczania się do prezentacji określonego punktu widzenia. Takiemu podejściu sprzyjają m.in. ramy interpretacyjne.

Rama konfliktu w materiałach dziennikarskich Onetu i WP koncentrowała się wokół trzech głównych wątków: 1) prezentowania agresywnej, imperialnej polityki Federacji Rosyjskiej; 2) relacjonowania wzajemnych oskarżeń wypowiedzianych przez polityków reprezentujących skonfliktowane strony, w tym polityków rosyjskich i ich sojuszników oraz ukraińskich i ich zachodnich sojuszników; 3) omawiania działań podejmowanych przez polityków skonfliktowanych stron.

Ramę moralną reprezentowały materiały dziennikarskie oceniające konflikt w perspektywie zasad etycznych i w kategoriach dobra i zła. Od pierwszego dnia Rosję uznano za winną zbrodni agresji. Tytuły doniesień medialnych zawierały jednoznacznie negatywne określenia, jak „atak Rosji na Ukrainę”, a nawet „bandycki atak”, „inwazja”. Wskazywano na bezprawne, niczym nieuzasadnione działania Rosji. W późniejszych relacjach podejmowano temat zbrodni wojennych popełnianych przez reżim Putina.

Do ramy odpowiedzialności należały materiały dziennikarskie, w których omawiano konsekwencje prawne, jakie grożą czołowym rosyjskim politykom, w tym Putinowi. Za zachodnimi politykami powtarzano, że rozwiązanie sytuacji kryzysowej leży w sankcjach gospodarczych, konsekwentnie nakładanych na Rosję. Przedrukowywano publikacje sugerujące, że „zabicie Putina nic nie da”.

Rama konsekwencji ekonomicznych obejmowała materiały dziennikarskie przedstawiające koszty wojny – konieczność wzrostu nakładów na zbrojenia, kryzys energetyczny i inflację w Polsce i państwach europejskich. Analizowano sytuację gospodarczą w Ukrainie i Rosji.

W ramie ludzkich spraw pokazywano konkretne osoby uwikłane w konflikt zbrojny. Z jednej strony był to wróg, Putin i jego zaplecze polityczne. W tym

aspekcie podejmowano wątek pobudek, jakimi kieruje się prezydent Federacji Rosyjskiej, a do kategorii wrogów trafił też bezwzględny i okrutny żołnierz rosyjski, źle wyposażony i niewyszkolony. Z drugiej strony prezentowano bohatera. Tak niewątpliwie przedstawiano prezydenta Ukrainy i innych ukraińskich polityków, na przykład burmistrza Kijowa. Bohaterem był żołnierz ukraiński z poświęceniem walczący o wolność swojej ojczyzny i Europy, także ratownicy medyczni, obrona cywilna, strażacy chroniący infrastrukturę i mieszkańców atakowanych ukraińskich miejscowości. Były też ofiary – wymordowani cywile w Irpieniu, ginący podczas bombardowań, pozbawieni pomocy humanitarnej mieszkańcy miejscowości odciętych od reszty kraju przez front i uchodźcy. Prezentowano i opozycjonistów rosyjskich, którzy uciekli przed reżimem Putina, dziennikarzy, literatów, intelektualistów. Nie zabrakło relacji o losach zwykłych Rosjan, matek żołnierzy wysłanych na front, mężczyzn ukrywających się przed powołaniem do wojska.

Konkluzje

Zdaniem twórców teorii ramowanie pełni trzy funkcje. Po pierwsze, diagnostyczną – polega na zdefiniowaniu problemu, ustaleniu jego przyczyn i atrybucji, czyli przypisaniu odpowiedzialności. Po drugie, prognostyczną – wystawia ocenę moralną i proponuje rozwiązanie problemu. Po trzecie, motywacyjną – nakłania do działania (Entman 1993: 52; Benford i Snow 2000: 616). Poszczególne ramy mogą pełnić każdą z tych funkcji albo żadną. W niniejszym artykule nie analizowano efektów oddziaływania Onetu i Wirtualnej Polski. Dokonana analiza treści uprawnia jednak do konstatacji o potencjalnym pełnieniu wszystkich wskazanych funkcji przez badane materiały dziennikarskie. W całym badanym materiale źródłowym zidentyfikowane ramy interpretacyjnie konsekwentnie jednoznacznie wskazywały na Rosję, jako winną zbrodni agresji (funkcja diagnostyczna). Przytaczając poglądy polityków-sojuszników Ukrainy, omawiając podejmowane przez nich decyzje dotyczące pomocy militarnej i humanitarnej, nakładanych na Rosję sankcji gospodarczych, sposobów zapewnienia bezpieczeństwa militarnego i energetycznego Europie, proponowano rozwiązanie problemu (funkcja prognostyczna). Pokazując aktorów konfliktu, w tym idealizując postawę żołnierzy ukraińskich, okrucieństwo wroga, niewinność ofiar i los uchodźców, mobilizowano do wyrażania solidarności. Funkcję motywacyjną pełniły przykłady działań wolontariuszy z Polski i zagranicą – ratowników medycznych, kucharzy, kierowców – niosących pomoc humanitarną na terenie Ukrainy, objętej działaniami wojennymi, i w Polsce. Nie zaskakują ustalenia wskazujące, że dominującą ramą w opisie wojny na Ukrainie była rama konfliktu. Interesujące jest jednak to, że wykorzystanie pozostałych ram do opisu rzeczywistości jest odmienne.

Bibliografia

- Baran, S.J., Davis, D.K., 2007. *Teorie komunikowania masowego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bednarek, M., Caple, H., 2017. *The Discourse of News Values: How News Organizations Create Newsworthiness*. New York: Oxford University Press.
- Benford, R.D., Snow, D.A., 2000. Framing Processes and Social Movements: An Overview and Assessment. *Annual Review of Sociology*, 26, 611–639.
- Brighton, P., Foy, D., 2007. *News Values*. London: SAGE Publications Ltd.
- Bukowski, M., Duszczek, M., red., 2022. *Gościenna Polska 2022+*. Warszawa: WiseEuropa.
- Castells, M., 2013. *Władza komunikacji*. Warszawa: PWN.
- CBOS, 2022. *Korzystanie z internetu w 2022 roku*. Komunikat z badań 77/2022 [online]. Warszawa. Dostępny w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF [Dostęp: 20.02.2025].
- CBOS, 2024. *O Ukraińcach w Polsce i wojnie w Ukrainie*, Komunikat z badań nr 99/2024. Warszawa.
- Chmielewska, D., 2023. Nie tylko żołnierze i karabiny. Dezinformacja jako istotny element wojny w Ukrainie na przykładzie fake newsów i prorosyjskich narracji rozpowszechnianych w polskich mediach. *Media i Społeczeństwo*. 18(1), 34–53. Dostępny w: doi: 10.5604/01.3001.0053.7731 [Dostęp: 12.11.2025].
- Demel, G., 2022. A więc wojna! Pierwsze reakcje polskich tygodników opinii na rosyjską inwazję na Ukrainę. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*. 84(2), 209–226. Dostępny w: doi: 10.14746/rpeis.2022.84.2.14 [Dostęp: 12.11.2025].
- Entman, R.M., 1993. Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm. *Journal of Communication*. 43(4), 51–58. Dostępny w: doi: 10.1111/j.1460-2466.1993.tb01304.x [Dostęp: 12.11.2025].
- Entman, R.M., 2007. Framing Bias: Media in the Distribution of Power. *Journal of Communication*. 57(1), 163–173. Dostępny w: doi: 10.1111/j.1460-2466.2006.00336.x [Dostęp: 12.11.2025].
- Galtung, J., Ruge, M.H., 1965. The Structure of Foreign News: The Presentation of the Congo, Cuba and Cyprus Crisis in Four Norwegian Newspapers. *Journal of International Peace Research*. 2(1), 64–91.
- Gillert, P., 2007. Koniec romantycznej ignorancji [wywiad ze Zbigniewem Brzezińskim]. *Rzeczpospolita*, 287 (8–9 grudnia), A16–A17.
- Gitlin, T., 1980. *The Whole World is Watching: Mass Media in the Making and the Unmaking of the New Left*. Berkeley: University of California Press.
- Goffman, E., 1974. *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*, London: Harvard University Press.
- Goffman, E., 2010. *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- IMM, 2024. *Raport IMM: Najbardziej opiniotwórcze media dekady. Kto kreuje debatę publiczną w Polsce?* [online]. Dostępny w: <https://www.imm.com.pl/raport-imm-najbardziej-opiniotwórcze-media-dekady-kto-kreuje-debate-publiczna-w-polsce/> [Dostęp: 20.02.2025].

- Ipsos, 2022. *The World's Response to the War in Ukraine: A 27-country Global Advisor Survey*, 2022 [online]. Dostępny w: https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2022-04/Global%20Advisor%20-%20War%20in%20Ukraine%20-%20April%202022%20-%20Graphic%20Report%20_0.pdf [Dostęp: 20.02.2025].
- Ipsos, 2023. *The World's Response to the War in Ukraine: A 28-country Global Advisor Survey* [online]. Dostępny w: <https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2023-01/Global%20Advisor%20-%20War%20in%20Ukraine%20-%20Jan%202023%20-%20Graphic%20Report.pdf> [Dostęp: 20.02.2025].
- Leśniczak, M., 2023. Inwazja Rosji na Ukrainę w polskich dziennikach opinii „Rzeczpospolita” i „Gazeta Wyborcza”. *Zeszyty Prasoznawcze*. 4(256), 43–64. Dostępny w: doi: 10.4467/22996362PZ.23.038.18672 [Dostęp: 12.11.2025].
- Maćkiewicz, J., 2020. Ramy interpretacyjne jako narzędzie badań medioznawczych. *Studia Medioznawcze*. 21(3), 615–627. Dostępny w: doi: 10.33077/uw.24511617.ms.2020.3.251 [Dostęp: 12.11.2025].
- Makhortykh, M., Sydorova, M., 2017. Social Media and Visual Framing of the Conflict in Eastern Ukraine. *Media, War & Conflict*. 10(3), 359–381. Dostępny w: doi: 10.1177/1750635217702539 [Dostęp: 12.11.2025].
- Małecki, Ł., 2023. Fake news jako front wojny w Ukrainie. *Studia Ukrainica Posnaniensia*. 11(2), 53–70. Dostępny w: doi: 10.14746/sup.2023.11.2.04 [Dostęp: 12.11.2025].
- Nisbet, M.C., 2010. Knowledge Into Action: Framing the Debates Over Climate Change and Poverty. W: P. D'Angelo, J.A. Kuypers, eds *Doing News Framing Analysis: Empirical and Theoretical Perspectives*. New York: Routledge, s. 43–83.
- Palczewski, M., 2011. Koncepcja framingu i jej zastosowanie w badaniach newsów w Wiadomościach TVP i Faktach TVN. *Studia Medioznawcze*. 1(44), 31–41.
- Pan, Z., Kosicki, G.M., 1993. Framing Analysis: An Approach to News Discourse. *Political Communication*. 10(1), 55–75. Dostępny w: doi: 10.1080/10584609.1993.9962963 [Dostęp: 12.11.2025].
- Pluwak, A., 2009. Geneza i ewolucja pojęcia framing w naukach społecznych. *Global Media Journal – Polish Edition*. 1, 49–79.
- Przybysz-Stawska, M., 2022. Problematyka wojny w Ukrainie na łamach czasopism opiniotwórczych w Polsce. Przypadek „Polityki” (luty–sierpień 2022 r.). *Studia Medioznawcze*. 23(4), 1322–1341. Dostępny w: doi: 10.33077/uw.24511617.sm.2022.4.719 [Dostęp: 12.11.2025].
- Riffe, D., Aust, Ch.F., Lacy, S.R., 1993. The Effectiveness of Random, Consecutive Day and Constructed Week Sampling in Newspaper Content Analysis. *Journalism and Mass Communication Quarterly*. 70(1), 133–139.
- Rudyk, M., 2025. Ukraińska tematyka w polskich mediach w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej. *Studia Ukrainica Posnaniensia*. 12(2), 173–188. Dostępny w: doi: 10.14746/sup.2024.12.2.12 [Dostęp: 12.11.2025].
- Semetko, H.A., Valkenburg, P.M., 2000. Framing European Politics: A Content Analysis of Press and Television News. *Journal of Communication*. 50(2), 93–109. Dostępny w: doi: 10.1111/j.1460-2466.2000.tb02843.x [Dostęp: 12.11.2025].
- Skucha, W., 2023. Informacje o wojnie kontra uwaga i zainteresowanie odbiorców mediów. 100. dzień wojny w Ukrainie w głównych wydaniach polskich programów

- informacyjnych i profilach stacji informacyjnych na Facebooku. Analiza porównawcza. *Kultura – Media – Teologia*. 1(53), 149–176. Dostępny w: doi: 10.21697/kmt.53.8 [Dostęp: 12.11.2025].
- Snow, D.A., Vliegthart, R., Corrigan-Brown, C., 2007. Framing the French Riots: A Comparative Study of Frame Variation. *Social Forces*. 86(2), 385–415.
- Stępnia, K., 2023. The Image of Russia's Aggression against Ukraine on the Front Pages of "Rzeczpospolita" and "Gazeta Wyborcza" – An Analysis of the Framing of War Photographs. *Studia Medioznawcze*. 4(24), 92–109. Dostępny w: doi: 10.33077/uw.24511617.sm.2023.4.782 [Dostęp: 12.11.2025].
- Theus, J., 2023. Coś się zmienia: młode kobiety tracą serce do ukraińskiej obecności w Polsce [online]. *Oko.press*. 4 kwietnia. Dostępny w: <https://oko.press/ukraincy-w-polsce-sondaz-ipsos> [Dostęp: 20.02.2025].
- Wasilewski, K., 2018. Framing i analiza ramowa – stan badań we współczesnym medioznawstwie. Przegląd stanowisk badawczych. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna*. 14(1), 91–107. Dostępny w: doi: 10.31648/mkks.2952 [Dostęp: 12.11.2025].

Spis tabel

1. Podstawa zakwalifikowania danego materiału dziennikarskiego do konkretnej ramy interpretacyjnej	21
2. Próba badawcza	23
3. Liczba materiałów dziennikarskich dotyczących wojny w portalach informacyjnych Onet i WP w okresie 24.02.2022–23.02.2023	25
4. Rodzaj i liczba ram w materiałach dziennikarskich poszczególnych portali informacyjnych w okresie 24.02.2022–23.02.2023	26
5. Połączenia ram w materiałach dziennikarskich w poszczególnych portalach informacyjnych w okresie 24.02.2022–23.02.2023	27
6. Stosowane rodzaje połączeń ram w poszczególnych portalach informacyjnych w okresie 24.02.2022–23.02.2023	28

ABSTRACT

FRAMING THE WAR: HOW POLISH NEWS MEDIA PRESENTED THE RUSSIA–UKRAINE ARMED CONFLICT IN ITS FIRST YEAR

The article extends the material scope of previous study on the media image of the armed conflict between Russia and Ukraine by analysing the content of two online news portals: Onet and Wirtualna Polska (WP). Its aim is to identify the interpretative frame used in the journalistic materials of the mentioned media entities. The study used a quantitative and qualitative content analysis method and frame analysis. The research was conducted

on a 14-day stratified random sample from the first year of the conflict, i.e. 24 February 2022 through 23 February 2023. Additionally, materials from the first day of the armed conflict were analyzed. The research material was analyzed using the frame typology of Holli A. Semetko and Patti M. Valkenburg (frame of conflict, responsibility, economic consequences, moral, human interest). The findings confirm the use of all of the interpretive frames in the journalistic materials. The dominant frame for both portals remained the conflict frame, which was most often combined with either the human interest frame or the responsibility frame. The hierarchy of importance of the other interpretive frames was different for both news portals.

Keywords: frame analysis, media frames, Russia–Ukraine armed conflict, Onet, Wirtualna Polska

RENATA HOŁDA

<https://orcid.org/0000-0003-1019-2555>

Uniwersytet Jagielloński

renata.holda@uj.edu.pl

DZIEDZICTWO KULTUROWE I JEGO ZAGROŻENIA W SYTUACJI KONFLIKTU WOJENNEGO

Współcześni badacze wskazują na niedostatek klasycznych definicji wojny. Nie jest ona już postrzegana jako starcie zorganizowanych armii państwowych, lecz jako kompleksowy, wielowymiarowy konflikt, w którym uczestniczą także podmioty niepaństwowe, realizujące własne cele polityczne, ideologiczne i etniczne lub rywalizujące o zasoby (Duyvesteyn 2000)¹. Nie poczuwają się one do przestrzegania reguł wojennych ani międzynarodowych konwencji, a w ich postępowaniu często zaciera się granica między działaniami wojennymi a przestępczymi. Wszystkie strony konfliktu zbrojnego posługują się dziś różnorodnymi środkami – militarnymi, informacyjnymi, ekonomicznymi i cyfrowymi – a ofiarą tych działań pada często dziedzictwo kulturowe. Podlega ono zarówno celowym, zorganizowanym aktom destrukcji, mającym symboliczne oddziaływanie poprzez niszczenie pomników, ważnych zabytków i „świętych miejsc”, jak i przypadkowym zniszczeniom, które rujnują lub osłabiają strukturę budynków oraz innych zasobów materialnych. Intencjonalne niszczenie dziedzictwa może być traktowane jako broń i narzędzie prowokacji, oddziałujące na opinię międzynarodową lub na antagonistyczną grupę zainteresowaną jego ochroną.

Celem mojego tekstu jest wskazanie kluczowych aktów prawnych dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego w czasie wojny oraz przegląd zagrożeń dla tego dziedzictwa we współczesnych konfliktach zbrojnych – w tym przypadków, gdy celowe niszczenie łączy się z atakami na tożsamość kulturową i pamięć społeczności dotkniętych wojną.

¹ W artykule ze względów stylistycznych terminy „wojna” i „konflikt zbrojny” traktuję jako synonimy.

Dziedzictwo kulturowe

Dziedzictwo kulturowe obejmuje zarówno dobra materialne (obiekty fizyczne), takie jak budowle, dzieła sztuki czy miejsca historyczne, jak i niematerialne formy wyrazu: tradycje, język, wiedzę i praktyki społeczne, które wspólnoty ludzkie uznają za szczególnie ważne i cenne. Ucieleśnia ono pamięć o przeszłości oraz wartości grupowe, stąd odgrywa istotną rolę w kreowaniu oraz podtrzymywaniu tożsamości indywidualnych i zbiorowych. Jest również narzędziem transmisji, środkiem, dzięki któremu rozpowszechniane, utrzymywane i rozwijane są idee, wartości, doświadczenie społeczne, a także pewna wiedza (Apaydin 2020: 2). Jako rezultat wielopokoleniowego przekazu wartości i znaczeń jest elementem spajającym grupy i społeczności. Ochrona tak ujmowanego dziedzictwa kulturowego rozumiana jest zarówno jako zachowanie fizycznej substancji (materii), jak i zapewnienie kontynuacji pamięci oraz praktyk kulturowych. Badacze wskazują na związki między dziedzictwem a prawami człowieka, wynikające z praw jednostek i grup do ochrony, promowania i celebrowania własnej kultury (Breen 2023: 71–72).

Istnieje tendencja do utożsamiania dziedzictwa z obiektami, miejscami i praktykami, które są ujęte w rejestrach krajowych lub międzynarodowych. Poza oficjalnie ustanawianym dziedzictwem istnieją „oddolne” relacje między ludźmi, miejscami i pamięcią, tworzące ramy dla funkcjonowania nieoficjalnych form dziedzictwa, istniejących najczęściej na poziomie lokalnym (Harrison 2010: 8; Clack, Dunkley 2022: 3).

Współczesna refleksja nad dziedzictwem kulturowym podkreśla, że jego dwa aspekty – materialny i niematerialny – są ze sobą symbiotycznie i dwustronnie powiązane, a badania powinny uwzględniać ich ścisłą relację. Obiekty materialne i wydarzenia niematerialne dziedzictwa są emanacją kultury, która powołała je do życia i która rzutuje na ich postrzeganie, ocenę oraz chęć utrzymania i przekazania kolejnym pokoleniom. Wpływają na to wartości duchowe, ale też polityczne i społeczne respektowane w danej grupie oraz podejście jej członków do wspólnej przeszłości. Materialne dobra kultury pełnią funkcje symboliczne, są często centrami wyzwalającymi kreatywność, miejscem spotkań i przestrzenią, w której koncentrują się ludzkie działania i praktyki kulturowe (rytuały, przedstawienia kulturowe, handel i wymiana). Co prawda, dziedzictwo niematerialne może istnieć bez obiektów fizycznych, ale często dla swojego rozwoju potrzebuje również miejsc historycznych (Bouchenaki 2003; Smith 2023: 37). Aby zabezpieczyć jego przetrwanie, poza wsparciem udzielanym depozytariuszom, powinno zostać wcielone w jakimś stopniu w materię, w czym mogą pomóc różne formy rejestracji jego przejawów (opis, nagrania, tworzenie związanych z nim kolekcji i archiwów).

Ważność i zależność dziedzictwa od kontekstu kulturowego sprawia, że mogą pojawić się rozbieżności, jeśli chodzi o jego ocenę wśród różnych grup społecznych,

a w konsekwencji – różne emocje i postawy wobec jego przejawów oraz potrzebę ich zachowania i ochrony. Elementy nieuznawane przez dane jednostki i grupy są narażone na zaniedbania, a także na intencjonalne zniszczenie i rabunek.

Ochrona dziedzictwa kulturowego w czasie wojny – uwarunkowania prawne

Ramy ochrony dziedzictwa kulturowego podczas konfliktów zbrojnych są zapewniane przez międzynarodowe regulacje. Poniżej przedstawię wybrane akty odnoszące się do tej problematyki.

Międzynarodowe prawo humanitarne (MPH) to zespół norm, które regulują prowadzenie działań zbrojnych i chronią osoby oraz obiekty niebiorące udziału w walce. Jednym z jego celów jest ochrona dóbr kultury – zabytków, dzieł sztuki, miejsc kultu, archiwów i muzeów – uznawanych za dziedzictwo wspólne ludzkości. Głównym aktem MPH jest Konwencja haska z 14 maja 1954 roku o ochronie dóbr kulturalnych w przypadku konfliktu zbrojnego (Hague Convention for the Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict) (Konwencja 1954) wraz z regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz dwoma protokołami uzupełniającymi. Pierwszy protokół (1954) zakazuje wywozu dóbr kultury z terenów okupowanych i nakazuje ich zwrot po zakończeniu działań wojennych, a drugi (1999) określa warunki, w jakich dobra kultury mogą zostać zniszczone w związku z nadrzędną koniecznością wojskową. Są to podstawowe i wielostronne dokumenty prawne odnoszące się do ochrony dóbr w obszarze prawa międzynarodowego, choć odnoszą się przede wszystkim do dziedzictwa materialnego.

Do zagrożeń dziedzictwa w czasie wojny odnosi się Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, przyjęta w Paryżu w 1970 roku, ratyfikowana przez Polskę w 1974 roku (Konwencja 1970). Zawiera ona zapisy dotyczące zobowiązań państw podczas konfliktu zbrojnego, definiuje dobra kultury – wymienia kilka ich kategorii (artykuł 1) – wskazuje, co jest nielegalnym wywozem (artykuł 3) i określa go jako przestępstwo, a także zobowiązuje Strony do wprowadzenia systemu pozwoleń i certyfikatów koniecznych przy legalnym wywozie dóbr kultury (artykuł 6).

Problemu dziedzictwa kulturowego podczas wojny w pewnym stopniu dotyka Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego z 1972 roku. Nie mówi ona wprost o wojnie, ale artykuł 6 tego aktu wprowadził zasadę współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony dziedzictwa i zobowiązał państwa będące jej stronami do niepodejmowania jakichkolwiek działań, które mogłyby bezpośrednio lub pośrednio zaszkodzić światowemu dziedzictwu kulturowemu.

15 marca 1993 roku ówczesna Rada Wspólnot Europejskich (Council of the European Communities) przyjęła dyrektywę 93/7/EWG o zwrocie nielegalnie wywiezionych dóbr kultury, która wprowadzała w życie i uzupełniała zapisy zawarte w Konwencji UNESCO z 1970 roku, a także regulowała procedury zwrotu kultury wywiezionych nielegalnie z terytorium państwa członkowskiego po 1 stycznia 1993 roku. Akt ten został uchylony, gdyż uznano jego ograniczoność (dotyczył określonych dóbr o statusie „skarbów narodowych”), i zastąpiony dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2014/60 z dnia 15 maja 2014 roku, która miała mieć zastosowanie do wszystkich dóbr kultury, a ponadto ujednoliciła i uprościła procedury ich odzyskiwania (European Parliament 2014).

Kolejnym aktem regulującym kwestie skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury jest Konwencja dotycząca zwrotu dzieł skradzionych lub bezprawnie wywiezionych, opracowana przez ekspertów Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego (Institut international pour l'unification du droit privé – UNIDROIT), przyjęta w Rzymie 24 czerwca 1995 roku (UNIDROIT 1995). Celem tej konwencji (tzw. rzymskiej) było uzupełnienie gwarantowanej przez prawodawstwo międzypaństwowe ochrony dziedzictwa poprzez wprowadzenie doń mechanizmów prawa prywatnego – dotyczących m.in. roszczeń o zwrot zagrabionych dóbr wobec osób fizycznych i prawnych (np. kolekcjonerów, marszandów, antykwariuszy).

Mimo istnienia konwencji międzynarodowych zawieranych między państwami-stronami oraz ich ratyfikacji postanowienia tych aktów nie zawsze są przestrzegane. Ponadto specyfika współczesnych konfliktów, które – jak pisałam wcześniej – nie zawsze toczą się między państwami wysyłającymi przeciwko sobie zorganizowane armie, sprawia, że nie wszyscy ich uczestnicy czują się reprezentantami państwa mającymi realizować jego zobowiązania. Najlepsze prawo nie może wyeliminować również przypadków celowej destrukcji dokonywanych przez jednostki i grupy, a także niezamierzonych zniszczeń i przestępczości związanej z dobrami kultury.

Zagrożenie dziedzictwa w czasie wojny

Dla dziedzictwa – zarówno materialnego, jak i niematerialnego – poważnym niebezpieczeństwem jest samo prowadzenie działań wojennych i możliwe unicestwienie ludzi (depozytariuszy dziedzictwa) oraz obiektów materialnych o różnej wartości kulturowej. Fizyczna destrukcja dóbr kultury może być związana zarówno z ich celowym niszczeniem, jak i uszkodzeniami przypadkowymi bądź wynikającymi z budowy infrastruktury wojskowej na terenach objętych ochroną oraz pobytu stacjonujących tam wojsk. Obecność wojsk i środków transportu, budowa okopów, prace adaptacyjne,

przebudowy i dostosowywanie pomieszczeń prowadzić mogą do naruszenia integralności, do dewastacji tych obszarów i trwałych uszkodzeń, a w efekcie do utraty autentyczności i wartości historycznej zlokalizowanych tam obiektów i miejsc.

Kolejnym zagrożeniem jest grabież i przemyt dóbr kultury (antyków, dzieł sztuki, archiwaliów i zbiorów bibliotek), do których dochodzi w związku z utratą przez państwo kontroli nad obszarami objętymi konfliktem zbrojnym oraz z dysfunkcjonalnością organów powołanych do ochrony dziedzictwa. Z tymi zagrożeniami bezpośrednio łączy się nielegalny handel skradzionymi artefaktami, a także podejmowanie prób ich fałszerstwa. Handel skradzionymi lub nielegalnie pozyskanymi artefaktami i uzyskane w taki sposób środki mogą zasilić fundusze nielegalnych grup realizujących partykularne cele polityczne i ideologiczne.

W odniesieniu do dziedzictwa niematerialnego istnieje ryzyko jego zubożenia lub utraty w wyniku możliwej eksterminacji jednostek i grup społecznych (czystki etniczne, ludobójstwo). Ponadto niektóre formy praktykowania dziedzictwa mogą zostać zakazane, a ludzie – wykluczeni z obszarów o szczególnie ważnym dla nich znaczeniu kulturowym. Wymuszone wojną, a więc nie zawsze dobrowolne migracje przyczyniają się do rozproszenia wspólnot, wstrzymania przekazu i zerwania więzi międzypokoleniowych oraz społecznego łańcucha pamięci. W konsekwencji może to doprowadzić do zaniku lokalnych wydarzeń związanych z dziedzictwem (obrzędowości, festiwali, świąt religijnych) i trwałego zubożenia kultury danej społeczności. Kolejnym zagrożeniem, które należy uwzględnić, to ryzyko zawłaszczenia dziedzictwa oraz fałszowania historii i manipulacji pamięcią, poprzez reinterpretację związanych z nią znaczeń.

Świadoma destrukcja dziedzictwa kulturowego – zarówno materialnego, jak i niematerialnego – w czasie konfliktów zbrojnych wiąże się z licznymi zagrożeniami, w tym z jego nieodwracalnej utraty. Poniżej analizuję wybrane aspekty tych zagrożeń.

Kulturobójstwo

Celowe i ukierunkowane niszczenie pomników historii oraz dzieł sztuki jest rodzajem przemocy symbolicznej, określanej jako „ludobójstwo kulturowe” lub „kulturobójstwo” (ang. *culturecide*) (Schreiber 2017: 327–328; Dunkley et al. 2024: 4). Zjawisko definiowane jest jako próba unicestwienia wroga poprzez ukierunkowane zniszczenie istotnych dla niego artefaktów i miejsc oraz degradowanie ważnych przestrzeni, a przez to godzenie w jego tożsamość, powodowanie jej dezintegracji lub całkowitego zniszczenia.

Rafał Lemkin, autor pojęcia ludobójstwa (ang. *genocide*), poza podstawowym znaczeniem, zgodnie z którym jest to fizyczne unicestwienie grupy narodowej lub etnicznej (Lemkin 1944: 79), wyróżnił jeszcze siedem jego wymiarów, w tym

kulturowe. Przejawami ludobójstwa kulturowego są ograniczanie i zakazywanie różnych form działalności kulturowej oraz niszczenie dzieł sztuki, pomników i gmachów historycznych, obiektów religijnych, a także dewastacja lub konfiskata zbiorów bibliotek, archiwów, muzeów i galerii sztuki. W kontekście dziedzictwa niematerialnego mogą to być ograniczenia dotyczące języka, zakazy jego używania oraz tłoczenia i rozpowszechniania dostępnych w nim druków, utrudnianie lub likwidacja tradycyjnych praktyk i zwyczajów, a także ataki na naukowców i intelektualistów (Nersessian 2005). Hanna Schreiber, komentując koncepcję Lemkina, zauważyła, że mimo iż współczesne rozumienie ludobójstwa skupia się głównie na fizycznym i biologicznym wyniszczeniu grupy, to dla jej twórcy aspekty kulturowe były centralne, a niszczenie kultury miało poprzedzać fizyczną likwidację prześladowanych narodowości (Schreiber 2017). Mimo że konceptualizacja pojęcia ludobójstwa kulturowego pojawiła się jeszcze w trakcie II wojny światowej, nie zostało ono ujęte w definicjach i aktach prawnych powstałych po zakończeniu wojny. Nie zostało uwzględnione między innymi w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku, choć interesujący mnie termin pojawiał się w projektach tego aktu prawnego. Ze względu jednak na postrzeganą tuż po II wojnie światowej niestosowność porównywania zagłady milionowych istnień ludzkich ze stratami materialnymi nie umieszczono go w finalnym dokumencie. Innym powodem mogła być antycypacja problemów, których mogłyby doświadczyć niektóre państwa po wprowadzeniu tych zapisów, jako konsekwencje oceny przymusowych działań asymilacyjnych prowadzonych przez nie wobec mniejszości etnicznych i ludów rdzennych (Schreiber 2017: 332–333).

Ludobójstwo kulturowe różni się od innych naruszeń praw kulturowych. Chociaż skupia się na niszczeniu obiektów i zdarzeń kulturowych, właściwym przedmiotem ataków jest dana grupa narodowościowa lub etniczna, a celem – nieodwracalne zniszczenie jej unikalnego sposobu życia i podstaw tożsamości.

Ikonoklazm

Termin „ikonoklazm” oznacza ‘niszczenie obrazów’, a tradycyjnie definiowany jest jako ruch motywowany religijnie, sprzeciwiający się kultowi wizerunków i w związku z tym dążący do ich trwałego uszkodzenia lub zniszczenia.

Poszerzone rozumienie tego zjawiska wykracza poza niszczenie przedstawień: obejmuje również sytuacje, gdy dewastacja lub rozbiórka pewnych obiektów dokonywane są ze względów politycznych, czemu towarzyszy przekonanie o konieczności niszczenia symboli wrogiej władzy, ucieleśnionych w wizerunkach, w świętych miejscach, pomnikach czy niektórych budynkach, a także chęć wymazania pamięci kulturowej i tożsamości osób, dla których symbole te są istotne. W związku z tym

niektórzy badacze wskazują, że motywowane w ten sposób niszczenie obiektów dziedzictwa kulturowego może być przykładem omówionego wcześniej ludobójstwa kulturowego, dążącego do zniszczenia historii i pamięci grup społecznych (González Zarandona et al. 2017; Smith 2023: 38).

Akty przemocy wobec dziedzictwa kulturowego popełniane przez ekstremistów są współcześnie udostępniane i rozpowszechniane globalnie przez media elektroniczne. Zjawisko to jest określane ikonoklazmem zapośredniczonym cyfrowo (ang. *digitally mediated iconoclasm*, DMI). Jest to wieloetapowy proces niszczenia obiektów o znaczeniu kulturowym, zaplanowany, świadomie dokumentowany, publikowany i rozprzestrzeniany przez sprawców za pomocą mediów cyfrowych (internetowe serwisy wideo, zdjęcia, social media). Za umowny początek tego zjawiska uznaje się 25 lutego 2015 roku, gdy bojownicy Państwa Islamskiego² zorganizowali spektakularne rozbijanie młotem starożytnych posągów asyryjskich (m.in. skrzydatego byka z Niniwy) z Muzeum Kultury w Mosulu. Zarejestrowali oni te akty oraz opublikowali film w sieci, przykuwając tym samym uwagę międzynarodowej społeczności (González Zarandona et al. 2017). Nie był to jednak odosobniony przypadek, a samego aktu nie sposób było traktować jako „tylko” wandalizmu. W istocie produkcja i rozpowszechnianie tego „interaktywnego widowiska” pełniło kilka funkcji propagandowych:

Filmy te miały na celu jednoczesne wysyłanie różnych komunikatów do różnych odbiorców: przyciąganie i indoktrynowanie rekrutów, mobilizacja zwolenników; wzbudzanie strachu w sercach mieszkańców; rozpalać i rozwścieczać przeciwników ideologicznych i religijnych; oraz szokowanie zachodniej publiczności odurzającą mieszanką fanatyzmu i nie tylko (González Zarandona et al. 2017).

Niekiedy cele religijne i polityczne działań ikonoklastycznych splatają się ze sobą. Ekstremiści islamscy motywują niszczenie posągów, świątyń czy mauzoleów sufickich, traktowanych jako dowód potępianego przez nich politeizmu i bałwochwalstwa, religijnie wydarzeniem z życia proroka Mahometa: ten, po przybyciu do Kaaby, nakazał zniszczyć znajdujące się tam posągi bóstw oraz usunąć malowidła i inskrypcje (Almohamad 2021: 232). Głośnym przykładem takich działań było zburzenie posągów Buddy w Bamian (Afganistan) w 2001 roku (Lostal 2015: 11). Celem tej akcji było nie tylko zniszczenie przedislamskich wyobrażeń, lecz także zdyskredytowanie wartości Zachodu (m.in. poprzez sugerowanie, że tamtejsza opinia publiczna bardziej skupia się na ochronie martwych przedmiotów niż żywych ludzi), a w rezultacie stworzenie nowej antyzachodniej tożsamości islamskiej (Clack, Dunkley 2022: 6).

² Państwo Islamskie – The Islamic State of Iraq and Syria, dalej także: ISIS.

Grabież i nielegalny obrót dobrami kultury

Grabież i nielegalny obrót dobrami kultury istnieją niezależnie od obszarów wojny, jednak sytuacja konfliktu zbrojnego, gdy państwo i wyspecjalizowane instytucje nie dają rady chronić zasobów kulturowych, sprzyja intensyfikacji tych negatywnych zjawisk. Powodują one destrukcję i dezintegrację dziedzictwa, zubożenie zasobów kulturowych krajów pochodzenia, a jednocześnie umożliwiają przestępcom osiągnięcie wysokich dochodów. Niestety, mimo międzynarodowego konsensusu, przyjęcia wielu narzędzi regulacyjnych oraz wysiłków organów ścigania w celu ograniczenia tego procederu, nielegalny obrót mieniem o wartości kulturowej nadal prosperuje. Współcześnie mówi się nawet o transnarodowym charakterze tego handlu (Bowman 2008: 225–242; Brodie et al. 2022: 119–120).

Grabież, czyli planowy rabunek (zinstytucjonalizowany, zorganizowany lub prowadzony indywidualnie dla zysku), to nielegalny akt penetracji stanowisk archeologicznych – uznawany za najpoważniejsze zagrożenie dla zachowania dziedzictwa kulturowego (Bowman 2008: 228) – lub kradzieży obiektów znajdujących się w kolekcjach muzeów i galerii. Nielegalny obrót dobrami kultury najczęściej jest definiowany jako przemyt i handel artefaktami, które zostały pozyskane niezgodnie z prawem. W praktyce termin „nielegalny” jest jednak rozumiany w różny sposób, co może być związane ze stosunkiem do władzy i prawa, z postrzeganiem pewnych działań jako form oporu wobec władzy, a nieaprobowanych przez nią działań – jako uzasadnionych moralnie. Różne punkty odniesienia sprawiają, że działania uznawane za nielegalne z jednej perspektywy, z innej mogą być dopuszczalne lub usankcjonowane.

Wartość finansowa nielegalnego handlu obiektami dziedzictwa kulturowego, w sposób oczywisty nieprzejrzystego, jest trudna do uchwycenia. Współczesne badania wskazują, że szacunki jego wolumenu oparte są na niepełnych i niewiarygodnych danych, co oczywiście nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że obrót taki nie istnieje, nie jest dochodowy i nie wyrządza szkód kulturowych i społecznych (Brodie et al. 2019: 78; Yates i Brodie, 2023: 991–1003). Wbrew stereotypowym twierdzeniom mówiącym o handlu arcydziełami czy wyjątkowo cennymi obiektami handel obejmuje także przedmioty drobne i stosunkowo niedrogie (takie jak np. monety, biżuteria, amulety), interesujące kolekcjonerów – niekoniecznie bardzo zamożnych – a ze względu na wielkość łatwe do przemytu i wymykające się kontrolom, czasem także prawodawstwu (Brodie et al. 2022: 121).

Współczesny handel artefaktami ma profesjonalny i wyspecjalizowany charakter, obejmuje sieć przemytników, sprzedawców, kupców i pośredników. Ułatwiają go media społecznościowe i elektroniczne możliwości szybkich transferów pieniężnych, a brak spersonalizowanych kontaktów sprzyja fałszerstwom i wprowadzaniu na rynek przedmiotów nieautentycznych (Brodie et al. 2019: 77). Zazwyczaj

artefakty wystawiane na sprzedaż nie mają historii, tzn. nie mają dokumentów potwierdzających pochodzenie (poprzedni właściciel i miejsce przechowywania nie są znane), co utrudnia ich obrót. Dlatego podejmowane są próby ich zalegalizowania i wprowadzenia na oficjalny rynek.

Nielegalnie pozyskane dziedzictwo kulturowe oraz nielegalny obrót dobrami kultury dają szansę na zarobek jednostkom bezpośrednio dotkniętym konfliktem, które straciły możliwość uzyskiwania przychodów w inny sposób (Almohamad 2021: 231). Stanowią również okazję do wzbogacenia się przez handlarzy i pośredników, a ponadto są poważnym źródłem finansowania wojny. Uzyskane w ten sposób środki trafiają między innymi do organizacji terrorystycznych. Przykładowo, w 2014 roku, poza eksploatacją pól naftowych, drugim źródłem finansowania dla ISIS były starożytne zabytki pozyskane w wyniku systematycznych wykopalisk w miejscach historycznych zlokalizowanych w Syrii (Sabaciński 2015: 58). Państwo Islamskie prowadziło zorganizowany proceder pozyskiwania i sprzedaży starożytności, angażując ludność cywilną i udzielając specjalnych odpłatnych „licencji” na wydobywanie, a potem zatrudniając grupy archeologów dysponujących wyspecjalizowanym sprzętem. Już w 2015 roku przedstawiciele UNESCO stwierdzili, że grabieże w Iraku i Syrii odbywają się na skalę przemysłową (Shabi 2015). W obliczu tak poważnych rozmiarów tego procederu, w lutym 2015 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ zakazała handlu artefaktami nielegalnie wywiezionymi z Syrii i Iraku, zobowiązując państwa członkowskie do podjęcia odpowiednich kroków w tym zakresie (United Nations Security Council 2015). Ze względu na sytuację polityczną na tych obszarach wdrożenie tej restrikcji było i jest jednak ograniczone.

Dziedzictwo jako przedmiot szantażu

Innym problemem, który podczas wojny dotyczy dziedzictwa kulturowego, jest „ratunek przez zakup” (ang. „*rescue*” by purchase) (Hardy 2021: 6). Dotyczy on zakupu zabytków ze stref objętych konfliktem przez instytucje i kolekcjonerów prywatnych, decydujących się na takie transakcje ze względu na groźbę zniszczenia cennych i unikatowych dóbr kultury. Podczas wojny w Syrii do największych muzeów amerykańskich (Metropolitan Museum czy Getty Museum w Los Angeles) za pośrednictwem Internetu zgłaszali się oferenci proponujący kupno konkretnych zabytków, w ocenie ekspertów – w większości oryginalnych. Podawana była cena wywoławcza oraz ostrzeżenie, że jeśli decyzja o zakupie nie zostanie podjęta w określonym czasie, to artefakt zostanie zniszczony (Hruby, Karpińska 2016). Groźby te traktowano poważnie ze względu na akty ikonoklastyczne znane z wielu krajów (Hardy 2021: 9–11). Zakup tak oferowanych obiektów dziedzictwa kulturowego budzi dylematy etyczne, które są jednak zagłuszane deklaracją gotowości do uwzględnienia roszczeń

restytucyjnych po zakończeniu konfliktu oraz zwrotu nielegalnie pozyskanych relikwii. Choć zwolennicy „pomocowego zakupu” argumentują, że ratuje on dobra kultury realnie zagrożone unicestwieniem, takie praktyki spotykają się z ostrym sprzeciwem i sankcjami prawnymi. Tworzą bowiem popyt na przemyt, stanowią formę szantażu i ostatecznie finansują przestępczość zorganizowaną.

Zakończenie

Symboliczne i tożsamościowe funkcje dziedzictwa kulturowego czynią je strategicznym celem w konfliktach zbrojnych. Jego celowe niszczenie nie tylko osłabia więzi społeczne, ale niesie dalekosiężne konsekwencje: utratę materialnych świadectw przeszłości, wymazanie tradycji i rozpad poczucia zakorzenienia – a w efekcie dezintegrację tożsamości zbiorowej. Zagrożenie nie kończy się wraz z wojną. W warunkach powojennej pauperyzacji, przy braku środków na konserwację, dziedzictwo ulega zaniedbaniu, a czasem nieodwracalnemu porzuceniu. Ochrona dziedzictwa kulturowego podczas wojny jawi się więc nie tylko jako obowiązek prawny, lecz także warunek odbudowy i przetrwania społeczeństwa.

Bibliografia

- Apaydin, V., 2020. Introduction: Why Cultural Memory and Heritage? W: V. Apaydin, ed. *Critical Perspective on Cultural Memory and Heritage: Construction, Transformation, and Destruction*. London: UCL Press, s. 1–10.
- Almohamad, A., 2021. The Destruction and Looting of Cultural Heritage Sites by ISIS in Syria: The Case of Manbij and Its Countryside. *International Journal of Cultural Property*. 28, 221–260.
- Bouchenaki, M., 2003. *The Interdependency of the Tangible and Intangible Cultural Heritage* [online]. Dostępny w: https://publ.icomos.org/publicomos/jlbSai?html=Bur&base=technica&ref=41819&file=461.pdf&path=2_-_Allocution_Bouchenaki.pdf [Dostęp: 12.10.2025].
- Bowman, B.A., 2008. Transnational Crimes Against Culture: Looting at Archaeological Sites and the “Grey” Market in Antiquities. *Journal of Contemporary Criminal Justice*. 24(3), 225–242. Dostępny w: doi: 10.1177/1043986208318210 [Dostęp: 12.10.2025].
- Breen, C., 2023. *Conflict, Cultural Heritage and Peace: An Introductory Guide*. London: Routledge.
- Brodie, N., Kersel, M.M., Mackenzie, S., Sabrine, I., Smith, E., Yates, D., 2022. Why There is Still an Illicit Trade in Cultural Objects and What We Can Do About It. *Journal of Field Archaeology*. 47(2), 117–130.
- Brodie, N., Yates, D., ECORYS, 2019. *Illicit Trade in Cultural Goods in Europe: Characteristics, Criminal Justice Responses and an Analysis of the Applicability of Technologies in the Combat Against the Trade* [online]. Brussels: European Commission. Dostępny

- w: <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/d79a105a-a6aa-11e9-9d01-01aa75ed71a1> [Dostęp: 30.10.2025].
- Clack, T., Dunkley, M., 2022. Introduction: Culture, Heritage, Conflict. W: T. Clack, M. Dunkley, eds *Cultural Heritage in Modern Conflict: Past, Propaganda, Parade*. London: Routledge, s. 1–37.
- Dunkley, M., Tulliach, A., Mol, L., 2024. Introduction: Heritage at War: Plan and Prepare. W: M. Dunkley, A. Tulliach, L. Mol, eds *Heritage at War: Plan and Prepare*. Winwick: White Horse Press, s. 1–24.
- Duyvesteyn, I., 2000. Contemporary War: Ethnic Conflict, Resource Conflict or Something Else?. *Civil Wars*. 3(1), 92–116. Dostępny w: doi: 10.1080/13698240008402433 [Dostęp: 30.10.2025].
- European Parliament, 2014. *Directive 2014/60/EU of the European Parliament and of the Council of 15 May 2014 on the return of cultural objects unlawfully removed from the territory of a Member State and amending Regulation (EU) No 1024/2012 (Recast)* [online]. Dostępny w: <https://eur-lex.europa.eu/eli/dir/2014/60/oj/eng> [Dostęp: 30.10.2025].
- González Zarandona, J.A., Albarrán-Torres, C., Isakhan, B., 2017. Digitally Mediated Iconoclasm: The Islamic State and the War on Cultural Heritage. *International Journal of Heritage Studies*. 24(6), 649–671. Dostępny w: doi: 10.1080/13527258.2017.1413675 [Dostęp: 30.10.2025].
- Hardy, S.A., 2021. Conflict Antiquities' Rescue or Ransom: The Cost of Buying Back Stolen Cultural Property in Contexts of Political Violence. *International Journal of Cultural Property*. 28(1), 5–26. Dostępny w: doi: 10.1017/S0940739121000084 [Dostęp: 30.10.2025].
- Harrison, R., 2010. What Is Heritage? W: R. Harrison, ed. *Understanding the Politics of Heritage*. Oxford: Manchester University Press, s. 5–42.
- Hruby, K., Karpińska, M., 2016. Dziedzictwo kulturowe jest zakładnikiem lokalnej sytuacji. Z Tomaszem Waliszewskim rozmawiają... *Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni* [online]. 2(53). Dostępny w: <https://www.autoportret.pl/artykuly/dziedzictwo-kulturowe-jest-zakladnikiem-lokalnej-sytuacji/> [Dostęp: 11.09.2024].
- Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970, Dz.U. 1974 nr 20 poz. 106 [online]. Dostępny w: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19740200106/O/D19740106.pdf> [Dostęp: 30.10.2025].
- Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 roku, Dz.U. 1957 nr 46 poz. 212 [online]. Dostępny w: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU-19570460212/O/D19570212.pdf> [Dostęp: 30.10.2025].
- Lemkin, R., 1944. *Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress*. Washington, D.C.: Carnegie Endowment for International Peace.
- Lostal, M., 2015. Syria's World Cultural Heritage and Individual Criminal Responsibility. *International Review of Law*. 2015(1). Dostępny w: doi: 10.5339/irl.2015.3 [Dostęp: 30.10.2025].

- Nersessian, D., 2005. Rethinking Cultural Genocide Under International Law. *Human Rights Dialogue (1994–2005)* [online]. 2(12). Dostępny w: <https://www.carnegiecouncil.org/media/series/dialogue/human-rights-dialogue-1994-2005-series-2-no-12-spring-2005-cultural-rights-section-1-rethinking-cultural-genocide-under-international-law> [Dostęp: 14.10.2025].
- Sabaciński, M., 2015. Dziedzictwo kulturowe jako narzędzie w rękach tzw. Państwa Islamskiego. *Cenne Bezcenne Utracone*. 3–4(84–85), 56–62.
- Schreiber, H., 2017. Cultural Genocide – Culturecide: An Unfinished or Rejected Project of International Law? W: G. Michałowska, H. Schreiber, eds *Culture(s) in International Relations*. Verlag: Peter Lang, s. 319–346.
- Shabi, R., 2015. Looted in Syria – and Sold in London: The British Antiques Shops Dealing in Artefacts Smuggled by ISIS. *The Guardian* [online]. 3 lipca. Dostępny w: <https://www.theguardian.com/world/2015/jul/03/antiquities-looted-by-isis-end-up-in-london-shops> [Dostęp: 12.09.2024].
- Smith, C., 2023. Heritage Destruction in Conflict. W: J.A. González Zarandona, E. Cunliffe, M. Saldin, eds *The Routledge Handbook of Heritage Destruction*. London: Routledge, s. 37–54.
- UNIDROIT *Convention on Stolen or Illegally Exported Cultural Objects* [online]. Rome, 24 June 1995. Dostępny w: <https://www.unidroit.org/instruments/cultural-property/1995-convention/> [Dostęp: 30.10.2025].
- United Nations Security Council, 2015. *Resolution 2199 (2015)*, S/RES/2199 (2015) [online]. Dostępny w: [https://docs.un.org/en/s/res/2199\(2015\)](https://docs.un.org/en/s/res/2199(2015)) [Dostęp: 30.09.2024].
- Yates, D., Brodie N., 2023. The Illicit Trade in Antiquities is not the World's Third-largest Illicit Trade: A Critical Evaluation of a Factoid. *Antiquity*. 97(394), 991–1003. Dostępny w: doi: 10.15184/aqy.2023.90 [Dostęp: 30.10.2025].

ABSTRACT

CULTURAL HERITAGE AND ITS THREATS DURING A MILITARY CONFLICT

Traditional definitions of warfare oftentimes cannot be applied to modern military conflicts which involve not only state armies but non-state subjects as well – namely political and terrorist groups. One of the main victims of such conflicts is cultural heritage. The article presents primary legal acts concerning the protection of heritage during war and analyzes the phenomenon of culturicide and iconoclasm as forms of deliberate destruction of cultural goods aimed at the fundamentals of social identity. The problems of looting and illegal trade of antiquities are also discussed as the means of financing conflicts, propaganda, and ideological pressure. Destruction of heritage is treated not as a byproduct of war, but as an element of political and psychological strategies leading to weakening of collective memory and cultural subordination of the society.

Keywords: cultural heritage, military conflicts, culturicide, iconoclasm, illegal trade of antiquities

JULIUSZ SIKORSKI

<https://orcid.org/0000-0002-0579-0158>

Akademia im. Jakuba z Paradyża

jsikorski@ajp.edu.pl

WALKA I WOJNA INFORMACYJNA – ZAKRES POJĘCIOWY I ŚRODOWISKA JEJ PROWADZENIA Próba ujęcia teoretycznego

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat pojawiło się wiele terminów odnoszących się do konfrontacji, w których kluczową rolę odgrywają dane i informacje. Do najczęściej używanych należą wojna i walka informacyjna, psychologiczna, siecowa, elektroniczna, cybernetyczna, poznawcza i polityczna. Ich wspólną cechą jest przepływ informacji, różnice zaś wynikają głównie ze specyfiki środowiska i metod ich prowadzenia. Jednak zakresy znaczeniowe tych pojęć są niejednoznaczne ze względu na dynamiczne zmiany w obszarze bezpieczeństwa i zacierania się granic między tradycyjnymi klasyfikacjami.

Pewne kłopoty definicyjne w języku polskim wiążą się także z implementacją do polskiego systemu nomenklaturowego terminów stosowanych w angielskojęzycznym obiegu naukowym, który dysponuje podobnie zróżnicowanym zbiorem określeń dla interesującego nas przedmiotu ludzkiej aktywności¹. Trudności te wynikają jednak w głównej mierze z zastosowania w języku angielskim dwóch określeń: *war* i *warfare*, traktowanych w zasadzie synonimicznie. W istocie, na co zwrócił uwagę Tomasz Aleksandrowicz, *warfare* odnosi się do metod, technik i środków prowadzenia wojny (*war*), jako zjawiska politycznego (Aleksandrowicz 2016: 151). Powszechnie zatem używany w publikacjach anglojęzycznych *information warfare* znaczeniowo obejmuje informacyjne działania wojenne, czyli walkę informacyjną w ramach wojny.

¹ Są to przede wszystkim: *information war*, *information warfare*, *information war-fighting*, *information operations*, *cyberwar*, *cognitive warfare*, *netwar*, *fight (or fighting) for information*, *active measures* czy *political warfare*.

W literaturze przedmiotu dotyczącej konfliktów informacyjnych pojęcia „walka” i „wojna” często są używane zamiennie, szczególnie gdy akcent pada na konflikt jako całość lub jego różne aspekty – od operacyjnych działań taktycznych po długofalowe strategie. Oba pojęcia są zresztą semantycznie bardzo sobie bliskie: odnoszą się do konfliktu, którego strony dążą do osiągnięcia przewagi lub wprost – do zwycięstwa (Wróblewski 2018: 15–28). W takim ujęciu „walka” bywa używana w znaczeniu węższym (Malasiewicz 2023: 707–708), w odniesieniu np. do pojedynczego starcia, „wojna” zaś traktowana jest jako konflikt długotrwały, także jako zbiór walk (Balcerowicz 2023: 718–719), choć, o czym już wspomniano, w wielu kontekstach oba terminy stosuje się wymiennie, szczególnie gdy działania ujmowane w ich ramach mają charakter zorganizowany i celowy. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku konfrontacji o charakterze informacyjnym.

W tym kontekście powszechnie występującym terminem jest „wojna informacyjna”, której działania obejmują „walkę” zarówno w sensie operacyjnym (np. poprzez niszczenie systemów informacyjnych, w tym informatycznych), jak i strategicznym (np. poprzez wpływanie na percepcję społeczną). I wreszcie dodać należy, iż ewolucja środowiska informacyjnego, środowiska przepływu informacji, sprawia, że sama wojna przestaje być definiowana jedynie jako tradycyjne starcie o charakterze kinetycznym (militarnym). Znakomicie ujął to w swojej książce zatytułowanej *Wszystko jest wojną* Mark Galeotti:

Klasyczne narzędzia wojny stają się coraz droższe, a społeczeństwa (nawet w reżimach autorytarnych) coraz gorzej znoszą myśl o ofiarach. Poza tym dawno minęły już czasy, gdy siłę mierzyło się liczbą kopalni węgla, całorocznych portów nad ciepłymi morzami i kilometrów kwadratowych pól uprawnych. Różne państwa od zawsze używały środków niewojskowych, by zastraszać, nękać i zwodzić przeciwnika i w ten sposób torować sobie drogę do zwycięstwa. Obecnie jednak świat staje się złożoną komplikacją elementów powiązanych bardziej niż kiedykolwiek. Kiedyś przyjmowało się, że współzależność powstrzymuje wojny. I w pewnym sensie rzeczywiście tak było. Tylko że napięcia, które prowadziły do wojen, nigdy nie zniknęły. W związku z tym ta sama współzależność stała się nowym polem bitwy. Wojny bez działań wojennych – konflikty niemilitarne – toczy się przy pomocy wszelkich możliwych środków: od działań wywrotowych po sankcje, od memów po morderstwa. I środki te mogą stać się nową normą.

W tym procesie linie podziałów pomiędzy wojną a pokojem mogą rozmyć się tak, że staną się niemal niedostrzegalne, a „zwycięstwo” będzie oznaczać, że „dzisiaj” było dobre, ale bez jakichkolwiek gwarancji, co przyniesie jutro. Będziemy wówczas żyć w świecie ciągłych konfliktów, często niezauważalnych, niewypowiedzianych i niekończących się; przyjdzie nam żyć w warunkach, w których nawet sojusznicy mogą stać się naszymi rywalami (Galeotti 2023: 15–16).

Metodologia badania

W badaniu zaprezentowanym w niniejszym artykule autor przyjął kilka założeń. Nieostrość terminologiczna konfliktów informacyjnych wynika przede wszystkim z dynamicznych zmian środowiska bezpieczeństwa oraz przenikania się różnych form konfrontacji informacyjnej, co wymusza redefinicję dotychczasowych pojęć, jak również adaptację doktryn wojskowych do nowych zagrożeń. Ponadto, mimo dostrzegalnych różnic, oba pojęcia odnoszą się do tego samego rodzaju konfliktu, przy czym wojna informacyjna posiada bardziej zorganizowany i strategiczny charakter. Z kolei globalna ewolucja infosfery sprawia, iż konflikty informacyjne nie ograniczają się jedynie do tradycyjnych form działań militarnych, lecz obejmują także przestrzeń społeczną, gospodarczą i technologiczną i mogą być prowadzone zarówno przez podmioty państwowe, jak i organizacje i grupy nieformalne. A to za sprawą tego, iż informacja stała się kluczowym narzędziem prowadzenia konfliktów, w ramach których niewralgiczną rolę odgrywa jednoczesne atakowanie zasobów i systemów informacyjnych przeciwnika oraz ochrona własnych. I w końcu, zatarcie granic pomiędzy wojną i pokojem, swoista dyfuzja, sprawia, iż współczesne konflikty informacyjne często pozostają w szarej strefie działań nieregularnych, z jednej strony integrując komponenty propagandowe, cybernetyczne i psychologiczne, z drugiej zaś czyniąc z nich konflikty permanentne.

Tak sformułowane założenia pozwalają na przedstawienie kilku hipotez.

- H1: Dynamiczne zmiany środowiska bezpieczeństwa oraz przenikanie się różnych form konfrontacji generują konieczność redefinicji dotychczasowych pojęć, co sprawia, iż walka i wojna informacyjna są bardzo często postrzegane jako elementy tego samego spektrum konfliktu, różniące się jedynie stopniem organizacji i strategii.
- H2: Rozwój technologii informacyjnych prowadzi do coraz bardziej rozbudowanych form konfliktów informacyjnych obejmujących nie tylko sferę militarną, lecz także społeczną, gospodarczą i technologiczną, angażujące zarówno państwa, jak i organizacje nieformalne.
- H3: Konflikty informacyjne nie zastępują tradycyjnych działań militarnych, lecz stają się ich uzupełnieniem, rozgrywając się często w szarej strefie działań nieregularnych i integrujących propagandę, operacje cybernetyczne oraz psychologiczne metody wpływu.
- H4: Manipulacja i fabrykacja informacyjna stanowią kluczowe techniki nowoczesnych konfliktów, są one bowiem nie tylko celem ataku, lecz także bronią; umożliwiają tym samym sterowanie percepcją i procesami decyzyjnymi przeciwnika.

H5: Postępująca cyfryzacja i globalna ewolucja infosfery prowadzą do zatarcia granic pomiędzy wojną a pokojem, przez co czynią konflikty informacyjne permanentnymi i trudnymi do jednoznacznego zidentyfikowania i utrudniają przypisanie za nie odpowiedzialności.

Weryfikacji przedstawionych powyżej hipotez dokonana zostanie za pomocą następujących pytań badawczych:

- P1: Jakie są różnice i podobieństwa między walką informacyjną a wojną informacyjną i w jaki sposób ich definicje i zastosowania ewoluowały w doktrynach wojskowych i naukowych?
- P2: Jakie czynniki wpłynęły na ewolucję konfliktów informacyjnych od lat 70. XX wieku do współczesności i jak zmieniające się technologie informacyjne przekształciły ich strategie?
- P3: W jaki sposób konflikty informacyjne przenikają do różnych sfer życia (militarnej, społecznej, gospodarczej, technologicznej) i jakie są ich relacje z innymi formami konfliktu?
- P4: Jakie techniki i strategie są najczęściej wykorzystywane w wojnie i walce informacyjnej i do jakich skutków prowadzić może wykorzystanie propagandy, dezinformacji i operacji psychologicznych w konfliktach informacyjnych?
- P5: Jakie są konsekwencje globalnej rywalizacji informacyjnej dla bezpieczeństwa międzynarodowego i czy państwa demokratyczne są bardziej podatne na działania w ramach konfliktów informacyjnych niż systemy autorytarne?
- P6: W jaki sposób rozwój technologii informacyjnych, w tym algorytmów analitycznych i automatyzacji przetwarzania danych, wpływa na skuteczność konfliktów informacyjnych i kształtowanie percepcji odbiorców?

Do rewizji tak sformułowanych hipotez i pytań badawczych zastosowano metody charakterystyczne dla badań w naukach społecznych, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa i studiów nad konfliktami. Są to: *desk research*, metody hermeneutyczna, komparatystyczna, historyczna, systemowa oraz klasyfikacyjna. Pośrednio także wykorzystano studium przypadku.

W ramach *desk research* oraz metody hermeneutycznej autor dokonał przeglądu literatury naukowej, zarówno anglojęzycznej, jak i polskojęzycznej, w tym opracowań akademickich, dokumentów doktrynalnych oraz publikacji ekspertów. Na jej podstawie przeprowadził analizę wybranych definicji oraz teorii związanych z badaniami nad konfliktami informacyjnymi, uwzględniając przy tym ich ewolucję oraz zmieniające się podejście w literaturze. Dzięki temu możliwe

było dokonanie zestawień oraz porównanie tych definicji w ramach metody komparatystycznej z uwzględnieniem ich zakresów znaczeniowych oraz sposobów ujmowania w różnych kontekstach badawczych i doktrynalnych. To z kolei pozwoliło na wyodrębnienie różnic pomiędzy terminami oraz ukazanie ich wzajemnych relacji.

Metoda historyczna znalazła zastosowanie przy okazji prezentacji ewolucji pojęć uwzględniających zmiany technologiczne oraz doktrynalne. Z kolei metoda systemowa ujawnia się w ujęciu konfliktów informacyjnych jako elementów złożonego systemu działań strategicznych w kontekście konfliktów międzynarodowych – obejmuje różne ich poziomy (militarny, polityczny, psychologiczny, cybernetyczny), a także umożliwia ich analizę, nie jako wyizolowanych fenomenów, ale jako części większej całości, o szerszym spektrum działań. Zastosowanie tej metody pozwoliło również na przedstawienie strukturalnych elementów przedmiotu badań oraz wskazanie relacji pomiędzy nimi. Metodę klasyfikacyjną użyto w prezentacji różnych form, koncepcji i wymiarów konfliktów informacyjnych, co miało przyczynić się do lepszego zrozumienia oraz określenia ich wspólnych i odrębnych cech. I wreszcie pośrednie wykorzystanie studium przypadku miało sprzyjać – poprzez odniesienia do realnych przykładów i wcześniejszych badań – ukazaniu wpływu konfliktów informacyjnych na decyzje polityczne i strategię międzynarodowe.

Taki dobór metod miał pozwolić autorowi na wieloaspektowe ujęcie badanego problemu – z perspektywy historycznego rozwoju, systemowego charakteru, ewolucji definicji oraz praktycznego zastosowania w polityce i bezpieczeństwie międzynarodowym.

Geneza, rozwój i zakres pojęcia w wybranych koncepcjach anglojęzycznych

Termin „wojna informacyjna” (*information warfare*) narodził się w latach 70. XX wieku. Dopiero jednak po I wojnie w Zatoce Perskiej zyskał na popularności, przebijając się nie tylko do dokumentów doktrynalnych amerykańskiej armii, lecz także stając się przedmiotem zainteresowań badaczy. W tym okresie do działań wojny informacyjnej zaliczano przede wszystkim zakłócanie systemów komputerowych, szpiegostwo, działania psychologiczne i manipulację informacjami, co z powodzeniem wiązać można z operacjami o charakterze propagandowym i dezinformacyjnym. Właśnie wtedy Departament Obrony USA zdefiniował to zjawisko jako działania mające na celu osiągnięcie przewagi informacyjnej poprzez wpływanie na informacje i procesy informacyjne przeciwnika oraz ochronę własnych zasobów i procesów (Krzewniak i in. 2024: 23–24).

Wybitny amerykański analityk bezpieczeństwa i konfliktów informacyjnych Winn Schwartau zaproponował wówczas trójstopniową klasyfikację wojny informacyjnej, wskazując, iż rozgrywa się ona na poziomach: personalnym (utrata prywatności, inwigilacja, cyberataki wymierzone w jednostki), korporacyjnym (wywiad gospodarczy, kradzież technologii, manipulacja reputacją) oraz globalnym (sabotaż infrastruktury, manipulacja informacjami, destabilizacja systemów finansowych i strategicznych). Z tego ostatecznie także wyprowadził wniosek, iż angażuje ona różnorodne podmioty, od państw po organizacje międzynarodowe i jednostki (Schwartau 1994: 12–26).

Niemal w tym samym czasie w swojej książce zatytułowanej *What is Information Warfare?* inny amerykański badacz, Martin C. Libicki, podkreślił, że środowiska amerykańskiego establishmentu obronnego zdominował pogląd, zgodnie z którym przyszłe konflikty będą w coraz większym stopniu koncentrować się na walce o systemy informacyjne. Wszelkie zaś formy rywalizacji o kontrolę nad informacją i dominację w tej sferze traktowane były już wówczas jako elementy jednej, spójnej strategii, a techniki wojny informacyjnej – jako składniki jednolitego obszaru działań. Biegłość w tych technikach miała zapewnić przewagę nad przeciwnikiem, który nie dysponując podobnymi zdolnościami, skazany był na porażkę. Libicki zauważył także, iż wojna informacyjna może stopniowo wypierać tradycyjne formy konfliktów zbrojnych, a zlekceważenie tego faktu może prowadzić do osłabienia strategicznej pozycji, mimo dysponowania istotnym potencjałem militarnym (Libicki 1995: IX).

Libicki uważał również, iż wojna informacyjna nie stanowi odrębnej techniki prowadzenia działań zbrojnych. Zamiast tego wyróżnił jej siedem form uwzględniających ochronę, manipulację, degradację oraz blokowanie informacji:

1. wojna dowodzenia i kontroli (*command-and-control warfare*) – atakująca struktury zarządzania i podejmowania decyzji przeciwnika, czyli „centrum decyzyjne” jego systemu kierowania;
2. wojna wywiadowcza (*intelligence-based warfare*) – obejmująca projektowanie, zabezpieczanie oraz neutralizowanie systemów gromadzenia informacji kluczowych dla dominacji operacyjnej;
3. wojna elektroniczna (*electronic warfare*) – wykorzystująca technologie radioelektroniczne i kryptograficzne do zakłócania lub przechwytywania sygnałów przeciwnika;
4. wojna psychologiczna (*psychological warfare*) – bazująca na wpływaniu na świadomość i postawy zarówno sojuszników, jak i neutralnych aktorów oraz przeciwników poprzez odpowiednie kształtowanie przekazu informacyjnego;
5. wojna hakerska (*hacker warfare*) – obejmująca ataki na systemy komputerowe;

6. ekonomiczna wojna informacyjna (*economic information warfare*) – polegająca na kontrolowaniu dostępu do informacji w celu uzyskania i utrzymania przewagi gospodarczej;
7. cyberwojna (*cyberwarfare*) – obejmująca szeroki zakres hipotetycznych przyszłych scenariuszy rywalizacji w cyberprzestrzeni (Libicki 1995: X, 7).

Wszystkie te formy – pisał przed trzema dekadami Libicki – mają jedynie luźne powiązania między sobą. Koncepcja wojny informacyjnej jest równie spójna analitycznie, jak pojęcie „pracownika informacyjnego” – stanowi szeroką, niejednorodną kategorię, której elementy nie zawsze tworzą jednolitą całość.

Poszczególne formy wojny informacyjnej różnią się stopniem dojrzałości – od historycznych, na które technologie informacyjne wprowadzie wpływają, lecz ich nie determinują, po futurystyczne, opierające się na założeniach dotyczących społeczeństw i organizacji, które niekoniecznie znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Chociaż systemy informacyjne odgrywają coraz większą rolę, nie oznacza to automatycznie, że ataki na nie stają się bardziej opłacalne. Wręcz przeciwnie – wraz z przechodzeniem od scentralizowanych systemów komputerowych, komunikacyjnych i medialnych do rozwiązań rozproszonych, efektywność wielu form wojny informacyjnej ulega osłabieniu.

Informacja sama w sobie nie stanowi odrębnego środowiska prowadzenia działań wojennych, z wyjątkiem specyficznych przypadków, takich jak zakłócenia elektroniczne. Koncepcja przewagi informacyjnej może być zasadna, jednak dążenie do pełnej supremacji informacyjnej – rozumianej jako całkowite uniemożliwienie przeciwnikowi dostępu do pola walki – wydaje się równie problematyczne, co koncepcja absolutnej dominacji w logistyce (Libicki 1995: X–XI).

Choć zaprezentowane dotychczas podejścia do problemu konfliktów informacyjnych zrodziły się już w erze Internetu, to jednak dopiero zdynamizowanie jego rozbudowy w wieku XXI doprowadziło do wygenerowania wielu nowych zagrożeń, których powaga stopniowo przebijała się do świadomości społecznej za sprawą kolejnych negatywnych doświadczeń, ujawniających wrażliwość infrastruktury technicznej, społecznej i psychologicznej. To z kolei stymulowało rozwój nowych koncepcji teoretyzujących te rodzaje konfrontacji.

Autorem jednej z nich jest południowoafrykański badacz studiów nad przyszłością, Rianne van Vuuren, który wyróżnił trzy zasadnicze aspekty wojny informacyjnej: wojnę sieciową (rozproszone formy organizacji w cyberprzestrzeni), cyberwojnę (działania ofensywne w sferze wirtualnej) oraz operacje psychologiczne (oddziaływanie na świadomość odbiorców, manipulacja decyzjami i postawami). W jego ujęciu wojna ta funkcjonuje na kontinuum poznawczo-technologicznym, obejmując destabilizację lub manipulację sieciami informacyjnymi państwa bądź podmiotu w społeczeństwie. Takie działania, jego zdaniem, materializują się

w sferze poznawczej tworzeniem i rozwojem sieci wpływów mających na celu oddziaływanie na zdolności i wolę sprawowania władzy, głównie zatem na procesy decyzyjne, ale również przybierając formę manipulacji percepcją i zarządzania wiedzą. Z kolei w wymiarze technologicznym konkretyzują się one w postaci wojny cybernetycznej, której wyznaczniki stanowią ataki cybernetyczne oraz ochrona infrastruktury krytycznej (Van Vuuren 2018: 80).

Inny punkt widzenia na wojnę informacyjną zaprezentowali badacze z Johns Hopkins University, którzy wyraźnie wyłączyli z jej zakresu wojnę kognitywną, uznając, iż koncentruje się ona na manipulacji opinią publiczną oraz destabilizacji struktur społecznych poprzez ingerencję w procesy decyzyjne administracji i polityki. Co ciekawe, umiejscawiają ją w szarej strefie wojny psychologicznej, którą jako taką identyfikują wyłącznie z działalnością wojskową i wywrotową, a poprzez nawiązanie do trzech klasycznych odcieni propagandy właśnie z nią ją ostatecznie utożsamiają. A jednak wiążąc wojnę kognitywną, jako odrębny byt koncepcyjny, z postępem technologicznym – szczególnie w zakresie cyfryzacji i neuronauki – umożliwiającym rozwój zaawansowanych metod oddziaływania poprzez algorytmizację treści i precyzyjne targetowanie, ostatecznie łączą klasyczną propagandę z manipulacją poznawczą (Bernal i in. 2020: 5–9; Krzewniak i in. 2024: 30–31).

Z zakresu pojęciowego wojny informacyjnej badacze ci wyłączają także inne rodzaje działań często do niej zaliczane, takie jak wojna cybernetyczna i elektromagnetyczna. Ta pierwsza stanowi dla nich agresję na infrastrukturę IT, w tym Internet rzeczy (IoT), oraz rozprzestrzenianie złośliwego oprogramowania. Ta druga objawia się z kolei w wykorzystaniu widma elektromagnetycznego, m.in. do zakłócania fal radiowych i dostaw energii. Takie podejścia są generalnie zgodne z ogólnymi podejściami definicyjnymi, samą wojnę informacyjną wspomniani badacze prowadzą jednak do jej pierwotnego znaczenia, to jest wyłącznie do kontroli przepływu informacji (Bernal i in. 2020: 5–9; Krzewniak i in. 2024: 30–31).

Walka i wojna informacyjna w wybranych polskich perspektywach badawczych

Jak już wspomniano na wstępie, w polskiej przestrzeni badawczej niemal równolegle funkcjonują dwa pojęcia: „wojna informacyjna” i „walka informacyjna”. A choć stosowane są bardzo często zamiennie, to jednak analiza ich zakresu znaczeniowego pozwala określić pewne różnice pomiędzy nimi.

Jeszcze pod koniec lat 90. Leopold Ciborowski, jeden z pierwszych polskich badaczy zajmujących się walką informacyjną (takiej formuły używał), odwołując się do tradycji prakseologicznej, opisał ją jako kooperację negatywną wzajemną, której istotę stanowi destrukcja informacji i systemów informacyjno-sterujących

przeciwnika. Wskazywał, iż ten rodzaj walki nie wiąże się z fizycznym zniszczeniem czy bezpośrednim zagrożeniem życia, lecz odgrywa kluczową rolę jako wsparcie dla innych form konfrontacji, wykorzystując mechanizmy zarządzania i kontroli informacji. Same zaś systemy powinny gromadzić i analizować dane o przeciwniku, jego działaniach, zasobach i strategiach, ale także dostarczać wiarygodnych informacji na temat posiadanego potencjału i zdolności, a to wszystko po to, by umożliwiać efektywne kierowanie tymi zasobami (Ciborowski 1999: 68–70).

Ciborowski zwracał także uwagę na istotność czasu reakcji oraz adekwatność podejmowanych decyzji wpływających na skuteczność i optymalizację systemów sterowania informacją. Właściwym celem walki informacyjnej było zaś dla niego kontrolowanie zachowań przeciwnika w sposób dla niego niedostrzegalny – manipulując jego percepcją poprzez kreowanie błędnego obrazu rzeczywistości, co miałyby skłaniać do podejmowania działań na podstawie nieprawdziwych lub mało istotnych informacji (Ciborowski 1999: 77–78).

Kilkanaście lat później do problemu konfrontacji informacyjnej odniesiono się także w istniejącej dotąd jedynie w projekcie „Doktrynie bezpieczeństwa informacyjnego RP”. Jej ostatnia wersja, z lipca 2015 roku, wciąż możliwa jest do znalezienia na stronie internetowej Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Postawiono w niej znak równości pomiędzy operacjami informacyjnymi a walką informacyjną, co, jak się wydaje, stanowi nawiązanie do ewolucji terminologicznej w amerykańskich doktrynach wojskowych (*vide*: Sikorski 2023: 249–252).

Niemniej jednak interesujące nas pojęcie, tj. „walka informacyjna”, zdefiniowano w tej doktrynie jako złożone działania ukierunkowane na kształtowanie i przejmowanie procesów decyzyjnych przeciwnika – zarówno tych zautomatyzowanych, jak i podejmowanych przez ludzi. Ich istotnym elementem jest jednoczesna ochrona własnych mechanizmów decyzyjnych. W kontekście wojskowym prowadzone operacje mają wywrzeć wpływ na wolę, sposób postrzegania rzeczywistości oraz zdolności przeciwników, potencjalnych wrogów i innych uczestników konfliktu, aby wspierać realizację założonych celów strategicznych. Wskazano, iż działania te dzielą się na ofensywne i defensywne. Do tych pierwszych zaliczono m.in. operacje psychologiczne, działania dezinformacyjne, pozorację, ataki informatyczne oraz walkę elektroniczną. Ich celem jest manipulowanie odbiorcami informacji, a także osłabienie systemów informacyjnych przeciwnika. Działania defensywne koncentrują się natomiast na ochronie własnych zasobów informacyjnych i obejmują m.in. bezpieczeństwo informacyjne, działania kontrpropagandowe i kontrwywiadowcze oraz informacyjne operacje specjalne (Doktryna 2015: 4).

Pełną efektywność działań umożliwia jedynie komplementarne wykorzystanie wskazanych metod i technik. Wszystkie one bowiem uzupełniają się nawzajem, wzmacniając z jednej strony siłę natarcia, z drugiej zaś skuteczność obrony. I tak, operacje psychologiczne mają na celu wpływanie na emocje, motywacje oraz sposób

rozumowania grup społecznych. Ich efektem może być wzmocnienie pożądanych postaw lub skłonienie odbiorców do działań korzystnych dla podmiotów realizujących te operacje. Komunikacja społeczna z kolei, zdefiniowana jako proces przekazywania i kształtowania informacji pomiędzy jednostkami, grupami i organizacjami, służy do przekazywania rzetelnych treści, jak również celowej manipulacji odbiorcami poprzez stosowanie środków perswazyjnych. Adekwatne zarządzanie informacją w tym kontekście może mieć bowiem decydujący wpływ na przewagę w sferze bezpieczeństwa informacyjnego i szeroko pojętej strategii działań operacyjnych. W arsenale manipulacyjnym tych działań wskazano: inżynierię społeczną jako zbiór technik wykorzystywanych do wywierania wpływu na ludzi w sposób ukryty, nierzadko z pominięciem ich świadomości; oraz propagandę i dezinformację, których istotę wyraża rozpowszechnianie zmanipulowanych bądź sfabrykowanych treści w celu kształtowania opinii publicznej i sterowania reakcjami społecznymi. Samą zaś manipulację informacją scharakteryzowano jako celowe przedstawianie prawdziwych danych w sposób sugerujący fałszywe wnioski, np. poprzez pomijanie istotnych szczegółów lub odpowiednie zestawienie treści (Doktryna 2015: 4).

W ten nurt pojmowania walki informacyjnej wpisuje się Andrzej Żebrowski, słusznie wskazując, iż skuteczność walki informacyjnej nie ogranicza się wyłącznie do pozyskiwania danych o przeciwniku. Jej istotnym przejawem pozostaje także zdolność do manipulowania jego percepcją oraz ochrona własnych systemów informacyjnych przed działaniami destabilizującymi. Proces ten obejmuje zarówno aktywne formy oddziaływania, jak i strategie defensywne, które mają na celu zabezpieczenie integralności i efektywności własnych struktur (Żebrowski 2016: 84). Na nieuchronność integracji szeregu różnorodnych czynników w ramach nieustanych zmian i ewolucji teorii oraz doktryn, tym razem wojen informacyjnych, w konsekwencji dynamiki przeobrażeń technologicznych, jako kluczowego mechanizmu determinującego ich efektywność, zwracał uwagę (również niemal dekadę temu) Robert Rajczyk (Rajczyk 2016: 18).

W 2023 roku do obiegu naukowego trafiły dwie ważne publikacje: *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego* (Leksykon 2023), wydany nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu w Siedlcach pod redakcją Włodzimierza Fehlera, oraz *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego* (Encyklopedia 2023), opublikowana przez Dom Wydawniczy „Elipsa”, pod kierunkiem zespołu naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wojskowej Akademii Technicznej. Obie zawierają hasła „walka informacyjna” oraz „wojna informacyjna”. Daje nam to możliwość porównania niedawnej percepcji w polskiej myśli badawczej. Tym bardziej, iż autorami tych haseł są przedstawiciele różnych ośrodków.

Tego typu publikacje odgrywają istotną rolę w objętych nimi dziedzinach naukowych. Porządkują, kondensują i syntetyzują wiedzę, a podejmując się próby standaryzacji terminologii, odzwierciedlają aktualny stan badań. Ponadto ułatwiają

jego popularyzację, edukację, jednocześnie umożliwiając szerokiemu gronu odbiorców dostęp do aktualnej i rzetelnej wiedzy. I wreszcie wskazywać mogą także dalsze kierunki dociekań, które stać się mogą punktem wyjścia dla nowych podejść i analiz.

W *Leksykonie bezpieczeństwa informacyjnego* oba hasła opracował uznany badacz problematyki bezpieczeństwa informacyjnego, Włodzimierz Fehler. Z analizy kontrastowej tych terminów wyłania się następujący ich obraz. Przede wszystkim zbieżne są ich nadrzędne cele, bowiem zarówno walka, jak i wojna informacyjna stanowią dążenie do osiągnięcia przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem, co z kolei prowadzić ma do realizacji zamierzonych celów. W obu także znajdują zastosowanie działania o charakterze ofensywnym i defensywnym służące do osłabienia przeciwnika i ochrony własnych zasobów i procesów informacyjnych. Obie formy prowadzone są w sposób systemowy, wielopłaszczyznowy i zaplanowany, co świadczy o ich strategicznym charakterze. Zarówno walka, jak i wojna informacyjna mogą być prowadzone w różnych sferach życia, takich jak polityka, gospodarka, społeczeństwo czy wojsko. W obu celem może być zarówno konkretna grupa (np. decydenci), jak i całe społeczeństwo. Obie formy działań zakładają zastosowanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych jako kluczowych narzędzi działania w globalnej przestrzeni informacyjnej. I wreszcie, obie mogą być prowadzone bez użycia siły i arsenału militarnego w tradycyjnym rozumieniu, co odróżnia je od klasycznych konfliktów zbrojnych (Fehler, red., 2023: 367–368, 373–374).

W kilku dość zasadniczych kwestiach wojna i walka informacyjna różnią się jednak od siebie. Włodzimierz Fehler wskazał, iż walka informacyjna obejmuje działania podejmowane zarówno w przestrzeni militarnej, jak i pozamilitarnej, często także przez różnych aktorów (państwa, organizacje, grupy aktywistów). Jest pojęciem bardziej ogólnym i dotyczy szeroko rozumianego sterowania informacją w celu uzyskania przewagi. Wojnę informacyjną z kolei wiąże Fehler z działaniami państw (lub ich koalicji) w kontekście konfliktów międzynarodowych – postrzega ją jako bardziej kompleksową i skoncentrowaną na osiągnięciu strategicznych celów w ramach globalnych konfliktów. Walka informacyjna jest elastyczna i może być realizowana przez różne podmioty, w tym nieformalne grupy czy organizacje pozarządowe. Wojna informacyjna z kolei zakłada zaangażowanie państwowej organizacji działań, co wiąże się z wyższym stopniem centralizacji i instytucjonalizacji. Walka nie jest jednoznacznie określana jako forma przemocy i może obejmować subtelne działania manipulacyjne, wojna zaś jest definiowana przez jej pryzmat właśnie, mimo iż nie jest realizowana w przestrzeni fizycznej, a jedynie informacyjnej. Walka może przebiegać na mniejszą skalę i dotyczyć z reguły specyficznych celów, takich jak operacje biznesowe czy lokalne konflikty. Wojna informacyjna ma za to wymiar globalny, często jest prowadzona na szeroką skalę i z zastosowaniem zaawansowanych narzędzi wpływu na masowego odbiorcę. Walka może być prowadzona w publicznej i prywatnej

przestrzeni informacyjnej, obejmując również działania wewnętrzne w ramach jednego państwa, wojna zaś często zakłada działanie w ramach międzypaństwowej rywalizacji, co oznacza, iż jest skierowana na arenę międzynarodową (Fehler, red., 2023: 367–368, 373–374).

Reasumując rozważania W. Fehlera, należy wskazać, iż walka informacyjna jest pojęciem szerszym, bardziej uniwersalnym i elastycznym, obejmującym różnorodne działania informacyjne prowadzone przez różne podmioty. Wojna informacyjna stanowi natomiast bardziej zinstytucjonalizowaną, zorganizowaną i zaawansowaną formę walki informacyjnej, prowadzoną głównie przez państwa lub ich koalicje w kontekście konfliktów o globalnym charakterze (Fehler, red., 2023: 367–368, 374). W konsekwencji za słuszne należy uznać, iż walka informacyjna stanowi podzbiór działań, które w swojej zorganizowanej i strategicznej formie mogą przekształcić się w wojnę informacyjną.

Podobną perspektywę przyjęli autorzy tych haseł opublikowanych w *Encyklopedii Bezpieczeństwa Narodowego*, uznany badacz metodyki walki informacyjnej Marcin Górnikiewicz oraz Juliusz Sikorski.

W obu przypadkach autorzy wskazali dążenie do uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem jako kluczowy wyróżnik tych działań, podkreślając, iż mają one zarówno ofensywny, jak i defensywny charakter i są skierowane na zasoby informacyjne oraz szeroko pojętą infrastrukturę przetwarzania informacji. Górnikiewicz i Sikorski wskazali również podobne narzędzia, szeroko pojęte oddziaływania społecznego oraz cyberataki. Obie koncepcje podkreślają wielowymiarowość działań. I choć w definicji walki informacyjnej wskazano na płaszczyzny fizyczną (infrastrukturę), informacyjną (treść przekazu) oraz kognitywną (wpływ na ludzkie myślenie), a w przypadku wojny informacyjnej wspomina się o płaszczyznach psychologicznej (oddziaływanie na ludzi) i technicznej (atakowanie infrastruktury informacyjnej), to w zasadzie uznać należy je za tożsame, bowiem w ową psychologiczną sferę oddziaływania wpisują się zarówno semantyka, jako niezbędny element warsztatu komunikacyjnego oddziaływania, jak i techniki oddziaływania na ludzki umysł, których badanie zapoczątkowały arystotelesowska i platońska filozofia oraz retoryka, a których ukoronowaniem stały się najpierw psychologia społeczna, a w konsekwencji i kognitywistyka (Górnikiewicz 2023: 729–730; Sikorski 2023: 708–709).

Skala różnic nie wydaje się jednak mniejsza. Przede wszystkim walka informacyjna, w świetle omawianych definicji, może posiadać zarówno charakter oficjalny, jak i nieoficjalny. Może obejmować działania autonomicznie, jak również wspieranie innych operacji. Ma zatem szerszy zakres i dotyczy także działań niemilitarnych (choć może się rozwinąć i przybrać taką konotację). Z kolei wojna informacyjna to zorganizowany konflikt pomiędzy społeczeństwami, zdecydowanie silniej związany z kontekstem militarnym. Koncentruje się na technicznym i społecznym

oddziaływaniu poprzez infrastrukturę informacyjną (Górnikiewicz 2023: 729–730; Sikorski 2023: 708–709).

Poniżej dokonano komparatywnego zestawienia zakresów definicyjnych tych samych terminów w obu publikacjach, ujmując je w formie tabelarycznej, co jak się wydaje ułatwi, także Czytelnikowi, ich analizę.

Tabela 1. Wojna informacyjna w ujęciu *Leksykonu bezpieczeństwa informacyjnego* i *Encyklopedii bezpieczeństwa narodowego*

Kryterium	Leksykon	Encyklopedia
Definicja	Zaplanowana forma przemocy stosowana przez państwa lub ich koalicje, mająca na celu sparaliżowanie przeciwnika poprzez działania informacyjne w różnych sferach życia (politycznej, gospodarczej, wojskowej itd.).	Zorganizowany konflikt między społeczeństwami, polegający na oddziaływaniu za pomocą informacji i infrastruktury do jej przetwarzania. Obejmuje dwa poziomy: oddziaływanie na ludzi i atak na infrastrukturę informacyjną.
Charakter	Może przybrać formę czystą bez użycia siły militarnej. Jest elementem współczesnych konfliktów międzynarodowych i może mieć także wymiar wewnętrzny.	Nie jest odrębną techniką wojenną, lecz szeroką koncepcją obejmującą różne formy konfliktu, m.in. w sferze militarnej i cywilnej.
Narzędzia	Propaganda, ataki cybernetyczne, zakłócenia radioelektroniczne, agenci wpływu, manipulacja opinią publiczną.	Wykorzystanie informacji i systemów informacyjnych do zdobycia przewagi, w tym ataki cybernetyczne i psychologiczne. Podział na oddziaływanie wojskowe i cywilne.
Cel	Paraliżowanie możliwości przeciwnika w zakresie oporu i reakcji oraz osiągnięcie celów bez użycia siły militarnej.	Uzyskanie przewagi konkurencyjnej nad przeciwnikiem poprzez wpływ na jego informacje i systemy oraz ochronę własnych zasobów informacyjnych.
Kontekst międzynarodowy	USA i Rosja uznawane są za najbardziej zaawansowane w prowadzeniu wojny informacyjnej. USA kładzie nacisk na ofensywne i defensywne wykorzystanie informacji, a Rosja na kontrolę zasobów informacyjnych i oddziaływanie na masową świadomość.	Wojna informacyjna obejmuje szeroki kontekst międzynarodowy, ale jej zastosowanie nie ogranicza się tylko do konfliktów państwowych – obejmuje także biznes, finanse, technologię i naukę.
Klasyfikacja działań	Brak konkretnego podziału na formy wojny informacyjnej, choć wskazuje się na jej wielowymiarowy charakter.	Za M. Libickim wyróżnia się siedem form wojny informacyjnej: na poziomie dowództwa i kontroli, opartą na wywiadzie, elektroniczną, psychologiczną, hakerską, gospodarczą oraz cybernetyczną.
Zakres działań	Koncentruje się na wojnie międzypaństwowej, ale uwzględnia też jej wewnętrzny wymiar.	Wojna informacyjna ma szerszy zakres, obejmujący również działania społeczne, gospodarcze i technologiczne, które mogą dotyczyć pojedynczych jednostek.

Źródło: Fehler 2023b: 373–374; Górnikiewicz 2023: 729–730.

Obie definicje podkreślają zatem kluczową rolę informacji jako narzędzia walki i manipulacji, jednocześnie uznają ataki cybernetyczne i psychologiczne za istotne elementy tej wojny. Wojna informacyjna postrzegana jest więc jako narzędzie wpływania na przeciwnika bez użycia tradycyjnej siły militarnej. Definicje różnią się natomiast w tym, że *Leksykon* koncentruje się na państwowym i międzynarodowym wymiarze wojny informacyjnej, a *Encyklopedia* uwzględnia także kontekst

Tabela 2. Walka informacyjna w ujęciu *Leksykonu bezpieczeństwa informacyjnego* i *Encyklopedii bezpieczeństwa narodowego*

Kryterium	Leksykon	Encyklopedia
Definicja	Starcie rywali walczących o istotne dobra, obejmujące działania ofensywne, obronne i opóźniające. To proces sterowania społecznego mający na celu niszczenie przeciwnika za pomocą informacji.	Działania, w których informacja jest zarówno bronią, jak i celem ataku. Ma na prowadzić do uzyskania przewagi informacyjnej poprzez wpływanie na jakość i ilość informacji przeciwnika oraz jego systemów informacyjnych.
Charakter	Obejmuje działania defensywne i ofensywne. Dotyczy niszczenia zasobów informacyjnych przeciwnika, wprowadzania błędnych algorytmów decyzyjnych oraz zapewnienia bezpieczeństwa własnym zasobom.	Może być autonomiczna, wspierać działania kinetyczne lub stanowić ich główną część. Obejmuje manipulację informacją, wpływanie na procesy polityczne i społeczne.
Narzędzia	Dezinformacja, niszczenie systemów informacyjnych przeciwnika, osłabianie percepcji, maskowanie intencji, wzmacnianie własnych postaw i działań.	Dyplomacja, propaganda, kampanie psychologiczne, manipulacja mediami, infiltracja sieci komputerowych.
Cel	Uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem, osłabienie jego struktur decyzyjnych i percepcji sytuacji, wzmacnianie własnych interesów.	Uzyskanie przewagi informacyjnej prowadzącej do przewagi decyzyjnej i efektywności działania.
Kontekst międzynarodowy	Może być prowadzona w sferze militarnej i pozamilitarnej, obejmuje zarówno działania państwowe, jak i pozapaństwowe.	Zbliżona do „wojny informacyjnej” i „operacji informacyjnych” w doktrynie amerykańskiej. Obejmuje działania oficjalne i nieoficjalne.
Klasyfikacja	Dzieli się na walkę defensywną (ochrona zasobów informacyjnych) i ofensywną (atak na zasoby przeciwnika).	Nie wskazano wyraźnej klasyfikacji, ale rozróżniono różne wymiary walki: fizyczny, informacyjny i percepcyjny (kognitywny).
Zakres działań	Może być prowadzona w dowolnym czasie i miejscu, obejmuje jednostki, grupy społeczne, państwa i koalicje państw.	Obejmuje wpływ na systemy informacyjne, media, procesy polityczne i społeczne. Jest szeroko stosowana w różnych kontekstach.

Źródło: Fehler 2023a: 373–374; Sikorski 2023: 708–709.

cywilny, gospodarczy i społeczny. W niej także klasyfikuje się działania według koncepcji M. Libickiego. W *Leksykonie* z kolei silnie zaakcentowano geopolityczny kontekst wojny informacyjnej i dominującą rolę USA oraz Rosji. W *Encyklopedii* traktuje się ją bardziej jako zjawisko globalne, obejmujące wiele obszarów życia. Obie definicje są więc komplementarne – *Leksykon* skupia się na wojnie informacyjnej jako narzędziu geopolitycznym, a *Encyklopedia* przedstawia ją w szerszym, wielowymiarowym kontekście.

Obie definicje uznają walkę informacyjną za proces uzyskania przewagi poprzez manipulację informacją i obie traktują ją jako pojęcie szersze niż wojna informacyjna. Wskazują (choć nie zawsze wprost) na dwie główne funkcje: ofensywną i defensywną. Akcentują także znaczenie wpływu na percepcję przeciwnika oraz uznają, iż nie ogranicza się ona wyłącznie do konfliktów militarnych – jest stosowana także w przestrzeni cywilnej.

W *Leksykonie* kładzie się jednak nacisk na historyczny rozwój i systemowe ujęcie walki informacyjnej jako procesu sterowania społecznego. Z kolei w *Encyklopedii* zwraca się uwagę na synergiczne wymiary walki informacyjnej (fizyczny, informacyjny, kognitywny), co nadaje jej bardziej strukturalny charakter. Dalej w *Leksykonie* podkreśla się, że walka informacyjna może być prowadzona przez różne podmioty (państwa, organizacje, aktywiści) i jest utożsamiana z procesami sterowania społecznego, w *Encyklopedii* natomiast autor hasła koncentruje się na aspektach operacyjnych i strategicznych.

Konkluzje

Przedstawiona w niniejszym rozdziale analiza potwierdza, że wojna i walka informacyjna stanowią złożone i dynamicznie ewoluujące pojęcia, których zakresy znaczeniowe ulegają zmianom wraz z rozwojem technologii oraz transformacją środowiska bezpieczeństwa. Weryfikacja hipotez badawczych pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

1. Konieczność redefinicji pojęć (H1, P1).

Walka i wojna informacyjna są często używane zamiennie, jednak różnią się stopniem organizacji oraz skalą działań. Walka informacyjna obejmuje zarówno pojedyncze starcia, jak i rozproszone operacje realizowane przez różne podmioty. Z kolei wojna informacyjna ma bardziej strategiczny charakter: angażuje zasoby państwowe i stanowi element międzynarodowych konfliktów. Analiza ewolucji doktryn wojskowych wykazała, że pojęcia te wymagają nowego ujęcia, dostosowanego do współczesnych form konfrontacji.

2. Rozwój technologii i ekspansja konfliktów informacyjnych (H2, P2, P3).

Konflikty informacyjne rozszerzyły się poza obszar militarny, obejmując przestrzeń społeczną, gospodarczą i technologiczną. Rozwój Internetu, algorytmizacji przekazu oraz automatyzacji przetwarzania danych znacząco wpłynęły na skuteczność oddziaływań informacyjnych. Obecnie nie tylko państwa, lecz także organizacje pozarządowe, korporacje oraz grupy aktywistyczne prowadzą działania w sferze informacyjnej, często w celu destabilizacji przeciwnika lub realizacji własnych interesów politycznych i ekonomicznych.

3. Konflikty informacyjne jako uzupełnienie działań militarnych (H3, P4).

Konflikty informacyjne nie zastępują klasycznych działań wojennych, lecz stanowią ich integralną część. Operacje informacyjne są wykorzystywane zarówno przed rozpoczęciem konfrontacji zbrojnej, jak i w jej trakcie oraz po zakończeniu działań kinetycznych, kształtując społeczną percepcję i wspierając strategiczne cele państw. Współczesne konflikty nie ograniczają się do pola bitwy, ale rozgrywają się również w przestrzeni mediów, platform cyfrowych i systemów decyzyjnych.

4. Manipulacja i fabrykacja jako kluczowe narzędzia konfrontacji informacyjnych (H4, P4, P6).

Współczesne konflikty informacyjne opierają się na manipulacji danymi, selekcji informacji oraz fabrykacji przekazu w celu wpłynięcia na procesy decyzyjne przeciwnika. Techniki te obejmują propagandę, psychologiczne metody wpływu, manipulację algorytmami oraz wykorzystanie dezinformacji w mediach tradycyjnych i społecznościowych. Zaawansowane technologie, takie jak sztuczna inteligencja, umożliwiają precyzyjne targetowanie odbiorców i dostosowywanie komunikatów do ich percepcji.

5. Zatarcie granicy między wojną a pokojem (H5, P5, P6).

Postępująca cyfryzacja i globalizacja przepływu informacji sprawiają, że konflikty informacyjne stają się permanentnym elementem współczesnej rzeczywistości. Konflikty informacyjne nie muszą mieć wyraźnych granic czasowych ani przestrzennych – ich działania mogą być prowadzone w sposób ciągły i mogą obejmować szerokie spektrum aktywności: od propagandy politycznej po cyberataki. Szczególnie narażone na takie działania

są państwa demokratyczne, które ze względu na pluralizm informacyjny i wolność mediów mają ograniczone możliwości kontroli przepływu informacji w porównaniu z państwami autorytarnymi.

Jednocześnie te jednak nieco ogólne konstatacje prowokują do podjęcia próby określenia zakresu pojęciowego obu terminów na podstawie szeregu ustaleń poczynionych w niniejszym rozdziale.

I tak, **wojna informacyjna** to strategiczny i systemowy konflikt, w którym informacja odgrywa rolę zarówno broni, jak i celu ataku. Jest zorganizowanym działaniem o charakterze długofalowym, prowadzonym głównie przez państwa lub ich koalicje, mającym na celu uzyskanie przewagi informacyjnej i decyzyjnej nad przeciwnikiem. Obejmuje ona działania ofensywne (manipulacja informacją, operacje dezinformacyjne, cyberataki) oraz defensywne (ochrona własnych zasobów informacyjnych, kontrpropaganda, cyberobrona). Może być prowadzona w wielu sferach: politycznej, militarnej, gospodarczej i społecznej, a jej celem jest osłabienie struktur decyzyjnych i percepcji przeciwnika, wpływanie na społeczeństwa oraz zabezpieczenie własnych interesów strategicznych.

Z kolei **walka informacyjna** to proces uzyskiwania przewagi w sferze informacyjnej poprzez oddziaływanie na zasoby, systemy i procesy decyzyjne przeciwnika. W odróżnieniu od wojny informacyjnej ma charakter bardziej elastyczny i może obejmować zarówno pojedyncze starcia, jak i rozproszone operacje realizowane przez różne podmioty; nie tylko państwa, lecz także organizacje, grupy aktywistów czy korporacje. Walka informacyjna obejmuje działania ofensywne (dezinformacja, manipulacja percepcją, zakłócanie systemów informacyjnych przeciwnika) i defensywne (ochrona zasobów informacyjnych, bezpieczeństwo komunikacyjne, przeciwdziałanie manipulacji). Może być prowadzona w kontekście konfliktów międzynarodowych, a także wewnętrznych zmagających politycznych czy gospodarczych.

Walkę informacyjną traktuje się tu zatem konsekwentnie jako pojęcie szersze, obejmujące różne formy działań, podczas gdy wojnę informacyjną – jako jej bardziej skoordynowaną, strategiczną i zinstytucjonalizowaną odmianę, zazwyczaj prowadzoną przez państwa w ramach globalnych konfliktów.

Współczesne konflikty informacyjne są zjawiskiem wielowymiarowym, a ewolucja technologii informacyjnych sprawia, iż stają się one coraz trudniejsze do zidentyfikowania i jednoznacznego przypisania. Te nowe, rozwijające się zagrożenia muszą być zatem uwzględniane we współczesnych doktrynach i politykach bezpieczeństwa, aby organizacje i podmioty wszelkiej proweniencji mogły skutecznie kształtować swoje zdolności defensywne w tym zakresie. W przeciwnym razie

permanentne działania w ramach konfliktów informacyjnych mogą prowadzić do osłabienia stabilności systemów politycznych i gospodarczych oraz do erozji zaufania społecznego.

Bibliografia

- Aleksandrowicz, T.R., 2016. *Podstawy walki informacyjnej*, Warszawa: Editions Spotkania.
- Balcerowicz, B., 2023. Wojna. W: J. Itrich-Drabarek, A. Misiuk, S. Mitkow, P. Bryczek-Wróbel, red. *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 718–719.
- Bernal, A., Carter, C., Singh, I., Caou, K., Madreperla, O., 2020. *Cognitive Warfare: An Attack on Truth and Thought*. Baltimore: NATO and Johns Hopkins University.
- Ciborowski, L., 1999. *Walka informacyjna*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.
- Doktryna bezpieczeństwa informacyjnego RP (projekt)*, 2015 [online]. Warszawa. Dostępny w: www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/Projekt_Doktryny_Bezpieczenstwa_Informacyjnego_RP.pdf [Dostęp: 3.01.2025].
- Itrich-Drabarek, J., Misiuk, A., Mitkow, S., Bryczek-Wróbel, P., red., 2023. *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Fehler, W., red., 2023. *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.
- Fehler, W., 2023a. Walka informacyjna. W: W. Fehler, red. *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, s. 368–369.
- Fehler, W., 2023b. Wojna informacyjna. W: W. Fehler, red. *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, s. 374–375.
- Galeotti, M., 2023. *Wszystko jest wojną. Jak mocarstwa zrobiły z ciebie broń*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Górniewicz, M., 2023. Wojna informacyjna. W: J. Itrich-Drabarek, A. Misiuk, S. Mitkow, P. Bryczek-Wróbel, red. *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 729–730.
- Krzewniak, D., Moch, N., Sikorski, J., Wawer, R., 2024. *Nowe technologie jako instrument realizacji polityki bezpieczeństwa informacyjnego. Prolegomena*. Siedlce: Uniwersytet w Siedlcach.
- Libicki, M.C., 1995. *What Is Information Warfare?* Washington, D.C.: National Defense University.
- Malasiewicz, K., 2023. Walka. W: J. Itrich-Drabarek, A. Misiuk, S. Mitkow, P. Bryczek-Wróbel, red. *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 707–708.
- Rajczyk, R., 2016. *Nowoczesne wojny informacyjne*. Warszawa: Difin.
- Schwartau, W., 1994. *Information Warfare: Chaos on the Electronic Superhighway*, New York: Thunder's Mouth Press.

- Sikorski, J., 2023. Operacje informacyjne. W: W. Fehler, red. *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, s. 249–252.
- Sikorski, J., 2023. Walka informacyjna. W: J. Itrich-Drabarek, A. Misiuk, S. Mitkow, P. Bryczek-Wróbel, red. *Encyklopedia bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 708–709.
- Van Vuuren, R., 2018. Information Warfare as Future Weapon of Mass-disruption, Africa 2030s Scenarios. *Journal of Futures Studies*. 23(1), 77–94.
- Wróblewski, R., 2018. O definiowaniu wojny. W: M.J. Kubiak, R. Wróblewski, red. *Oblicza współczesnych wojen*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny; Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, s. 15–29.
- Żebrowski, A., 2016. *Walka informacyjna w asymetrycznym środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.

Spis tabel

1. Wojna informacyjna w ujęciu <i>Leksykonu bezpieczeństwa informacyjnego</i> i <i>Encyklopedii bezpieczeństwa narodowego</i>	59
2. Walka informacyjna w ujęciu <i>Leksykonu bezpieczeństwa informacyjnego</i> i <i>Encyklopedii bezpieczeństwa narodowego</i>	60

ABSTRACT

INFORMATION COMBAT AND WARFARE – CONCEPTUAL SCOPE AND ENVIRONMENT: AN ATTEMPT AT A THEORETICAL APPROACH

The article explores the conceptual framework and operational landscape of information conflicts, emphasizing their dynamic evolution in response to technological progress and shifting security challenges. It critically analyzes the ambiguity of these terms, arising from the fluid nature of modern conflicts, where data and information serve as both weapons and targets. The study examines the overlap between psychological, cyber, and cognitive warfare, highlighting the strategic use of information to manipulate perception, influence decision-making, and disrupt adversarial structures. By reviewing key theoretical perspectives from Polish and international research, the paper provides a comparative analysis of definitions, classifications, and doctrinal approaches. The findings underscore the increasing relevance of information operations in contemporary geopolitical rivalry, the erosion of clear distinctions between war and peace, and the necessity for adaptive security strategies to counter emerging threats in the digital age.

Keywords: information warfare, cognitive warfare, cyber operations, disinformation, strategic security

IRYNA KUKHARUK

<https://orcid.org/0009-0007-5619-7884>

Badaczka niezależna

kiara.com.ua@gmail.com

KULTURA JAKO NARZĘDZIE *SOFT POWER* W WOJNIE UKRAIŃSKO-ROSYJSKIEJ

Wojna towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Chociaż obecnie znamy jej różne wymiary i nowe formy, to wcześniej często sprowadzała się do rywalizacji człowieka ze zwierzętami o pokarm, obronę przed pożarciem oraz walkę o schronienie. W książce pod tytułem *Krótką historia wojny* Jeremy Black zachęca do szerszego spojrzenia na wojnę, a ograniczanie się do stwierdzenia, że wojny są jedynie skutkiem rozwoju społeczności wynikających z rolniczego trybu życia oraz będącej jego konsekwencją organizacji społecznej, uważa za krzywdzące. Tłumaczy:

Jeśli przyjąlibyśmy tę perspektywę, konflikt pojawiłby się po upływie 90 procent historii naszego gatunku – podczas gdy walka jest integralnym elementem ludzkiego społeczeństwa. (...) Starcia między ludzkimi zbiorowościami, których celem było zabezpieczenie terytoriów łowieckich, pojmanie niewolników, zdobycie partnerów lub włączenie pokonanych do plemienia czy też dowiedzenie męskości, stanowiły – wraz z walkami ze zwierzętami – część kontinuum (Black 2022: 10).

Historia ludzkości byłaby niepełna bez uwzględnienia tematu wojny; konflikt siedzi głęboko w naturze człowieka. „Wojny nie wybuchają z powodu nieporozumień i wynikających z nich mylnych ocen zysku oraz możliwych reakcji; zamiast tego prowadzi do nich wojowniczość przyjmująca postać chęci i gotowości do walki” (Black 2022: 15). Jednak w XXI wieku atak Rosji na Ukrainę oraz rozpoczęcie się w 2022 roku pełnoskalowej wojny pomiędzy państwami zaskoczyły cały świat. Zachodnie demokracje, od lat kierujące się zasadą „nigdy więcej”, rozwijające instytucje międzynarodowe, nie były przygotowane na konflikt w centrum Europy. Z kolei Rosja, pomimo okresów odwilży, od lat trzyma się przekonania, że mocarstwa mają prawo do posiadania swoich stref wpływu i co więcej – do decydowania, jak ma tam wyglądać życie polityczne. Wynika to poniekąd z tego, że Rosja ciągle jest państwem myślącym w duchu

realizmu i postrzegającym świat z perspektywy twardych zasobów, m.in. militarnych i gospodarczych.

Militarny potencjał kraju faktycznie jest kluczowy, szczególnie w czasie aktywnej fazy wojny. Jednak to nie niweluje znaczenia pozostałych zasobów, które mogą odgrywać rolę wyróżnika na tle innych państw. Mowa tu o miękkiej sile. Pomysłodawcą koncepcji podziału siły na twardą i miękką był Joseph Nye, który po raz pierwszy użył tego sformułowania w 1990 roku w książce *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*. Celem użycia siły przez jedno państwo jest wymuszenie na drugim zrobienia czegoś, czego to drugie by nie zrobiło. Jeśli w przypadku twardej siły zazwyczaj wiąże się to z przemocą, czy to militarną, czy to ekonomiczną lub polityczną, to miękka siła działa jako siła atrakcyjności, siła przyciągania. Nye wymienia trzy kluczowe elementy, które składają się na miękką siłę: kultura, wartości polityczne oraz polityka zagraniczna.

Liderami badań nad pojęciami wojny i potęgi zdecydowanie są realiści. W realistycznych teoriach stosunków międzynarodowych system jest anarchiczny, a państwom zależy jedynie na maksymalizacji siły, co znajduje potwierdzenie w założeniu Hansa Morgenthaua, że państwa „stale przygotowują się do wojny, uczestniczą w wojnie lub leczą się po wojnie” (1967, cyt. za Czaputowicz 2008: 58). Chociaż neorealiści, m.in. Kenneth Waltz, przyjmują, że na potęgę składają się nie tylko zasoby militarne, to ostatecznie budują swoją teorię równowagi sił w ścisłym powiązaniu z tradycją Realpolitik. Dla liberałów nadrzędnym celem jest dobrobyt społeczeństwa, który zależy przede wszystkim od umiejętnego wykorzystania miękkich zasobów państwa. Z kolei perspektywa oraz definiowanie siły przez neoliberalów zależy od wybranego nurtu. Neoliberalizm normatywny i neoliberalizm instytucjonalny jako pierwsze zwracają uwagę na intencjonalnie działanie ludzi w celu zapewnienia bezpieczeństwa i uporządkowania stosunków międzynarodowych; nie dzieje się to automatycznie. Jednak w kontekście analizowanej miękkiej siły oraz dyplomacji kulturalnej szczególnie ważny wydaje się paradygmat konstruktywistyczny. Dla konstruktywistów, w tym też dla Alexandra Wendta, to idee i kontekst kulturowy są najważniejszymi wyznacznikami siły oraz interesów.

Zazwyczaj miękka siła jest analizowana na zasadzie kontrastu do siły twardej, siły te jednak często się uzupełniają albo jedna ma źródło w drugiej. Zresztą o tym mówi sam Joseph Nye: „Niektóre zasoby, które są powszechnie kojarzone z *hard power*, w zależności od kontekstu mogą również generować *soft power*. Na przykład, gdy marynarka amerykańska niosła pomoc Indonezji po tsunami w 2004 r., sondaże wykazały wzrost zainteresowania USA w tym kraju” (Nye 2021: 6). Analizując różnice pomiędzy strategią neodominacji a klasyczną dominacją, Robert Łoś dochodzi do wniosku, „że nie dokonuje się wyboru między *hard power* a *soft power*, ale wykorzystuje się możliwości, które sprawiają, że nawet pewne elementy

tradycyjnie wpisane w hard power mogą przekształcić się w soft power. (...) Tradycyjnie zarówno hard power, jak i soft power były dwoma sposobami realizacji tego samego celu: osiągnięcia dominacji” (Łoś 2014: 236). Bardzo dobrze to widać na przykładzie wojny ukraińsko-rosyjskiej, gdzie każda ze stron próbuje osiągnąć dominację w kilku wymiarach jednocześnie: m.in. na polu walki czy w wymiarze informacyjnym i kulturalnym. Wątek związany z kulturą jest szczególnie ciekawy, chociaż często jest pomijany przez badaczy. Kultura nie jest celem samym w sobie, ale stanowi istotny środek do jego osiągnięcia. Dla Rosji jest to podporządkowanie i/lub zniszczenie Ukrainy oraz wszystkiego, co jest z nią związane. Tym samym dla Ukrainy ten konflikt zyskuje charakter egzystencjalny i mocno wykracza poza cel obrony granic terytorialnych. W czasie trwającej wojny ukraińsko-rosyjskiej można zauważyć kilka procesów, w których kultura zajmuje centralne miejsce. Z jednej strony to celowe niszczenie przez Federację Rosyjską ukraińskich obiektów kulturalnych (m.in. pomników, muzeów). Z drugiej – obrona swojej tożsamości oraz uzyskanie wsparcia międzynarodowego poprzez m.in. prowadzenie skutecznej dyplomacji kulturalnej. Trzecim bardzo zauważalnym procesem jest odpowiedź świata na agresję rosyjską w postaci polityki zerwania z rosyjską kulturą, która uzyskała nazwę *Cancel Russia*. Z tym procesem wiążą się dwa kolejne – dekomunizacja i dekolonizacja, bardzo ważne z perspektywy wzmacniania tożsamości narodowej Ukraińców.

Kultura jako cel rosyjskich ataków

Oprócz celów militarnych bezpośrednio na froncie czy w postaci infrastruktury energetycznej bardzo częstym celem rosyjskich ataków raketowych staje się infrastruktura cywilna oraz obiekty kulturowe, nieraz mające sakralne znaczenie dla Ukraińców. Wiktor Możgin widzi w tym pewnego rodzaju historyczną prawidłowość: „Kultura nie jest apolityczna. Jest ona nie tylko integralną częścią polityki, lecz znajduje się u źródeł władzy jako bezpośredniej formy jej realizacji. Europejskie imperia, przejmując kontrolę nad kolejnym terytorium, dążyły przede wszystkim do pełnego nadzoru nad sferą kultury, dokonując tego poprzez stosowanie kulturowej hegemonii” (Możgin 2022: 18). Wołodymyr Szejkko również uważa, że jest to coś więcej, niż przypadkowe trafienia: „bardzo często to nie tylko szkody uboczne, to celowe niszczenie ukraińskich miejsc kulturowych, religijnych i świętych za pomocą ukierunkowanej broni, pocisków” (*How Ukrainians are Protecting* 2022).

Już w 2014 roku muzea znajdujące się na terytorium Krymu oraz wschodnich obwodów Ukrainy zostały znacjonalizowane przez władze prorosyjskie, a co najmniej część dzieł wywieziono do Rosji lub okupowanego Doniecka. W 2022 roku

taktyka Federacji Rosyjskiej się nie zmieniła. Wiadomo o licznych wywiezionych z Mariupola obrazach, ikonach i rzeźbach pochodzących z lokalnych muzeów. Z kolei atrybuty ukraińskości często są niszczone: znane są praktyki palenia książek w języku ukraińskim. Strategia niszczenia terytoriów oraz przedmiotów pamięci, które składają się na tożsamość narodową, nie jest niczym nowym. Budowa, a później wysadzenie Dnieprzańskiej Elektrowni Wodnej doprowadziły do zalanania ważnych miejsc pamięci, m.in. progów Dniepru, cerkwi kozackich, kurhanów i starożytnych osad, które były częścią upoetyzowanego ukraińskiego folkloru. Ahejewa słusznie podsumowuje: „Takie miejsca [pamięci] zostały «zmyte» przez wody sztucznego morza” (Ahejewa 2023: 265).

Po rozpoczęciu się wojny na pełną skalę obiektami, które ucierpiały jako pierwsze, były pomnik Tarasa Szewczenki w Borodiance, pomnik Hryhorija Skoworody w obwodzie charkowskim oraz Iwankowskie Muzeum Historyczno-Krajoznawcze. W muzeum znajdowało się 25 obrazów Marii Prymaczenko – znanej ukraińskiej malarki ludowej, przedstawicielki prymitywizmu. Mówi się, że co najmniej część z nich spłonęła w pożarze wywołanym przez rosyjski atak rakietowy.

Według danych Ministerstwa Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy na 25 maja 2025 roku ogólna liczba uszkodzonych zabytków dziedzictwa kulturowego wyniosła 1482 obiekty: 145 z nich o znaczeniu narodowym. W jednym z ostatnich ostrzałów (z 10 czerwca 2025 roku) doszło do uszkodzenia Soboru Sofijskiego w Kijowie – jednego z ważniejszych historycznych zabytków Ukrainy wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Z kolei w Odesie całkowitemu zniszczeniu uległy dekoracje do filmu *Dowżenko*. Straty poniosły także 2302 obiekty infrastruktury kulturalnej, z których 436 zostało całkowicie zniszczonych.

Odpowiedzią na zaistniałą sytuację oraz wsparciem w wymiarze kulturowym stał się projekt Instytutu Ukraińskiego pod tytułem *Postcards from Ukraine*. Celem tej kampanii jest naprawa uszkodzonych oraz całkowicie zniszczonych obiektów kulturalnych. Według wstępnych analiz Instytutu projekt dotarł do co najmniej 13 milionów ludzi w ponad 60 państwach.

Ważnym rozwinięciem projektu stała się część wideo, w którą zaangażowali się i w której swojego głosu udzielili znani ukraińscy oraz światowi artyści, m.in. brytyjski aktor Hugh Bonneville, niemiecki uczestnik Eurowizji 2022 Malik Harris, ukraiński piłkarz Andrij Jarmolenko, Kalush Orchestra. Każdy z nich opowiedział o jednym mieście lub obiekcie historycznym, który został uszkodzony w wyniku rosyjskiego ostrzału. Dzięki temu w centrum uwagi wspólnoty międzynarodowej znalazły się Charków, Dworzec Leopolda Koeniga w Trościańcu, stadion im. J. Gagarina w Czernihowie oraz Centralny Budynek Kultury w Irpieniu. O zniszczonym Mariupolu, w którym tragicznie zginął litewski reżyser filmowy Mantas Kvedaravicius, autor filmów *Mariupolis* i *Mariupolis 2*, opowiedziała piosenkarka Monika Liu, również pochodząca z Litwy.

O znaczeniu projektu wypowiedziało się wielu międzynarodowych liderów opinii publicznej. James Hope – dyrektor misji USAID – jasno zaznaczył: „próbując wymazać kulturę i historię Ukrainy, Kreml dąży do wymazania samej koncepcji narodu ukraińskiego. Celem projektu «Pocztówki z Ukrainy» jest pokazanie światu prawdziwego oblicza niesprowokowanej i nieuzasadnionej wojny, którą Rosja rozpętała przeciwko Ukrainie, narodowi ukraińskiemu i kulturze ukraińskiej» (Ukrainian Institute 2025). Emily Channell-Justice, antropolog i dyrektor programu Temerty Contemporary Ukraine na Uniwersytecie Harvarda, wyraziła podobne zdanie, podkreślając egzystencjalny wymiar wojny: „To nie tylko kwestia zabicia jak największej liczby Ukraińców. (...) Chodzi o zniszczenie dowodu istnienia ukraińskiej tożsamości i języka ukraińskiego” (Ukrainian Institute 2025).

Dyplomacja kulturalna jako narzędzie *soft power* Ukrainy

W 2017 roku na mocy rozporządzenia MSZ Ukrainy został powołany Instytut Ukraiński. Oficjalnie zaczął działać w 2018 roku, najpierw zbierając zespół profesjonalistów oraz opracowując misję i plan na najbliższe lata. Dopiero rok później pojawiły się pierwsze znaczące projekty. Zgodnie z danymi z raportu za rok 2019 Instytut Ukraiński zorganizował 84 projekty w 12 państwach. Z kolei w ciągu pierwszych pięciu lat działalności Instytutowi udało się zrealizować 430 projektów w 87 krajach i dzięki temu dotrzeć do prawie 2 milionów uczestników. Poza tym analityczny zespół instytucji przeprowadził i opublikował 20 badań. W 2023 roku pojawiły się dwie placówki Instytutu Ukraińskiego za granicą: w Niemczech i we Francji.

W zależności od projektu i bieżących potrzeb poziom zaangażowania Instytutu Ukraińskiego w różne wydarzenia jest bardzo zróżnicowany. Na podstawie analizy jego działalności można mówić o kilku zadaniach, które spełnia, m.in.:

- występuje w roli inicjatora oraz głównego organizatora wydarzenia,
- organizuje wydarzenia we współpracy z innymi organizacjami lub udziela wsparcia w przygotowaniu do udziału w wydarzeniu międzynarodowym,
- udziela wsparcia finansowego lub merytorycznego ze strony ekspertów,
- samodzielnie uruchamia ważne projekty/programy kulturalne (Kukharuk 2023).

Unikalność ostatniej funkcji polega na tym, że często te projekty są pierwszą takiego rodzaju inicjatywą w ukraińskim środowisku kulturalnym, pomagającą ukraińskim artystom rozwijać się i zaistnieć poza granicami kraju. Do wspomnianych programów należą: *Zapravka* (wsparcie rezydencji artystycznych), *Ukraine*

Everywhere (projekty online prezentujące wkład Ukrainy do światowej kultury), EKSTER (program rezydencji artystycznych z zakresu sztuki nowoczesnej), Drahoman Prize (wsparcie i odznaczenie pracy tłumaczy z języka ukraińskiego na inne języki), Illuminate (wsparcie dla ukraińskich ilustratorów), Women in Arts (wspieranie i promowanie rozwoju zawodowego kobiet w dziedzinie sztuki i kultury Ukrainy).

Z początkiem wojny znaczenie działalności Instytutu Ukraińskiego wzrosło. Poza zadaniami wynikającymi z ustawy zaczął też odgrywać rolę ważnego głosu w międzynarodowej debacie na temat odpowiedzialności kultury i artystów w czasie konfliktu zbrojnego. W związku z tym w 2023 roku zwrócił się do Niemieckiej Opery Narodowej Staatsoper Unter den Linden z prośbą o zaprzestanie współpracy z rosyjską śpiewaczką operową Anną Netrebko, która swego czasu otwarcie wspierała prezydenta Rosji Władimira Putina. Apel o podobnym charakterze pojawił się z okazji powrotu do organizowania Festiwalu Kina Europejskiego w Rosji.

Chociaż Instytut Ukraiński nie przestał działać, skutki wojny w postaci okrojonego finansowania również go dotknęły. Nadal jest głównym organizatorem wielu wydarzeń lub partnerem je współorganizującym; obciążenie finansowe często natomiast spada na ukraińskie albo międzynarodowe instytucje, organizacje. W 2023 roku stoisko Instytutu Ukraińskiego na Międzynarodowych Targach Książki i Festiwalu Literackim Świat Książki w Czechach pojawiło się dzięki współpracy Instytutu, Ambasady Ukrainy w Pradze, księgarni Book-ua oraz wsparciu finansowemu czeskiego funduszu PPF. Z kolei udział ukraińskich producentów w warsztatach International Lab for Creative Documentary Production był możliwy dzięki środkom finansowym od Creative Europe (MEDIA sub-programmery).

To też miało swój pozytywny efekt, ponieważ przyczyniło się do zacieśnienia relacji Instytutu Ukraińskiego z już obecnymi partnerami oraz do pozyskania i rozpoczęcia współpracy z nowymi instytucjami. Można było np. zauważyć intensywną współpracę z największym targiem filmowym na świecie – Marché du Film – oraz funduszem Rady Europy Eurimages. Jednocześnie w 2023 roku Instytut podpisał memorandum o współpracy z Uniwersytetem Paryskim, co m.in. ma się przełożyć na ponowne otwarcie studiów z ukrainistyki¹. Stał się też członkiem kilku nowych organizacji, np. European Music Council oraz Europe Jazz Network.

Wraz z początkiem pełnoskalowej agresji rosyjskiej zainteresowanie społeczności międzynarodowej Ukrainą znacząco wzrosło. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom licznych użytkowników, w tym artystów nastawionych na współpracę, Instytut Ukraiński stworzył od razu kilka platform tematycznych: cyfrową

¹ Kierunek ukrainistyki na Uniwersytecie Paryskim został zlikwidowany w 2012 roku. Dla porównania: studia magisterskie z rusycystyki pod tytułem Mondes Russia cały czas są częścią programu kształcenia.

bibliotekę tłumaczeń współczesnego dramatu ukraińskiego; wyszukiwarkę internetową ukrainefilms.com dla popularyzacji kina ukraińskiego; platformę Ukraïnica: The Primary Database of Ukrainian Studies dedykowaną dla pedagogów oraz badaczy pragnących stworzyć programy lub kursy o Ukrainie; a ostatnio także platformę Insight UA, która poprzez przystępną formułę ułatwia poznanie ukraińskiej kultury.

Dzięki zaangażowaniu Instytutu Ukraińskiego Ukraina została przedstawiona na większości światowych festiwalu filmowych, a pokaz ukraińskich filmów był ważną częścią programu. Przywołać tu można specjalnie przygotowany program „Ukraina w fokusie”, który został zorganizowany na Europejskim Festiwalu Filmowym Palić (Serbia, 2022), Cannes Film Marker (2023), Festiwalu Filmów Centralnej i Wschodniej Europy goEast 2023) i in.

Warto też zaznaczyć, że pomimo trudności Instytut Ukraiński nie zrezygnował z własnych programów kulturalnych (wymienionych wyżej), a nawet uruchomił kolejny: PERSPECTIVE. Jego celem jest wspieranie rozwoju sztuki performatywnej.

Niezależnie od tego, czy są to mniejsze, czy większe inicjatywy, trudno kwestionować ich znaczenie dla Ukrainy, tym bardziej w trakcie trwania aktywnej fazy wojny z Federacją Rosyjską. Istnieją natomiast takie projekty, które ze względu na swój zasięg i poziom skomplikowania zajmują szczególne miejsce w działalności Instytutu Ukraińskiego. Na pewno należy do nich Miesiąc dyplomacji kulturalnej w Wikipedii, który w 2024 roku odbył się po raz czwarty. W ciągu czterech edycji do projektu dołączyło prawie 800 uczestników, którzy stworzyli ponad 7200 nowych artykułów o Ukrainie i tematach z nią związanych w różnych językach (np. artykuły o barszczu w języku malajalam, o rozstrzelanym odrodzeniu w języku mandaryńskim; oraz wpisy o Natałce Połtawce po francusku, o Iwanie Marczuku po japońsku, o filmie Dowżenki *Ziemia* po chińsku).

W taki sposób uczestnicy dołączyli do edukowania wspólnoty międzynarodowej o Ukrainie, a nawet przeciwdziałania rosyjskiej propagandzie i mitom historycznym. Wypowiedź jednego z uczestników projektu brzmi:

Chciałem w jakiś sposób pomóc Ukrainie. Jednym ze sposobów (...) jest zwiększanie świadomości na temat bogactwa ukraińskiej kultury. Tym razem skupiłem się na tłumaczeniu artykułów o ważnych miejscach w Ukrainie, takich jak muzea, teatry i opery. Mam nadzieję, że dzięki tym informacjom więcej osób będzie chciało odwiedzić Ukrainę po wojnie, co przyczyni się do rozwoju turystyki (Ukrainian Institute 2023).

Szczególnie ważnym projektem stał się koncert *Notes from Ukraine: A 100-Year Celebration of Carol of the Bells*, który odbył się w grudniu 2022 roku w nowojorskiej sali koncertowej Carnegie Hall. Uroczystość była poświęcona setnej rocznicy działalności Ukraińskiej Republikańskiej Kapeli, która swego czasu wzięła aktywny

udział w budowaniu politycznej i kulturalnej podmiotowości Ukrainy na arenie międzynarodowej. Ekspersi są zgodni co do tego, że Kapela wpisała się w historię Ukrainy jako przykład bezprecedensowego sukcesu ukraińskiego brandu kulturowego za czasów Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Punktem kulminacyjnym koncertu stało się wykonanie kompozycji *Szczedryk*, dla szerszej publiczności lepiej znanej pod tytułem *Carol of the Bells*². Tina Peresuńko – badaczka działalności Kapeli – nazywa koncert *Notes of Ukraine* zwycięstwem ukraińskiej prawdy historycznej. Miała na myśli fakt, że w 1946 roku podczas koncertu amerykańskiego chóru Roberta Shawa kolęda została przedstawiona jako rosyjska kolęda narodowa autorstwa Mykoły Łeontowycza.

Sezon Kultur Wielka Brytania / Ukraina, który rozpoczął się w 2022 roku, stał się okazją do świętowania 30. rocznicy nawiązania relacji dyplomatycznych pomiędzy państwami. Dla Ukrainy była to pierwsza prezentacja własnej kultury w Brytanii na taką skalę. Sezon Kultur został przygotowany wspólnie przez British Council oraz Instytut Ukraiński, a w ramach programu odbyło się ponad 40 wydarzeń. Na szczególną uwagę zasługuje projekt-animacja pod tytułem *Discover Ukraine: Bits Destroyed*, ponieważ 1/4 z 56 wyświetlonych ukraińskich mozaik z lat 60.-70. XX wieku została częściowo lub w całości zniszczona w wyniku wojny.

Analizując działalność Instytutu Ukraińskiego w czasie wojny, można zauważyć kilka kluczowych tendencji, które dla przejrzystości warto sklasyfikować w ramach następujących obszarów: wzmacnianie obecności ukraińskiej muzyki i artystów jazzowych za granicą, wpisanie Ukrainy w światowy dyskurs dekolonizacyjny, popularyzacja oraz integracja kultury krymskotatarskiej w szersze pojęcie kultury ukraińskiej.

Ukraina kilkakrotnie pojawiła się na targach i Festiwalu Jazzhead! w niemieckim Bremie. W 2023 roku zaprezentowała stoisko pod tytułem *Jazz w Ukrainie*, wystawę fotograficzną *Ukraińscy artyści jazzowi na wojnie*; ukraińscy eksperci wzięli udział w panelu dyskusyjnym o ewolucji ukraińskiej sceny jazzowej oraz aktualnego stanu przemysłu muzycznego w Ukrainie w czasie wojny. Z kolei w ramach projektu Jazz Panorama zostały uruchomione przewodniki online po ukraińskiej scenie jazzowej oraz mapa online z listą artystów z Ukrainy, którzy na czas wojny zamieszkali za granicą. Do najnowszych doświadczeń należy współpraca Instytutu Ukraińskiego z Ambasadą Ukrainy w Indonezji i udział ukraińskiego kwartetu jazzowego w Java Jazz Festival 2025.

W działalności Instytutu coraz częściej wybrzmiewa temat dekolonizacji ukraińskiej kultury. Wydarzeniem towarzyszącym wystawom i koncertom jest często

² A to za sprawą Petera J. Wilhousky'ego, który w 1936 roku napisał do melodii angielskie słowa, dzięki czemu stała się ona popularna w Stanach Zjednoczonych; później została częścią oprawy muzycznej do filmu z lat 90. XX wieku *Kevin sam w domu*.

panel dyskusyjny dotyczący historycznych doświadczeń Ukrainy w zderzeniu z przemocą imperialną oraz odzyskiwania kontroli nad własnym dziedzictwem. Podczas trwania niemieckiego festiwalu teatralnego Theatertreffen zainteresowani mogli zapoznać się z wystawą plakatów ukraińskich artystów oraz posłuchać debaty eksperckiej pod tytułem *Postkolonializm w ukraińskiej kulturze. Zawłaszczone dziedzictwo*. Z kolei jednym z tematów programu Studiów Ukrainoznawczych im. I. Łysiaka-Rudnyckiego jest dekolonizacja ukraińskiej kultury oraz dekolonizacja wiedzy o Ukrainie za granicą. A już w 2024 roku Instytut Ukraiński wspólnie z Fundacją dyplomacji kulturalnej, wydawnictwem ist publishing oraz Fundacją 3MIN zaprezentował książkę pod tytułem *Dekolonizacja sztuki. Poza granicami oczywistości*. W planach jest też wydanie angielskiej wersji podręcznika *Wsparcie procesu dekolonizacji w muzeach: Ukraina w centrum*. Tetiana Filewska podkreśla istotność takiego kroku: „W muzeach na świecie ukraińskie dziedzictwo jest często pomijane, interpretowane i przedstawiane z nieścisłościami. Mamy nadzieję, że uda nam się wydobyć ukraińskie dziedzictwo z cienia, ukazać złożoną historię Ukrainy, a także przywrócić i ochronić ukraińskie dziedzictwo” (Ukrainian Institute 2024).

Kolejną tendencją, poniekąd stanowiącą kontynuację poprzedniej, jest popularyzacja kultury krymskotatarskiej. Na festiwalu książkowym Świat Książki w 2022 roku w Pradze odbyła się prezentacja czeskiego tłumaczenia książki *Kuchnia krymskotatarska*, w której oprócz tematu przewodniego pojawiło się sporo informacji o historii i kulturze Tatarów krymskich, a także o wpływie deportacji z 1944 roku na wygląd popularnych kiedyś dań.

Cancel Russia

Jeśli lata 2013–2014 charakteryzowały się leninopadem – akcją masowego obalania, demontowania lub przerabiania pomników Włodzimierza Lenina na terenie Ukrainy – to 2022 rok może wejść do historii pod nazwą puszkinopadu. Pozbywanie się pomników postaci z dziedziny kultury (m.in. Puszkina i Gorkiego) jest symbolem o wiele głębszych procesów, a mianowicie derusyfikacji oraz dekolonizacji ukraińskiej kultury. Od kilku lat Ukraina pozbywa się radzieckich oraz rosyjskich śladów w szeroko pojętej kulturze i życiu społecznym, m.in. zachodzi zmiana nazw ulic, miast, ośrodków kultury. W ostatnim czasie dosyć głośnym wydarzeniem było usunięcie pomnika Katarzyny II w Odesie; z kolei dyskusje wokół nazwy Ukraińskiej Narodowej Akademii Muzycznej im. Petra Czajkowskiego w Kijowie nadal trwają.

Poza granicami Ukrainy również dochodzi do anulowania kultury rosyjskiej, które zyskało potoczną nazwę Cancel Russia. Ale jeśli w Ukrainie wojna jedynie

przyspieszyła te procesy, to Europa i świat nie były gotowe na rozpoczęcie tego procesu, często twierdząc, że prawdziwym wrogiem jest Putin, a nie Puszkina. Wołodomyr Szejko wyjaśnia, jakie niebezpieczeństwo kryje się w takim postrzeganiu ukraińskiej kultury: „Przez dziesięciolecia Rosja instrumentalizowała kulturę, żeby prowadzić propagandę polityczną, wybielać swoją międzynarodową reputację, odwracać uwagę społeczności światowej od zbrodni wojennych przeciwko innym państwom i ustanawiać imperialne oraz kolonialne hierarchie w światowym humanitaryzmie” (Szejko 2022).

Najczęstszym przejawem zjawiska Cancel Russia jest rezygnacja ze współpracy z rosyjskimi artystami wspierającymi reżim Putina albo brak zaproszeń dla nich na udział w międzynarodowych wydarzeniach i projektach. Dla przykładu Metropolitan Opera, Carnegie Hall oraz Bawarska Opera Państwowa rozwiązały umowy z dyrygentem Walerijem Herhijewym oraz śpiewaczką operową Anną Netrebko.

Niektóre instytucje zrezygnowały z wystaw oraz koncertów poświęconych rosyjskiej kulturze (Cardiff Philharmonic Orchestra odwołała koncert poświęcony Czajkowskiemu, a Teatr Narodowy Opery i Baletu Litwy usunął z repertuaru jego dzieła); inne zaczęły zmieniać podpisy w muzeach, coraz częściej uznając ukraińskie pochodzenie artystów. W lutym 2023 roku w Metropolitan Museum of Art Iwan Ajwazowski, Ilja Riepin oraz Archip Kuindży zostali wymienieni jako Ukraińcy. Tytuł dzieła francuskiego malarza Edgara Degasa zmienił się z *Rosyjskie tancerki* na *Tancerki w ukraińskich strojach*.

Kultura jako narzędzie do wzmocnienia tożsamości narodowej. Proces dekolonizacji

W 2022 roku Instytut Ukraiński zaczął coraz częściej zaczął mówić o procesie dekolonizacji, który znalazł się na liście kluczowych kierunków działalności instytucji. Byłe kolonie zachodnie na terenie Ameryki czy też Afryki od lat stanowiły część światowego dyskursu dekolonizacyjnego; wpisanie Ukrainy w ten dyskurs stało się natomiast pewnego rodzaju nowością tak dla świata, jak też dla odbiorcy wewnętrznego. Relacje między Ukrainą i Rosją (wcześniej ZSRR oraz Imperium Rosyjskim) nie były postrzegane jako relacje zależności – czyli relacje pomiędzy imperium a kolonią. Często na imperializm oraz kolonializm patrzono z perspektywy kolonialnego doświadczenia Zachodu, kiedy to liczył się podbój terytoriów zamorskich, a skolonizowane kraje – w porównaniu z imperiami – pozostawały w tyle gospodarczo i kulturowo. Sytuacja z Ukrainą wyglądała zgoła inaczej. Odwołując się do Saida – prekursora w teorii postkolonialnej, szerzej mówi o tym Oksana Zabuzko:

spójność koncepcji [Saida] najbardziej utrudniało nawet nie to, że w Imperium Rosyjskim kolonizatorzy i skolonizowani mogli należeć do tej samej rasy białej, to by się jeszcze nadawało do postkolonialnej interpretacji, przecież Wielka Brytania też miała swoich Irlandczyków, ale Rosja, w przeciwieństwie do imperiów Zachodu, skolonizowała kraje bardziej rozwinięte gospodarczo i kulturowo od niej samej – ten fakt naprawdę wywraca postkolonialny umysł do góry nogami. Łatwiej było poświęcić w badaniach jedną Rosję, niż rewidować całą bazę metodologiczną (Ahejewa 2023: 12).

Wszystkie powyższe powody przyczyniły się do postrzegania i badania regionu Europy Środkowej i Wschodniej z perspektywy rosyjsko-centricznej i w związku z tym do popularności, a nawet dominacji rusycystycznych studiów literaturoznawczych na uczelniach międzynarodowych. Ewa M. Thompson słusznie zwraca uwagę na długoletni proces, którego nikt nie był świadomy:

Gdy świadomość antykolonialna wypłynęła na powierzchnię w koloniach Zachodu oraz pośród zachodnich intelektualistów, Rosja była wykluczana z tych rozważań, gdyż rosyjski imperializm wydawał się wynikać z przedkomunistycznej przeszłości. (...) Po rozpadzie Związku Radzieckiego radość wobec upadku ciemnościelskiego systemu wzięła górę nad innymi problemami i znów sprawa nawarstwiania się rosyjskiego kolonializmu w literaturze rosyjskiej zniknęła z pola widzenia. Całe biblioteki książek i czasopism wpisały w pamięć zachodnich czytelników obraz niekolonialnej kultury rosyjskiej (Thompson 2000: 23).

Przez długi czas Ukraina była postrzegana jako peryferia Rosji; studia ukraińoznawcze nie cieszyły się zbyt dużą popularnością, a ekspertami wyjaśniającymi procesy zachodzące w tym regionie byli dla świata zazwyczaj Rosjanie. Warto też zauważyć, że sami Ukraińcy nie myśleli o sobie w kategoriach poddanych kolonialnych. „Do tej pory patrzyli oni na swoich rosyjskich czy austriackich, czy niemieckich okupantów jako na narody, które zwyciężyły ich w wojnie, a nie jak na nację zaangażowaną w długoplanowy projekt kolonialny” (Thompson 2000: 69). Wraz z postępującymi zmianami demokratycznymi i związanymi z nimi rewolucjami społecznymi (Rewolucja Pomarańczowa, Euromajdan) Ukraina coraz częściej była tematem numer jeden w zagranicznych mediach tradycyjnych. Rozpoczęcie wojny na wschodzie państwa w 2014 roku oraz pełnoskalowa agresja rosyjska z 2022 roku wzmocniły ten efekt i przyczyniły się do bardziej aktywnych działań w procesach dekomunizacji i dekolonizacji. Na główną trudność w rozpoczęciu takiej dyskusji zwraca uwagę Filewska, mówiąc, że to ogromne wyzwanie nie tylko dla Instytutu Ukraińskiego, ale dla całej Ukrainy jako społeczeństwa, by udowodnić Europie, że wojna rosyjska ma charakter wojny kolonizacyjnej; że imperium w postaci Rosji prowadzi tę wojnę na wielu płaszczyznach, w tym też kulturowej.

Wpisanie Ukrainy w światowy dyskurs dekolonizacyjny jest ważne z kilku powodów. Z jednej strony pomoże to Ukrainie odzyskać swój głos na arenie międzynarodowej i przedstawić swoją – odmienną od narzuconej imperialnej – perspektywę historii, kultury oraz wielu obecnych wydarzeń. Z drugiej strony ten proces pozwoli na wzmocnienie tożsamości narodowej i bardziej uwypukli podział na my – oni, a co z tego wynika: naświetli dotychczasowe imperialne wpływy, m.in. w dziedzinie kultury.

Świadomość bycia częścią systemu kolonialnego już przyczyniła się do uruchomienia wielu wartościowych dyskusji tak w Ukrainie, jak też poza jej granicami. Co najmniej kilka z nich zasługuje na szersze omówienie. Konstytucja Ukrainy mówi, że „oficjalnym językiem w Ukrainie jest język ukraiński” („Конституція України” 1996), od lat jednak spora część społeczeństwa sięga w życiu codziennym po język rosyjski. Wraz z rozpoczęciem wojny na wschodzie Ukrainy, w 2014 roku sytuacja dotycząca tych języków zaczęła się zmieniać. Z jednej strony ze względu na postrzeganie rosyjskiego jako języka wroga, z drugiej – dzięki wprowadzaniu przez państwo licznych zmian na poziomie ustawodawstwa (jak np. Ustawa o języku ukraińskim z 2019 roku): jeden język – ukraiński – zaczął zyskiwać popularność, drugi – rosyjski – ją tracić. Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę przyspieszyła ten proces i wzbogaciła go o element dekolonizacyjny. Dzisiejsze postrzeganie Ukrainy oraz jej najważniejszych markerów kulturowych przez pryzmat Rosji formowało się od wieków. Już w wieku XIX Wissarion Bieliński twierdził:

Język literacki Małorusów powinien być językiem ich wykształconego społeczeństwa – rosyjskim. Jeśli wielki poeta może pojawić się w Małej Rusi, to tylko pod warunkiem, że będzie poetą rosyjskim, synem Rosji, serdecznie biorącym do serca jej zainteresowania, cierpiącym jej cierpieniem, radującym się jej radością. Plemię może mieć tylko pieśni ludowe, ale nie może mieć poetów, a tym bardziej wielkich poetów: wielcy poeci występują tylko wśród wielkich narodów, a jaki naród nie ma wielkiego i oryginalnego znaczenia politycznego? (Ahejewa 2023: 209).

W tych słowach Bielińskiego można odnaleźć cały polityczno-narodowy światopogląd imperium.

Imperium Rosyjskie oraz później ZSRR traktowały język ukraiński bardzo instrumentalnie, w zależności od własnych celów politycznych. Dla przykładu, w latach 20. XX wieku oficjalna polityka ZSRR prowadziła tzw. korienizację, wspierając, a nawet zachęcając do promowania ukraińskiej kultury i języka, co zostało brutalnie przerwane w latach 30. Ten okres wszedł do historii Ukrainy jako czasy Wielkiego Głodu i masowych represji. Sytuacja uległa zmianie dopiero na początku wojny z Hitlerem – wówczas znowu pojawiła się tolerancja, a nawet postawa zachęcająca do nacjonalizmów innych niż rosyjski. Związek Socjalistycznych Republik

Radzieckich miał mnóstwo strategii, o których pisze Thompson: „sowiecka prasa rosyjska raz za razem myliła rosyjski z ukraińskim i białoruskim, a czasem sugerowała, że te ostatnie były dialektami rosyjskiego” (Thompson 2000: 285). Omawiając rosyjską kolonialną politykę językową, warto wspomnieć o Cyrkularze wałujewskim (1863) – dokumencie ograniczającym wydawanie literatury w języku ukraińskim. Z kolei Ukaz emski (1876) jeszcze mocniej uderzał w ukraińską kulturę, ponieważ w całości zabraniał wydawania literatury w języku ukraińskim, wystawiania ukraińskich spektakli teatralnych i drukowania ukraińskich tekstów do utworów muzycznych, nauki w szkołach i przechowywania ukraińskojęzycznych książek w bibliotekach.

Obecnie odchodzi się od postrzegania języka rosyjskiego jedynie w kategoriach narzędzia do komunikowania się w życiu codziennym i coraz częściej mówi się o jego wymiarze kolonialnym. Kilka przykładów zmiany nazw ważnych instytucji kulturowych omówiono w części poświęconej zjawisku *Cancel Russia*. Poza tym Ukraina dosyć dokładnie przeprowadziła proces dekomunizacji (w tym przypadku będący częścią procesu dekolonizacji), który skupił się na zmianie nazw ulic, a nawet miast. Takim demontażem struktur dominacji językowej stała się kampania pod tytułem *KyivNotKiev*. W 2018 roku MSZ Ukrainy wraz z Centrum Komunikacji Strategicznych *StratCom Ukraine* rozpoczęło kampanię, której celem była promocja stosowania anglojęzycznej transliteracji *Kyiv* zamiast *Kiev* (tłumaczenie oparte na języku rosyjskim). To samo dotyczy nazw innych ukraińskich miast, m.in. *Odesa* zamiast *Odessa*, *Lviv* zamiast *Lvov*; nazwa *Dnipropetrowska* skróciła się do *Dnipro*.

Dyskusje językowe są nierozzerwalnie związane z kolejnym ważnym wymiarem dyskursu postkolonialnego, a mianowicie – z przewartościowaniem ukraińskiego dziedzictwa literackiego oraz zmianą interpretacji rosyjskiego. W ostatnim czasie w Ukrainie często można spotkać się z negatywną opinią o rosyjskich pisarzach klasykach. Taka opinia jest jak najbardziej wytłumaczalna, biorąc pod uwagę szkodliwy (bo imperialny) charakter ich twórczości. Rozsądny głos w tej dyskusji zabiera Witalij Portnikow, mówiąc:

U nas zdobywa popularność trend opowiadający, jacy to są źli pisarze. Oni nie są źli; to są wielcy twórcy. Tołstoj należy do jednych z największych pisarzy w literaturze światowej, zresztą tak, jak Dostojewski, Turgieniew. Problem polega na tym, że oni pisali o czym innym. (...) O wiele bliżej dla nich [Ukraińców] był umowny Panas Myrnyj, Nieczuj-Lewicki; bliskim do ich postrzegania świata pozostawał Taras Szewczenko, tylko że to była peryferyjna literatura ukraińska. A rolę głównej literatury ciągle pełniła rosyjska (Portnikow 2025).

Zadaniem transformacji postkolonialnej wcale nie jest zaprzeczanie talentowi oraz kunsztowi literackiemu pisarzy rosyjskich, ale umiejętne przepracowanie

kolonialnego dziedzictwa oraz zauważenie niuansów, które pomogą szybciej odróżnić swoich od cudzych. Ten koncept wydaje się ciekawy zwłaszcza w przypadku dwóch pisarzy: Mykoły Hohola oraz Michaiła Bułhakowa.

Postać Hohola do dziś budzi liczne kontrowersje i pytania, kim był. Zresztą sam pisarz nie umiał odpowiedzieć jednoznacznie:

Powiem Ci jedno słowo o tym, jaką mam duszę, chachłacką czy rosyjską, ponieważ, jak wyczytuję z Twojego listu, był to kiedyś temat Twoich dyskusji i sporów z innymi. Do tego powiem Ci, że ja sam nie wiem, jaką mam duszę, chachłacką czy rosyjską. Wiem tylko, że w żaden sposób nie dałbym przewagi ani Małorosjaninowi nad Rosjaninem, ani Rosjaninowi nad Małorosjaninem (Ahejewa 2023: 109).

Chociaż do literatury światowej Hohoł wszedł jako rosyjski pisarz ukraińskiego pochodzenia, zawsze mówił o dwóch częściach duszy i w swojej twórczości nawiązywał do Ukrainy i tematów z nią związanych. Wira Ahejewa jasno mówi, że „coś odróżniało Mykołę Hohola od Oresta Somowa i Wasilija Narieźnego, chociaż wszyscy pisali po rosyjsku. To «coś» było w szczególności ukraińskim punktem widzenia przedstawionych tematów” (Ahejewa 2023: 91).

Jarosław Hrycak zwraca uwagę na inny ważny aspekt, ponieważ uniemożliwiający udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o swoją przynależność. Chodzi o czasy, w których urodził się i wychował twórca:

typ «małorosa», który łączył sympatię do Ukrainy, do jej natury, piosenek itp. i lojalność do Imperium Rosyjskiego, był jedną z charakterystycznych dla ukraińskiej politycznej i kulturowej historii XIX wieku figur. Najlepszym przykładem tego typu osobowości stał się znany pisarz Mykoła Hohoł. Urodził się w ukraińskiej rodzinie pochodzenia kozackiego i zrobił debiut w literaturze rosyjskiej w roli autora prac na tematy ukraińskie. Hohoł lubił Ukrainę i nie lubił Rosji, chociaż to w Rosji spędził większą część swojego życia. Pisząc po rosyjsku, on popełniał dużo błędów, próbując tłumaczyć teksty (...) z języka ojczystego (Hrycak 2019: 57).

Mykoła Hohoł miał rozdwojną duszę, często się miotał, jednak eksperci (m.in. Semkiw, Ahejewa, Zabużko) są zgodni co do przynależności jego twórczości do ukraińskiego dziedzictwa literackiego. Jak słusznie zauważa Myrośław Szkandrij: „Jego geniusz lawirował na styku dyskursów kolonialnego i antykolonialnego” (Szkandrij 2023: 211), czego z kolei nie powie się o Michaile Bułhakowie.

Urodzony w Kijowie, Bułhakow ideologicznie był przedstawicielem narodu rosyjskiego, a w jego tekstach jest pełno przykładów niechęci, a nawet często wrogości w stosunku do Ukrainy i Ukraińców. Sporo na ten temat pisze Wira Ahejewa w eseju pod tytułem *Jak humanizm literatury rosyjskiej wyczerpał się*: „W eseju *Miasto Kijów*, który można uznać za rodzaj materiału przygotowawczego do *Białej*

Gwardii, Bułhakow wyróżnia dział *Nauka. Literatura. Sztuka*. I zaczyna ją kategorycznie i krótko słowem «Nie». W Kijowie nie ma nauki ani sztuki” (Ahejewa 2023: 190–191). O *Białej Gwardii* często się mówi, że była jedną z najlepszych powieści propagandowych, tym bardziej jeśli wziąć pod uwagę, że jej autor bardzo dobrze znał lokalną specyfikę. Nie da się jednak nie zauważyć, że w tej powieści Bułhakow przyjął pewną koncepcję, według której centrum rosyjskiej kultury i świetności znajdowało się w mieście, z kolei wieś została dla Ukraińców bez kulturalnych czy politycznych ambicji. Ahejewa dopatruje się w tym nienawiści w stosunku do „wszystkiego, co ukraińskie, nie tylko z powodów czysto ideologicznych, ale także z pewnych bardzo osobistych przyczyn. Rosyjski klasyk miał chyba głębokie kompleksy i urazy psychiczne związane z przekłętymi petlurowcami” (Ahejewa 2023: 168).

Lista pisarzy, w których twórczości można doszukać się wyraźnych nut imperializmu, jest o wiele dłuższa, a geografia wpływów obejmuje nie tylko Ukrainę. Już pod koniec lat 90. Ewa M. Thompson poczyniła pierwsze próby zbadania tego zjawiska. Zauważyła ona element kolonialny m.in. w tekstach Puszkina, Lermontowa, Tołstoja, Sołżenicyna i Rasputina.

Pomysł napisania tekstualnego studium rosyjskiego kolonializmu narodził się, gdy zauważyłam niezgodności między standardowymi interpretacjami literatury rosyjskiej, nauczanych w instytutach filologii słowiańskiej i angielskiej na uniwersytetach amerykańskich, a książką Allena F. Chew’a *Atlas of Russia History: Eleven Centuries of Changing Borders*. (...) Literatura rosyjska odegrała rolę pośredniczącą w tym procesie. Czarujący bohaterowie Tołstoja i Dostojewskiego, Puszkina i Lermontowa, Turgieniewa i Czechowa, Sołżenicyna i Rybakowa są integralną częścią rosyjskiego projektu kolonialnego (Thompson 2000: 47–48).

Wielu z wymienionych tu rosyjskich klasyków użyło identycznej do Bułhakowa koncepcji: prawdziwy rozwój kulturalny odbywał się w centrum, w Moskwie lub Sankt Petersburgu; z kolei podbite ludy Kaukazu, Azji oraz Syberii były uznawane za dzikusów, których należało ucywilizować.

Ślady etnicznych stereotypów można znaleźć w całej literaturze rosyjskiej. Mieszkańcy Kaukazu są u Puszkina i Lermontowa albo słabo rozwinięci, albo też są kryminalistami. Żadne doszukiwanie się ironii nie złagodzi tego oskarżenia. Postawa wojowniczej wrogości stopniowo zmienia się przez pokolenie, o czym świadczy subtelne i pobłażliwe przedstawienie od dawna podbitych muzułmanów u Dostojewskiego w *Domu ludzi umarłych* (1861) (Thompson 2000: 75–76).

Nawet Sołżenicyn, do którego często lubią nawiązywać zachodni intelektualiści i który ujawnił zbrodnie stalinowskiego reżimu, wziął udział w poszerzaniu rosyjskiego dyskursu kolonialnego. Thompson mówi o tych ważnych niuansach:

Oddział chorych na raka to powieść kolonialistyczna w czystej postaci, powieść, która osłabia proces formowania tożsamości w republice środkowoazjatyckiej. Przenosi ona Rosję na azjatycki step. Sołżenicyn nie był naiwnym obserwatorem, śmiertelnie chorą ofiarą Gułagu, która pisze jedynie o typach napotkanych pacjentów oraz uzyskanej pomocy. Był pisarzem, którego retoryka ukrywania wyparła tragedię Uzbeków, sięgającą głębiej niż ekonomia i polityka socjalistyczna. Jego powieść nurza się w retoryce kolonialistycznej, zaciemniającej Turkmenom do swobodnego rozwoju; to próba przedstawienia ich jako niedojrzałych istot ludzkich, dzieci potrzebujących opieki rosyjskiej, dzikusów, którzy nigdy nie stworzyli ani nie wyobrazili sobie niczego pięknego, niczego, co byłoby wyraźnie ich wytworem, produktem ich natury (Thompson 2000: 197–198).

Co ciekawe, to Rosjanie, plądrując i niszcząc ważne ośrodki architektoniczne (tj. cmentarze, grobowce królewskie, budynki historyczne) oraz wywożąc z Azji Centralnej ważne symbole suwerenności (srebrny tron chanów, manuskrypty średniowieczne, Koran, starożytne naczynia z meczetów), doprowadzili do zubożenia historii Uzbeków.

Proces dekolonizacji jest trudny, ponieważ uruchamia wiele niespodziewanych dyskusji i wywołuje pytania, na które nie od razu można znaleźć odpowiedź. Jednocześnie jest on nieuchronny na drodze do odzyskania swojej pamięci i narracji oraz wzmocnienia dzięki temu tożsamości narodowej. Efektem przepracowania kolonialnego dziedzictwa jest często większa świadomość tzw. swojego i cudzego, nowa interpretacja twórczości niektórych pisarzy (np. za czasów ZSRR Łesia Ukrainka przede wszystkim była uznawana za rewolucjonistkę; dopiero nowe spojrzenie na jej teksty pozwoliło zobaczyć pisarkę w zupełnie innym świetle, m.in. jako niezależną intelektualistkę, feministkę czy też znawczynię mitologii i kultury antycznej), rozkwit badań nad językiem i kulturą Krymskich Tatarów, rekonstrukcja lokalnych szkół malarstwa i rzemiosła (rozwój szkół ikonopisarstwa we Lwowie, w Przemyślu oraz w Zakarpaciu, które wcześniej były wypierane przez dominujące modele rosyjskie).

Konkluzje

Kultura zawsze miała znaczenie, czy to w czasach Timura Chromego, który porywał artystów podczas wojen i przywoził ich do niewolniczej pracy w Samarkandzie, czy też za rządów Wawrzyńca, który kulturę i idee wywodzące się z Florencji wykorzystywał jako środek w dyplomacji.

Na podstawie obserwacji bieżących wydarzeń i oceny wypowiedzi rosyjskich działaczy politycznych oraz kulturalnych uważam, że analiza rosyjskiej agresji jedynie z perspektywy militarnej jest krzywdząca i mocno ograniczająca dla

faktycznego rozumienia jej przyczyn. Działania Rosji noszą znamiona eksterminacji ludności ukraińskiej. W związku z tym główne zadanie Ukrainy sprowadza się do przetrwania, a wojna ma charakter egzystencjalny. O tym też mówi Możgin: „Wojna militarna, którą Rosja rozpętała przeciwko Ukrainie, jest jednoznaczna z wojną kulturową pomiędzy tymi państwami. Zamierzeniem rosyjskich rządzących jest zniszczenie ukraińskości, która przejawia się m.in. w ukraińskiej kulturze, będącej nośnikiem ukraińskiej świadomości oraz tożsamości” (Możgin 2022: 19).

W obecnej wojnie kultura ukraińska tak samo podlega zniszczeniu jak obiekty infrastruktury militarnej, energetycznej i budynki cywilne. Staje się celem, ale jest też środkiem (dyplomacja kulturalna), który przyczynia się do wzmacniania tożsamości narodowej, odzyskiwania pełnego kapitału kulturowego oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Ukrainy za granicą, i nie tylko przez pryzmat wojny. Kultura często bywa niedocenionym elementem oporu, chociaż to ona stanowi o przetrwaniu narodu, co już niejednokrotnie miało miejsce w historii Ukrainy, np. fenomen Ukraińskiej Republikańskiej Kapeli za czasów URL.

Bibliografia

Monografie

- Ahejewa, W., 2023. *W cieniu imperium. Kulisy ukraińsko-rosyjskiej wojny kulturowej*. Kraków: Znak Horyzont.
- Black, J., 2022. *Krótką historia wojny*, tłum. I. Kurowski, P. Szadkowski. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Czaputowicz, J., 2008. *Teorie stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Грицак, Я., 2019. *Нарис історії України. Формування модерної нації XIX-XX століття*. Київ: Yakaboo Publishing.
- Kukharuk, I., 2023. *Dyplomacja kulturalna Ukrainy*. Praca doktorska. Uniwersytet Wrocławski.
- Шкандрій, М., 2023. *В обіймах імперії. Література й імперський дискурс від наполеонівської до постколоніальної доби*. Київ: Видавництво – Комубук.
- Thompson, E.M., 2000. *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, tłum. A. Sierszulaska. Kraków: Universitas.

Artykuły i rozdziały w pracach zwartych

- Łoś, R., 2014. Soft power we współczesnych stosunkach międzynarodowych. W: K. Kącka, red. *Stosunki międzynarodowe. Wokół zagadnień teoretycznych*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 236.

Artykuły według bazy internetowej

- How Ukrainians Are Protecting Their Centuries-Old Culture from Putin's Invasion. *Bloomberg* 2022 [online]. 3 listopada. Dostępny w: <https://www.bloomberg.com/graphics/2022-ukraine-culture-russia-war-map-building-preservation/> [Dostęp: 30.06.2025].
- Конституція України, 1996 [online]. Dostępny w: <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80#Text> [Dostęp: 1.06.2025].
- Możgin, W., 2022. Wojna kulturowa między Rosją a Ukrainą. Sposób na osłabienie rosyjskiego kulturowego imperializmu. *Politeja*. 3(78), 17–33. Dostępny w: doi: 10.12797/Politeja.19.2022.78.02 [Dostęp: 1.11.2024].
- Nye, J., 2021. Soft Power: The Evolution of a Concept. *Journal of Political Power* [online]. 10 lutego. Dostępny w: <https://www.softpowerclub.org/wp-content/uploads/2021/03/Nye-Soft-power-the-evolution-of-a-concept-1.pdf> [Dostęp: 30.06.2025].
- Portnikow, W., 2025. Як українці вижили [online]. Нова українська школа [wywiad]. 25 maja. Dostępny w: <https://www.youtube.com/watch?v=SfVwRCxg5iE> [Dostęp: 26.05.2025].
- Szejko, W., 2022. Cancel Russia як інструмент самозбереження [online]. *LB.ua*. 18 marca. Dostępny w: https://lb.ua/culture/2022/03/18/509953_cancel_russia_yak_instrument.html?fbclid=IwAR2SzeZ3s3c5GqOrEahL4xgxYYU51HOlPU8Xz_PNcwe-jIQi9VhtHS3UTu60 [Dostęp: 26.06.2025].
- Ukrainian Institute, 2023. Про музей Куїнджі китайською і роман «Місто» арабською: результати проекту [online]. Dostępny w: <https://ui.org.ua/news/ua-cultural-diplo-macy-month-23/> [Dostęp: 24.06.2025].
- Ukrainian Institute, 2024. Закордонні музеї зможуть скористатися посібником з деколонізації культурної спадщини України [online]. Dostępny w: <https://ui.org.ua/news/news-visual-arts/new-ukraine-focused-decolonisation-guide-for-museums/> [Dostęp: 26.06.2025].
- Ukrainian Institute, 2025. 388 об'єктів культурної спадщини зруйновано, кількість збільшується кожного дня: Український інститут розповість про кожний об'єкт у проєкті „Листівки з України” [online]. Dostępny w: <https://ui.org.ua/news/news-cross-sector-programmes/postcards-from-ukraine-project/> [Dostęp: 30.06.2025].

ABSTRACT

CULTURE AS A SOFT POWER TOOL IN THE UKRAINIAN-RUSSIAN WAR

In February 2022, Russia launched a full-scale invasion of Ukraine. Alongside energy and civilian infrastructure, culture became a target of Russian attacks, as it used to be much earlier as well, already in the 18th century. Ukrainian culture had long been overshadowed by the Russian Empire, as evidenced by the works of many Russian classic writers: their texts serve as carriers of imperial authority and introduce a clear division between high (Russian) culture and lower, primitive cultures (the cultures of Malorossiya, the Caucasus, Central Asia).

It was only the military aggression of Russia that led to a change in Ukraine's cultural policy and the attitudes of the entire society, for which culture became a tool of resistance and national survival. Significant institutional changes occurred, resulting in the establishment of a leading body responsible for conducting cultural diplomacy: the Ukrainian Institute. Discussions about incorporating Ukraine into the global colonial discourse are becoming increasingly prominent, serving to further highlight the imperial violence of the Russian Empire, the USSR, and currently Russia, and to fully regain control over its own heritage. Culture, as one of the main tools of soft power, is both a target and a means of these processes.

Keywords: hard power, soft power, culture diplomacy, imperial politics, decolonization

YULIANA LAVRYSH

<https://orcid.org/0000-0002-5205-9309>

Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki

yulianaloverysh@gmail.com

OBRAZ KAPELANA WOJSKOWEGO W MEDIACH I JEGO ROLA DUCHOWA I KULTUROWA PODCZAS WOJNY ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEJ (2014–2025)

Okres wzmożonego rozwoju kapelaństwa wojskowego we Lwowie rozpoczął się po ogłoszeniu niepodległości Ukrainy oraz odnowieniu struktur Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego (UKGK). Początkowo kapelani wojskowi pełnili posługę bez wyodrębnionych jednostek organizacyjnych. W 2008 roku w Archidiecezji Lwowskiej UKGK powołano Centrum Kapelaństwa Wojskowego, którego celem była skuteczna realizacja zadań Kościoła w zakresie opieki duszpasterskiej nad żołnierzami i ich rodzinami. Obecnie w skład Centrum wchodzi piętnastu kapłanów kapelanów, a jego działalność regulowana jest statutem zatwierdzonym przez Metropolitę i Arcybiskupa Lwowskiego UKGK Ihora Woźniaka.

Zgodnie ze statutem Centrum Kapelaństwa Wojskowego realizuje następujące cele: zaspokajanie duchowych potrzeb żołnierzy i członków ich rodzin; prowadzenie oraz uczestnictwo w nabożeństwach, obrzędach religijnych i ceremoniach; szerzenie nauki Kościoła katolickiego; prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej w mediach; organizowanie akcji charytatywnych o charakterze materialnym; tworzenie grup edukacyjnych dla żołnierzy i ich rodzin; nawiązywanie kontaktów międzynarodowych oraz współpraca z zagranicznymi organizacjami społecznymi działającymi na Ukrainie, których aktywność ukierunkowana jest na zaspokajanie duchowych, moralnych i kulturowych potrzeb wierzących obywateli.

Uwzględniając powyższe cele, należy podkreślić, że posługa kapelanów wojskowych wpisuje się w międzynarodowy model duszpasterstwa, w którym istotne jest nie tylko wspieranie samego żołnierza i kształtowanie jego wymiaru moralno-wartościowego, lecz także troska o członków jego rodziny – zapewnienie kompleksowej opieki i prowadzenie całościowego duchowego towarzyszenia.

Lata 2008–2011 w działalności Centrum Kapelaństwa Wojskowego Archidiecezji Lwowskiej UKGK były okresem opracowywania koncepcji przyszłej posługi kapelańskiej. Skuteczność tej posługi była mierzona istnieniem duchowego ośrodka – świątyni, w której kapelani mogliby w pełni realizować swoją misję. Od 2011 roku takim miejscem życia duchowego dla żołnierzy oraz mieszkańców Lwowa stał się Kościół Garnizonowy pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła – odrestaurowany zabytkowy kościół jezuitów, w którym rozpoczęło się intensywne życie liturgiczne.

Wspomniany kościół stanowi cenny zabytek architektury miasta (Дрыздеб, Монець, ред., 2021: 48): w jego wnętrzu zachowały się freski autorstwa Franciszka Ecksteina. W grudniu 2021 roku, z okazji dziesięciolecia świątyni, odbyło się uroczyste odsłonięcie odrestaurowanych fresków, poprzedzone zakończeniem pierwszego etapu ich renowacji w grudniu 2018 roku. Projekt konserwatorski trwał siedem lat i realizowany był przez zespół dwudziestu konserwatorów, ukraińskich i polskich, pod kierownictwem dr. Pawła Bolińskiego. W skład zespołu weszli absolwenci Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie i Krakowie. Prace restauracyjne w kościele rozpoczęto w 2015 roku, a ich finansowanie zapewniło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP oraz Instytut „Polonika”.

Odnowienie fresków wzbudziło zainteresowanie lokalnych mediów lwowskich. Dzięki publikacjom prasowym Kościół Garnizonowy został ukazany jako przestrzeń dziedzictwa kulturowo-artystycznego – tym samym potwierdzono nie tylko jego historyczne znaczenie, lecz także rolę i wartość w życiu współczesnego Lwowa.

Przed przejściem do analizy obrazu kapelana wojskowego w perspektywie medialnej należy wskazać podstawowe funkcje Kościoła Garnizonowego:

1. pełni rolę duchowego centrum duszpasterstwa wojskowego – umożliwia kapelanom sprawowanie posługi duszpasterskiej;
2. jest miejscem realizacji licznych inicjatyw społecznych w okresie Rewolucji Godności, a także przestrzenią wsparcia wolontariackiego w ciągu ostatnich jedenastu lat wojny;
3. jako zabytek architektury posiada istotny wymiar kulturowo-artystyczny, a jednocześnie jest miejscem inicjatyw artystyczno-duchowych;
4. pełni funkcję duchowego ośrodka dla rodzin wojskowych.

Nawiązując do ostatniej funkcji, warto wspomnieć, że w lutym 2024 roku w Kościele Garnizonowym uruchomiono projekt „Przestrzeń Odważnych” – inicjatywę edukacyjno-informacyjną dla dzieci żołnierzy, obejmującą organizację zajęć językowych, warsztatów artystycznych, spotkań tematycznych oraz różnorodnych form aktywności twórczej i interaktywnej. Przestrzeń została wyposażona

w warunki pozwalające na wspólną modlitwę rodziców i dzieci podczas Boskiej Liturgii, a także w ekran do transmisji online nabożeństw i w strefę zabaw dla najmłodszych.

W ten sposób Kościół Garnizonowy realizuje funkcję edukacyjno-dydaktyczną, stając się miejscem wychowania dzieci i młodzieży (Kapelanstwo 2024).

Początek wojny rosyjsko-ukraińskiej i potrzeba posługi kapelanów wojskowych

Euromajdan oraz rozpoczęcie Rewolucji Godności wyznaczyły nowy etap w rozwoju posługi kapelańskiej. Wydarzenia na kijowskim Majdanie Niepodległości były reakcją na odmowę ówczesnego prezydenta Wiktora Janukowycza podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską 21 listopada 2013 roku. Niewątpliwie naród ukraiński od dawna dążył do realizacji europejskich wartości, a jawnie prorosyjski kurs prezydenta wywołał falę protestów. Na ulice ukraińskich miast wychodziły liczne grupy pokojowych demonstrantów, przy czym największe protesty koncentrowały się na kijowskim Majdanie.

Na lokalny Euromajdan we Lwowie wyszło około 5000 studentów. Pod względem liczebności lwowski Euromajdan stał się jednym z głównych ośrodków pokojowych protestów, obok Majdanu Niepodległości w Kijowie. Warto podkreślić, że trzon tych demonstracji stanowili studenci lwowskich uczelni – z czasem do młodzieży dołączali zaangażowani obywatele. Wkrótce lwowski Euromajdan przekształcił się w centrum protestu i zaczął pełnić szereg funkcji: informacyjną, organizacyjną (m.in. wysyłanie autobusów do Kijowa), medyczną i psychologiczną, a także logistyczną – zorganizowano scenę, z której nieprzerwanie wygłaszano przemówienia do protestujących, zapewniono ochronę oraz prowadzono zbiórki finansowe.

Istotnym elementem protestów była modlitwa, która niemal nieustannie rozbrzmiewała z lwowskiej sceny Euromajdanu, prowadzona przez przedstawicieli różnych wyznań i denominacji religijnych miasta. W mediach lokalnych Kościół Garnizonowy był przedstawiany zarówno jako miejsce schronienia dla pokojowych demonstrantów, jak i punkt zbiórki niezbędnych środków materialnych oraz funduszy na ich wsparcie. Ze względu na bliskie położenie świątyni względem placu przed pomnikiem Tarasa Szewczenki, protestujący regularnie tam przychodzili. Kościół Garnizonowy stał się miejscem ciągłej modlitwy – był otwarty przez całą dobę. Można było tam nie tylko się modlić, ale również ogrzać i odpocząć. Skala pomocy była tak duża, że chóry i boczne nawy świątyni zostały całkowicie wypełnione darami.

W ten sposób posługa kapelanów wojskowych objawiła się nie tylko jako przestrzeń duchowego wsparcia, lecz także jako misja społeczna. Po wydarzeniach na Majdanie w Kijowie, w Kościele Garnizonowym Świętych Apostołów Piotra i Pawła rozpoczęto modlitewne upamiętnienie poległych bohaterów – funkcja ta oraz obowiązek kapelanów utrzymują się do dziś. 22 stycznia 2014 roku w świątyni odbyła się panachida za zmarłych, w której uczestniczyli aktywiści społeczni, duchowieństwo, przedstawiciele władz lokalnych, społeczność ormiańska oraz rodziny poległych. W lipcu 2015 roku, ku czci bohaterów Niebiańskiej Sotni, w Kościele Garnizonowym odsłonięto tablicę pamiątkową (Kapelanstvo 2015b).

Główne kierunki posługi kapelanów wojskowych

Wśród podstawowych obszarów działalności kapelanów wojskowych w 2013 oraz na początku 2014 roku można wyróżnić następujące funkcje:

- udzielanie pomocy pokojowym demonstrantom lwowskiego Euromajdanu oraz stała posługa wolontariacka na rzecz protestujących w Kijowie;
- organizacja inicjatyw społecznych;
- prowadzenie modlitw na lwowskim Euromajdanie;
- zapewnienie duchowego wsparcia dla protestujących oraz rodzin Bohaterów Niebiańskiej Sotni;
- upamiętnienie i pochówki poległych bohaterów kijowskiego Euromajdanu.

Nieoczekiwane wydarzenia społeczne w czasie Rewolucji Godności doprowadziły do powstania nowego kanału komunikacji między Kościołem a społeczeństwem. Choć mało kto przewidywał wybuch wojny, fala przemian nie została zatrzymana. Po wydarzeniach na Majdanie rozpoczęła się wojna na wschodzie Ukrainy, co wywołało konieczność udzielenia wsparcia społecznego – tym razem w innym, znacznie szerszym wymiarze.

Zarówno podczas wydarzeń Majdanu, jak i w trakcie eskalacji konfliktu na wschodzie Kościół kierował duchowieństwo do wspierania żołnierzy. Według danych portalu TSN do strefy operacji antyterrorystycznej wysłano około 200 duchownych różnych ukraińskich wyznań (TCH 2014). Liczba ta, w porównaniu z innymi krajami (np. USA), jest stosunkowo mała. W Siłach Zbrojnych USA korpus kapelanów funkcjonuje w każdej formacji wojskowej i podlega odpowiedniemu szefowi sztabu. Organizacja służby kapelanów opiera się na zasadzie dowodzenia i jest zgodna z polityką działania opracowaną przez właściwe sztaby wojskowe. W każdej formacji funkcjonuje główny kapelan oraz jego zastępca; posiadają oni własne sztaby i podległych pracowników. W sumie w Siłach Zbrojnych USA służy

około 2500 oficerów kapelanów (połowa tej liczby znajduje się w rezerwie Gwardii Narodowej), reprezentujących ponad 120 wyznań religijnych. Nie bez kozery przywołuję tu przykład Stanów Zjednoczonych. Są one nadal bowiem militarnie najsilniejszym aktorem sceny międzynarodowej, co prawda słabnącym, jednak wciąż zachowującym dominację.

W wojskach lądowych USA struktura kapelanów została zaprojektowana tak, aby zapewnić bezpośrednie wsparcie religijne na wszystkich poziomach organizacyjnych. Przykładowo, etatowi kapelani funkcjonują na poziomie batalionu, brygady, dywizji i korpusu. Zazwyczaj kapelan batalionu jest w stopniu kapitana, brygady – podpułkownika, a korpusu – pułkownika. Najmniejszą jednostką, do której obecnie kierowani są kapelani, to batalion. Standardowo jeden kapelan przypada na około 700 żołnierzy (Кальниш b.d.). To znacznie mniej niż w sytuacji ukraińskiej, gdzie na jednego duchownego przypada około 8000 żołnierzy (TCH 2014).

O istotności posługi duchowej w armii świadczy fakt, że w styczniu 2015 roku, na stronie internetowej Rady Najwyższej Ukrainy, opublikowano rozporządzenie O zatwierdzeniu Regulaminu służby duszpasterstwa wojskowego (służby kapelańskiej) w Siłach Zbrojnych Ukrainy (Верховна Рада України 2017). Towarzyszyła temu wypowiedź Jurija Reszetnikowa, kierownika Wydziału ds. Polityki Etnonarodowej, Religii oraz Ukraińców za Granicą w Sekretariacie Gabinetu Ministrów Ukrainy, opublikowana na portalu Ukraińskie Wojsko. Podkreślił on, że państwo dąży do wdrożenia doświadczeń europejskich państw sąsiednich, w których w strukturach wojskowych duchowny jest podporządkowany siłom zbrojnym, a jednocześnie objęty jest pełnym pakietem socjalnym. Tuż przed publikacją rozporządzenia, na portalu ipress.com ukazały się wypowiedzi Zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, Błogosławionego Światosława Szewczuka, który zaznaczył:

Przy Ministerstwie Obrony działa Rada Duszpasterska, skupiająca przedstawicieli różnych wyznań. W ramach jej prac opracowano instrukcję dotyczącą posługi kapelańskiej. Pomimo tych formalnych struktur, poziom współpracy z resortem pozostaje niezadowolający – wszyscy nasi kapelani pełnią swoją funkcję wyłącznie jako wolontariusze. Do chwili obecnej jedynie jeden duchowny uzyskał oficjalny status uczestnika działań bojowych (iPress 2014).

Można zatem wysunąć hipotezę, iż reakcje państwa na poziomie legislacyjnym w zakresie współpracy z Kościołem, w kontekście przezwyciężania skutków wojny na wschodzie Ukrainy, stanowią krok w kierunku podjęcia dialogu oraz wyrażenia dążenia do konstruktywnej współpracy.

Wraz z rozpoczęciem operacji antyterrorystycznej na wschodzie Ukrainy kapelani wojskowi ze Lwowa weszli w nowy etap swojej posługi duszpasterskiej.

W sierpniu 2015 roku odbyły się wizyty kapelanów wojskowych u żołnierzy broniących terytorium obwodu donieckiego. Przez tydzień duchowni związani z Centrum Kapelaństwa Wojskowego pełnili posługę duszpasterską w strefie operacji antyterrorystycznej (ATO). Na podstawie tego doświadczenia można wyróżnić kilka kluczowych cech tej działalności, które zostały wskazane w mediach przez kapelana wojskowego ks. Tarasa Michalczuka (Kapelanstvo 2015a):

1. Początkowo żołnierze odnoszą się do kapelana z rezerwą; z czasem jednak nawiązują kontakt, dzielą się swoimi przeżyciami i obawami, co świadczy o stopniowym budowaniu zaufania oraz roli duchownego jako osoby wspierającej w sytuacjach granicznych.
2. Szczegółne podejście do kapelana ujawnia się w momentach bezpośredniego zagrożenia – podczas ostrzałów żołnierze instynktownie starają się chronić duchownych własnym ciałem, prosząc ich, by pozostawali za nimi. Tego rodzaju zachowania wskazują na głęboki szacunek oraz postrzeganie kapelana jako osoby o szczególnym statusie moralnym.
3. W warunkach frontowych u żołnierzy wykrystalizowuje się indywidualna hierarchia wartości – w obliczu zagrożenia życia kwestie drugorzędne tracą na znaczeniu, a na pierwszy plan wysuwają się sprawy egzystencjalne, duchowe i wspólnotowe.
4. Obecność kapelana w strefie działań bojowych ma wymiar nie tylko symboliczny, lecz także egzystencjalny – duchowny powinien świadczyć o obecności żywego Boga, pomagać w odczuwaniu Jego opieki oraz dawać osobisty przykład wiary. Gdy kapelan przebywa z żołnierzami na froncie, dzieli z nimi ryzyko i warunki bytowe, co wzmacnia poczucie wspólnoty. Nawet milczące wsparcie modlitewne przynosi żołnierzom duchową ulgę i poczucie sensu.

W Kościele Garnizonowym przechowywane są liczne artefakty związane z wojną rosyjsko-ukraińską, które w przekazie medialnym ukazują znaczenie duchowego wymiaru konfliktu. Jednym z takich artefaktów stał się krzyż brzozy, przekazany do kościoła w grudniu 2015 roku. Krzyż ten ocalał po ostrzale w strefie ATO, w miejscowości Pobieda (rejon Nowoajdarski, obwód ługański). Jego historia ma wyjątkowy charakter – został poświęcony wraz z połową kaplicą namiotową, która uległa całkowitemu zniszczeniu podczas ostrzałów jesienią 2015 roku. Ocalały jedynie krzyż, ikony znajdujące się w kaplicy oraz gipsowa figurka Najświętszej Maryi Panny. Co znamienne, żaden z żołnierzy 3 batalionu 24 Żelaznej Brygady Zmechanizowanej nie poniósł śmierci (Kapelanstvo 2015c).

Główne obrazy medialne kapelanów podczas wojny

Dzień 24 lutego 2022 roku wyznaczył początek nowego etapu walki i oporu narodu ukraińskiego. O godzinie 4:55 Federacja Rosyjska przeprowadziła ostrzał rakietowy pokojowych ukraińskich miast, jednoznacznie sygnalizując rozpoczęcie pełnoskalowej wojny przeciwko Ukrainie. Tego samego dnia Rada Najwyższa Ukrainy ogłosiła stan wojenny, a minister obrony Ołeksij Reznikow wezwał obywateli do wstępowania w szeregi obrony terytorialnej w swoich miejscowościach.

Rozpoczął się okres długotrwałego, wyczerpującego i brutalnego konfliktu zbrojnego. Siły agresora podjęły próbę zdobycia stolicy – Kijowa, okupując części obwodu kijowskiego i czernihowskiego, a także niszcząc i zajmując południowo-wschodnie tereny Ukrainy, w tym kluczowe miasta, takie jak Mariupol, Izium czy Chersoń. Na terenach okupowanych dochodziło do masowych egzekucji, gwałtów i aktów przemocy wobec ludności cywilnej. Zbrodnie popełnione w Buczy, Iziumie i Mariupolu stały się jawnym przejawem polityki ludobójczej prowadzonej przez północno-wschodniego sąsiada i wstrząsnęły opinią międzynarodową (Михед 2024: 201).

Po 24 lutego 2022 roku kapelani Centrum Kapelaństwa Wojskowego rozpoczęli jeszcze intensywniejsze działania na rzecz wsparcia duchowego żołnierzy. W pierwszych dniach pełnoskalowej inwazji, gdy granice były praktycznie zablokowane z powodu masowego napływu uchodźców, organizacja pracy oraz rozwiązywanie kwestii logistycznych stanowiły poważne wyzwanie. Kierowcy z zagranicy niechętnie podejmowali się transportu pomocy humanitarnej do Ukrainy, przewidując długie oczekiwanie na przekroczenie granicy.

Pomoc była nieprzerwanie organizowana przez parafian Kościoła Garnizonego Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz przedstawicieli ukraińskiej diaspory. Wspomnienia i doświadczenia z pierwszych dni pełnoskalowej wojny zostały utrwalone w publikacji *Z aniołem w pikselu* (Лаврин 2023: 10).

W 2020 roku w Radzie Najwyższej Ukrainy zarejestrowano projekt ustawy O Służbie Kapelanów Wojskowych w Siłach Zbrojnych Ukrainy, który jednak został wkrótce wycofany. Na początku 2021 roku złożono nowy projekt ustawy O Służbie Kapelaństwa Wojskowego, który w maju został przyjęty jako podstawa legislacyjna, a następnie podpisany przez Prezydenta Ukrainy 30 listopada 2021 roku; wszedł w życie w roku 2022.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez pułkownika Ołeksija Tereszczuka, szefa Służby Kapelaństwa Wojskowego SZU przy aparacie Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy, na październik 2023 roku w strukturach SZU przewidziano 738 etatów kapelanów. W tym czasie mandaty otrzymało 244 duchownych, a na stanowiska etatowych kapelanów wojskowych powołano 78 oficerów (Верховна Рада України 2014).

Zgodnie z nową ustawą Służba Kapelaństwa Wojskowego stanowi odrębną strukturę organizacyjną w ramach Sił Zbrojnych Ukrainy, Gwardii Narodowej Ukrainy, Państwowej Służby Granicznej Ukrainy oraz innych formacji wojskowych. Jej celem jest organizacja działań służących zaspokajaniu duchowo-religijnych potrzeb żołnierzy, pracowników oraz członków ich rodzin – zarówno w czasie pokoju, jak i w okresie działań wojennych. Oznacza to, że struktura ta ma charakter stały i funkcjonuje w sposób ciągły.

Kapelani wojskowi podlegają Naczelnemu Dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy, kierownictwu Gwardii Narodowej, Państwowej Służby Granicznej oraz dowódcom innych formacji wojskowych. Do podstawowych zasad funkcjonowania Służby Kapelaństwa Wojskowego należą:

- poszanowanie konstytucyjnego prawa żołnierzy i pracowników do wolności światopoglądu i wyznania;
- równość przedstawicieli wszystkich wyznań służących w strukturach wojskowych;
- równość kapelanów niezależnie od ich przynależności do konkretnej organizacji religijnej;
- tolerancyjne podejście kapelanów do przedstawicieli innych wspólnot religijnych;
- niedopuszczalność narzucania przekonań religijnych lub światopoglądowych;
- dobrowolny udział żołnierzy, pracowników i członków ich rodzin w nabożeństwach i obrzędach religijnych;
- równość kapelanów różnych wyznań w dostępie do ośrodków duchowych;
- priorytet szkolenia bojowego (specjalistycznego) przy planowaniu i realizacji działań związanych z zaspokajaniem duchowo-religijnych potrzeb żołnierzy.

Na mocy ustawy kapelani wojskowi, którzy podpisali kontrakt z Siłami Zbrojnymi Ukrainy, otrzymują stopnie oficerskie. Taka forma służby nie wyklucza jednak prowadzenia działalności wolontariackiej oraz duchowego towarzyszenia. Zarówno podczas Operacji Antyterrorystycznej, Operacji Połączonych Sił, jak i w czasie pełnoskalowej inwazji kapelani Centrum Kapelaństwa Wojskowego kontynuują opiekę duszpasterską oraz wsparcie dla rodzin żołnierzy.

W przekazie medialnym pojawiają się charakterystyczne obrazy kapelanów:

1. Duchowe wsparcie i pomoc obrońcom na północnych, wschodnich i południowych terenach, wzdłuż linii frontu. Kapelani Centrum Kapelaństwa Wojskowego nieprzerwanie sprawują opiekę duszpasterską nad żołnierzami, regularnie odwiedzając ich w pobliżu strefy działań bojowych. Dla

duchownych jest to okazja nie tylko do wspólnej modlitwy i rozmów duchowych, lecz także do przekazania pomocy materialnej, ofiarowanej przez parafian Kościoła Garnizonowego oraz osoby dobrej woli (najczęściej samochodów, świec okopowych, apteczek, środków higienicznych, środków ochrony osobistej i innych niezbędnych artykułów). Zarówno wolontariusze kościoła, jak i kapelani starają się regularnie odwiedzać żołnierzy lub wysyłać pomoc drogą pocztową.

Po jednej z wizyt na wschodnich terenach kapelan ks. Jurij Ciupka w komentarzu dla mediów podkreślił, że widział wiele ruin we wschodnich obwodach Ukrainy: ostrzelane drzewa, zbombardowane domy, wysadzone mosty – jednak nawet pośród zniszczeń żołnierze znajdują czas na modlitwę (Kapelanstvo 2023b).

Kapelani odwiedzają żołnierzy również w okresie świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy, nie pozostawiając ich bez duchowego wsparcia i namiastki rodzinnego ciepła. Jak zaznaczył ks. Nestor Kyzyk, duchowny Kościoła Garnizonowego Świętych Apostołów Piotra i Pawła:

Nasi żołnierze są bardzo zmęczeni. Jednak uderzyła mnie ich niezłomność. Z determinacją zmierzają ku Zwycięstwu, każdego dnia o nie walczą, zapewniając nam prawo do spokojnej pracy na zapleczu. Szczególnie poruszyła mnie refleksja jednego z wojskowych, który powiedział, że każdy Ukrainiec ma swój „punkt zero”: żołnierz – na froncie, cywil – w jakościowym wykonywaniu swojej pracy. Nasi Obrońcy bardzo dziękowali za to, że przyjechalіśmy do nich (Kapelanstvo 2023c).

Tego rodzaju wizyty mają istotne znaczenie zarówno dla żołnierzy, jak i dla samych kapelanów, ponieważ umożliwiają sprawowanie duchowego towarzyszenia tam, gdzie jest ono najbardziej potrzebne.

2. Kapelan to osoba, która poprzez udzielanie sakramentów prowadzi wiernych do Boga. Kluczowym aspektem duszpasterstwa wojskowego jest nie tylko obecność duchowa wśród żołnierzy, lecz także możliwość udzielania im sakramentów. Kapelan Centrum Kapelaństwa Wojskowego ks. Ołeh Kryształ, przebywając na rotacji w pobliżu linii frontu, podkreślił w wypowiedzi medialnej, że najskuteczniejsze duszpasterstwo odbywa się w małych grupach roboczych, gdzie możliwe jest indywidualne poznanie każdego uczestnika. Taki kontekst sprzyja otwartości i pogłębionej relacji duchowej. Jednocześnie zaznaczył, że podczas wojny nie spotkał osób deklarujących ateizm; co więcej, żołnierze aktywnie proszą o udzielenie sakramentów, a niektórzy – o chrzest (Донецький екзархат УГКЦ 2024).

3. Kapelan wskazuje również, że w czasie pełnoskalowej inwazji poziom duchowości wśród ukraińskich żołnierzy znacząco wzrósł, co potwierdza, iż obecność duchownego na froncie ma fundamentalne znaczenie. Warto podkreślić, że to właśnie dzięki obecności kapelana wielu żołnierzy po raz pierwszy w życiu przyjmuje chrzest, zawiera sakramentalne małżeństwo czy przystępuje do spowiedzi. Zjawiska te – jak zaznaczają kapelani – najczęściej mają miejsce w stanie głębokiego lęku o własne życie.

W kontekście duchowych przeżyć żołnierzy warto przywołać refleksję niemieckiego oficera Ernsta Jüngera, który analizując doświadczenia I wojny światowej, pisał o znaczeniu pragnienia wolności i heroicznego celu w warunkach wojennych: „Odczuwamy strach, ponieważ jesteśmy śmiertelnymi istotami, ale gdy to, co nieśmiertelne w nas, przewycięża ten strach, wtedy możemy być dumni z siebie. Bo właśnie w tym tkwi istota bohatera – w tym, że idea wynosi go ponad wszelkie przeszkody materii” (Юнгер 2022: 136).

Kapelani to ci, którzy żegnają poległych żołnierzy. Od 2014 roku Garnizonowy Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła stał się miejscem pożegnania poległych bohaterów (Kosoy 2025).

W Kościele Garnizonowym codziennie – w ciągu pełnoskalowej inwazji – odbywają się ceremonie pogrzebowe żołnierzy, niekiedy nawet dwie lub trzy jednocześnie. Obrzęd pogrzebu zazwyczaj rozpoczyna się w świątyni, po czym na Placu Rynek odbywa się miejska ceremonia pożegnania. Polegli są grzebani na Polu Chwały Cmentarza Łyczakowskiego lub na Polu Marsowym. Od 2015 roku kapelani Centrum Kapelaństwa Wojskowego kontynuują tradycję wspólnej modlitwy – panachidy – na Polu Chwały w każdą ostatnią sobotę miesiąca. W pierwszą niedzielę miesiąca natomiast odprawiają wspólne nabożeństwo w Kościele Garnizonowym wraz z rodzinami poległych żołnierzy. Po 24 lutego 2022 roku ceremonie pożegnania w Kościele Garnizonowym były regularnie relacjonowane przez światowe media, stając się symbolicznym świadectwem duchowego wymiaru wojny oraz społecznego znaczenia kapelańskiej posługi w czasie konfliktu zbrojnego.

W reportażu *A Ukrainian Soldier is Laid to Rest* (The New York Times 2022), korespondenci „The New York Times” przedstawili historię 28-letniego żołnierza, Wasyla Wyszywanego, który zginął 4 marca 2022 roku w obwodzie mikołajowskim. Jego brat, major Kyryło Wyszywany, wystąpił w reportażu, lecz zginął zaledwie kilka dni później, 13 marca 2022 roku, podczas ataku rakietowego na Międzynarodowe Centrum Pokojowe pod Lwowem (AP Archive 2022). W ciągu zaledwie dziesięciu dni wojny matka straciła dwóch synów. Takie tragiczne historie i tragiczne losy spletają się z codziennością.

W kwietniu 2022 roku dziennikarze Associated Press przygotowali reportaż poświęcony ceremonii pożegnania żołnierzy Jurija Dadaka (ps. „Ruf”) oraz Tarasa

Kryta, która odbyła się w Kościele Garnizonowym. Tego rodzaju krótkie reportaże mają istotne znaczenie dla międzynarodowej opinii publicznej, ponieważ ukazują, że każda śmierć ukraińskiego żołnierza to nie tylko statystyka, lecz przede wszystkim osobista tragedia – dla rodzin, bliskich oraz towarzyszy broni.

Od kwietnia 2023 roku w Kościele Garnizonowym odbywa się comiesięczne upamiętnienie poległych żołnierzy 24 Samodzielnej Brygady Zmechanizowanej im. Króla Daniela, połączone z uroczystym wręczeniem pośmiertnych odznaczeń „Krzyż Bohatera” rodzinom poległych. W ciągu roku w ceremoniach uczestniczyli biskupi Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, kapelani wojskowi, przedstawiciele władz miejskich i obwodowych. W październiku 2023 roku we wspólnej modlitwie oraz uroczystości wziął udział biskup pomocniczy Kościoła rzymskokatolickiego z Detroit, Jeffrey Mark Monforton.

Podczas ceremonii biskup zwrócił się do rodzin poległych słowami:

Dziś jestem razem z Wami w tym głębokim smutku. Zapewniam Was, że wszyscy Wasi bliscy, którzy polegli za wolność i niepodległość Ukrainy, są obecni w moich modlitwach. Drodzy Rodziny Obrońców Ukrainy, dziś wspólnie modlimy się za Waszych bliskich, którzy zginęli w tej brutalnej wojnie. Niech Pan zawsze otacza Was swoją opieką (Kapelanstwo 2023a).

W przekazie medialnym kapelan jawi się zatem jako człowiek, który dźwiga duchowy ciężar wojny – codziennie konfrontuje się z bólem, cierpieniem i często jako pierwszy przekazuje rodzinie wiadomość o śmierci bliskiego.

4. Kapelan to również towarzysz rodzin czynnych żołnierzy oraz poległych obrońców. Oprócz prowadzenia modlitw kapelani organizują wspólne pielgrzymki z rodzinami do miejsc kultu religijnego, takich jak Święto- Uspieńska Ławra w Uniowie, klasztor św. Mikołaja w Krechowie czy maryjne ośrodki pielgrzymkowe w Stradcz i Zarwanicy. Przygotowują także inicjatywy okolicznościowe związane ze świętami religijnymi, m.in. Wielkanocą czy dniem św. Mikołaja.

Media informują również o działaniach mających wspierać dzieci żołnierzy. Latem 2022 i 2023 roku, dzięki zaangażowaniu ukraińskiej diaspory w Stanach Zjednoczonych – zwłaszcza Związku Ukrainek Ameryki oraz parafian Kościoła Garnizonowego – zorganizowano kilka turnusów letnich obozów dla dzieci żołnierzy i poległych obrońców. Uczestnicy obozów mieli możliwość rozwoju duchowego, podjęcia aktywności sportowej oraz poznawania miejsc o znaczeniu kulturowym i religijnym.

Jak wspomniano wcześniej, od lutego 2024 roku w Kościele Garnizonowym funkcjonuje „Przestrzeń Odważnych” – interaktywny obszar dedykowany dzieciom

żołnierzy, obejmujący działalność w ramach kółek zainteresowań oraz aktywność twórczą.

Wsparcie rodzin żołnierzy oraz poległych obrońców stanowi istotny wymiar posługi kapelańskiej, ponieważ umożliwia zarówno objęcie duszpasterską opieką żyjących, jak i pielęgnowanie pamięci o tych, którzy oddali życie za ojczyznę.

5. Posługa kapelańska jest również przestrzenią dla inicjatyw artystycznych, których celem jest pozyskiwanie środków na potrzeby frontu. Od 2014 roku w Kościele Garnizonowym odbyło się wiele wydarzeń artystycznych – koncertów, spektakli, spotkań – mających wesprzeć materialnie wojsko.

Jednym z ostatnich wydarzeń, szeroko relacjonowanym w mediach, był wieczór-rekwiem poświęcony pamięci poległych bohaterów oraz młodzieży, której życie zostało przerwane przez wojnę. Uroczystość odbyła się 4 kwietnia 2025 roku w świątyni (Сокальщини Голос 2025).

W związku z ogłoszeniem Lwowa Europejską Stolicą Młodzieży w 2025 roku szczególną uwagę podczas wydarzeń upamiętniających poświęcono młodym mieszkańcom miasta – obrońcom i obrończyniom, a także cywilnym ofiarom wojny. Wśród nich wspomniano Jarynę Bazylewycz, która zginęła wraz z matką i dwiema siostrami w wyniku ataku rakietowego na Lwów we wrześniu 2024 roku. Wydarzenie artystyczne, zorganizowane w tym kontekście, ukazało Kościół Garnizonowy jako przestrzeń nie tylko modlitwy i duchowego skupienia, lecz także jako miejsce, w którym możliwe jest wyrażenie pamięci o poległych w formie artystyczno-duchowej. Tego rodzaju działania potwierdzają, że sztuka może pełnić funkcję nośnika pamięci zbiorowej i duchowego wsparcia w czasie wojny.

Z aniołem w pikselu

Publikacja *Z aniołem w pikselu: historia kapelaństwa wojskowego w Archidiecezji Lwowskiej UKGK* stanowi cykl wywiadów z kapelanami wojskowymi, ukazujących ich jako osoby silne duchowo, dla których priorytetem jest opieka duszpasterska nad żołnierzami oraz ich rodzinami. Pomysłodawcą publikacji jest ks. Taras Michalczuk. Autorką wstępu i redaktorką merytoryczną jest Juliana Ławrysz; redakcję językową i korektę przeprowadziły Natalia Fedorak oraz Olena Wołosewycz; projekt graficzny, skład i przygotowanie do druku opracował Mychajło Marko; funkcję redaktora odpowiedzialnego i wydawcy pełnił Mychajło Perun.

Książka zawiera jedenaście wywiadów z duchownymi, którzy zakładali kapelaństwo wojskowe w Archidiecezji Lwowskiej, a także z tymi, którzy obecnie aktywnie rozwijają ten kierunek posługi. W publikacji znalazły się również rozmowy

z generałem Pawłem Tkaczukiem, komendantem Narodowej Akademii Wojsk Lądowych im. hetmana Piotra Sahajdacznego, oraz pułkownikiem Jurijem Husarem, dyrektorem Lwowskiego Liceum z Intensywnym Przygotowaniem Wojskowo-Fizycznym im. Bohaterów Krut. Żołnierze wypowiadający się w książce nie tylko opowiadają o swoim zaangażowaniu w rozwój kapelaństwa wojskowego jako elementu formacji przyszłej elity wojskowej, lecz także przedstawiają wizję tej posługi jako formy duchowego wsparcia oraz procesu edukacyjno-wychowawczego. W publikacji znalazły się również poruszające rozmowy z Walentyną Sokolenko, matką poległego pułkownika Andrija Sokolenki, oraz Nadią Kulczycką, żoną poległego generała majora Sergija Kulczyckiego. Bohaterki dzielą się doświadczeniem straty oraz refleksją nad znaczeniem posługi kapelanów dla rodzin poległych żołnierzy.

Na podstawie opublikowanych wywiadów można wyróżnić kilka kluczowych obrazów kapelana wojskowego: jako duchowego przewodnika, jako przyjaciela oraz jako niezawodne wsparcie dla rodzin żołnierzy – zwłaszcza tych, którzy doświadczyli straty.

Dla nas, kapelanów Archidiecezji Lwowskiej, ta książka stała się jak łyk świeżego powietrza. Podsumowaliśmy to, co wydarzyło się w naszej historii. Mamy nadzieję, że ta książka pomoże nam rozwijać się dalej. To świadectwo Bożej Opatrzności. Pan sprawił, że my, kapłani, już u zarania Niepodległości mogliśmy wkładać duchowe cegielki w rozwój kapelaństwa (Kapelanstvo 2023d),

powiedział podczas prezentacji książki ks. Taras Michalczuk, przewodniczący Centrum Kapelaństwa Wojskowego Archidiecezji Lwowskiej UKGK, proboszcz Kościoła Garnizonowego Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

W 2025 roku (podczas pisania tego tekstu) przygotowywana jest druga część serii *Z aniołem w pikselu*, której bohaterami będą kapelani posługujący w różnych regionach Ukrainy – we Lwowie, w Drohobyczu, Odessie, Kijowie – zarówno ci, którzy pełnią służbę na froncie, w brygadach i jednostkach wojskowych jako kapelani-wolontariusze, jak i ci, którzy sprawują opiekę duszpasterską nad żołnierzami marynarki wojennej. Redaktorką drugiego tomu oraz autorką wywiadów jest Juliana Ławrysz, a pomysłodawcą publikacji – ponownie ks. Taras Michalczuk.

Konkluzje

Obraz kapelana wojskowego w mediach ewoluował wraz z kolejnymi etapami najnowszej historii Ukrainy, odpowiadając na zmieniające się wyzwania społeczno-polityczne. W 2014 roku, podczas Rewolucji Godności i wydarzeń na Majdanie Niepodległości w Kijowie, społeczeństwo ukraińskie po raz pierwszy doświadczyło

bolesnych strat związanych ze śmiercią Bohaterów Niebiańskiej Sotni. Kapelani stali się wówczas głosem prawdy, sprawiedliwego protestu oraz niezawodnym zapleczem wsparcia duchowego. W materiałach medialnych z tamtego okresu przedstawiani byli z krzyżem w ręku, w epitachelionie, stojący pomiędzy pokojowymi demonstrantami a funkcjonariuszami „Berkutu”, którym wydano rozkaz rozpędzenia protestujących.

Po rozpoczęciu działań wojennych na Krymie i w regionach wschodnich wielu duchownych, którzy wcześniej byli obecni na Majdanie, udało się do strefy Operacji Antyterrorystycznej. Kapelani ci nie posiadali wówczas formalnego przygotowania do służby w warunkach bojowych – doświadczenie zdobywali bezpośrednio w miejscach takich jak Debalcewe, Iłowajsk, Szczastia i innych punktach zapalnych konfliktu. W tym okresie stali się towarzyszami żołnierzy, współuczestnikami wojny rosyjsko-ukraińskiej, niosącymi jej ciężar, ale i nadzieję na jej rychłe zakończenie.

Wojna przeciągnęła się na ponad dekadę, a państwo nie mogło dłużej ignorować obecności kapelanów wojskowych ani ich potrzeb. W artykule wspomniano o regulacjach prawnych dotyczących instytucjonalizacji kapelaństwa wojskowego. W związku z pełnoskalową inwazją, w 2022 roku weszła w życie Ustawa Ukrainy O Służbie Kapelana Wojskowego. W mediach zaczął pojawiać się nowy obraz kapelana – jako oficera pełniącego służbę w określonej jednostce Sił Zbrojnych Ukrainy, posiadającego konkretne obowiązki wobec dowództwa. Podstawą tej posługi pozostaje wspólna modlitwa, lecz równie istotne są funkcje społeczne (opieka nad rannymi w szpitalach wojskowych) oraz działalność charytatywna (pozyskiwanie środków dla frontu).

Obok kapelanów oficerów funkcjonują również tzw. kapelani wolontariusze – duchowni, którzy nie podpisali kontraktu z Siłami Zbrojnymi, lecz nadal sprawują duchową opiekę nad żołnierzami.

Po 24 lutego 2022 roku medialne przedstawienia kapelana wojskowego stały się wieloaspektowe. Wyróżnić można następujące typy:

- kapelan jako duchowy towarzysz, doradca i wsparcie dla żołnierzy, zwłaszcza na linii frontu;
- kapelan jako niezawodne zaplecze dla rodzin żołnierzy, szczególnie tych, którzy polegli;
- kapelan jako osoba żegnająca poległych obrońców i pocieszająca rodziny pogrążone w żałobie.

Podsumowując, posługa kapelanów wojskowych w warunkach pełnoskalowej wojny rosyjsko-ukraińskiej stanowi rzeczywisty segment rozwoju nowej kultury duchowej. Nie jest to już tradycyjna posługa sprawowana w świątyni wobec określonej wspólnoty wiernych, lecz służba w okopie, pod drzewem, na polu – często

под ostrzałem. Kapelani odpowiadają na potrzeby żołnierzy, którzy zwracają się do nich w poszukiwaniu duchowego wsparcia i sakramentów.

Zakres obowiązków kapelana wojskowego jest szerszy niż w czasie pokoju – kapelan towarzyszy rannym, współpracuje z wolontariuszami i medykami wojskowymi. W ten sposób wyraża swoją obywatelską postawę: choć nie może chwycić za broń, to broni i wspiera duchowo słowem.

Bibliografia

- AP Archive, 2022. Funerals of Two Ukrainian Soldiers in Lviv [online]. *YouTube*. 14 kwietnia. Dostępny w: <https://www.youtube.com/watch?v=ilOHFVLnvPM> [Dostęp: 24.05.2025].
- iPress, 2014. Ми не задоволені співпрацею з Міноборони: наші військові капелани мають лише статус волонтерів, – Глава УГКЦ [online]. 21 грудня. Dostępny w: https://ipress.ua/news/my_ne_zadovoleni_spivpratseyu_z_minoborony_nashi_viyskovi_kapelany_mayut_lyshe_status_volonteriv__glava_ugkts_101417.html [Dostęp: 23.05.2025].
- Kapelanstvo, 2015a. «Священникові за честь бути там, поруч із військовими», – о. Тарас Михальчук про служіння в АТО [online]. *Kapelanstvo.info*. 5 sierpnia. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/viyskove-kapelanstvo/svyashhenykovi-za-chest-buty-tam-poruch-iz-viyskovymy-o-taras-myhalchuk-pro-sluzhinnya-v-ato/> [Dostęp: 22.05.2025].
- Kapelanstvo, 2015b. У Гарнізонному храмі освятили меморіальну дошку на честь Героїв Небесної Сотні [online]. *Kapelanstvo.info*. 1 lipca. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/u-garnizonnomu-hrami-osvyatyly-memorialnu-doshku-na-chest-geroyiv-nebesnoyi-sotni/> [Dostęp: 23.05.2025].
- Kapelanstvo, 2015c. Хрест, що вцілів після обстрілів в зоні АТО, виставили для вшанування в Гарнізонному храмі [online]. *Kapelanstvo.info*. 6 грудня. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/hrest-shho-vtsiliv-pislya-obstriliv-v-zoni-ato-vystavyly-dlya-vshanuvannya-v-garnizonnomu-hrami/> [Dostęp: 23.05.2025].
- Kapelanstvo, 2023a. «Любов ніколи не переминає»: у Гарнізонному храмі відбулося чергове вручення орденів «Хрест Героя» [online]. *Kapelanstvo.info*. 21 października. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/lyubov-nikoly-ne-peremynaye-u-garnizonnomu-hrami-vidbulosya-chergove-vruchennya-ordeniv-hrest-geroya/> [Dostęp: 21.05.2025].
- Kapelanstvo, 2023b. «Навіть посеред розрухи, болю і переживання люди знаходять час на те, щоб помолитися», – отець Юрій Цюпка після відвідин Харківщини та Донеччини [online]. *Kapelanstvo.info*. 6 marca. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/navit-posered-rozruhy-bolyu-i-perezhyvannya-lyudy-znahodyat-chas-shhob-pomolytysya-otets-yurij-tsyupka-pislya-vidvidyn-donechchyny-i-harkivshyny/> [Dostęp: 21.05.2025].

- Kapelanstvo, 2023c. «Наші воїни дуже втомлені, однак – незламні», – отець Нестор Кизик відвідав Захисників 103 бригади ТРО [online]. *Kapelanstvo.info*. 16 sierpnia. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/nashi-voyiny-duzhe-vtomleni-odnak-nezlamni-otets-nestor-kyzyk-vidvidav-zahysnykiv-103-brygadytro/> [Dostęp: 22.05.2025].
- Kapelanstvo, 2023d. У Гарнізонному храмі відбулася презентація книги «З янголом у пікселі» [online]. *Kapelanstvo.info*. 19 listopada. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/u-garnizonomu-hrami-vidbulasya-prezentatsiya-knygy-z-yangolom-u-pikseli-istoriya-vijskovogo-kapelanstva-u-lvivskij-arhyeparhiyi-ugkts/> [Dostęp: 21.05.2025].
- Kapelanstvo, 2024. У Гарнізонному храмі відбулося урочисте відкриття та освячення «Простору Сміливих» [online]. *Kapelanstvo.info*. 21 lutego. Dostępny w: <https://kapelanstvo.info/garnizonnyj-hram/u-garnizonomu-hrami-vidbulosya-urochyste-vidkryttya-ta-osvyachennya-prostoru-smilyvyh-foto/> [Dostęp: 23.05.2025].
- Kosoy, A., 2025. The Restoration of This Garrison Church in Ukraine Reveals What the Soviet War on Religion Tried to Bury [online]. *United24media*. 8 maja. Dostępny w: <https://united24media.com/culture/the-restoration-of-this-garrison-church-in-ukraine-reveals-what-the-soviet-war-on-religion-tried-to-bury-8048> [Dostęp: 24.05.2025].
- Кальниш, Ю., b.d. Церква і армія [online]. Dostępny w: <https://sd.net.ua/2011/12/26/cerkva-armiya-kapelanstvo.html> [Dostęp: 24.05.2025].
- The New York Times, 2022. A Ukrainian Soldier Is Laid to Rest | Russia-Ukraine War (wideo) [online]. *YouTube*. 14 marca. Dostępny w: <https://www.youtube.com/watch?v=AoFdE0ssDSA> [Dostęp: 23.05.2025].
- ТСН, 2014. Близько 20 капеланів постійно перебувають у зоні бойових дій в АТО [online]. 24 grudnia. Dostępny w: <https://tsn.ua/video/video-novini/blizko-20-kapelaniv-postiyno-perebuvayut-u-zoni-boyovih-diy-na-shodi.html> [Dostęp: 24.05.2025].
- Друздєв, О., Монець, В., ред., 2021. *Історія одного десятиліття: Гарнізонний храм святих апостолів Петра і Павла УГКЦ у Львові*. Львів: Каменярь.
- Лавриш, Ю., ред., 2023. *З янголом у пікселі: історія військового капеланства у Львівській архієпархії УГКЦ*. Львів: Артос.
- Михед, О., 2024. *Позивний для Йова. Хроніки вторгнення*. Львів: Видавництво Старого Лева.
- Сокальщини Голос, 2025. У Гарнізонному храмі святих апостолів Петра і Павла відбувся вечір-реквієм [online]. *Golossoikal.com.ua*. 5 kwietnia. Dostępny w: <https://golossoikal.com.ua/duhovne-gytja/u-harnizonomu-khrami-sviatykh-apostoliv-petra-i-pavla-vidbuvsia-vechir-rekviem.html> [Dostęp: 21.05.2025].
- Velychl'viv, 2021. Сьогодні урочисто відкрили відреставровані фрески Франциска Екштайна у Гарнізонному храмі свв. апостолів Петра і Павла. Фоторепортаж [online]. *Velychl'viv.com*. 2 grudnia. Dostępny w: <https://velychl'viv.com/sogodni-urochysto-vidkryly-vidrestavrovani-fresok-frantsyska-ekshtajna-u-garnizonomu-hrami-svv-apostoliv-petra-i-pavla-fotoreportazh> [Dostęp: 21.05.2025].

- Верховна Рада України, 2014. Закон України «Про Службу військового капелана» [online]. 4 maja. Dostępny w: <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1915-20#Text> [Dostęp: 24.05.2025].
- Верховна Рада України, 2017. Наказ «Про затвердження Положення про службу військового духовенства (капеланську службу) у Збройних Силах України» [online]. 24 stycznia. Dostępny w: <https://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/z0161-15> [Dostęp: 24.05.2025].
- Донецький екзархат УГКЦ, 2024. «Мало хто зараз мені говорить, що Бога немає». Інтерв'ю з військовим капеланом отцем Олегом Кришталем [online]. 5 kwietnia. Dostępny w: <https://www.ugcc.donetsk.ua/shche-nikhto-meni-ne-skazav-shcho-boha-nemaie-interviu-z-viyskovym-kapelanom-ottsem-olehom-kryshtalem/> [Dostęp: 21.05.2025].
- Молодій В., 2013. Львівський Євромайдан як приклад народження громадянського суспільства [online]. 17 grudnia. Dostępny w: https://zaxid.net/lvivskiy_yevromaydan_yak_priklad_narodzhennya_gromadyanskogo_suspilstva_n1299430 [Dostęp: 22.05.2025].
- Юнгер, Е., 2022. *Війна як внутрішнє переживання*. Київ: VIVAT.

ABSTRACT

THE IMAGE OF THE MILITARY CHAPLAIN IN THE MEDIA AND HIS SPIRITUAL AND CULTURAL ROLE DURING THE RUSSIAN-UKRAINIAN WAR

The chapter examines the ministry of military chaplains as a segment of the development of spiritual culture during the Russian-Ukrainian war, from 2014 to the present. It explores how the image of the chaplain has evolved in response to service-related challenges and key milestones in modern Ukrainian history. The author highlights the defining characteristics of military chaplains' service and outlines their primary functions, with reference to the Law of Ukraine "On the Service of a Military Chaplain," adopted in 2022. Furthermore, the article analyzes portrayals and representations of military chaplains in both Ukrainian and international media, particularly during the full-scale phase of the Russian-Ukrainian war.

Keywords: military chaplains, spiritual culture, Russian-Ukrainian war

VIKTORYIA KLIMOVICH

<https://orcid.org/0009-0007-2036-1515>

Uniwersytet Jagielloński

klimovichvika@gmail.com

KONTROLA NAD EMOCJAMI W ROSYJSKIM DISKURSIE POLITYCZNYM

Biorąc pod uwagę, że koncepcja wojny hybrydowej ma złożoną strukturę wewnętrzną – przyjmuje formę zintegrowanej konfrontacji militarno-politycznej, ekonomicznej i informacyjno-psychologicznej – nabrała ona szczególnego znaczenia w dobie nowoczesnych technologii komunikacyjnych. Pomimo istnienia różnych definicji wojny hybrydowej podstawą jej prowadzenia są środki informacyjno-psychologiczne. W rosyjskim dyskursie politycznym wojna informacyjna rozumiana jest jako unikatowy rodzaj konfliktu między dwoma lub więcej państwami, w którym starcia między stronami odbywają się w formie operacji informacyjnych z wykorzystaniem broni informacyjnej, dla osiągnięcia celów strategicznych (Манойло 2003: 253–254). Operacje informacyjne rozumiane są jako określone działania podejmowane w celu wpłynięcia na proces decyzyjny wspierający własne cele polityczne i wojskowe. Działania te polegają na wywieraniu wpływu na informacje, procesy informacyjne i systemy kontroli przeciwnika, przy jednoczesnej ochronie własnych informacji i systemów informacyjnych (Wojnowski 2015: 15–16), i służą zdobyciu przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem. Jest to możliwe poprzez ingerencję i wpływanie na infrastrukturę, systemy zarządzania informacją i środki komunikacyjne, a w efekcie – poprzez kontrolowanie stanu moralnego i psychologicznego społeczeństwa wroga.

Szczególną uwagę w wojnie informacyjnej należy zwrócić na operacje psychologiczne. W rozumieniu rosyjskim operacje psychologiczne są narzędziem oddziaływania politycznego na przeciwników, zwolenników, środowisko neutralne i opinię publiczną w ogólności (Savranska 2020: 49–50). Operacje psychologiczne to działania polityczne, militarne, ekonomiczne, dyplomatyczne i informacyjno-psychologiczne, skierowane do określonych grup ludności i wojsk przeciwnika, mające na celu wprowadzenie obcych im postaw ideologicznych i społecznych, ukształtowanie fałszywych stereotypów zachowań, transformację nastrojów, uczuć i woli w pożądanym kierunku (Макаренко 2017: 399). A ponieważ jest to walka

o świadomość i myślenie ludzi z wykorzystaniem do tego danych i informacji, w narracji rosyjskiej dość często można spotkać się z koncepcją „wojny kognitywnej”. Na pierwszy plan wysuwają się metody przymusu pośredniego i nieletalnego – *soft power*, czyli synteza działań charakterystycznych dla operacji informacyjnych i operacji psychologicznych.

Rosyjski badacz Władimir Potekhin, rozwijając koncepcję wojen świadomościowych (wojen kognitywnych), wyróżnił ich trzy komponenty: po pierwsze, prowadzenie wojny musi mieć formę psychologiczną, po drugie, musi mieć treść skoncentrowaną na cywilizacji, po trzecie – być wspierane środkami informacyjnymi. W takiej wojnie przedmiotem zniszczenia i transformacji będą zatem postawy i wartości ludności wroga, w wyniku czego cele podstawowe zostaną zastąpione celami drugorzędnymi, trzeciorzędnymi i niższymi, na przyziemnym poziomie, przy czym nieco wzrasta prawdopodobieństwo ich osiągnięcia. Co więcej, prawdopodobieństwo to, ze względu na czynniki ekonomiczne i inne materialne, będzie się zmieniać w taki sposób, że osiągnięcie celów zastępczych będzie postrzegane przez daną osobę jako pozytywne. W istocie mówimy o całkowitej zmianie ludzkiej świadomości. Celem zniszczenia w takiej wojnie jest warstwa kulturowa wroga, a ponieważ kultura jest bezpośrednio związana z wartościami i postawami wyznaczania celów danej osoby i stanowi rdzeń każdego narodu, rzeczywistym celem jest zniszczenie tożsamości narodowej i cywilizacji jako całości (Потехин 1997: 75–81).

Ukraiński naukowiec Gieorgij Poczepecow uważa, że wojna poznawcza oddziałuje na najwyższy poziom ludzkiego myślenia, jego znaczenia i wartości, które determinują zachowanie. Odpowiednio zmienione zachowanie wiąże się też ze zmianą interpretacji zdarzeń fizycznych, co ostatecznie prowadzi do przyjęcia innego typu zachowania. Wdrożenie kompleksu różnorodnych działań informacyjno-psychologicznych skutkuje przekształceniem obrazu świata, który istnieje w świadomości strony przeciwnej (jednostek, grup lub większych zbiorowości ludzkich). Według rosyjskich naukowców i analityków obraz świata to wizualne, akustyczne i emocjonalne odzwierciedlenie świata, miejsca człowieka w nim i jego relacji z rzeczywistością. Konfiguracja tych obrazów kształtuje pewien światopogląd, przekonania, ideały i wartości. „Podmiana” obrazu świata na obraz narzucony przez agresora zmienia zatem strukturę rozumowania człowieka i procesy podejmowania decyzji, co prowadzi do pożądanых rezultatów (Почепцов 2019: 5–11). Współczesny paradygmat wojny kognitywnej zakłada, że celem jest narzucenie całemu społeczeństwu nowego systemu wartości kulturowych, w którym obiekt wpływu stanie się łatwym obiektem manipulacji.

Psychologia kognitywna nie tylko wniosła wielki wkład w zrozumienie ludzkiej świadomości, lecz odkryła także sposoby korzystnego na nią oddziaływania. Podstawy psychologii poznawczej dostarczają badaczom wiele wskazówek,

np. gwałtowną zmianę celów i światopoglądu odbiorcy należy traktować jako pewnego rodzaju informacyjną ingerencję, która stanowi dla niego zagrożenie. Stan zagrożenia wzrasta w miarę przechodzenia od oddziaływania na świadomość indywidualną do oddziaływania na świadomość masową – uważa się, że świadomość masowa jest wystarczająco konserwatywna i pełni funkcję pewnego rodzaju stabilizatora sytuacji (Почепцов 2000: 5). Każdy człowiek może być zarówno nosicielem, jak i dystrybutorem „niebezpiecznych” informacji lub sposobu myślenia, a także może wywoływać „zarażenie emocjonalne” zarówno w Internecie, jak i poza nim. Im dłużej trwa taki informacyjno-psychologiczny wpływ, tym większe będą obserwowane zniekształcenia w świadomości; najważniejsze jednak jest to, że ofiara nie do końca zdaje sobie sprawę z bycia obiektem kognitywnej manipulacji, a gdy taka świadomość nadejdzie, jest już za późno na podjęcie jakichkolwiek działań obronnych (Емалетдинов, Дубровский 2023: 238).

Przewaga fizyczna nad wrogiem była i jest ważnym czynnikiem w sztuce wojennej, lecz oszukiwanie wroga stwarza powód do intelektualnej satysfakcji. Jedną z metod wpływu psychologicznego jest ingerencja w proces decyzyjny strony przeciwnej. Można to osiągnąć, stosując ukryte techniki taktyczne zwane *stratagemami* lub fortelami. Harro von Senger wyjaśnia, że fortel to pewien algorytm postępowania, obliczony ciąg działań zmierzających do osiągnięcia ukrytego celu lub rozwiązania problemu, z obowiązkowym uwzględnieniem psychologii obiektu, jego położenia, otoczenia i innych cech sytuacji (Смолян 2013: 59). Jest to system pośrednich posunięć służących osiągnięciu ukrytego celu, dzięki któremu można zyskać przewagę i przejąć inicjatywę. Takie podejście pozwoliło np. zminimalizować straty zasobów ludzkich i materialnych w trakcie kampanii wojennej. Z biegiem czasu strategie i taktyki wojskowe ulegały zmianom, ale ludzkie zachowania, emocje i świadomość pozostały i nadal pozostają głównymi obiektami manipulacji. A ponieważ powszechna dostępność globalnej sieci informacyjnej rozszerza możliwości oddziaływania informacyjnego na konkretny obiekt, w przestrzeni rosyjskiej aktywnie bada się i stosuje koncepcję *sterowania refleksyjnego* lub *zarządzania refleksyjnego*.

Teoria ta została opracowana przez radzieckiego naukowca Władimira Lefebvrego, który opisał sterowanie refleksyjne jako proces kształtowania postrzegania sytuacji przez przeciwnika, wpływający na jego decyzje. Badając zasady logiki w teorii gier, Lefebvre wprowadził m.in. takie pojęcia jak: „zdolność do refleksji”, „sterowanie refleksyjne” (proces transmisji podstaw do podjęcia decyzji przez jedną z postaci na drugą), „ranga refleksji” (zero, pierwszy) lub „poziom refleksji” posiadany przez „przeciwnika” czy „gry refleksyjne” (aktywność stron konfliktu, w której przeciwnicy naśladują się nawzajem). Terminy te weszły do powszechnego użytku (Левевр 1967: 70–71).

Lefebvre uważa, że tylko człowiek posiada świadomość i samoświadomość, więc tylko człowiek może dokonać świadomego i racjonalnego wyboru. Jednak

oprócz czynników racjonalnych należy brać pod uwagę indywidualne cechy osobowościowe oraz system procesów poznawczych, który zmienia się pod wpływem emocji. Osoba w stanie emocjonalnie neutralnym reaguje na obiekty zależnie od ich znaczenia, a im ważniejszy jest dla niej dany czynnik (obiekt, jego właściwość), tym lepiej jest on odtwarzany (Dąbrowski 2012: 331–332). Lefebvre zauważył, że refleksja to nie tylko obraz świata materialnego funkcjonujący w świadomości człowieka, ale przede wszystkim zdolność tego człowieka do analizowania własnych myśli i idei, a tym samym tworzenia obrazu swojego świata wewnętrznego (tzw. autorefleksja lub refleksja pierwszego rzędu) (Wojnowski 2015: 19). To zdolność niektórych systemów do budowania modelu siebie i jednocześnie widzenia siebie budującego takie modele.

Refleksyjne zarządzanie ma szerokie implikacje polityczne i społeczno-kulturowe. Lefebvre scharakteryzował ten termin następująco:

Sterowanie refleksyjne to oddziaływanie informacyjne na obiekty, do którego opisu konieczne jest posługiwanie się takimi pojęciami, jak świadomość i wola. Obiektami tego rodzaju są zarówno jednostki pojedyncze, jak i stowarzyszenia ludzi: rodzina, grupa, warstwa, naród, społeczeństwo, cywilizacja. Termin „sterowanie refleksyjne” można rozumieć na dwa sposoby. Po pierwsze, jako sztuka manipulowania ludźmi i grupami ludzi. Po drugie, jako specyficzna metoda kontroli społecznej. Zarządzanie refleksyjne to takie oddziaływanie na jednostki, które skłania ich do podejmowania decyzji przygotowanych wcześniej przez partię rządzącą (Левбвр 2009: 89–102).

Autor wyróżnia cztery typy sterowania refleksyjnego:

1. manipulacja poprzez wpływ (oddziaływanie bezpośrednie);
2. manipulacja poprzez zmianę relacji (pomiędzy jednostkami w grupie);
3. manipulowanie kolejnością ważności;
4. oddziaływanie na sferę podświadomości podmiotu (Левбвр 2009: 89).

Wykorzystując stereotypy moralne zachowań, czynniki psychologiczne, informacje personalne o kadrze dowódczej (dane biograficzne, przyzwyczajenia itp.), zarządzanie refleksyjne pozwala zwiększyć szanse na osiągnięcie zwycięstwa. Należy jednak pamiętać, że taktyka ta wymaga wiedzy o wrogu cechującej się znaczną szczegółowością i wysoką jakością. Wśród narzędzi zarządzania refleksyjnego wymieniana się także kamuflaż (na wszystkich szczeblach), dezinformację, prowokację, szantaż czy kompromitację, których wektor działania skierowany jest raczej na nieuchwytnie i subiektywnie postrzegane elementy „sztuki wojny” niż na bardziej obiektywne koncepcje „nauk wojskowych” (Смолян 2013: 55).

Mechanizmy zarządzania refleksyjnego

Sprawdzona metoda wojny psychologicznej polega na wprowadzeniu pewnej idei do świadomości społecznej wroga. Często jest to proste stwierdzenie, nieopierające się na żadnym racjonalnym rozumowaniu, pozbawione przekonujących dowodów i wręcz ignorujące rzeczywistość. Im bardziej teza zawarta w stwierdzeniu oddala się od choćby pozoru uzasadnienia i dowodów, tym większy jest jej wpływ i tym większą ma siłę wzbudzania uczuć społecznych. Taką metodologię stosowały wszystkie religie, które swoje dogmaty formułowały w kategoriach jasnych i prostych stwierdzeniach. Jednakże psycholog społeczny Gustave Le Bon w swojej książce *Psychologie des foules (Psychologia tłumu)* zauważa, że takie stwierdzenie odniesie pożądany skutek, jeśli będzie powtarzane wielokrotnie w tej samej formie. Powtarzanie określonych poglądów sprawia, że przenikają one do świadomości społecznej, zyskując uznanie większości odbiorców. W ten sposób kształtuje się opinia publiczna, która od chwili pojawienia się w świadomości społecznej działa jak zaraza. Ostatecznie takie stwierdzenia dotyczące natury zarażania społecznego należy przyjąć jako prawdę – dogmat, którego nie można poddawać dyskusji (Лебон 2021: 260–283).

W wojnie, w której stosuje się zarządzanie refleksyjne, strona o najwyższym poziomie refleksyjności (czyli taka, która jest bardziej zdolna do naśladowania myśli drugiej strony i przewidywania jej zachowań) będzie miała największe szanse na wygraną. Poziom refleksji uzależniony jest od wielu czynników, z których najważniejsze to zdolności analityczne, ogólna erudycja i doświadczenie, a także zakres wiedzy na temat wroga (Смолян 2013: 54–61).

Metoda sterowania refleksyjnego opracowana przez Lefebvrego wzbudziła duże zainteresowanie wśród rosyjskich politologów, wojskowych i służb specjalnych. Koncepcję uzupełniono o nowe idee, wykraczające poza bezpośrednią manipulację i obejmujące oddziaływanie na wewnętrzną logikę i racjonalność procesów decyzyjnych. Lefebvre wyodrębnił główne zasady koncepcji sterowania refleksyjnego:

- dezinformacja lub przekazywanie fałszywych informacji o sytuacji lub fikcyjnego wizerunku określonego podmiotu (w tym ukrywanie lub wyrażanie własnej opinii na dany temat);
- tworzenie celu dla wroga (w tym prowokacje, akty terrorystyczne, sabotaż);
- sformułowanie konkretnego, wygodnego algorytmu działań i metod i przeniesienie go na przeciwnika;
- naruszanie irracjonalności poprzez wprowadzanie przeciwnika w błąd – stworzenie fikcyjnych celów, które uniemożliwiają ujawnienie prawdziwego celu strony stosującej kontrolę refleksyjną (Savranska 2020: 53).

Koncepcja sterowania refleksyjnego pomaga rosyjskim elitom kształtować sytuację geopolityczną poprzez oddziaływanie na świadomość społeczną. Każdą z tych technik zastosowaną osobno można łatwo wykryć. Jeśli jednak stosuje się je łącznie i robi się to na tyle subtelnie, żeby te metody ciągle się zmieniały, a intensywność zawsze pozostawała na granicy percepcji, osiąga się niemal stu-procentową dokładność manipulacji przy jej zupełnej niezauważalności. Rosyjski generał dywizji Michaił Ionov wykazał konieczność łącznego stosowania metod refleksyjnych w celu organizacji zarządzania refleksyjnego. Sformułował cztery podstawowe metody przekazywania informacji wrogowi, wpływające na świadomość oraz stan moralno-psychologiczny narodu lub państwa, prowokujące do zachowań korzystnych dla agresora. Stanowią one listę kontrolną dla decydentów na wszystkich szczeblach.

1. *Presja władzy (naciski siłowe)*, w tym użycie przytłaczającej siły, demonstracja siły, ataki psychologiczne, ultimatum, groźby sankcji, groźby ryzyka (objawiające się poprzez skupianie uwagi na nieracjonalnym zachowaniu przywódcy lub delegowanie władzy osobie nieodpowiedzialnej), wywiady wojskowe, prowokacyjne manewry, testowanie broni, ograniczanie dostępu wroga lub izolowanie określonych obszarów, zwiększanie gotowości bojowej sił zbrojnych, tworzenie koalicji, formalne wypowiedzanie wojny, wspieranie destabilizujących sił wewnętrznych na tyłach wroga, organizowanie strajków, unieruchamianie poszczególnych sił zbrojnych, reklamowanie zwycięstwa, demonstrowanie bezwzględnych działań i okazywanie miłosierdzia sojusznikowi-wrogowi, który przestał się opierać.
2. *Techniki przedstawiania fałszywych informacji o sytuacji*, w tym kamuflaż (pokazywanie słabości w mocnym punkcie), tworzenie fałszywych struktur (pokazywanie „siły” w słabym punkcie), porzucanie jednego stanowiska w celu wzmocnienia innego, ukrywanie prawdziwych relacji między jednostkami lub tworzenie fałszywych, utrzymywanie w tajemnicy nowych typów broni, blefowanie na temat broni, zmiana metod prowadzenia operacji lub celowe gubienie ważnych dokumentów. Prowokowanie wroga do poszukiwania nowych kierunków eskalacji lub ograniczenia konfliktu: celowe demonstrowanie specjalnego łańcucha działań, uderzanie w punkt obronny wroga, gdy go tam nie ma, działania wywrotowe i prowokacje, pozostawianie otwartej drogi ucieczki wroga z okrążenia, zmuszanie wroga do podejmowania działań odwetowych, które wiążą się z wydatkiem sił zbrojnych, zasobów i czasu.
3. *Wpływanie na algorytm decyzyjny przeciwnika*, w tym systematyczne prowadzenie gier, poprzez które postrzegane są typowe plany, publikowanie celowo zniekształconej doktryny, wpływanie na elementy systemu kontroli

i kluczowe postacie poprzez przekazywanie fałszywych informacji o sytuacji, akcje w trybie rezerwy, wykonywanie działań mających na celu zneutralizowanie operacyjnego myślenia wroga.

4. *Zmiana momentu podjęcia decyzji*, co może nastąpić na skutek nieoczekiwanego rozpoczęcia działań wojennych; przekazywanie informacji o sytuacji podobnego konfliktu – podczas gdy wróg pracuje nad tym, co wydaje mu się wykonalne i przewidywalne, podejmuje nieprzemyślaną decyzję, która zmieni sposób i charakter jego działań (Смолян 2013: 56).

Według Ionova do refleksyjnego zarządzania jednostką lub grupą konieczna jest ocena celów człowieka, biorąc pod uwagę psychologię jednostki lub grupy, sposób myślenia oraz poziom przygotowania zawodowego (Смолян 2013: 56–57).

Siergiej Komov, rozwijając dalej koncepcję Lefebvrego, przedstawił następujące podstawowe elementy prowadzenia wojny informacyjnej i psychologicznej:

- odwracanie uwagi – tworzenie realnego lub wyimaginowanego zagrożenia dla jednego z kluczowych rozmieszczeń wroga (flanki, tyłów itp.) – w fazie przygotowawczej działań wojennych, zmuszając go tym samym do ponownego rozważenia zdrowego rozsądku i znaczenia ich decyzji;
- przeciążenie – tworzenie detoksu informacyjnego poprzez częste wysyłanie wrogowi dużej ilości sprzecznych informacji;
- paraliż – tworzenie wrażenia szczególnych zagrożeń dla interesów życiowych lub najsłabszych punktów;
- przemęczenie – zmuszanie przeciwnika do wykonywania bezużytecznych działań i w ten sposób doprowadzanie sił zbrojnych do wyczerpania zasobów;
- oszustwo – sprowokowanie przeciwnika do przerzucenia sił zbrojnych do zagrożonego rejonu w trakcie przygotowawczych etapów działań wojennych;
- podział – przekonanie przeciwnika, że musi działać wbrew interesom koalicji;
- uspokojenie – sprawienie, że przeciwnik uwierzy, że trwają ćwiczenia do zaplanowanych wcześniej operacji, a nie przygotowania do działań ofensywnych, tym samym obniżeniu ulegnie jego czujność;
- zastraszanie – tworzenie wrażenia nieprzewidywalnej wyższości;
- prowokacja – zmuszanie przeciwnika do podjęcia działań korzystnych dla twojej strony;
- propozycja – przedstawienie informacji, która wpływa na przeciwnika pod względem prawnym, moralnym, ideologicznym lub w innych obszarach;
- wywieranie presji – przedstawianie informacji dyskredytujących rząd w oczach społeczeństwa (Смолян 2013: 57).

Na podstawie powyższych rozważań można wyróżnić kilka głównych mechanizmów kontroli refleksyjnej, ukierunkowanych na zarządzanie procesami myślowymi przeciwników:

1. *Manipulacja przepływem informacji.* Manipulacja sama w sobie, jak każdy inny rodzaj wpływu społecznego, jest działaniem w interesie manipulatora, mającym na celu zmianę postrzegania (lub zachowania) innych ludzi za pomocą ukrytych, zwodniczych i brutalnych taktyk. Oddziaływania manipulacyjne na jednostkę, na jej idee i sferę emocjonalno-wolicjonalną, na świadomość indywidualną, grupową i masową są narzędziami nacisku psychologicznego, mającymi na celu jawne lub ukryte motywacje podmiotów indywidualnych i społecznych do podejmowania konkretnych decyzji w interesie jednostek, grup lub organizacji, które te wpływy realizują, a tym samym do działania na szkodę własnych interesów (Смолян 2013: 54–55). Aby osiągnąć skuteczny wpływ manipulacyjny, informacje przedstawiane są w selektywnej formie, odpowiadający pożądanym narracjom. Niektóre narracje są wzmacniane, a inne tłumione lub dyskredytowane, często ze względu na czynniki strategiczne, psychologiczne i systemowe. Ta dynamika kształtuje się na podstawie celów jednostek, grup i instytucji, dążących do wpływu na postrzeganie i zachowania społeczne.
2. *Eksploracja i manipulacja błędami poznawczymi.* W naukach kognitywnych zniekształcenia poznawcze to systematyczne błędy w myśleniu lub wzorce odchylenia, które wynikają z dysfunkcyjnych przekonań osadzonych w schematach poznawczych i które można łatwo wykryć, analizując myśli automatyczne. Wykorzystywanie uprzedzeń – błędu potwierdzenia, efektów ramowania (ang. *framing*) itp. – a także wywoływanie reakcji emocjonalnych (strachu, złości lub nadziei) w celu stłumienia krytycznego myślenia, ułatwia manipulowanie narracjami.
3. *Tworzenie fałszywych dylematów.* Fałszywy dylemat jest klasycznym błędem rozumowania. Jego istota polega na tym, że jedną z możliwości odrzuca się jako logicznie fałszywą lub niedopuszczalną, po czym tę, która pozostała, przyjmuje się jako prawdziwą i akceptowalną, i to na jej korzyść dokonuje się wyboru. Twierdzenie, że istnieją tylko dwie możliwości, nie jest jednak udowodnione – trzecia możliwość (lub więcej możliwości) po prostu nie jest poszukiwana. Pozwala to zawęzić przestrzeń możliwych rozwiązań dla przeciwników lub słuchaczy, u których można wpoić fałszywy dylemat. Prezentując ograniczone możliwości wyboru lub ujmując problemy w sposób zaciemniający alternatywne punkty widzenia, sterowanie refleksyjne może doprowadzić odbiorców do wniosków zgodnych z określonym planem działania.

4. *Delegitymizacja przeciwnych poglądów*. Mechanizm ten polega na podważaniu wiarygodności, autorytetu i akceptowalności alternatywnych punktów widzenia lub ich zwolenników. Taktyka ta jest powszechnie stosowana w konfliktach politycznych, społecznych i informacyjnych w celu osłabienia opozycji i kształtowania opinii publicznej. Dyskredytowanie oponentów, sianie wątpliwości, rozpowszechnianie fałszywych informacji, tworzenie tabu społecznych lub zachęcanie do cynizmu wobec alternatywnych narracji pozwalają osłabić konkurencyjne dyskursy.
5. *Integracja z istniejącymi narracjami*. Zarządzanie refleksyjne często łączy nowe narracje z istniejącymi przekonaniem kulturowymi, społecznymi lub ideologicznymi w celu zwiększenia akceptacji i rezonansu społecznego.

Strategiczne zastosowanie

Zarządzanie refleksyjne polega na użyciu różnych bezpośrednich i pośrednich narzędzi wpływu do manipulowania procesem decyzyjnym celu. Narzędzia te dążą do osiągnięcia zmiany postrzegania, wykorzystania błędów poznawczych i zmuszenia przeciwników do podjęcia decyzji służących celom manipulatora.

Działania pośrednie (głównie dalekosiężne):

- Długoterminowe warunkowanie psychologiczne – stopniowe wprowadzanie i wzmacnianie pewnych narracji, aż do momentu, gdy zostaną one odebrane jako naturalne lub nieuniknione; oddziaływanie na kontekst historyczno-kulturowy, a mianowicie przepisywanie historii lub pamięci kulturowej w celu dostosowania ich do pożądanego interpretacji; stosowanie symboli, sloganów i obrazów wizualnych w celu osadzenia idei w kontekstach kulturowych lub emocjonalnych.
- Manipulacja poznawcza i emocjonalna – prezentowanie informacji w sposób, który podkreśla pożądaną aspekty i pomija inne; ustanawianie początkowych fałszywych przesłanek, które wpływają na późniejsze interpretacje, oraz wykorzystywanie silnie nacechowanych emocji, takich jak strach, gniew, nadzieja lub wstyd, w celu wywołania określonych reakcji.
- Nadmiar informacji i zamieszanie – przeciążanie przeciwnika sprzecznymi narracjami w celu wywołania zamieszania i niezdecydowania; pomijanie ważnych informacji i przedstawianie niepełnych faktów w celu zniekształcenia percepcji odbiorców.
- Wpływ społeczny i kulturowy – pogłębianie istniejących podziałów społecznych, politycznych lub kulturowych w celu osłabienia jedności i stworzenia

niestabilności; wykorzystywanie systemów algorytmicznych lub stronniczych mediów w celu wzmocnienia określonych narracji wśród grup marginalizowanych; promowanie narracji zgodnych z wartościami moralnymi i ideologicznymi grupy docelowej w celu zbudowania dla niej poparcia; finansowanie stypendiów, grantów, programów badawczych i innych form wsparcia finansowego dla studentów, naukowców, ekspertów, dziennikarzy lub artystów oraz wykorzystywanie ich przywiązania emocjonalnego lub osobistego (publikowanie książek, publikacji, awans zawodowy itp.); organizowanie konferencji, sympozjów, uroczystości, festiwali lub innych spotkań o różnym stopniu formalności, które mogą stanowić platformę do monitorowania, łączenia lub rozdzielania różnych środowisk; ułatwianie lub organizowanie spotkań politycznych na różnych szczeblach, podczas których ułatwia się oddziaływanie środowisk oddolnych, w tym przekazywanie wybranych danych lub informacji, w tym tworzenie widoczności lub potencjalne jej rozpowszechnianie (Lelonek 2016: 73–74).

- Aktywne korzystanie z technologii i narzędzi cybernetycznych – przestrzeń sieci informacyjnej znacznie ułatwia procesy obserwacji, gromadzenia i analizy danych w celu przewidywania zachowań i opracowywania strategii manipulacyjnych; wykorzystywanie algorytmów mediów społecznościowych lub wyszukiwarek w celu dostosowania reklam do promowania pożądanых historii i tłumienia innych; przeprowadzanie cyberataków zakłócających działanie systemów komunikacji w celu wywołania zamieszania lub opóźnienia reakcji.

Działania bezpośrednie (najczęściej średnio- i krótkoterminowe):

- Dezinformacja i oszustwo – celowe podawanie nieprawdziwych informacji w celu wprowadzenia odbiorcy w błąd co do danej sytuacji, np. wykorzystanie pozorowanych ruchów wojsk, symulowanych ataków lub innych manewrów taktycznych; ukrywanie prawdziwych intencji i możliwości poprzez prezentowanie zniekształconego obrazu siły lub słabości; rozpowszechnianie fałszywych informacji wśród społeczeństwa poprzez oddziaływanie na emocje, nastroje społeczne, uczucia patriotyczne, odwoływanie się do wspólnej przeszłości itp.
- Operacje psychologiczne (ang. *PsyOps*) – wzbudzanie strachu, stosowanie gróźb lub symulowanie katastrofalnych skutków w celu skłonienia do podejmowania nieracjonalnych decyzji; wysyłanie specjalnie przygotowanych wiadomości w celu zdemoralizowania lub zmanipulowania jednostek lub grup; nadawanie narracji, które wzmacniają pewne poglądy i podważają inne.

- Prowokacje – przeprowadzanie ćwiczeń w pobliżu granic w celu sprowokowania działań obronnych lub eskalacji; groźby ekonomiczne, sankcje i embargo, mające na celu wywarcie presji na przeciwników i zmuszenie ich do podporządkowania się; wspieranie lub wywoływanie niepokojów wśród opozycji w celu doprowadzenia do zamieszania lub niezgody; organizacja i finansowanie jawnych i niejawnych struktur oraz społeczności działających w przestrzeni internetowej.
- Wykorzystanie władzy – całkowita kontrola nad mediami: zniszczenie niezależnych mediów, ograniczenie dostępu mediom zagranicznym; wykorzystanie kanałów rządowych lub instytucjonalnych w celu promowania określonej narracji – w tym przypadku kontrola prawna (wszczynanie dochodzeń, składanie pozwów) służy stłumieniu sprzeciwu lub wymuszeniu pożądanego zachowania; zniszczenie niezależnych i pozarządowych ośrodków analitycznych oraz inicjatyw naukowo-badawczych, które mogą stanowić zagrożenie dla tej polityki krajowej lub zagranicznej (Lelonek 2016: 74).

Metody łączone i hybrydowe – często stosuje się kombinację narzędzi bezpośrednich i pośrednich, co pozwala na stworzenie wielowarstwowego i wieloaspektowego podejścia. Na przykład: łączenie dezinformacji, prowokacji i operacji psychologicznych w celu stworzenia poczucia pilności i wymuszenia pochopnych decyzji; stosowanie zarówno ataków bezpośrednich (dezinformacji), jak i metod pośrednich (manipulacji społecznej) w celu podważenia zaufania do instytucji lub przywódców; mieszanie jasnych i niejednoznacznych komunikatów w celu wywołania zamieszania, przy jednoczesnym zachowaniu możliwości wiarygodnego zaprzeczenia.

Jak wspomniano wcześniej, celem ataków jest infrastruktura informacyjna oraz społeczeństwo – osoby odpowiedzialne za kierowanie działalnością w sferze polityki, gospodarki, nauki oraz sił zbrojnych danego kraju. Psychologiczna obróbka masowej świadomości danego społeczeństwa prowadzi ostatecznie do destabilizacji państwa i narodu. Umożliwia to uzyskanie pełnej kontroli nad procesami decyzyjnymi we wszystkich kluczowych obszarach funkcjonowania państwa (Маноїло 2003: 121). Rosyjska geopolityka informacyjna, która jest mocno ugruntowana na rywalizacji kraju z Zachodem, opiera się na wykorzystywaniu informacji jako narzędzia władzy, służącego kształtowaniu percepcji, wpływaniu na podejmowanie decyzji i destabilizowaniu przeciwników. Taka polityka przyczynia się do utrzymania własnego społeczeństwa w strachu przed wrogiem zewnętrznym, utożsamianym z Zachodem, i do odtworzenia stref wpływów Federacji Rosyjskiej na obszarze postsowieckim. Chciałabym podkreślić, że takie czynniki jak diaspora rosyjska i dominacja języka rosyjskiego na całym obszarze postsowieckim sprawiają, że wdrażanie geopolityki informacyjnej staje się skuteczniejsze. Rusyfikacja

jako proces polityczny i kulturowy odgrywa istotną rolę w kształtowaniu dynamiki politycznej, społecznej i kulturalnej państw w obszarze postsowieckim. Rosja wykorzystuje obecność ludności rosyjskojęzycznej i więzi kulturowe jako narzędzia miękkiej siły. Obejmuje to promocję rosyjskich mediów, programów edukacyjnych i wymiany kulturalnej w regionie. Rუსyfikacja historycznie tłumiła lokalne języki, tradycje i tożsamości, promując wspólną tożsamość kulturową zgodną z normami rosyjskimi. To dziedzictwo w dalszym ciągu wpływa na sposób kształtowania się tożsamości narodowych w państwach postsowieckich.

Koncepcja sterowania refleksyjnego poprzez stosowanie różnych metod manipulacji za pomocą impulsów, które wpisują się w jej kontekst, opiera się więc głównie na sile nacisku i przenikaniu do świadomości strony przeciwnej w celu przekształcenia obrazu świata. Nowy obraz stwarza dogodne warunki do ukształtowania się światopoglądu determinującego określone postawy, a te z kolei wpływają na podejmowanie decyzji i działań (Wojnowski 2015: 34).

Warunki i czynniki psychologiczne

Stworzenie refleksyjnego modelu osoby, grupy osób lub całego społeczeństwa pozwala na przewidywanie hipotetycznego zachowania tych podmiotów w określonych sytuacjach. Pozostaje jednak pytanie, jakie czynniki sprzyjają sterowaniu refleksyjnemu i dlaczego społeczeństwo jest tak podatne na jego wpływ.

Ludzie są szczególnie podatni na to oddziaływanie – ze względu na połączenie czynników psychologicznych, poznawczych i społecznych. Tego typu zagrożenia wynikają ze sposobu, w jaki umysł człowieka przetwarza informacje, radzi sobie z emocjami i oddziałuje na otoczenie. Można wyróżnić kilka kluczowych czynników:

1. *Ograniczenia kognitywne.* Koncepcja zarządzania refleksyjnego opiera się na manipulacji procesami poznawczymi, dlatego manipulatorzy często wykorzystują subtelności i słabości ludzkiego umysłu. Jednym z dobrze znanych zjawisk psychologicznych jest dysonans poznawczy. To zjawisko psychologiczne wywołuje wewnętrzne napięcie, które jednostki starają się zmniejszyć, by osiągnąć zgodność i poczucie komfortu. Sterowanie refleksyjne wykorzystuje ten dyskomfort, aby nakłonić jednostki lub grupy do podejmowania decyzji lub działań zgodnych z celami manipulatora. Dysonans prowadzi do dyskomfortu, często wręcz do reakcji emocjonalnych, które biorą górę nad krytycznym myśleniem. Dążenie do zmniejszenia dysonansu może skutkować przyjmowaniem manipulacyjnych narracji lub podejmowaniem decyzji bez pełnego przeanalizowania alternatyw. Gdy osoba docelowo rozwiąże dysonans na korzyść narracji manipulatora, będzie bardziej

skłonna do wzmocnienia i obrony tej decyzji, aby zachować wewnętrzną spójność.

Innym dobrym przykładem są różnego rodzaju błędy poznawcze. Kontrola refleksyjna wykorzystuje wrodzone uprzedzenia, takie jak błąd potwierdzenia, heurystyka dostępności, efekty zakotwiczenia, *framing*, przeciążenie informacyjne itp., aby przekształcić je we „właściwym” kierunku poprzez ujęcie problemów w określony sposób, wywołując pewne skojarzenia i manipulując znaczeniem informacji. Wszystko po to, aby kształtować ludzkie postrzeganie i osądy zgodnie ze swoimi celami (Бочаров 2022: 16–17).

2. *Wrażliwość emocjonalna*. Emocje odgrywają ogromną rolę w podejmowaniu decyzji, poglądach politycznych i zachowaniach, często przyćmiewają racjonalne rozważania. Reakcje emocjonalne – strach, gniew, empatia czy nadzieja – mogą wpływać na postrzeganie kwestii politycznych, kandydatów i polityków, a także na ich gotowość do angażowania się w dyskurs polityczny. Odwoływanie się do emocji jest często stosowane w przekazach politycznych w celu mobilizacji poparcia, budowania solidarności lub mobilizowania opozycji wobec postrzeganych zagrożeń. Manipulatorzy mogą używać języka, obrazów i narracji o silnym ładunku emocjonalnym, aby wywołać skrajne reakcje emocjonalne, które mogą stłumić krytyczne myślenie i zachęcić do realizacji planów.

W percepcji emocjonalnej istnieje osobna kategoria związana z kulturą strachu. Zarządzanie strachem, niepewnością i wątpliwościami lub dezinformacją (ang. *Fear, Uncertainty and Doubt or Disinformation Management*, FUD) – to strategia wpływania na postrzeganie poprzez rozpowszechnianie negatywnych, wątpliwych lub fałszywych informacji w celu wywołania masowej paniki, że ktoś zagraża wartościom, interesom lub dobru społeczeństwa. W czasach konfliktu lub niestabilności ludzie często doświadczają zwiększonego strachu i niepewności co do przyszłości. Postrzeganie zagrożenia, niesprawiedliwości lub rzekomego niezadowolenia może napędzać dyskurs polityczny i mobilizować do zbiorowych działań. W odpowiedzi na postrzegane zagrożenia dla ich dobrostanu, praw lub interesów, ludzie mogą się angażować politycznie, występując za zmianami polityki lub reformami społecznymi, mającymi zaradzić postrzeganym niesprawiedliwościom i nierównościami. Manipulatorzy mogą wykorzystać te emocje, oferując proste wyjaśnienia, jasne narracje i zapewnienia o bezpieczeństwie. Dbając o poczucie porządku i kontroli pośród chaosu, manipulatorzy mogą zyskać zaufanie i podporządkowanie się osób poszukujących pewności i stabilności (Pfaffenberger 2000: 79).

3. *Wpływy społeczne i kulturowe*. Ludzie mają tendencję do identyfikowania się z grupami społecznymi na podstawie takich czynników, jak przynależność polityczna, pochodzenie etniczne, religia lub ideologia. Teoria tożsamości

społecznej zakłada, że ludzie zyskują poczucie przynależności, szacunku do siebie i tożsamości poprzez przynależność do grupy (Kincaid, Rast 2023: 880). Dyskurs polityczny często odzwierciedla wartości, normy i interesy tych grup społecznych, a jednostki dostosowują się do osób o podobnych poglądach i przyjmują poglądy i przekonania charakterystyczne dla danej grupy. Manipulatorzy mogą to wykorzystać, nawiązując w swych wypowiedziach do tożsamości grupy (np. tożsamości narodowej, przynależności politycznej) i stosując sterowanie refleksyjne do kształtowania zbiorowych przekonań i postaw. Wzmacniając poczucie, że jesteśmy przeciwko komuś (im), manipulatorzy mogą mobilizować poparcie i lojalność wśród osób o podobnych poglądach. Istotne znaczenie mają tu również czynniki społeczne, takie jak presja otoczenia, normy społeczne i dynamika grupy, ponieważ mogą one wpływać na poglądy polityczne i zachowania społeczne. Ludzie często hołdują dominującym poglądom swojej grupy społecznej lub kulturowej, nawet jeśli poglądy te są kształtowane przez sterowanie refleksyjne; mogą podporządkowywać się opiniom i preferencjom swoich sieci społecznych, akceptować dominujące idee w swoich społecznościach lub poddawać się postrzeganym oczekiwaniom społecznym odnośnie do udziału w życiu politycznym. Kluczową rolę odgrywają tutaj autorytet i zaufanie. Ludzie chętniej słuchają tych władz i instytucji, które postrzegają jako godne zaufania. Manipulatorzy mogą wykorzystywać tę tendencję, podszywając się pod kompetentnych ekspertów lub przedstawicieli legalnych instytucji i zyskując w ten sposób władzę i wpływy na ludzi, którzy są skłonni im zaufać.

4. *Techniki manipulacyjne.* Zarządzanie refleksyjne polega na subtelny kształtowaniu percepcji, dzięki czemu manipulacje wydają się naturalne lub spontaniczne, a wielokrotne przedstawianie spójnych komunikatów prowadzi do poczucia znajomości i wiarygodności, nawet w przypadku fałszywych historii. Przewidując reakcje człowieka na pewne bodźce, manipulatorzy tworzą historie, które w oczekiwany sposób kierują zachowaniem.
5. *Brak umiejętności korzystania z mediów.* Wiele osób nie posiada umiejętności krytycznego myślenia ani narzędzi pozwalających na wykrywanie fałszywych lub zniekształconych informacji, szczególnie w środowisku przesyconym mediami. Malejące zaufanie do tradycyjnych instytucji (np. rządu, mediów i środowiska akademickiego) sprawia, że ludzie częściej zwracają się ku alternatywnym lub mniej wiarygodnym źródłom. Media społecznościowe i platformy cyfrowe są kluczowymi wektorami kontroli zwrotnej, w których sensacyjne lub dzielące treści (np. clickbaity) są wzmacniane algorytmami. Wprowadzenie dziwnych lub nieoczekiwanych elementów do informacji lub propagandy wyróżnia je i zwiększa prawdopodobieństwo zapamiętania (np. ang. *bizarreness effect* – efekt dziwaczności; ang. *humor effect* – efekt

humoru). Korzystanie z memów i treści satyrycznych w celu promowania przesłań dzielących lub prospołecznych sprzyja natomiast zwiększaniu zasięgu wybranych historii i wzmacnia ich oddziaływanie, ponieważ zabawne treści szybko rozprzestrzeniają się w mediach społecznościowych.

Konkluzje

Oddziaływania manipulacyjne na jednostkę, na jej idee i sferę emocjonalno-wolicjonalną, na świadomość indywidualną, grupową i masową są narzędziami nacisku psychologicznego, mającymi na celu jawne lub ukryte nakłanianie podmiotów indywidualnych i społecznych do podejmowania decyzji, a zatem działań, przeciwko własnym interesom na korzyść innych jednostek, grup lub organizacji stosujących te wpływy (Смолян 2013: 55). Opisana powyżej *teoria zarządzania refleksyjnego* lub też *sterowania refleksyjnego* pokazuje, w jaki sposób dochodzi do manipulacji intencjami obywateli, zwłaszcza w kontekście dyskursu politycznego i konfliktów, przy użyciu określonych strategii i stwarzaniu pewnych warunków psychologicznych, które sprzyjają manipulacji. Stany psychologiczne sprzyjające kontroli refleksyjnej kładą nacisk na wzajemne oddziaływanie emocji, poznania, tożsamości społecznej i zaufania. Rozpoznanie tych słabości może pomóc jednostkom i społeczeństwom w budowaniu odporności poprzez wysokiej jakości edukację, rozwijanie krytycznego myślenia i tworzenie środowiska, które zachęca do otwartej i świadomej dyskusji.

Bibliografia

- Dąbrowski, A., 2012. Wpływ emocji na poznawanie. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria*. 3(83), 315–335.
- Kincaid, K., Rast, D.E., 2023. Social Identity Theory. W: G.R. Goethals, S.T. Allison, G.J. Sorenson, eds *The SAGE Encyclopedia of Leadership Studies*. Thousand Oaks, CA: SAGE Publications Inc., s. 878–883.
- Lelonek, A., 2016. Wojna informacyjna, operacje informacyjne i psychologiczne: pojęcia, metody i zastosowanie. W: A. Lelonek, red. *Potencjał słowa. Międzynarodowe stosunki i komunikacja: stan i perspektywy*. Warszawa–Lwów: Wydawnictwo Fundacja Centrum Badań Polska–Ukraina, s. 68–91.
- Pfaffenberger, B., 2000. The Rhetoric of Dread: Fear, Uncertainty, and Doubt (FUD) in Information Technology Marketing. *Knowledge, Technology, & Policy*. 13(3), 78–92.
- Savranska, K., 2020. *Problematyka walki informacyjnej w relacjach Rosji z wybranymi państwami europejskimi*. Gdańsk: Uniwersytet Gdański.
- Wojnowski, M., 2015. „Zarządzanie refleksyjne” jako paradygmat rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych w XXI w. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*. 7(12), 11–36.

- Бочаров, Е.В., 2022. Манипуляция и когнитивные искажения в выступлениях латиноамериканских лидеров. *Вестник Московского государственного лингвистического университета. Гуманитарные науки*. 4(859), 14–18.
- Емалетдинов, Е.О., Дубровский, Г.Д., 2023. Когнитивная война: сущность, понятие, особенности. В: *Культура и природа политической власти: теория и практика: сборник научных трудов*, Екатеринбург: УрГПУ, s. 236–241.
- Лебон, Г., 2021. *Психология народов и масс*. Москва: Эксмо-Пресс.
- Лефевр, В.А., 1967. *Конфликтующие структуры*. Москва: Изд-во «Советское радио».
- Лефевр, В.А., 2009. *Лекции по теории рефлексивных игр*. Москва: Когито-Центр.
- Макаренко, С.И., 2017. *Информационное противоборство и радиоэлектронная борьба в сетевых войнах начала XXI века*. Санкт-Петербург: Научные технологии.
- Манойло, А., 2003. *Государственная информационная политика в особых условиях: Монография*. Москва: МИФИ.
- Потехин, В.К., 1997. Современные войны и национальная безопасность России. В: Ю.В. Крупнов, гл. ред. *Кому будет принадлежать концентрированное оружие в XXI веке?* Москва: Издательство Россия, s. 69–87.
- Почепцов, Г.Г., 2000. *Информационные войны. Основы военно-коммуникативных исследований*. Москва: Рефл-бук; К.: Ваклер.
- Почепцов, Г.Г., 2019. *Когнитивные войны в соцмедиа, массовой культуре и массовых коммуникациях*. Харьков: ОМКО.
- Смолян, Г.Л., 2013. Рефлексивное управление – технология принятия манипулятивных решений. *Труды Института системного анализа РАН*. 63(2), 54–61.

ABSTRACT

CONTROLLING EMOTIONS IN RUSSIAN POLITICAL DISCOURSE

The article examines the concept of reflexive control as a strategic method of psychological and informational influence, focusing on its role in shaping perceptions and decision-making processes. Reflexive control is analyzed in the context of hybrid warfare, particularly within information and psychological operations, which are increasingly significant in modern geopolitical conflicts. The study presents key mechanisms of cognitive manipulation, including misinformation, propaganda, and psychological conditioning, and highlights the role of cognitive biases, emotional influence, and group dynamics in making societies susceptible to these tactics.

By analyzing reflexive control within the broader framework of contemporary information warfare, this study underscores its impact on political discourse, societal structures, and strategic decision-making in both national and international contexts.

Keywords: reflexive control, reflexive management, information and psychological warfare, manipulation

JAN GORDZIEJEW

<https://orcid.org/0000-0002-1794-3529>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

hardzeeu@gmail.com

ZACHODNIORUSIZM I JEGO RENESANS W KONTEKŚCIE NOWEJ ZIMNEJ WOJNY

Fundament ideowy jest historycznie nieodzownym elementem wielu konfliktów. W odniesieniu do obecnej rywalizacji na arenie międzynarodowej, określanej także nową zimną wojną, za taki rosyjski filar ideologiczny należy uznać koncepcję znana pod nazwą „russkij mir”, którą można przetłumaczyć jako „rosyjski świat”. Ze względu na szeroki zakres pojęciowy i konceptualny zjawiska ukazało się wiele studiów na ów temat. Jednak poszczególne segmenty wschodzące w jego skład nadal nie zostały dostatecznie zbadane.

Tytułowy zachodniorusizm (biał. *заходнерусизм*, ros. *западнорусизм*) jest koncepcją, która powstała XIX wieku w Imperium Rosyjskim przede wszystkim w odniesieniu do byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego i później Białorusi celem ideowego zagospodarowania tego obszaru. W czasach sowieckich wiele elementów tej koncepcji zostało zaadaptowanych na potrzeby sowieckiej ideologii, a wraz z uzyskaniem przez Białoruś niepodległości nastąpiła kolejna fala odrodzenia.

Warto pochylić się nad pytaniem, jakie czynniki wpłynęły na przetrwanie koncepcji zachodniorusizmu, czym się jawi ówczesny neozachodniorusizm, a także spróbować określić zjawiska wpływające na dalszą żywotność omawianej myśli.

Geneza

Aby zrozumieć współczesny renesans powyższej idei, warto pochylić się nad jego genezą. Według *Encyklopedii Historii Białorusi* zachodniorusizm jest koncepcją negującą historyczność i podmiotowość Białorusinów jako samodzielnej grupy etnicznej, a także utożsamiającą ich z tzw. Wielkoruskim narodem (Kaŭka 1996: 417). Ten polityczno-kulturowy nurt był na przestrzeni XIX i XX wieku głównym ideowym założeniem władz Imperium Rosyjskiego wobec znacznej części

ziem i ludności byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rosyjska administracja zaczęła z czasem wykorzystywać nazwę „Północno-zachodni kraj”, aby podkreślić składową część Rosji danego obszaru, niemającego prawa do osobnego rozwoju kulturowego i politycznego (Цыба 2017: 142). Jednym z głównych filarów zachodniorusizmu była koncepcja o trójjedynym rosyjskim (dokładniej „руским”) narodzie, który wedle teorii składał się z Białorusinów, Małorusinów (Ukraińców) i Wielkorusów (Rosjan). Założenie to było nieodłączną częścią rosyjskiego nacjonalizmu (Яноўская 2007: 391). Należy jednak podkreślić, iż bez względu na zróżnicowanie programowo-ideowe taki pogląd był powszechny na rosyjskiej scenie politycznej. Pochylając się nad specyfiką problemu, warto także zwrócić uwagę na słowo „русский”, które na język polski tłumaczy się jako „rosyjski”, jednak w samym języku rosyjskim ma szerszy zakres semantyczny i w ujęciu historycznym wykorzystuje się także w znaczeniu „ruski”. Ponadto grę słów, która ma niebagatelne znaczenie w zakresie ideowym, dopełnia wykorzystanie terminu „народ”, który zawiera zarówno pojęcie „lud”, jak i „naród” oraz może być wykorzystywany w odniesieniu do danego społeczeństwa.

Białoruski historyk początku XX wieku i autor monografii traktującej o zachodniorusizmie, Alaksandr Cwikiewicz (Ćwikiewicz), upatrywał korzenie omawianej koncepcji w roku 1720 roku. Wtedy odbył się synod zamojski, zatwierdzający wiele zmian, które przyczyniły się do upodobnienia grekokatolicyzmu do katolicyzmu rzymskiego, m.in. nakaz golenia bród wśród duchownych, noszenie sutann i zdejmowanie ikonostasów w świątyniach, szerzej dotyczący latynizacji liturgii. Część unickich elit nie zgodziła się ze zmianami i zaczęła orientować się na Rosję (Цьвікевіч 1993: 8). Następnie, dokonując analizy poczynań rosyjskich władców, Katarzyny II i cara Pawła I, wobec ziem wcielonych po rozbiorach, autor wspomina o „europofobii” rozwijającej się za Mikołaja I, w której okresie można mówić o załączkach koncepcji zachodniorusizmu. W tym aspekcie badacz wyróżnił biskupa Józefa Siemaszkę, którego określał „ojcem” zachodnioruskiej szkoły (Цьвікевіч 1993: 13).

Właśnie w okresie panowania cara Mikołaja I miało miejsce powstanie listopadowe. Nieudana insurekcja pociągnęła za sobą represje ze strony władz rosyjskich. Na terytorium historycznej Litwy nastąpiła masowa rusyfikacja, w 1839 roku została zniesiona unia brzeska i tym samym kasata Kościoła greckokatolickiego, co zostało zainicjowane przez wyżej wspomnianego biskupa Siemaszkę. Znaczna grupa unickich wiernych, którzy stanowili pokaźną część ludności byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, w większości została uznana za wiernych Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwii. Ponadto nastąpiło ostateczne uchylene Statutu litewskiego, zaczęto sprowadzać rosyjskich urzędników i ziemian, a także zamknięto główny ośrodek edukacji wyższej na obszarze byłego WKL – Uniwersytet Wileński. Nastąpił czas intensywnej unifikacji „zachodnich guberni” z całym państwem.

Podwaliny dla rozwoju zachodniorusizmu przypadają na lata 1830–1850, jego intelektualne podstawy zaś powstały przede wszystkim przez profesora Petersburskiej Akademii Teologicznej Michaiła Kojałowicza – historyka, działacza i publicysty urodzonego w miejscowości Kuźnica, ówczesnej guberni grodzieńskiej w rodzinie greckokatolickiego duchownego. Głównym celem tego nurtu, początkowo szkoły historycznej, była walka z polskim wpływem na ziemiach, które po rozbiorach weszły w skład Imperium Rosyjskiego. Dopiero w 1860 roku, po powstaniu styczniowym, ukształtowała się w Rosji oficjalna wersja historii regionu, która głosiła o odwiecznie rosyjskim („русским”) charakterze kraju i zgubnych w nim polskich wpływach (Литинский 2004: 295). Dowiedzeniem i rozpowszechnianiem tej narracji zajęli się zachodniorusiści.

Powstanie styczniowe jest wielce istotnym zjawiskiem w kontekście zachodniorusizmu, który według szeregu badaczy powstał jako odpowiedź na zryw określany jako „polskie powstanie”, z podkreśleniem jego szlacheckiego i katolickiego charakteru (Tichomirow 2016: 185). Tak też stosunek do tego wydarzenia stał się jednym z papierków lakmusowych.

Dalszy etap rozwoju zachodniorusizmu przypadł na lata 1860–1880 i charakteryzował się rozkwitem rosyjskiej historiografii oraz analizy historii Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej, która traktowała omawiane ziemie jako „Zachodnią Rosję/Ruś”. W tym okresie, w 1862 roku na mocy ukazu Aleksandra II, w Petersburgu powstał Zachodni komitet, działający przez trzy lata (do 1865 roku). W istocie był to specjalny urząd państwowy zajmujący się zwalczaniem wywoleńczych ruchów na terytorium dzisiejszej Litwy, Białorusi i prawobrzeżnej Ukrainy (Каўка 1996: 418).

Jak trafnie zauważył historyk Andrej Cichamirau (Andrzej Tichomirow), paradoksalnie miejscem narodzenia się zachodnioruskiej ideologii była stolica imperium – Petersburg, lecz sama ideologia mogła się kreować tylko wtedy, gdy jej adepci i kreatorzy przebywali na terytoriach docelowej „ideologicznej ojczyzny” czy też gdy ją badali (Ціхаміраў 2016: 113). Najprężniej zachodniorusizm rozwijał się w okresie po powstaniu styczniowym. Rozwój tego nurtu, którego jednym z głównych elementów była językowo-kulturowa rusyfikacja, przebiegał pod hasłami „odpolonizowania” ziem, które miały „odwiecznie rosyjski („русский”) charakter” (Каўка 1996: 417).

Przełom XIX i XX wieku wiąże się z dalszym etapem ewolucji zachodniorusizmu – etap ten obejmował zarówno rozwój oficjalnej wersji historii „zachodnich ziem” Imperium, jak i aktywną działalność publicystyczną (Литинский 2004: 295). Już na początku XX wieku, w związku z rozwojem białoruskiego ruchu narodowego, zachodniorusiści swą uwagę zaczęli przekierowywać z tzw. polskiej sprawy na białorską (Яноўская 2007: 391). Paradoksalnie, mimo iż zachodniorusizm przyczynił się do powstania białoruskiego ruchu narodowego – w tym

także w pewnej mierze rozprzestrzenienia i upowszechnienia terminu „Białoruś” w odniesieniu do znacznej części ziem historycznej Litwy – to gdy ostatni zaczął dystansować się od Rosji i przejawiać niezależność narodowo-kulturową, zachodniorusiści przystąpili do walki z nim. W tym okresie zachodniorusiści zaczęli zwalczać m.in. jedyną białoruską gazetę „Nasza Niwa” (która była żywym symbolem całego ruchu), język białoruski – i nawet samo określenie go językiem – białoruskie wydania i szerzej: działania oświatowe. Rozpowszechniane były również koncepcje głoszące, iż katolicka szlachta to nie „litewscy Polacy”, lecz „spolonizowani Rosjanie”, lub ukazujące postępy białoruskiego ruchu jako wpływy polskich socjalistów. Zwalczano także Kościół katolicki, ruch Polski oraz Żydów. Wszystko to wpisywało się w ideę walki z nierosyjskimi elementami w jakoby odwiecznie rosyjskim („русским”) kraju.

O dalszej transformacji zachodniorusizmu świadczy utworzony w 1907 roku w Wilnie „Окраинный союз”, który postulował ugruntowanie rosyjskiej tożsamości i państwowości na zachodnich peryferiach ówczesnego Imperium Rosyjskiego (Яноўская 2007: 391). Podobne cechy charakteryzowały program takich partii czarnosecinnych jak np. „Крестьянин”, „Национальный Союз” czy „Белорусское общество”. Członkami tych organizacji z reguły byli urzędnicy, prawosławni aktywiści, rosyjscy ziemianie, a nawet zamożni chłopci, którzy mimo rozbieżności ideowych żywili przekonanie o konieczności zachowania samodzielnego państwa jako najbardziej optymalnego ustroju państwowego. 29 stycznia 1911 roku w Petersburgu założono Towarzystwo Zachodnioruskie („Западно-Русское Общество”). Program organizacji postulował „wzmocnienie rosyjskiej kultury oraz rozwój duchownych i materialnych sił rosyjskiej narodowości [народности] w Zachodnim kraju, zbadanie jego obecnego stanu i przeszłości” (Цьвікевіч 1993: 310) poprzez wykłady, naukowe referaty, spotkania polityczne oraz podróże poznawcze.

Omawiając ewolucję zachodniorusizmu, należy poczynić istotne spostrzeżenie: zachodniorusizm był nie tylko nurtem myśli politycznej, lecz także ruchem kulturowym. Badacz zjawiska Alaksandr Cwikiewicz stwierdził, iż u części zachodniorusistów badaczy (etnografów, historyków, archeologów) występuje dualizm świadomości. Z jednej strony mają poczucie miejscowej, białoruskiej świadomości, z drugiej – ogólnorosyjskiej (Цьвікевіч 1993: 322). Jednak w tym przypadku zapewne można mówić o wielowarstwowej świadomości narodowej w specyficznym wydaniu.

Z czasem ideowe drogi części badaczy i polityków z grona zachodniorusistów zaczęły się rozchodzić. Na przykład badacze do grona Białorusinów zaczęli zaliczać także katolików, co było sprzeczne z rosyjską koncepcją o jedynie prawosławnym charakterze „русского” rosyjskiego narodu, bądź pisać o dystansowaniu się „Tu-tejszych” zarówno od Polski, jak i Rosji, a także o braku różnic między lokalnymi mieszkańcami katolickiej i prawosławnej konfesji.

Historycy białoruscy dzielą zachodniorusistów na dwa obozy: liberalny i konserwatywny. Pierwsi z nich stali na stanowisku, że białoruska specyfika etniczna jest faktem obiektywnym (język, obyczaje), co uzasadniali kontaktami z „zachodnią katolicką cywilizacją”, odnosząc się do tego zjawiska różnorako. Konserwatywne skrzydło opowiadało zaś za likwidacją różnic językowo-kulturowych, pełne spojenie Białorusinów, Ukraińców i Rosjan, a także odnowienie „prawdziwego rosyjskiego charakteru” kraju.

Zachodnioruska koncepcja podkreślała ważną rolę i pozycję monarchy – cara, akcentując pozytywną rolę Katarzyny II. Wcielenie ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w skład Imperium Rosyjskiego było traktowane jako „historyczna sprawiedliwość” i pewnego rodzaju koniec historii dla „Rusi/Rosji Zachodniej”, która według opinii zachodniorusistów była i miała być „рыцкая”, prawosławna i ściśle związana z Rosją, poprzez co nie można było mówić o żadnej samodzielności i oddzieleniu tego terytorium. Zachodniorusizm zawierał w sobie także pojęcia wroga obcego, pod którymi rozumiał Polaków, Żydów i Kościół katolicki, w tym „wiarołomnych jezuitów”, a szerzej: kulturę łacińską. W tym kontekście – i aby usprawiedliwić różnice między byłym Wielkim Księstwem Litewskim a Moskwą (Rosją) – stwierdzano istnienie polskich i katolickich wpływów, charakteryzowanych jako szkodliwe. Rozbiory Rzeczypospolitej usprawiedliwiano zaś ratowaniem białoruskiego ludu od wyżej wspomnianych wrogów. Powstanie styczniowe, które stało się swoistym katalizatorem zachodniorusizmu, było oficjalnie traktowane jako szlachecki i polski bunt, mający pozbawić białoruskiego chłopca wolności, darowanej manifestem Aleksandra II z 19 lutego 1861 roku. Z czasem sam białoruski ruch narodowy stał się głównym wrogiem (Смалянчук 2017: 91). Niekiedy białoruskie niepodległościowe dążenia zyskiwały miano polskiej intrygi, w tym także w wyniku wpływów polskich socjalistów (Унучак 2006: 100–111).

Zachodniorusizm był produktem swoich czasów, początkowo jako myśl historyczna (a później też społeczno-polityczna), która rozwinęła się w XIX wieku w ramach zapotrzebowania władz carskich na ideologiczne zagospodarowanie interpretacji historii oraz rosyjskiej historii Wielkiego Księstwa Litewskiego, wcielonego do Rosji. Główne założenia zachodniorusizmu, takie jak niepodzielność Rosji oraz nieuznawanie odrębności narodowej Białorusinów i Ukraińców, były popierane także przez środowiska socjalistycznych rewolucjonistów (eserowców) i liberałów (kadetów). Nie sposób pominąć również podejścia komunistów (bolszewików), którzy po przejęciu władzy przeprowadzali politykę korienizacji. Jednak już pod koniec lat 20. XX wieku nastąpił powrót do rusyfikacji, a wraz z nimi do łask powróciło wiele elementów zachodniorusizmu. Stalinowska rosyjskocentryczna wizja historii uznawała historię Białorusi jako dodatek do historii sowieckiej (Sahanowicz 2006: 9–11). Właśnie w okresie stalinowskim wspomniany autor pracy o zachodniorusizmie, Aleksander Cwikiewicz, został represjonowany

i ostatecznie rozstrzelany, a jego praca miała zostać zniszczona. Przetrwała dzięki zachowaniu się poszczególnych egzemplarzy (Цьвікевіч 1993: 4).

W ZSRS, mimo odejścia od wątków monarchistycznych i mocno akcentujących prawosławie, sowiecka interpretacja wiele czerpała z zachodniorusizmu. Choć Białorusinów, Ukraińców i Rosjan formalnie uznano za osobne narody, skupiono się na powielaniu tezy o mocnej jedności i wspólnych więzach trzech wschodniosłowiańskich narodów. Powtórzono również tezę o negatywnych wpływach katolicyzmu oraz magnatów i szlachty w okresie Rzeczypospolitej, będących niemal całkowicie synonimem polskości, ostatnią zaś grupę ukazywano w opozycji do ruskiego/białoruskiego ludu, z podkreśleniem tzw. klasowości. Epokę do unii lubelskiej, czyli samodzielnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, ukazywano jako wynik „podboju litewskich feudałów”, Rzeczpospolitą zaś – jako wrogie państwo. Rozbiory motywowano i usprawiedliwiano m.in. chęcią powrotu ludu białoruskiego i ukraińskiego „ponownego zjednania” z Rosją i narodem rosyjskim (Сарановіч 1995: 5–7). Rosyjskocentryczna interpretacja historii, z wyszczególnieniem zwalczania zachodnich łańciskich, była szczególnie rozpowszechniana na Białorusi i Ukrainie oraz wpisywała się w ogólną antyzachodnią sowiecką retorykę.

Warto podkreślić, iż zarówno w carskim, jak i sowieckim wydaniu historii Polska odgrywała szczególną rolę: wroga. W pierwszym wydaniu z naciskiem na konfesję, w drugiej zaś na tzw. klasowość.

Neozachodniorusizm

Wraz z rozpadem ZSRS, równoległe z rozwojem ruchu narodowo-niepodległościowego, na Białorusi wystąpiła nowa fala zachodniorusizmu, szczególnie po roku 1994. Można w niej ujrzyć pewien zbiór założeń ideologicznych zarówno carskich, jak i sowieckich, skupiających się na krytyce białoruskiego „nacjonalizmu” (terminem tym były i są nazywane wszelakie przejawy niezależności od Rosji), a także bazujących na prorosyjskiej narracji. Niezmienny, w porównaniu z wersją epoki carskiej, pozostaje stosunek do prawosławia jako religii podtrzymującej świadomość „zachodnioruską” (Ціхаміраў 2014: 231–235). Dlatego też nie może dziwić, iż w propagowaniu tego nurtu mocno zaangażowana jest Rosyjska Cerkiew Prawosławna na Białorusi (Сарановіч 2019: 226–248). Nie powinno też być podawane w wątpliwość to, iż dzisiejsza wersja zachodniorusizmu jest dopełnieniem ideologii „руського мира” (Смелянчук 2017: 99).

Można by polemizować z zasadnością wykorzystania terminu „neozachodniorusizm” w odniesieniu do okresu po roku 1991 (Tichomirow 2016: 198–199; Morawiec 2021: 141–153; Morawiec 2024: 39–64), chociaż wydaje się on dość trafny,

szczególnie ze względu na swego rodzaju eklektykę elementów narracji carskich i sowieckich. Jednak lata 2020 i 2022 wnoszą pewne poprawki – to wtedy właśnie na Białorusi na szczeblu państwowym nastąpił wyraźny popyt na koncepcje idei zachodniorusizmu. Odnosząc się do wszelakich dyskusji, można by się zastanowić, na ile mocno zostało to podyktowane koniunkturą polityczną, a na ile ukazaniem naturalnego charakteru reżimu na Białorusi. Niewątpliwie jednak poszerzanie idei zachodniorusizmu jest elementem polityki o orientacji prorosyjskiej.

Nawet w latach 2015–2019, gdy w ograniczonym zakresie na oficjalnym szczeblu można było zauważyć nieznaczne odejście od mocno prorosyjskiej retoryki i ostrożne dopuszczenie niektórych tzw. narodowych białoruskich wątków, zachodniorusiści kontynuowali swoją działalność (Наша Ніва 2016). Znamiennej datą w kontekście omawianego zjawiska stał się rok 2020, w którym w wyniku szeregu wydarzeń Białoruś coraz mocniej zaczęła popadać w zależność od Rosji. Jednym z przejawów tego wzmocnionego prorosyjskiego kursu stało się zauważalne odrodzenie zachodniorusizmu, które trwa po dziś dzień. Świadectwem tego jest szereg wypowiedzi i działań przedstawicieli łukaszenkowskiego systemu. Ze względu na ich ilość warto zwrócić uwagę na co istotniejsze.

Po 2020 roku

Na gruncie narracji nastąpił znaczny powrót do haseł, wyraźniej niż w uprzednich kilku latach podkreślających jedność Białorusi z Rosją. Jednym z nich jest teza o jednej ojczyźnie „od Brześcia do Władywostoku”, powtarzana od 2020 roku przez Aleksandra Łukaszenkę (Прэзідэнт Рэспублікі Беларусь 2020; Белта 2022b; Наша Ніва 2022b; Polskie Radio 2024a). Mimo uzupełnień, np. o dwóch narodach tego samego korzenia czy też dwóch osobnych państwach, sens wpisuje się w pryzmat postrzegania jednej „рускай” przestrzeni nawet z dopuszczeniem niektórych różnic, podobnie jak w okresie carskim i sowieckim. Dopelnieniem do tej prorosyjskiej retoryki są wypowiedzi tego samego autora o języku rosyjskim jako rodzonym dla Białorusinów (Белта 2022a). „Język rosyjski – tam znajduje się dusza Białorusinów” – stwierdził w 2022 roku Łukaszenka, uzupełniając wypowiedź myślą, iż znajomość białoruskiego odróżnia od Rosjan (Белта 2021). Można to potraktować jako stwierdzenie o pewnej regionalnej różnicy w ramach wyżej wspomnianej „jednej ojczyzny”. Szczególnie uwzględniając politykę rusyfikacji, która powróciła wraz z dojściem do władzy omawianego polityka, mającego w przeszłości wypowiedzi podkreślające pierwszorzędne znaczenie języka rosyjskiego.

W wyżej wspomnianym kontekście „jednej ojczyzny” należy wzmiankować o wspólnym białorusko-rosyjskim podręczniku, który pojawił się w pierwszej połowie 2024 roku o nazwie *Historia Państwa Związkowego*, stworzony we

współpracy białoruskich i rosyjskich uniwersytetów (Наша Ніва 2024). Mimo iż kompendium nie jest obligatoryjne w ramach edukacji, to jego ukazanie się jest jednym z wyników wzmoczonych rosyjskich działań w zakresie tzw. integracji, czyli realizowania przez Rosję swoich interesów na Białorusi. Polityka historyczna nie jest wyjątkiem. Jak wynika z dokumentu Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych, nawet oficjalne białoruskie podręczniki nie są zadowalające dla strony rosyjskiej, wedle której powodują „dalsze kształtowanie tożsamości Białorusinów na zasadniczo antyrosyjskich zasadach” (Бюро 2024a). Ponadto krytyce poddawani są nawet lojalni tzw. łukaszenkowskiej administracji historycy, których wini się za białoruski „nacjonalizm” i w opozycji do których stawiane jest podejście „zachodnioruskie”. Choć w cudzysłowie, to jednak dokładnie ten termin figuruje w omawianym dokumencie.

Omawianą zmianę w polityce historycznej ze „zbalansowanej” na prorosyjską dobrze ilustruje wypowiedź z maja 2023 roku ówczesnego Szefa Administracji Prezydenta Igora Sierhiejenki, który w swych rozważaniach zawarł syntezę starego podejścia. Polityk przeciwstawił prawosławie katolicyzmowi, uznanemu jako cudzy, z panteonu bohaterów słownie usunął Kościuszkę i Kalinowskiego za ich polskość, powtórzona została narracja o wyzysku prostego ludu przez Radziwiłłów (jako symbolu ogółu nie tylko magnaterii, ale i szlachty), za wzór uznał sowieckich bohaterów, odnowienie Rzeczypospolitej w ramach powstania (styczniowego) w zamyśle zaś ma zostać jednoznacznie potępione. Sierhiejenka mówił także o „bestialskich rozprawach [ze strony] kalinowców” (Зеркало 2023b). Jest to powtórzenie rosyjskiej narracji autorstwa Aleksandra Diukowa, kierownika rosyjskiej organizacji „Pamięć Historyczna” („Историческая память”), która w ramach aktywności na gruncie pamięci i świadomości historycznej działa na Białorusi już nie pierwszy rok, współpracując także na płaszczyźnie akademickiej i wydawniczej, za jeden z głównych celów obrała zaś „deheroizację” osoby Kalinowskiego – jednego z dowódców powstania styczniowego na Litwie (historycznej), który w białoruskiej pamięci historycznej jest zarazem personifikacją zrywu lat 1863–1864 (iSANS 2021; Бюро 2024b).

Istnieje opinia, że właśnie wedle szablonu wyżej wspomnianego rosyjskiego historyka i organizacji obecnie na Białorusi kreuje się politykę historyczną (Наша Ніва 2023d; Reformation 2023). Jedną z nowych narracji, wprowadzoną po roku 2020, jest ta mówiąca o „ludobójstwie białoruskiego ludu/narodu” w czasie II wojny światowej, a dokładniej tzw. Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, ponieważ taka sowiecka ideologiczna konstrukcja jest używana na Białorusi do dziś i stanowi jeden z fundamentów neosowieckiej świadomości. Wartym wspomnienia jest fakt, iż popularyzacją nowej koncepcji o ludobójstwie zajmuje się prokuratura generalna (Будзьма беларусамі 2023).

W zakresie tematycznym II wojny światowej należy wspomnieć o akcji niszczenia grobów Armii Krajowej w latach 2022–2023 (Polskie Radio 24 2023). Działania te wchodzą w zakres wzmocnionej kampanii antypolskiej, która wpisuje się w szersze działania zagospodarowania miejsc pamięci w rosyjskim kluczu, m.in. eliminację elementów nierosyjskich bądź sprzecznych z rosyjską narracją. Półoficjalnie kampania rujnowania mogił żołnierzy AK była odwetem za kontynuację procesu dekomunizacji w Polsce (MediaIQ 2025).

Podobne poczynania względem memoriałów i symboliki w przestrzeni publicznej nie ograniczają się do likwidacji nagrobków żołnierzy AK. W ostatnich latach w Grodnie usunięty został znak upamiętniający walki w czasie powstania styczniowego oraz dotyczący powstania Kościuszki (Hrodna.life 2023b; Polskie Radio 24 2023), liceum uniwersyteckiemu w Mińsku nadano imię Feliksa Dzierżyńskiego (Позірк 2024), w Kobryniu ulicę Kalinowskiego przemianowano na ulicę sowieckiego kierownika Białorusi Piotra Maszerowa (Радыё Свабода 2024), w Grodnie pojawiła się ulica prawosławnego metropolity Filareta (Hrodna.life 2022), w Słucku zaś ustanowiono jego pomnik (Наша Ніва 2023c). Ponadto w Mohylewie pojawił się pomnik działającego na rzecz Rosji w okresie rozbiorów prawosławnego arcybiskupa Grigorija Konisskiego (Наша Слова 2022), w Grodnie usunięto tabliczkę turystyczną poświęconą osobie Elizy Orzeszkowej (Hrodna.life 2023a), w Mińsku zaś ustanowiono pomnik Aleksandra Newskiego, który jest jednym z istotniejszych symboli „ruskiego miru”, także poprzez fizyczną memoryzację (Радыё Свабода 2023b).

Warto zaznaczyć, że są to jedynie wybrane przykłady. W kontekście początkowego tzw. klasycznego zachodniorusizmu wymowne jest wzmożone skupienie na wątkach dotyczących okresu carskiego. Kontrastuje to z sytuacją z lat poprzednich, gdy w znacznej mierze oscylowano wokół konserwacji i pielęgnacji motywów sowieckich. Dopełniając obraz zmian w przestrzeni publicznej, wartym nadmienienia jest zniknięcie napisów zapisywanych po białorusku tzw. łacinką (Наша Ніва 2023b; Радыё Свабода 2023d). Ze strony apologetów rosyjskiego świata można było usłyszeć różne argumenty przemawiające przeciwko występowaniu łacinki, od ideowych po pragmatyczne. Warto jednak przytoczyć słowa wyżej wspomnianego Sierhiejenki, który w jednym z raportów odnotował „narzucanie zachodnich wartości liberalnych i tradycji kulturowych poprzez latynizację języka białoruskiego” (Зеркало 2023a).

Kolejnym aspektem jest apelacja Łukaszenki do narracji pansławistycznych. Mimo iż nie jest to nowe zjawisko, to powroty do konstruktu wspólnoty Słowian, z jednoznacznym wyszczególnieniem Słowian wschodnich – Białorusinów, Rosjan i Ukraińców, jest odmianą koncepcji o trójjedności (Наша Ніва 2020c; РБК 2022; MediaIQ 2023). Powielanie narracji bardzo bliskich podejściu zachodniorusisów i w znacznej mierze przejętych przez szkołę sowiecką było wielce wymowne w 2022 roku – na Białorusi rok ten został ogłoszony rokiem pamięci historycznej.

Już na początku stycznia Łukaszenka w swym wystąpieniu wypowiedział następujące słowa:

A weźcie Wielkie Księstwo Litewskie. Współcześni Litwini faktycznie sprywatyzowali dziedzictwo tego tworu państwowego. Ale co tam było litewskiego? Język – nasz, w nim napisana Konstytucja i Statut. Dominująca wiara – prawosławie. Terytorium to głównie ziemie białoruskie, ukraińskie i częściowo rosyjskie. Lud w 80% – nasz. Słowianie. I to są główne atrybuty i oznaki państwowości (Віртуальная Беларусь 2022).

W tym przypadku mamy do czynienia z jawnym powtórzeniem zachodnioruskich koncepcji historycznych dotyczących WKL i głoszących jego „руський” charakter.

Co równie istotne, główny przedstawiciel systemu na Białorusi w swym rosyjskojęzycznym wystąpieniu nie uściślił, co miał na myśli, mówiąc „nasz” i „nasi”. W jednym z wystąpień narracje carskiego okresu zostały płynnie połączone z sowieckimi. Słowa dotyczące okresu Rzeczypospolitej omówiono następującymi słowami: „A czym to było dla naszych przodków? Język ojczysty, kultura i religia – zabronione. Magnaci wymieniali białoruskich chłopów na psy. Ale lud wyżył i zachował swoją tożsamość” (Радыё Свабода 2022). Powielanie sowieckich sztamp o wrogich „polskich panach” w prorosyjskiej retoryce na Białorusi nie jest rzadkością. Jednak do kategorii *novum* z omawianego wystąpienia można zaliczyć propozycję o postrzeganiu Rzeczypospolitej jako okresu „okupacji białoruskich ziem Polakami i etnocydem Białorusinów” (Polskie Radio 2022; Президент Республики Беларусь 2022). Wypowiedzi o ludobójstwie kulturowym mocno kontrastują ze wzmożoną rusyfikacją Białorusi okresu Łukaszenki, która jest kontynuacją procesu rusyfikacji w ramach polityki sowieckiej i carskiej.

Można domniemywać, iż słowa o etnocydzie (ludobójstwie kulturowym) są swego rodzaju kalką z nowego konstruktu mówiącego o „ludobójstwie” podczas wojny. Narracja o polskiej okupacji jest jednak powtarzana także w ramach propagowania nowego święta 17 września, które jest jednym z bardziej wyrazistych elementów antypolskiej kampanii, zapoczątkowanej w 2020 roku. Dzień Jedności Narodowej, bo tak zostało nazwane ustanowione w 2021 roku święto, wprost nawiązuje do sowieckiej okupacji Polski na początku II wojny światowej, która w historiografii sowieckiej, a zatem tzw. łukaszenkowskiej białoruskiej i rosyjskiej, jest przedstawiana jako wyzwolenie (Радыё Рацыя 2024). Logiczne jest, że podczas obchodów mocno akcentuje się polski czynnik. Na przykład w 2023 roku Łukaszenka w swej przemowie oświadczył, że w czasach II Rzeczypospolitej „ostrzeliwano z armat białoruskie wsie”, w obozie w Berezie zaś „znęcano się nad Białorusinami, Rosjanami i Ukraińcami” (Белта 2023). Wymienienie tylko tych trzech narodów jest nieprzypadkowe w nawiązaniu do wyżej wspomnianej koncepcji trójjedności.

W przemówieniu z roku 2024 również padł akcent na Polskę jako historycznego wroga (MediaIQ 2024). Akcentu antypolskiego nie zabrakło także w wymiarze kinematografii. W 2023 roku ukazał się rosyjskojęzyczny film z wieloma rosyjskimi aktorami – *Na drugim brzegu* (*На другом берегу*), którego fabuła miała pokazać ciężki los Białorusinów w międzywojennej Polsce. W filmie nie brakowało przeinaczeń, m.in. historycznych i językowych (Наша Ніва 2023a; Радыё Свабода 2023a).

W szerszy kontekst kampanii antypolskiej, pośrednio nawiązując do wyżej wspomnianego święta państwowego, wpisują się narracje o chęci odebrania przez Polskę zachodniej Białorusi *vel* Kresów. Jeszcze we wrześniu 2020 roku Andrzej Poczobut (symbolicznie zatrzymany 25 marca 2021 roku w nieuznawany przez władze białoruskie Dzień Niepodległości) wspomnianą koncepcję zmiany granic określił „rosyjską estrapolacją” (Наша Ніва 2020a). Co ciekawe, regularnie podkreślający pokojowość Białorusi i Białorusinów Łukaszenka, stwierdził podczas pierwszych obchodów Dnia Jedności Narodowej, że Białoruś nie ma terytorialnych pretensji i „nawet nie przypominamy im”, że Wilno i okolice oraz Białystok i Białostoczczyzna to „białoruskie ziemie” (Радыё Свабода 2021). W dość podobnym tonie o Rzeszowie wypowiedział się jeden z czołowych przedstawicieli myśli neozachodnioruskiej, Wadim Gigin, dyrektor Narodowej Biblioteki Białorusi, który na antenie kanału Rossija 1 w programie znanego propagandysty Władimira Sołowjowa stwierdził, że Rzeszów to zachodnia Ukraina, i apelował do „staroruskich tradycji”, „prawosławia” i „wschodniosłowiańskości”, dokładnie powielając zachodnioruskie szablony (Новости Минска 2023).

Na ile polski wątek jest istotny, może świadczyć fakt, iż w listopadzie 2022 roku Polska była trzecim po Rosji i Ukrainie krajem w tzw. prezydenckiej gazecie „СБ. Беларусь” (MediaIQ 2022).

Stosunek do Polski i Polaków w wizji apologetów zachodniorusistów bądź zwolenników poszczególnych elementów tego nurtu jest ściśle związany z katolicyzmem. Jako jeden z wielu przykładów można przywołać wypowiedź Łukaszenki, który na wiecu w Grodnie stwierdził, że jego głównymi wrogami na wyborach w 1994 roku byli katolicy i Polacy (Наша Ніва 2020b). Do tego grona Łukaszenka zaliczył lidera białoruskiego ruchu narodowego Zianona Pazniaka i niegdyś przewodniczącego Rady Najwyższej Stanisława Szuszkiewicza, którzy faktycznie byli wyznania rzymskokatolickiego, jednak nie byli Polakami.

Represje wobec Kościoła katolickiego (Belsat 2024; Kłysiński 2025) i wspieranie reżimu ze strony Białoruskiej Cerkwii Prawosławnej (filii Rosyjskiej Cerkwii Prawosławnej) (Polskie Radio 2023) są logiczną kontynuacją, wpisującą się w zachodniorusizm, a szerzej w koncepcję rosyjskiego świata. Łukaszenka, rozumiejąc istotną rolę Cerkwii, nieraz apeluje do istoty prawosławia. Jednym z przykładów była wypowiedź z czerwca 2021 roku o „fundamentalnym znaczeniu dla istnienia narodu białoruskiego” i próbie zniszczenia prawosławia na Białorusi (Наша Ніва 2021).

Wyraźne akcentowanie roli prawosławia jako kulturowego fundamentu zawierały także filmiki, stworzone na zamówienia władz Mińska. Materiały o tematyce historycznej, poza dostępem na platformie YouTube, były transmitowane w transporcie publicznym (Hama Hiba 2022a). Ich przekaz był wyraźny: ukazanie okresu Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego w samych superlatywach i przeciwnie Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rzeczypospolitej oraz okresu międzywojennego dla tzw. Zachodniej Białorusi. Warty uwagi jest fakt, iż nie tylko w tym przypadku, akcentowanie polonizacji oraz walki z językiem i kulturą białoruską pada nie po białorusku, ale po rosyjsku.

Narracje wpisujące się w koncepcję zachodniorusizmu są powielane na wielu płaszczyznach, m.in. w sferze naukowej (Hama Hiba 2018; Радзё Свабода 2023c), medialnej, politycznej, a także szeroko rozumianej sferze popularyzatorskiej. Ich znaczący i otwarty powrót w roku 2020 wskazuje na potrzebę władz Republiki Białoruś sięgnięcia do tej idei.

Konkluzje

Ze względu na specyfikę systemu politycznego na Białorusi, w tym oraz w innych aspektach znaczna uwaga skupia się wokół osoby Aleksandra Łukaszenki. Wielu politologów oraz komentatorów pochylało się nad dyskusją o pragmatyczności i szczerości poszczególnych wypowiedzi i działań. Jednak w tym kontekście należy zwrócić uwagę na fakt, iż Łukaszenka jest człowiekiem sowieckim, ideowo osadzonym w koncepcji zachodniorusizmu. W pewnym stopniu przyczynił się do tego były wykładowca Jakub Traszczanok, znany jako przedstawiciel zachodniorusizmu z elementami prawosławnego fanatyzmu i nieuznawania Białorusinów jako odrębnego od Rosjan narodu, piszący prace o wątpliwej wartości naukowej (Arche 2006; Euroradio 2011).

Niewątpliwie renesans zachodniorusizmu, którego dalszym etapem stało się stanowienie neozachodniorusizmu, został podyktowany koniunkturą polityczną w ramach intensywnego zbliżenia Białorusi z Rosją. Dotyczy to zarówno zaostrzenia konfliktu z Zachodem w roku 2020 i wojny hybrydowej, jak i roku 2022 celem kulturowo-ideowego usprawiedliwienia napaści Rosji przy współpracy Białorusi na Ukrainę. Jednak nie sposób pominąć faktu, iż dla obecnego reżimu na Białorusi zachodniorusizm jest naturalnym fundamentem światopoglądowym. Warto także zaznaczyć, iż podobnie jak w XIX wieku, w XXI wieku idea (neo)zachodniorusizmu zachowała swój charakter jako myśl historyczna, a także w znacznej mierze społeczno-polityczna.

Nie ulega wątpliwości, iż ewolucja współczesnej reedycji zachodniorusizmu sugeruje potrzebę dalszych badań.

Bibliografia

- Morawiec, N., 2021. (De)konstrukcje białoruskości. „Zachodniorusizm” w historiografii Walerija Czerepicy. *Seminare. Poszukiwania naukowe*. 42(3), 141–153.
- Morawiec, N., 2024. Between Politics, Memory, and Historiography: Mikhail Koyalovich's West Russianism in the Reflections of “Neo-West Russianism”. *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*. 58(3), 39–64.
- Sahanowicz, H., 2006. *Źródła pamięci historycznej współczesnej Białorusi. Powrót zachodniorusizmu*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Tichomirow, A., 2016. Zachodniorusizm jako światopogląd: historia i kontynuacje. *Częstochowskie Teki Historyczne*. 6, 183–205.
- Яноўская, В., Рудовіч, С., рэд., 2007. *Гісторыя Беларусі*, т. 4, *Беларусь у складзе Расійскай імперыі (канец XVIII – пачатак XX ст.)*. Мінск: Экаперспектыва.
- Каўка, А., 1996. Заходнерусізм. В: *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 3. Мінск: Беларуская Энцыклапедыя, s. 417–418.
- Литвинский, А., 2004. Западноруссизм в российской историографии второй половины XIX – начала XX века. В: *Стэфан Баторый у гістарычнай памяці народаў Усходняй Еўропы: матэрыялы міжнароднага круглага стала, Гродна, 26 верасня 2003*. Гродно: ГЦДУЕ, s. 195–324.
- Сагановіч, Г., 1995. *Невядомая вайна 1654–1667*. Менск: Навука і тэхніка.
- Сагановіч, Г., 2019. Пра так званую „школу праваслаўных гісторыкаў”, або Навошта нам заходнерусізм. *Беларускі гістарычны агляд*. 26, 226–248.
- Смалянчук, А., 2017. „Краёвая ідэя” ў беларускай гісторыі: зборнік навуковых артыкулаў. Мінск: Зміцер Колас.
- Унучак, А., 2006. „Нашаніўства” і „заходнерусізм”: да пытання ідэйнай барацьбы за беларускую інтэлігенцыю на пачатку 20 ст. *Гістарычны альманах*. 12, 108–122.
- Ціхаміраў, А., 2014. „Заходнерусізм” як ідэалагічная праблема. В: *Трэці Міжнародны Кангрэс даследчыкаў Беларусі. Працоўныя матэрыялы*, т. 3. Каўнас: Інстытут палітычных даследаванняў «Палітычная сфера», s. 231–235.
- Ціхаміраў, А., 2016. Міхаіл Каяловіч у Гродне летам 1886 года: спроба крытычнага прачытання. *Гарадзенскі Гадавік*. 4, 111–122.
- Цуба, М., 2017. Стаўленне самадзяржаў і правых шавіністычных арганізацый да беларускага адраджэння ў 1907–1914 гады. В: *И. Марзалюк и др., редкол. „Долгий XIX век” в истории Беларуси и Восточной Европы: исследования по Новой и Новейшей истории*. Минск: РИВШ, s. 138–148.
- Цьвікевіч, А., 1993. „Западно-руссизм”: *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і пачатку XX в.* Менск: Навука і тэхніка.
- Arche, 2006. Навошта Лукашэнку Трашчанок? [online]. *дз.ею*. Dostępny w: <https://dз.ею/pub/arche/html/2006-3/smalancuk306.htm> [Dostęp: 28.01.2025].
- Belsat, 2024. «Каталіцкі касцёл у Беларусі – не забыты». У Польшчы адзначаць Дзень салідарнасці з пераследаваным Касцёлам [online]. *belsat.eu*. 6 listopada. Dostępny w: <https://belsat.eu/83354606/kataltsk-kastsl-u-belarus-ne-zabyty-u-polbshchy-adznachatsb-dzenb-saldarnasts-z-perasledavany-m-kastslam> [Dostęp: 28.01.2025].

- Euroradio, 2011. Алесь Смалянчук: Не думаю, што імя Якава Трашчанка захаваетца надоўга [online]. *euroradio.fm*. 15 sierpnia. Dostępny w: <https://euroradio.fm/ales-smalyanchuk-ne-dumayu-shto-imya-yakava-trashchanka-zahavaecc-a-nadouga> [Dostęp: 28.01.2025].
- Hrodna.life, 2022. У Гродне заменяць таблічкі «вул. Горкага» на «вул. Філарэта». Нумары дамоў таксама змяняцца [online]. *hrodna.life*. 11 kwietnia. Dostępny w: <https://hrodna.life/2022/04/11/tablichki-ul-filareta/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Hrodna.life, 2023a. У Гродне зніклі турыстычныя стэнды пра Элізу Ажэшку. Іх усталявалі за грошы Еўрасаюза [online]. *hrodna.life*. 8 września. Dostępny w: <https://hrodna.life/2023/09/08/znikli-stjendy/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Hrodna.life, 2023b. У Гродне прыбралі памятны знак паўстанцам Каліноўскага. Чым яго замянілі? [online]. *hrodna.life*. 20 lipca. Dostępny w: <https://hrodna.life/2023/07/20/pamiatny-znak/> [Dostęp: 28.01.2025].
- iSANS, 2021. «Active Measures»: Who is Behind the Defamation of Belarusian National Symbols and Heroes [online]. *isans.org*. 22 kwietnia. Dostępny w: <https://isans.org/national-identity/active-measures-who-is-behind-the-defamation-of-belarusian-national-symbols-and-heroes.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Kłysiński, K., 2025. Białoruś: surowy wyrok dla katolickiego księdza [online]. OSW. 2 stycznia. Dostępny w: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-01-02/bialorus-surowy-wyrok-dla-katolickiego-ksiedza> [Dostęp: 28.01.2025].
- MediaIQ, 2022. Ненавистный родственник: какой Польшу показывает беларусская пропаганда [online]. *mediaiq.info*. 5 października. Dostępny w: <https://mediaiq.info/nenavistnyj-rodstvennik-kakoj-polshu-pokazyvaet-belarusskaya-propaganda> [Dostęp: 28.01.2025].
- MediaIQ, 2023. «Славянское братство»: деконструкция мифа имперской пропаганды [online]. *mediaiq.info*. 5 czerwca. Dostępny w: <https://mediaiq.info/slavyanskoe-bratstvo-dekonstrukciya-mifa-imperskoj-propagandy> [Dostęp: 28.01.2025].
- MediaIQ, 2024. Лукашенко – герои Дня, а польские паны – враги. Акценты госСМИ про народное единство [online]. *mediaiq.info*. 24 września. Dostępny w: <https://mediaiq.info/lukashenko-geroi-dnya-a-polskie-pany-vragi-akcenty-gossmi-pro-narodnoe-edinstvo> [Dostęp: 28.01.2025].
- MediaIQ, 2025. Польшча вачыма беларускай прапаганды: Дыскрэдытацыя і маніпуляцыі [online]. *mediaiq.info*. 14 stycznia. Dostępny w: <https://mediaiq.info/polshcha-vachyma-belaruskaj-prapagandy-dyskredytacyya-i-manipulyacyi> [Dostęp: 28.01.2025].
- Polskie Radio, 2022. Лукашэнка Рэч Паспалітую апісаў як Рэспубліку Беларусь: «Родная мова, культура пад забаронай» [online]. *polskieradio.pl*. 13 stycznia. Dostępny w: <https://www.polskieradio.pl/396/7811/Artykul/2883371> [Dostęp: 28.01.2025].
- Polskie Radio, 2023. Павал Усаў: Праваслаўе ў Беларусі – гэта элемент знішчэння і дамінацыі Расіі [online]. *polskieradio.pl*. 28 sierpnia. Dostępny w: <https://www.polskieradio.pl/396/7815/artykul/3231675> [Dostęp: 28.01.2025].
- Polskie Radio, 2024a. Лукашэнка прыгразіў Расіі вайной у выпадку далучэння Беларусі [online]. *polskieradio.pl*. 25 października. Dostępny w: <https://www.polskieradio.pl/396/7816/artykul/3439427> [Dostęp: 28.01.2025].

- Polskie Radio, 2024b. У Гродне з Новага замка прыбралі мемарыяльную шыльду Касцюшкі [online]. *polskieradio.pl*. 24 kwietnia. Dostępny w: <https://www.polskie-radio.pl/396/7816/artykul/3369467> [Dostęp: 28.01.2025].
- Polskie Radio 24, 2023. Z cmentarza w Grodnie usunięto tablicę pamiątkową w języku polskim [online]. *polskieradio24.pl*. 11 sierpnia. Dostępny w: <https://polskieradio24.pl/artykul/3223563,z-cmentarza-w-grodnie-usunieto-tablice-pamiatkowa-w-jezyku-polskim> [Dostęp: 28.01.2025].
- Reformation, 2023. Фелікс Акерман: Еўропа глядзіць на Беларусь зусім іншымі вачыма [online]. *reform.news*. 25 marca. Dostępny w: <https://reform.news/feliks-akerman-e-gora-gljadzic-na-belarus-zusim-inshymi-vachyma> [Dostęp: 28.01.2025].
- Белта, 2021. Лукашэнка: беларуская і руская мовы заўсёды будуць здабыткам нашай нацыі [online]. *belta.by*. 11 lutego. Dostępny w: <https://blr.belta.by/president/view/lukashenka-belaruskaja-i-ruskaja-movy-zausedy-buduts-zdabytkam-nashaj-natsyi-96749-2021/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Белта, 2022a. Лукашэнка: беларускую мову трэба ведаць, таму што гэта нас адрознівае ад іншых [online]. *belta.by*. 27 lutego. Dostępny w: <https://blr.belta.by/president/view/lukashenka-belaruskaju-movu-treba-vedats-tamu-shto-geta-nas-adroznivae-ad-inshyh-111333-2022/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Белта, 2022b. Лукашэнка: мы паказалі, што такое інтэграцыя ад Брэста да Уладзівастока, пакажам яшчэ і не гэта [online]. *belta.by*. 13 kwietnia. Dostępny w: <https://blr.belta.by/president/view/lukashenka-my-pakazali-shto-takoe-integratsyja-ad-bresta-da-uladzivastoka-pakazham-jashche-i-ne-geta-113377-2022/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Белта, 2023. Лукашенко: Беларусь ради дружбы с Польшей перешагнула через боль, но за Бугом приняли это за слабость [online]. *belta.by*. 17 września. Dostępny w: <https://belta.by/president/view/lukashenko-belarus-radi-druzhby-s-polshej-pereshagnula-cherez-bol-no-za-bugom-prinjali-eto-za-slabost-588591-2023/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Будзьма беларусамі, 2023. Аляксандр Пашкевіч: Падручнікі ад пракурораў – яшчэ адно звяно ланцужка дэградацыі беларускай сістэмы адукацыі [online]. *budzma.org*. 15 listopada. Dostępny w: <https://budzma.org/news/pashkevich-padruchniki-ad-prakurora.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Бюро, 2024a. Гісторыя Беларусі на расійскі капыл [online]. *buromedia.io*. 28 listopada. Dostępny w: <https://buromedia.io/be/news/istoriya-belarusi-na-rossiyskiy-lad> [Dostęp: 28.01.2025].
- Бюро, 2024b. На загад Крамля [online]. *buromedia.io*. 1 sierpnia. Dostępny w: <https://buromedia.io/be/news/po-ukazke-kremlya> [Dostęp: 28.01.2025].
- Віртуальная Беларусь, 2022. Лукашэнка хоча прызнаць Рэч Паспалітую акупантам [online]. *wb24.org*. 6 stycznia. Dostępny w: <https://wb24.org/be/2022/01/06/lukasenka-choca-pryznac-rec-paspalituju-akupantam/> [Dostęp: 1.12.2025].
- Зеркало, 2023a. «Паланізацыя беларусаў». Падобна, улады ўжо прынялі рашэнне адмовіцца ад лацінкі ў транслітарацыі геаграфічных назваў [online]. *zerkalo.io*. 9 stycznia. Dostępny w: <https://news.zerkalo.io/life/29916.html> [Dostęp: 28.01.2025].

- Зеркало, 2023b. Кіраўнік Адміністрацыі Лукашэнкі прапанаваў не лічыць нацыянальнымі героямі Каліноўскага, Касцюшку і Кіта. Вось што не так з яго словамі [online]. *zerkalo.io*. 18 maja. Dostępny w: <https://news.zerkalo.io/cellar/39402.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2016. Хто хоча зрабіць з Беларусі Заходнюю Расію – дасье [online]. *nashaniva.com*. 10 grudnia. Dostępny w: <https://nashaniva.com/?c=ar&i=179868> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2018. Першым прарэктарам Гродзенскага ўніверсітэта стаў прыхільнік «рускага свету» [online]. *nashaniva.com*. 15 lutego. Dostępny w: <https://nashaniva.com/?c=ar&i=204808> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2020a. «Поўная лухта»: польскі актывіст з Гродна пра вывешванне польскіх сцягоў [online]. *nashaniva.com*. 3 września. Dostępny w: <https://nashaniva.com/258404> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2020b. Лукашэнка на мітынгу ў Гродне: Мне казалі, тут нешта не тое. Я ўбачыў, што гродзенская зямля – гэта наша зямля [online]. *nashaniva.com*. 22 sierpnia. Dostępny w: <https://nashaniva.com/257646> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2020c. Лукашэнка: Адзінае, папрашу і міністра, і іншых: мы ўсё ж такі славяне, калі ўжо чалавек упаў і ляжыць, яго не трэба збіваць [online]. *nashaniva.com*. 14 sierpnia. Dostępny w: <https://nashaniva.com/257109> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2021. Лукашэнка заявіў пра спробу зламаць праваслаўе ў Беларусі [online]. *nashaniva.com*. 25 czerwca. Dostępny w: <https://nashaniva.com/?c=ar&i=275041> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2022a. «Прапаганда «русского мира». У мінскім транспарце круцяць ролікі пра гісторыю Беларусі – прафесійны гісторык разбірае, што з імі не так [online]. *nashaniva.com*. 22 września. Dostępny w: <https://nashaniva.com/299704> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2022b. Лукашэнка заявіў, што ў суботу прывёў войскі ў поўную боегатоўнасць [online]. *nashaniva.com*. 27 czerwca. Dostępny w: <https://nashaniva.com/320164> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2023a. «Энкавэдэшнік амаль плача, што гінуць невінаватых». Водгук на фільм «На іншым беразе». І на мора памылак у ім [online]. *nashaniva.com*. 22 października. Dostępny w: <https://nashaniva.com/328787> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2023b. Лукашысты пазбавіліся беларускай лацінкі ў транслітарацыі геаграфічных назваў [online]. *nashaniva.com*. 4 kwietnia. Dostępny w: <https://nashaniva.com/313651> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2023c. Помнік мітрапаліту Філарэту адкрылі ў Слуцку [online]. *nashaniva.com*. 2 kwietnia. Dostępny w: <https://nashaniva.com/313554> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2023d. Хадзіў жарт, што ў лукашыстаў гісторыя пачынаецца з 1917 года. Выявілася, што гэта не жарт [online]. *nashaniva.com*. 25 maja. Dostępny w: <https://nashaniva.com/317373> [Dostęp: 28.01.2025].
- Наша Ніва, 2024. З’явіўся беларуска-расійскі падручнік для ВНУ па «гісторыі Саюзнай дзяржавы» [online]. *nashaniva.com*. 5 marca. Dostępny w: <https://nashaniva.com/337845> [Dostęp: 28.01.2025].

- Наша Слова, 2022. У Магілёве паставілі помнік Георгію Каніскаму [online]. *web.archive.org/nslowa.by*. 24 sierpnia. Dostępny w: <http://web.archive.org/web/20220828180545/https://www.nslowa.by/2022/08/24/u-magilyove-pastavili-pomnik-georgiyu-kaniskamu/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Новости Минска, 2023. Историк, глава общества «Знание» Вадим Гигин в эфире «Воскресного вечера» предположил, какие артефакты могут привлечь внимание бойцов и командиров ЧВК «Вагнер» в городке Жешув [online]. *t.me/minsknews_by*. 23 lipca. Dostępny w: https://t.me/minsknews_by/41559 [Dostęp: 28.01.2025].
- Позірк, 2024. Ліцэй БДУ называны імем чэкіста Дзяржынскага [online]. *pozirk.online*. 17 czerwca. Dostępny w: <https://pozirk.online/be/news/91093/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Президент Республики Беларусь, 2022. Совещание по вопросам реализации исторической политики [online]. *president.gov.by*. 6 stycznia. Dostępny w: <https://president.gov.by/ru/events/soveshchanie-po-voprosam-realizacii-istoricheskoy-politiki> [Dostęp: 28.01.2025].
- Прэзідэнт Рэспублікі Беларусь, 2020. Наведванне Баранавіцкага дзяржаўнага прафесійна-тэхнічнага каледжа сферы абслугоўвання [online]. *president.gov*. 1 września. Dostępny w: <https://president.gov.by/be/events/navedvanne-baranavickaga-dzyarzhhaunaga-prafesiyna-tehnicznaga-kaledzha-sfery-abslugouvannya> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Рацыя, 2024. Аляксей Ластоўскі: 3 палякаў спрабуюць стварыць ворагаў [online]. *racyja.com*. 21 września. Dostępny w: <https://racyja.com/by/hramadstva/aljaksej-lastouski-prosta-jadnacca-suprac-vorahau/> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Свабода, 2021. Лукашэнка назваў Беласток і Вільню беларускімі гарадамі [online]. *svaboda.org*. 17 września. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/31465736.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Свабода, 2022. Лукашэнка назваў пэрыяд Рэчы Паспалітай «этнацыдам беларусаў» [online]. *svaboda.org*. 6 stycznia. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/31641954.html> [Dostęp: 1.12.2025].
- Радые Свабода, 2023a. «„Купала“ і „На другом берегу“ – аднолькава ідэалагічнае кіно, толькі з рознымі мэсыджамі». Нечаканая ацэнка кінааглядальніка [online]. *svaboda.org*. 23 października. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/32650395.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Свабода, 2023b. Гісторык: Помнік Неўскаму даўдзецца прыбраць, бо гістарычна ім пазначалі межы «русского мира» [online]. *svaboda.org*. 17 listopada. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/32687703.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Свабода, 2023c. Марыў быць конюхам, а цяпер выступае ў Салаўёва. Што вядома пра прапагандыста Вадзіма Гігіна [online]. *svaboda.org*. 26 czerwca. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/32470894.html> [Dostęp: 28.01.2025].
- Радые Свабода, 2023d. Рэспубліканская рада гістарычнай палітыкі парэкамэндавала скасаваць транслітарацыю геаграфічных назваў на аснове лацінкі [online]. *svaboda.org*. 9 stycznia. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/32215280.html> [Dostęp: 28.01.2025].

Радыё Свабода, 2024. У Кобрыне перайменавалі вуліцу Каліноўскага. Дзеля гэтага давялося мяняць назву яшчэ адной вуліцы [online]. *svaboda.org*. 13 ліпса. Dostępny w: <https://www.svaboda.org/a/33034874.html> [Dostęp: 28.01.2025].

РБК, 2022. Лукашенко пообещал вернуть Украину в «лоно славянства» [online]. *rbc.ru*. 28 stycznia. Dostępny w: <https://www.rbc.ru/politics/28/01/2022/61f3c4249a79476a826448e6> [Dostęp: 28.01.2025].

ABSTRACT

WEST RUSSIANISIM AND ITS RENASCENCE DURING THE NEW COLD WAR

In recent years, there has been a renaissance of West Russianism in Belarus. This concept has its roots in the 19th century and originated in the Russian Empire. After its collapse, it was adapted to the needs of Soviet ideology and subsequently, after the collapse of the USSR, the rise of neo-West Russianism has already taken place in independent Belarus. After the events of 2020, this idea, part of the broader concept of Russian world, has clearly returned and is being used as part of the new Cold War. As in the 19th century, Westorussianism has retained its character as a historical and largely socio-political thought.

Keywords: West Russianism, ideology, Poland, Belarus, Russia

HELENA JAŃCZUK

<https://orcid.org/0009-0000-5228-0217>

College of Europe

helena.janczuk@coleurope.eu

ZAKAZAĆ CZY KONTROLOWAĆ?

Analiza porównawcza postaw administracji Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec aplikacji TikTok

Początek XXI wieku można scharakteryzować przez nagły rozwój internetowych serwisów społecznościowych takich jak Facebook, YouTube i Instagram. Tego typu platformy bardzo szybko zyskały popularność dzięki temu, że zapewniły nowy sposób nawiązywania kontaktów prywatnych i zawodowych oraz zaprezentowały nowatorskie możliwości edukacyjne i biznesowe. Na przestrzeni lat serwisy społecznościowe przyciągnęły znaczną liczbę użytkowników. Szacuje się, że obecnie z mediów społecznościowych korzysta 5,31 miliarda osób na całym świecie, co stanowi około 64,7% światowej populacji (DataReportal b.d.). Początkowa fascynacja nowym medium została jednak szybko skonstrastowana z zagrożeniami, jakie mogą wynikać z korzystania z platform społecznościowych. Wśród niebezpieczeństw najczęściej wymieniane są problemy ze zdrowiem psychicznym, brak przejrzystości informacji, ograniczone możliwości weryfikowania faktów, niewystarczająca ochrona danych osobowych oraz inwigilacja użytkowników.

Podobne zarzuty stawiane są wobec aplikacji TikTok, czyli obecnie jednej z najpopularniejszych platform społecznościowych. Debata na temat jej wpływu na społeczeństwo jest obecna zarówno wśród ekspertów, jak i w popularnym dyskursie. Na przykład, w niedawnym wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” Anne Applebaum określiła tę aplikację jako „medium, które zaprojektowano, by uzależniać użytkowników” (Applebaum 2024). Ponadto domniemany związek TikToka z Komunistyczną Partią Chin budzi niepokój związany z ochroną danych osobowych i bezpieczeństwem narodowym. Wiele państw na całym świecie zakazuje korzystać z aplikacji lub ogranicza jej działanie na swoim terytorium, kierując się przekonaniem, że „TikTok został (...) stworzony po to, by chińskie państwo mogło śledzić użytkowników i zdobywać o nich informacje na tak wielką skalę, by tworzyć wzory

zachowań zachodnich społeczeństw” (Applebaum 2024). Dotychczas różnego rodzaju ograniczenia dla platformy wprowadziły Albania, Australia, Estonia, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Norwegia, Belgia, Dania, Kanada, Nowa Zelandia, Indie, Tajwan, Pakistan, Afganistan, Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska.

Przypadek USA jest jednym z najciekawszych spośród wyżej wymienionych. TikTok zawiesił działalność 18 stycznia 2025 roku na mocy ustawy wprowadzonej przez prezydenta Bidena. Ogólnokrajowy zakaz dotyczący aplikacji został jednak tymczasowo zawieszony przez rozporządzenie wykonawcze prezydenta Trumpa w dniu jego zaprzysiężenia, tj. 20 stycznia 2025 roku. Amerykańskie podejście do zakazu korzystania z TikToka wydaje się warte głębszego przeanalizowania, szczególnie w zestawieniu z postawą Unii Europejskiej. Podczas gdy władze amerykańskie i europejskie zakazały korzystania z aplikacji na najwyższym szczeblu rządowym, tj. w amerykańskim Kongresie oraz w instytucjach unijnych, UE może kontrolować i ograniczać aplikację na niższym szczeblu poprzez niektóre ustawy bez konieczności całkowitej eliminacji TikToka z przestrzeni publicznej. Celem niniejszego artykułu, w obliczu tak znaczących różnic, będzie odpowiedź na pytanie, jakimi środkami dysponuje Unia Europejska, aby zwalczyć zagrożenia związane z omawianą platformą społecznościową, i czy możliwe jest wprowadzenie ogólnego zakazu korzystania z aplikacji, podobnego do amerykańskiego. Analiza tego zagadnienia oparta będzie na przeglądzie źródeł pierwotnych i wtórnych – artykułów naukowych, aktów prawnych i ustaw Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej oraz doniesień medialnych, które poruszają zarówno temat ryzyka związanego z używaniem aplikacji, jak i ograniczeń wprowadzanych przez USA i UE.

Charakterystyka TikToka i główne zagrożenia związane z aplikacją

TikTok to platforma społecznościowa stworzona w 2016 roku przed chińską firmę ByteDance (Zhu 2023: 298). Według danych z kwietnia 2024 roku była to jedna z pięciu najbardziej popularnych aplikacji społecznościowych na całym świecie, mająca około 1,59 miliona aktywnych użytkowników miesięcznie (Statista 2024a). W marcu 2024 roku aplikacja została pobrana około 46 milionów razy, co plasuje ją na trzecim miejscu na świecie pod względem popularności (Statista 2024b). Większość użytkowników TikToka to młodzi dorośli. Jak podaje DataReportal (2024), osoby w wieku od 25 do 34 lat stanowią obecnie ponad 36% wszystkich użytkowników aplikacji, druga najliczniejsza grupa (33%) to natomiast osoby w wieku od 18 do 24 lat. Ponadto w każdej grupie wiekowej jest więcej użytkowników płci męskiej niż żeńskiej (DataReportal 2024). TikTok charakteryzuje się wysokim poziomem personalizacji treści z użyciem algorytmów sztucznej inteligencji oraz

wieloma możliwościami monetyzacji treści przez twórców, co wyróżnia go na tle innych, podobnych aplikacji (Zhu 2023: 298). Według Zhu (2023: 298) platforma kładzie duży nacisk na treści generowane przez użytkowników, czyli krótkie klipy wideo, zwykle o długości około 15 sekund, które mogą być przesyłane, oglądane i udostępniane przez każdego, kto ma dostęp do aplikacji.

Media społecznościowe takie jak TikTok oparte są na systemach rekomendacji i selekcji treści zarządzanych za pomocą algorytmów. Ich główną rolą jest filtrowanie, klasyfikowanie, wybieranie i polecanie treści użytkownikom (Adisa 2023). Poszczególne platformy zwykle nie udostępniają szczegółów tego, w jaki sposób ich treści są polecane użytkownikom. Można jednak wyróżnić kilka elementów, które są brane pod uwagę przez algorytmy mediów społecznościowych w celu dopasowania treści do swoich użytkowników. Rekomendacje bazują na wzorcach zachowań, interakcjach w aplikacji i zainteresowaniach. Mogą one być mierzone na podstawie zaangażowania użytkowników, tj. polubień, udostępnień i komentarzy; interakcji użytkowników, czyli tego, jakie konta obserwują poszczególne osoby; ilości czasu spędzanego na oglądaniu konkretnego elementu; użycia słów kluczowych i hashtagów; lokalizacji i danych demograficznych; daty publikacji treści oraz jej popularności (Adisa 2023). Algorytm TikToka nie stanowi tu wyjątku. Mierzy on zaangażowanie użytkownika, tj. polubienia i udostępnienia, opublikowane komentarze, filmy obejrzone w całości i ulubione filmy. Bierze również pod uwagę obserwowane konta, tworzone treści, a także ustawienia, takie jak lokalizacja, język i typ urządzenia (Sheikh 2024) oraz współczynnik oglądalności (ang. *video view rate*), czyli czas spędzony na oglądaniu danego klipu wideo (Boeker, Urman 2022: 2304). TikTok wyświetla spersonalizowane filmiki na kanale Dla Ciebie, definiowanym jako „spersonalizowany kanał treści dobranych na podstawie Twoich zainteresowań i zaangażowania” (TikTok b.d.).

Jednym z najczęściej dyskutowanych zagrożeń, które wynikają z używania TikToka, jest rozprzestrzenianie dezinformacji i teorii spiskowych. Głównym celem algorytmicznego moderowania treści jest przyciąganie uwagi użytkowników. W związku z tym osoby korzystające z mediów społecznościowych takich jak TikTok są szczególnie narażone na kontakt z wysoce spersonalizowanymi informacjami online. W takiej sytuacji istnieje ryzyko wystąpienia zjawisk, które w literaturze przedmiotu określa się jako syndrom króliczej nory (ang. *rabbit hole*), bańka filtrująca (ang. *filter bubble*) i komora pogłosowa (ang. *echo chamber*). Polegają one na wytworzeniu przestrzeni w świecie wirtualnym, w których następuje ideologiczna separacja użytkowników oraz potęgowana algorytmicznie homofilia (Nguyen 2020: 141). Jak zauważają Jamieson i Cappella (2010: 76), tego rodzaju zamknięte przestrzenie medialne mają potencjał do uwydatniania przekazywanych w nich wiadomości i odpierania sprzecznych opinii. TikTok oraz inne aplikacje nastawione na personalizację treści stanowią tym samym środowisko

ułatwiające szerzenie różnego rodzaju dezinformacji i teorii spiskowych. Ideologiczna separacja użytkowników oraz brak skutecznych narzędzi weryfikowania informacji i blokowania treści nieprawdziwych sprawiają, że omijanie tradycyjnych mechanizmów weryfikacji i edycji jest coraz łatwiejsze (McKay, Tenove 2021: 705). To z kolei sprzyja publikacji zmanipulowanych treści zarówno przez osoby publiczne czy zwykłych użytkowników mediów społecznościowych, jak i przez fałszywe konta obsługiwane przez ludzi (tzw. pacynki, z ang. *sock-puppets*) lub algorytmiczne boty, które naśladują prawdziwych ludzi (McKay, Tenove 2021: 706). Co więcej, różnego rodzaju teorie spiskowe, od skrajnie prawicowego QAnon po spiski wyborcze, są łatwo dostępne w aplikacji TikTok dzięki użyciu hasztagu #ConspiracyTok i pojawiają się w formie rekomendacji na stronach Odkryj (Grandinetti, Bruinsma 2023: 280). Rozprzestrzenianie się dezinformacji i teorii spiskowych na platformie TikTok wydaje się związane z niestabilnością koncepcji prawdy, pogłębiającą się polaryzacją społeczeństw i wzrostem ekstremizmu. W zetknięciu ze zjawiskami takimi jak bańki filtrujące i komory pogłosowe przeciętny człowiek polega na odczuciach i instynktach, aby zrozumieć rzeczywistość, czemu towarzyszy spadek zaufania do wiedzy specjalistycznej i autorytetu (Grandinetti, Bruinsma 2023: 275). Jak zauważa Nguyen (2020: 12), głównym mechanizmem napędzającym polaryzację i ekstremizm jest utrata prawdziwie publicznych forów, w związku z upowszechnianiem się technologii, które nadmiernie wzmacniają tendencję ludzi do samodzielnego wybierania źródeł oferujących znane poglądy.

Obawy związane z aplikacją TikTok nie ograniczają się wyłącznie do potencjalnego promowania nieprawdziwych i zmanipulowanych treści. W dyskusji na ten temat często poruszane są również kwestie związane z negatywnymi skutkami psychospołecznego nadużywania mediów społecznościowych oraz nadmiernego zaangażowania w aktywność online. Badacze, np. Galanis et al. (2024), coraz częściej analizują platformę TikTok pod kątem uzależnienia. Przyjmując jako punkt odniesienia sześć cech uzależnienia behawioralnego według Griffithsa (2005) – tj. silne zaabsorbowanie określoną aktywnością, dążenie do modyfikacji nastroju, wzrost tolerancji, symptomy odstawienne, konflikt wewnętrzny, w relacjach z innymi ludźmi lub aktywnościami oraz nawroty – Galanis et al. (2024: 1176) argumentują, że użytkownicy TikToka mogą przejawiać zachowania charakterystyczne dla osób uzależnionych. Chociaż uzależnienie od aplikacji TikTok samo w sobie stanowi poważne ryzyko dla zdrowia i dobrego samopoczucia użytkowników, może ono również stanowić szersze zagrożenie dla zdrowia psychospołecznego. Szacuje się, że uzależnienie od mediów społecznościowych, w tym od TikToka, dotyka od 17% do 24% osób na całym świecie (Galanis et al. 2024: 1173). Dla porównania, szacunkowa liczba osób zażywających narkotyki wynosiła w 2021 roku 5,8% światowej populacji w wieku 15–64 lat (Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw

Narkotyków i Przestępczości 2023: 12), podczas gdy w 2019 roku oszacowano, że 7% światowej populacji w wieku 15 lat i starszej żyło z zaburzeniami związanymi z używaniem alkoholu (WHO 2024: 54). Jednak to nie tylko uzależnienie samo w sobie niepokoi badaczy, lecz także jego długofalowe skutki. Częste korzystanie z mediów społecznościowych takich jak TikTok wiąże się z większym prawdopodobieństwem (ok. 15%) wystąpienia psychospołecznych problemów zdrowotnych (Brand et al. 2024: 7). Jak zauważają Brand et al. (2024: 7), nawet umiarkowane korzystanie z mediów społecznościowych może negatywnie wpływać na dobrostan psychospołeczny. Do skutków uzależnienia od TikToka i innych mediów społecznościowych można zaliczyć depresję, stres, niepokój, psychiczne wyczerpanie, niską samoocenę, impulsywność, podwyższone ryzyko samobójstwa, złą jakość snu (Galanis et al. 2024: 1173), a także zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD), problemy z zachowaniem i problemy emocjonalne (Brand et al. 2024: 9).

Znacząca popularność aplikacji TikTok budzi również zaniepokojenie w odniesieniu do bezpieczeństwa narodowego i suwerenności cyfrowej. Chińskie pochodzenie aplikacji oraz obawy o jej związek z Partią Komunistyczną Chin rodzą ważne pytania dotyczące prywatności, własności danych i zrozumiałości warunków użytkowania. Uważa się, że TikTok gromadzi wrażliwe metadane swoich użytkowników, np. geolokalizację, które mogą być wykorzystywane przez podmioty takie jak Chiny do szpiegostwa i infiltracji obywateli (Floridi 2023: 425). W tej kwestii zarówno USA, jak i UE dążą do osiągnięcia wyższego poziomu kontroli nad domeną cyfrową niż obecnie. Aspiracje te wpisują się w szerszą dyskusję na temat suwerenności cyfrowej, którą można rozumieć jako „kontrolę nad danymi, oprogramowaniem (np. sztuczną inteligencją), standardami i protokołami (np. nazwami domen), procesami (np. przetwarzaniem w chmurze), sprzętem (np. telefonami komórkowymi), usługami (np. mediami społecznościowymi, handlem elektronicznym) i infrastrukturą (np. satelitami kablowymi, inteligentnymi miastami)” (Floridi 2023: 370–371, tłum. własne). Innymi słowy, TikTok może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego poprzez niewystarczające poszanowanie suwerenności cyfrowej państw m.in. w zakresie kontroli nad danymi osobowymi, potencjałem innowacyjnym, niezależnością od zagranicznej obecności technologicznej, a także przywództwa i strategicznej autonomii w dziedzinie cyfrowej (Madiega 2020: 1). Ponadto suwerenność cyfrowa dotyczy dwóch rodzajów kontroli nad zasobami cyfrowymi. Pierwszym z nich jest kontrola kreatywna, którą można sprawować poprzez projektowanie, produkcję, sprzedaż i utrzymywanie zasobów cyfrowych (Floridi 2023: 371). Zazwyczaj jest to domena firm takich jak ByteDance. Drugi typ to kontrola regulacyjna, która pozwala państwom określać rodzaje i poziomy opodatkowania, polityki dotyczące zamówień publicznych, a także sposoby oraz koszty związane z przestrzeganiem przepisów (Floridi 2023:

371). Istnienie tych dwóch rodzajów kontroli sugeruje możliwość powstania konfliktu interesów w kwestiach związanych z suwerennością cyfrową między firmami technologicznymi a państwami.

Podsumowując, TikTok, pozornie nieszkodliwa aplikacja społecznościowa oparta na oglądaniu i przesyłaniu krótkich filmów, może w rzeczywistości stanowić poważne zagrożenie w wielu dziedzinach, takich jak dostęp do wiarygodnych informacji, zdrowie i bezpieczeństwo narodowe. Omawiane zagrożenia mogą być traktowane jako argumenty przemawiające za wprowadzeniem ograniczeń lub nawet zakazem korzystania z tej aplikacji. W reakcji na te zagrożenia niektóre rządy, w tym rządy USA i UE, podjęły decyzję o wprowadzeniu aktów prawnych, które mają na celu kontrolowanie aplikacji, a tym samym ochronę obywateli i ich wewnętrznych interesów. Jak wspomniano wcześniej, Stany Zjednoczone i Unia Europejska mogą mieć różne motywacje i priorytety, jeśli chodzi o ograniczenie działania platformy TikTok. Pozostała część tego artykułu poświęcona będzie analizie głównych amerykańskich i unijnych aktów prawnych, które mogą mieć wpływ na działanie TikToka na terytoriach USA i państw członkowskich UE. Dostarczy to dowodów niezbędnych do oceny, w jakim stopniu podejścia obu podmiotów różnią się między sobą.

Reakcje prawne i kształtowanie się narracji przeciwko TikTokowi w USA

Zagrożenia wynikające z rosnącej popularności TikToka stały się głównymi argumentami przemawiającymi za ograniczeniem jego działania w wielu krajach. Przykładowo w drugiej połowie stycznia 2025 roku w Stanach Zjednoczonych nastąpiło tymczasowe zawieszenie funkcjonowania aplikacji. Był to punkt kulminacyjny kilkuletnich działań prawnych podjętych w celu złagodzenia zagrożeń stwarzanych przez platformę. W tej części artykułu prześledzona zostanie amerykańska narracja przeciwko TikTokowi oraz kroki, które doprowadziły do uchwalenia jedynej jak dotąd ustawy, która może skutkować wyłączeniem aplikacji w USA. Najwcześniejsze oznaki możliwego ogólnokrajowego zakazu korzystania z aplikacji można dostrzec w decyzji armii i marynarki wojennej USA z 2019 roku o zakazie korzystania z TikToka na urządzeniach rządowych po tym, jak Departament Obrony USA uznał go za zagrożenie dla bezpieczeństwa (Cox 2019). Decyzja ta zapoczątkowała serię rozporządzeń wykonawczych wydanych przez Donalda Trumpa i Joe Bidena, a także była inspiracją do złożenia wielu wniosków ustawodawczych, które kształtowały amerykańską postawę wobec aplikacji i ostatecznie doprowadziły do uchwalenia Protecting Americans from Foreign Adversary Controlled Applications Act (PAFACA) z 2024 roku.

15 maja 2019 roku prezydent Donald Trump wydał rozporządzenie wykonawcze w sprawie zabezpieczenia łańcucha dostaw technologii i usług informacyjno-komunikacyjnych (EO 13873). Argumentował w nim, że zagraniczni przeciwnicy USA, którzy są coraz bardziej zdolni do wykorzystywania luk w technologiach informacyjno-komunikacyjnych i usługach, stanowią „nadzwyczajne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, polityki zagranicznej i gospodarki Stanów Zjednoczonych” (Trump 2019, tłum. własne). Na podstawie tej przesłanki ogłoszono stan zagrożenia narodowego. Ponad rok później, 6 sierpnia 2020 roku, Trump częściowo oparł się na EO 13873, wydając rozporządzenie mające na celu przeciwdziałanie zagrożeniu stwarzanemu przez TikToka (EO 13942). To rozporządzenie wykonawcze stanowi, że aplikacje mobilne, w tym TikTok, opracowane i będące własnością firm w Chińskiej Republice Ludowej, stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, polityki zagranicznej i gospodarki USA (Trump 2020). Zarządzenie to zakazywało „jakichkolwiek transakcji przez jakąkolwiek osobę lub w odniesieniu do jakiejkolwiek własności, podlegającej jurysdykcji Stanów Zjednoczonych, z ByteDance Ltd. (...) lub jej spółkami zależnymi” (Trump 2020, tłum. własne). Kolejne rozporządzenie wykonawcze, z dnia 5 stycznia 2021 roku (EO 13971), podkreśliło obawy dotyczące gromadzenia danych przez chiński rząd i Komunistyczną Partię Chin, a także zwróciło uwagę na możliwość śledzenia lokalizacji amerykańskich użytkowników oraz tworzenie dossier danych osobowych (Trump 2021). 9 czerwca 2021 roku prezydent Biden wydał również rozporządzenie wykonawcze w sprawie aplikacji zagranicznych – powtórzono w nim żądania Trumpa z 15 maja 2019 roku (EO 13873) i uznano aplikacje związane z Chinami za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA, polityki zagranicznej i gospodarki. Prezydent Biden wezwał agencje federalne do kontynuowania kontroli aplikacji będących własnością zagraniczną, aby informować prezydenta o zagrożeniach, jakie te aplikacje mogą stanowić dla danych osobowych i bezpieczeństwa narodowego (Biden 2021). Ponadto rozporządzenie to odwołało niektóre wcześniejsze rozporządzenia Donalda Trumpa (EO 13942, EO 13943).

Argumenty przeciwko aplikacji TikTok zaprezentowane w rozporządzeniach wykonawczych Donalda Trumpa i Joe Bidena przyczyniły się do dalszych działań ustawodawczych amerykańskiego rządu. 30 grudnia 2022 roku weszła w życie ustawa No TikTok on Government Devices Act, która zakazała korzystania z aplikacji na wszystkich urządzeniach rządu federalnego Stanów Zjednoczonych. Ustawa zabrania członkom rządu pobierania lub używania TikToka na jakimkolwiek urządzeniu wydanym przez Stany Zjednoczone lub korporację rządową, z wyjątkiem działań związanych z egzekwowaniem prawa i interesami bezpieczeństwa narodowego (Kongres Stanów Zjednoczonych 2022). Choć ustawę opracowano już w 2020 roku jako odpowiedź na rozporządzenie

EO 13873, została ona podpisana dopiero dwa lata później przez prezydenta Bidena. Nadal jednak istniała potrzeba uchwalenia bardziej ogólnego aktu prawnego, który regulowałby korzystanie z aplikacji przez wszystkich Amerykanów. Aby zaspokoić tę potrzebę, w 2023 roku w Kongresie zaproponowano ustawę o zapobieganiu narodowemu zagrożeniu inwigilacji internetowej, opresyjnej cenzurze i wpływom oraz algorytmicznemu uczeniu się przez Komunistyczną Partię Chin (ustawa znana również jako ANTI-SOCIAL CCP Act). Dokument ten wywiał prezydenta do zablokowania i zakazania wszelkich transakcji dotyczących własności i udziałów w ByteDance Ltd. lub aplikacji TikTok (Kongres Stanów Zjednoczonych 2023a). Kolejne próby ograniczenia aplikacji można dostrzec w ustawie o odstraszaniu technologicznych przeciwników Ameryki (DATA Act) oraz ustawie o ograniczaniu powstawania zagrożeń dla bezpieczeństwa w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych (RESTRICT Act), które zostały wprowadzone w 2023 roku, odpowiednio w Izbie Reprezentantów i w Senacie amerykańskiego Kongresu. DATA Act dotyczy obaw związanych z przekazywaniem wrażliwych danych osobowych podmiotom zagranicznym, zwłaszcza tym, które znajdują się pod wpływem Chin (Kongres Stanów Zjednoczonych 2023b). Chociaż DATA Act nie dotyczy wyłącznie aplikacji TikTok, zawiera przepisy, które mogą mieć na nią wpływ. Z kolei głównym celem RESTRICT Act jest zapewnienie Sekretarzowi Handlu możliwości nadzorowania transakcji dokonywanych przez podmioty zagraniczne (w tym Chiny), które oferują produkty lub usługi informacyjno-komunikacyjne, w celu złagodzenia zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego (Kongres Stanów Zjednoczonych 2023c). Należy jednak pamiętać, że ustawy ANTI-SOCIAL CCP Act, DATA Act i RESTRICT Act nigdy nie zostały uchwalone, a zatem nie mają mocy prawnej. Niemniej jednak pokazują one najważniejsze trendy w łagodzeniu zagrożeń stwarzanych przez TikToka oraz kształtują amerykańską narrację przeciwko aplikacji. Wydaje się, że największe obawy Amerykanów związane są z bezpieczeństwem narodowym, które mogłoby zostać zagrożone przez Chiny, mające dostęp do wrażliwych danych osobowych za pośrednictwem platformy. Co ważne, ustawy i rozporządzenia wykonawcze opisane powyżej wspominają bezpośrednio o Chinach oraz TikToku i jego firmie macierzystej, ByteDance Ltd.

Obecnie jedynym aktem prawnym, który może skutkować ogólnokrajowym zakazem korzystania z TikToka w Stanach Zjednoczonych jest ustawa o ochronie Amerykanów przed aplikacjami kontrolowanymi przez zagranicznych przeciwników (PAFACA Act). Została ona podpisana przez prezydenta Bidena w 2024 roku i weszła w życie 19 stycznia 2025 roku, dzień przed zaprzysiężeniem Donalda Trumpa na prezydenta USA na drugą kadencję. Ustawa PAFACA została zaproponowana w Kongresie ze względu na obawy związane z bezpieczeństwem narodowym i upoważnia prezydenta do zakazania działania

sieci społecznościowych oznaczonych jako „aplikacje kontrolowane przez zagranicznych przeciwników”. TikTok oraz Bytedance Ltd. są w ustawie PAFACA wymienione z nazwy – jako przykłady aplikacji i przedsiębiorstw kontrolowanych przez zagranicznych przeciwników USA. Zgodnie z postanowieniami ustawy dystrybuowanie, utrzymywanie lub aktualizowanie aplikacji będących własnością zagraniczną (kontrolowanych przez przeciwnika), w tym TikToka, na terytorium USA przez jakiegokolwiek podmiot jest nielegalne (PAFACA, § 2 lit. a pkt 1). Naruszenie tego zakazu, jak również przepisów dotyczących przenoszenia danych i informacji do alternatywnych aplikacji, podlega karze finansowej (PAFACA, § 2 lit. d pkt 1). Zakaz rozpowszechniania, utrzymywania lub aktualizowania TikToka nie ma zastosowania w przypadku zbycia przed terminem lub po nim (PAFACA, § 2 lit. c pkt 1). Ograniczenia mogą być zniesione, jeśli dana aplikacja (np. TikTok) zostanie sprzedana firmie z siedzibą w USA lub kraju będącym sojusznikiem USA, co sprawi, że nie będzie już uważana za kontrolowaną przez zagranicznego przeciwnika (Kongres Stanów Zjednoczonych 2024). Zapowiedź tego, co może się stać z aplikacją TikTok w USA na mocy ustawy PAFACA, można było zaobserwować 18 stycznia 2025 roku. Tego dnia, nie chcąc sprzedać swoich usług, TikTok zawiesił swoje działanie w USA. Aplikacja została przywrócona po tym, jak Trump obiecał przedłużyć termin zbycia. 20 stycznia 2025 roku prezydent Trump podpisał rozporządzenie wykonawcze, które zawiesiło działanie ustawy PAFACA wobec aplikacji TikTok na okres 75 dni (Trump 2025), przedłużony później o kolejne 75 dni, do połowy czerwca (Maheshwari 2025). W czerwcu okres ten został przedłużony o kolejne 90 dni (Kerr 2025).

Zapisy ustawy PAFACA wpisują się w tendencje narracyjne, które można zaobserwować we wcześniej omawianych rozporządzeniach wykonawczych i propozycjach ustawodawczych. Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych TikTok jawi się jako narzędzie chińskiego szpiegostwa i jako taki powinien być uznany za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Choć potrzeba ochrony wrażliwych danych osobowych Amerykanów jest sygnalizowana w różnych dokumentach legislacyjnych, wydaje się, że nie wynika ona bezpośrednio z chęci ochrony praw i wolności osobistych. Jest to raczej kolejny wymiar walki między Chinami a Stanami Zjednoczonymi o suwerenność cyfrową i zachęta do ochrony amerykańskich interesów narodowych. Co ważne, żadne z omawianych tu zarządzeń lub aktów wykonawczych nie wspomina o innych zagrożeniach stwarzanych przez TikToka, takich jak rozprzestrzenianie się błędnych informacji i teorii spiskowych lub uzależniający charakter, które zostały przedstawione w poprzednim rozdziale. Można zatem stwierdzić, że w przypadku aplikacji TikTok kwestia bezpieczeństwa narodowego i suwerenności cyfrowej jest dla Amerykanów najważniejsza.

Reakcje prawne i narracja przeciwko TikTokowi w UE

W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych Unia Europejska dysponuje szerszym i bardziej ogólnym zbiorem ustaw i regulacji, które mogą wpływać na dostępność aplikacji TikTok na jej terytorium. Co prawda w 2023 roku główne instytucje UE zakazały używania aplikacji na urządzeniach rządowych z powodu obaw związanych z cyberbezpieczeństwem i gromadzeniem danych przez osoby trzecie (Booth 2024), jednak narracja europejska skupia się na bardziej ogólnych wątkach suwerenności i transformacji cyfrowej. Brak przepisów ukierunkowanych bezpośrednio na TikToka nie oznacza, że UE nie interesuje się zapobieganiem zagrożeniom opisanym wcześniej. Mimo że żaden akt prawny UE nie jest ukierunkowany bezpośrednio na omawianą platformę, trzy rozporządzenia mogą ją potencjalnie ograniczyć. Każde z nich, a mianowicie Ogólne rozporządzenie o ochronie danych (RODO) z 2016 roku, Akt o usługach cyfrowych (DSA) z 2022 roku i Akt o rynkach cyfrowych (DMA) z 2022 roku, wprowadza przepisy mające na celu regulację usług cyfrowych, w tym aplikacji społecznościowych, takich jak TikTok. Akty te tworzą kompleksową sieć prawną w celu zapewnienia ochrony wrażliwych danych osobowych, ustanowienia kodeksu postępowania dla dużych platform internetowych oraz zabezpieczenia interesów cyfrowych Unii Europejskiej.

Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych zostało wprowadzone, jeszcze zanim TikTok osiągnął globalną popularność. Określa ono zasady gromadzenia, przetwarzania i usuwania danych osobowych. W kontekście zagrożeń stwarzanych przez TikToka, w szczególności ryzyka związanego z przetwarzaniem i przechowywaniem danych, najważniejszym przepisem tego aktu prawnego jest tzw. prawo do bycia zapomnianym, czyli prawo osób fizycznych do żądania od organizacji usunięcia ich danych osobowych w określonych sytuacjach (GDPR.eu 2018). Prawo do bycia zapomnianym ma zastosowanie, kiedy dane osobowe nie są już niezbędne do celów, dla których zostały zgromadzone, osoba fizyczna wycofuje zgodę na przetwarzanie danych lub sprzeciwia się przetwarzaniu danych, a organizacja nie ma nadrzędnego uzasadnionego interesu w ich dalszym przetwarzaniu, dane osobowe są przetwarzane niezgodnie z prawem, istnieje orzeczenie prawne lub obowiązek usunięcia danych oraz dane osobowe dziecka zostały wykorzystane w celu oferowania usług społeczeństwu informacyjnego (RODO, art. 17 pkt 1). Rozporządzenie wprowadza również zasady minimalizacji i ograniczenia przechowywania w celu zapewnienia zgodnego z prawem, rzetelnego i przejrzystego przetwarzania danych. Oznacza to, że dane osobowe powinny być gromadzone wyłącznie z wyraźnie uzasadnionych powodów, przy jednoczesnym zapewnieniu adekwatności i trafności zebranych informacji, i powinny być przechowywane nie dłużej, niż jest to konieczne do celów, dla których zostały zebrane (RODO, art. 5 pkt 1). Mimo że RODO zapewnia szeroko zakrojone przepisy regulujące przetwarzanie

danych, polityka prywatności aplikacji TikTok wydaje się nie przestrzegać ich w pełni. Jeśli chodzi o prawo do bycia zapomnianym, aplikacja „skutecznie utrudnia osobom, których dane dotyczą, korzystanie z ich praw” (Ausloos, Verdoodt 2021: 9, tłum. własne). Uważa się, że polityka prywatności TikToka nie jest wystarczająco dostępna i przejrzysta. Zasady przetwarzania danych nie są dostępne we wszystkich językach państw członkowskich UE, a przełączanie języków, w których wyświetlany jest regulamin, różni się w zależności od przeglądarki internetowej i interfejsu w aplikacji, co utrudnia użytkownikom, zwłaszcza nieletnim, zrozumienie, w jaki sposób przetwarzane są ich dane. Ponadto „nie jest jasne, jakie dane osobowe są gromadzone w jakich celach i na jakiej podstawie prawnej” (Ausloos, Verdoodt 2021: 8, tłum. własne). W wyniku utrudnionej dostępności i braku przejrzystości użytkownicy aplikacji nie mogą skutecznie korzystać z prawa do usunięcia danych w odniesieniu do konkretnych punktów wymienionych w polityce prywatności TikToka (Ausloos, Verdoodt 2021: 9). Warto również zauważyć, że samo prawo do bycia zapomnianym jest ograniczone pewnymi warunkami. W rezultacie użytkownicy TikToka nie mogą żądać usunięcia swoich danych, jeśli są one przetwarzane w celu korzystania z prawa do wolności wypowiedzi, wykonania orzeczenia lub obowiązku prawnego, ochrony zdrowia publicznego, przeprowadzania badań naukowych lub historycznych oraz ustalenia, wykonania lub obrony roszczeń prawnych (RODO, art. 17 pkt 3). Można zatem powiedzieć, że zasady określone przez RODO odnoszą się do aplikacji TikTok jedynie w ograniczonym zakresie.

Kolejnym narzędziem, za pomocą którego UE może kontrolować aplikację TikTok na swoim terytorium, jest Akt o usługach cyfrowych (DSA). Jego głównym celem jest wspieranie użytkowników na terenie UE, zwiększenie przejrzystości, ochrona nieletnich i walka z dezinformacją. W tym celu wprowadza zestaw zasad dla tzw. bardzo dużych platform internetowych (z ang. VLOP), tj. mających ponad 45 milionów użytkowników miesięcznie (Komisja Europejska b.d.a). Platforma zaklasyfikowana jako VLOP musi ustanowić punkt kontaktowy dla władz i użytkowników, zgłaszać przestępstwa, przedstawiać swoje warunki użytkowania w sposób zrozumiały dla użytkowników oraz promować przejrzyste reklamy, systemów rekomendacji i mechanizmy moderowania treści (Komisja Europejska b.d.a). Z racji na swój istotny wpływ VLOP powinny podejmować działania proaktywne w celu ograniczenia ryzyka związanego z rozpowszechnianiem nielegalnych treści, naruszaniem praw podstawowych (takich jak wolność słowa, wolność i pluralizm mediów, dyskryminacja, ochrona konsumentów i prawa dziecka), bezpieczeństwem publicznym i procesami wyborczymi, a także przemocą ze względu na płeć, zdrowiem publicznym, ochroną małoletnich oraz dobrostanem psychicznym i fizycznym (Komisja Europejska b.d.a). 25 kwietnia 2023 roku TikTok został zaklasyfikowany przez Komisję Europejską jako VLOP. Na mocy tej decyzji aplikacja została zobowiązana m.in. do informowania swoich użytkowników o czynnikach

sprzyjających tworzeniu indywidualnych rekomendacji treści, ograniczaniu rozpowszechniania nielegalnych treści i błędnych informacji, promowaniu przejrzystości i odpowiedzialności oraz zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony prywatności, zwłaszcza nieletnich (Komisja Europejska 2023). Zestaw zasad dotyczących VLOP umożliwił Komisji wszczęcie trzech dochodzeń przeciwko TikTokowi w celu zapewnienia zgodności z DSA. Jak dotąd tylko jedno zakończyło się skutecznym ograniczeniem usług proponowanych przez tę aplikację na terenie UE. 22 kwietnia 2024 roku Komisja wszczęła postępowanie w celu zbadania programu Task and Reward dostępnego w wersji Lite aplikacji, który został uruchomiony w Hiszpanii i we Francji. Program, który oferował użytkownikom w wieku powyżej 18 lat bony Amazon i inne nagrody za oglądanie filmów i polubienie treści (Goujard 2024), został uznany za promujący zachowania uzależniające (Komisja Europejska 2024). W wyniku tego dochodzenia platforma na stałe wycofała swój program nagród z aplikacji TikTok Lite w UE (Goujard 2024).

Głównym celem aktu o rynkach cyfrowych (DMA) jest promowanie pluralizmu audiowizualnych usług medialnych poprzez wspieranie równych szans dla innowacji, wzrostu i konkurencyjności. Z tego względu DMA promuje mniejszych graczy w dziedzinie usług cyfrowych i pozwala takim graczom czerpać korzyści z ich wysiłków w zakresie innowacyjności (Bostoen 2023: 5). Dążąc do utworzenia bardziej sprawiedliwego i możliwego do zakwestionowania rynku cyfrowego, akt ten wprowadza pojęcie strażników dostępu (ang. *gatekeepers*). Są to przedsiębiorstwa, które świadczą podstawowe usługi platformowe i które muszą przestrzegać określonych obowiązków i zakazów (Komisja Europejska b.d.b). Podstawowe usługi platformowe to między innymi usługi pośrednictwa (internetowe platformy handlowe i sklepy z aplikacjami), wyszukiwarki internetowe, sieci społecznościowe, systemy operacyjne i usługi reklamowe. Głównym powodem wprowadzenia takiej kategorii jest fakt, że „strażnicy dostępu wykorzystują swoją wyższą pozycję przetargową, aby przywłaszczyć sobie wysiłki użytkowników biznesowych, bezpośrednio (wykorzystując ich) lub pośrednio (wykluczając ich z rynku, zwłaszcza gdy konkurują z usługami świadczonymi przez strażnika dostępu)” (Bostoen 2023: 5). 5 września 2023 roku Komisja Europejska zaliczyła aplikację TikTok do grona strażników dostępu (Pingen 2024). Biorąc pod uwagę obroty platformy w UE i przychody na rynku globalnym, miesięczną liczbę aktywnych użytkowników podstawowych usług platformowych w UE oraz to, że TikTok wywiera znaczący wpływ na europejski rynek wewnętrzny (Noerr 2024), aplikację można zaklasyfikować do grona strażników dostępu. W związku z tym musi ona przestrzegać zasad określonych przez DMA. Na przykład powinna umożliwiać swoim użytkownikom biznesowym reklamowanie się, interakcję z klientami spoza platformy i dostęp do danych, które generują użytkownicy podczas korzystania z platformy, oraz pozwalać, w niektórych szczególnych przypadkach, usługom innych firm

współpracować z jej własnymi (Komisja Europejska b.d.b). Jeśli chodzi o zakazy wynikające z DMA, w celu ukierunkowanej reklamy TikTok nie może śledzić aktywności użytkowników poza platformą bez ich zgody, uniemożliwiać użytkownikom kontaktowania się z firmami poza platformą oraz traktować własnych usług i produktów preferencyjnie w stosunku do podobnych, oferowanych przez osoby trzecie (Komisja Europejska b.d.b). Można zatem powiedzieć, że DMA reguluje usługi oferowane przez TikToka w UE w celu promowania zdrowej konkurencji między dostawcami audiowizualnych usług medialnych i ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami.

Dyskusja i zakończenie

Jak można zauważyć w powyższej analizie, postawy USA i UE wobec zakazu aplikacji TikTok znacznie się różnią. Podczas gdy rząd amerykański proponuje ustawę PAFACA, skupiającą się bezpośrednio na aplikacji, Unia Europejska zapewnia szersze, bardziej systemowe rozwiązanie, składające się z RODO, DMA i DSA. Obserwacja ta potwierdza bardziej ogólną tendencję: pod wieloma względami wskazuje ona na różnicę między systemami prawnymi USA i UE, z których pierwszy opiera się na systemie *common law*, a drugi funkcjonuje według porządku prawa cywilnego. Różnice między oboma podejściami do zakazu aplikacji można również zaobserwować, analizując główny cel amerykańskich i europejskich aktów prawnych. Ustawa PAFACA podkreśla zagrożenia, jakie TikTok stwarza dla bezpieczeństwa narodowego USA. Jeśli chodzi o obawy dotyczące prywatności, wydają się one istotne tylko wtedy, gdy są związane z kwestiami bezpieczeństwa narodowego czy ryzyka szpiegostwa ze strony chińskich podmiotów. Można zatem powiedzieć, że suwerenność cyfrowa jest dla Amerykanów przede wszystkim kwestią bezpieczeństwa i utrzymania domeny cyfrowej niezależnej od zagranicznych przeciwników, np. Chin. Z kolei prawodawstwo UE ma na celu zapobieganie szerszemu zakresowi zagrożeń, w tym rozprzestrzenianiu się błędnych informacji i promowaniu uzależniających zachowań. Zapewnia ochronę nie tylko danych osobowych, lecz także konsumentów, którzy wchodzi w interakcje z firmami za pośrednictwem TikToka. Koncepcje prawa do bycia zapomnianym, strażników dostępu i VLOP-ów potwierdzają, że UE rozumie suwerenność cyfrową jako ochronę interesów gospodarczych i społecznych i traktuje ją na równi z ochroną bezpieczeństwa narodowego. Rozbieżność stanowisk USA i UE może wynikać nie tylko z różnic między systemami prawa zwyczajowego i cywilnego, lecz także z faktu, że w USA brakuje jednolitej polityki federalnej, którą można by zastosować do mediów społecznościowych lub – szerzej rozumianych – usług cyfrowych. W momencie pisania tego artykułu nie ma w Stanach Zjednoczonych kompleksowej federalnej polityki

ochrony danych osobowych i – w przeciwieństwie do Unii Europejskiej – wszelkie działania w kierunku ochrony danych są fragmentaryczne.

Warto również zauważyć, że USA i UE różnią się jako dostawcy globalnych usług cyfrowych. Globalny rynek usług cyfrowych jest obecnie w dużej mierze zdominowany przez firmy amerykańskie i azjatyckie, a dane europejskich użytkowników są stopniowo coraz bardziej kontrolowane przez podmioty spoza Europy (Madiega 2020: 3). Unia Europejska musie zatem wprowadzać przepisy obejmujące zarówno azjatyckie, jak i amerykańskie usługi cyfrowe. Europejskie regulacje „chronią europejskich obywateli przed nadmiarem cyfrowego świata i pozwalają Europie promować swój sektor cyfrowy jako najbardziej zorientowany na człowieka i etyczny” (Burwell, Propp 2020: 15), a jednocześnie ograniczają własną zdolność do innowacji. Z tej perspektywy polityka Stanów Zjednoczonych mocniej zorientowana na platformę TikTok może stanowić próbę zabezpieczenia swojej pozycji globalnego dostawcy usług cyfrowych. Warto zauważyć, że wiele spośród najważniejszych przedsiębiorstw na rynku cyfrowym, tzw. GAFAM (Google, Apple, Facebook, Amazon i Microsoft), jest kontrolowanych przez Amerykanów. Dlatego też walka USA z aplikacją TikTok może być interpretowana jako próba zabezpieczenia cyfrowej hegemonii.

Wracając do pytania postawionego na początku tego artykułu, analiza obecnych trendów i wydarzeń wskazuje, że nie należy spodziewać się pełnego zakazu korzystania z TikToka w stylu amerykańskim w Unii Europejskiej, przynajmniej w dającej się przewidzieć przyszłości. Różnice między USA a UE w rozumieniu suwerenności cyfrowej, ukierunkowaniu i zakresie przepisów regulujących aplikację, tradycjach prawnych i pozycji na globalnym rynku cyfrowym praktycznie uniemożliwiają dostosowanie interesów obu podmiotów. Z jednej strony UE będzie działać w swoim interesie, aby wzmocnić swoją konkurencyjność wobec dominujących graczy w sferze cyfrowej, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i Chin (Burwell, Propp 2020: 2), oraz aby chronić swoich obywateli. Z drugiej strony Stany Zjednoczone zajmą się zmieniającymi się relacjami z Chinami; relacjami, które mogą być postrzegane jako „destabilizujące dla [ich] długotrwałej strategii geopolitycznej” (Gray 2021: 5, tłum. własne). Rozbieżność ta może z kolei spowodować zmianę w obecnym globalnym układzie sił i dynamice władzy. Jak zauważają Burwell i Propp (2020: 16), jeśli Stany Zjednoczone i Unia Europejska będą nadal podążać w odrębnych i potencjalnie sprzecznych kierunkach w sferze cyfrowej, krajem, który odniesie największe korzyści, będą Chiny. Dlatego też „potrzebne jest globalnie skoordynowane podejście do reform rynkowych w celu zwiększenia konkurencji na platformach” (Gray 2021: 18, tłum. własne). Międzynarodowy konsensus w sprawie zasad dotyczących rynków cyfrowych umożliwiłby wspieranie tworzenia zdecentralizowanego środowiska cyfrowego; mógłby przezwyciężyć rozbieżność reakcji na takie kwestie, jak łagodzenie zagrożeń stwarzanych przez TikToka.

Bibliografia

- Adisa, D., 2023. *Everything You Need to Know About Social Media Algorithms* [online]. Sprout Social. Dostępny w: <https://sproutsocial.com/insights/social-media-algorithms/> [Dostęp: 17.06.2025].
- Applebaum, A., 2024. Kto podrzucił nam TikToka? (Wywiad z: B. Wielińskim). *Gazeta Wyborcza* [online]. 5 września. <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,31273715,anne-applebaum-dla-wyborczej-chinczycy-stworzyli-tiktoka.html> [Dostęp: 16.06.2025].
- Ausloos, J., Verdoodt, V., 2021. *Confusing by Design: A Data Protection Law Analysis of TikTok's Privacy Policy* [online]. BEUC The European Consumer Organization. Dostępny w: https://www.beuc.eu/sites/default/files/publications/beuc-x-2021-010_confusing_by_design-a_data_protection_law_analysis_of_tiktok_s_privacy_policy.pdf [Dostęp: 16.06.2025].
- Biden, J., 2021. *Protecting Americans' Sensitive Data from Foreign Adversaries (EO 14034)* [online]. The American Presidency Project. Dostępny w: <https://www.presidency.ucsb.edu/documents/executive-order-14034-protecting-americans-sensitive-data-from-foreign-adversaries> [Dostęp: 25.06.2025].
- Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw Narkotyków i Przestępczości (UNODC), 2023. *World Drug Report 2023*. New York: United Nations.
- Boeker, M., Urman, A., 2022. An Empirical Investigation of Personalization Factors on TikTok. W: *Proceedings of the AMC Web Conference 2022*. WWW'22. New York: Association of Computing Machinery. Dostępny w: doi: 10.1145/3485447.3512102 [Dostęp: 2.12.2025].
- Booth, C., 2024. *What It'd Take for the EU to Ban TikTok* [online]. TNW | Ecosystems. Dostępny w: <https://thenextweb.com/news/would-eu-us-ban-tiktok> [Dostęp: 16.06.2025].
- Bostoen, F., 2023. Understanding the Digital Markets Act. *The Antitrust Bulletin*. 68(2), 263–306. Dostępny w: doi: 10.1177/0003603X231162998 [Dostęp: 2.12.2025].
- Brand, C., Fochesatto, C.F., Gaya, A.R., Schuch, F.B., López-Gil, J.F., 2024. Scrolling through Adolescence: Unveiling the Relationship of the Use of Social Networks and Its Addictive Behavior with Psychosocial Health. *Child and Adolescent Psychiatry and Mental Health*. 18(107). Dostępny w: doi: 10.1186/s13034-024-00805-0 [Dostęp: 2.12.2025].
- Burwell, F., Propp, K., 2020. *The European Union and the Search for Digital Sovereignty: Building "Fortress Europe" or Preparing for a New World?* [online]. Atlantic Council. Dostępny w: <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/issue-brief/the-european-union-and-the-search-for-digital-sovereignty/> [Dostęp: 25.06.2025].
- Cox, M., 2019. Army Follows Pentagon Guidance, Bans Chinese-owned TikTok App [online]. *Military.com*. Dostępny w: <https://www.military.com/daily-news/2019/12/30/army-follows-pentagon-guidance-bans-chinese-owned-tiktok-app.html> [Dostęp: 16.06.2025].
- DataReportal, 2024. *Digital 2024 October Global Statshot Report* [online]. DataReportal. Dostępny w: <https://datareportal.com/reports/digital-2024-october-global-statshot> [Dostęp: 16.06.2025].

- DataReportal, b.d. *Global Social Media Statistics* [online]. Dostępny w: <https://datareportal.com/social-media-users> [Dostęp: 16.06.2025].
- Floridi, L., 2020. The Fight for Digital Sovereignty: What It Is, and Why It Matters, Especially for the EU. *Philosophy & Technology*. 33, 369–378. Dostępny w: doi: 10.1007/s13347-020-00423-6 [Dostęp: 2.12.2025].
- Galanis, P., Katsiroumpa, A., Moisoglou, I., Konstantakopoulou, O., 2024. The TikTok Addiction Scale: Development and Validation. *AIMS Public Health*. 11(4), 1172–1197. Dostępny w: doi: 10.3934/publichealth.2024061 [Dostęp: 2.12.2025].
- GDPR.eu, 2018. *Everything You Need to Know About the 'Right to Be Forgotten'* [online]. Dostępny w: <https://gdpr.eu/right-to-be-forgotten/> [Dostęp: 16.06.2025].
- Goujard, C., 2024. TikTok to Ditch 'Addictive' Tool in Europe at EU's Request. *POLITICO* [online]. Dostępny w: <https://www.politico.eu/article/tiktok-ditch-addictive-tool-europe-eu-request/> [Dostęp: 25.06.2025].
- Grandinetti, J., Bruinsma, J., 2023. The Affective Algorithms of Conspiracy TikTok. *Journal of Broadcasting and Electronic Media*. 67(3), 274–293. Dostępny w: doi: 10.1080/08838151.2022.2140806 [Dostęp: 2.12.2025].
- Gray, J.E., 2021. The Geopolitics of 'Platforms': The TikTok Challenge. *Internet Policy Review*. 10(2). Dostępny w: doi: 10.14763/2021.2.1557 [Dostęp: 2.12.2025].
- Griffiths, M.D., 2005. A 'Components' Model of Addiction within a Biopsychosocial Framework. *Journal of Substance Use*. 10(4), 191–197. Dostępny w: doi: 10.1080/14659890500114359 [Dostęp: 2.12.2025].
- Jamieson, K.H., Cappella, J.N., 2010. *Echo Chamber: Rush Limbaugh and the Conservative Media Establishment*. New York: Oxford University Press.
- Kerr, D., 2025. Trump Grants Third Extension to TikTok Ban Deadline. *The Guardian* [online], 19 czerwca. Dostępny w: <https://www.theguardian.com/technology/2025/jun/19/third-tiktok-ban-extension-trump> [Dostęp: 25.06.2025].
- Komisja Europejska, 2023. *Commission Adopts New Rules on Digital Markets to Make Platforms More Contestable and Fair* [online]. Press Corner, 23 maja. Dostępny w: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_23_2413 [Dostęp: 25.06.2025].
- Komisja Europejska, 2024. *Komisja Europejska proponuje nowe zasady mające na celu uczynienie cyfrowych platform bardziej odpowiedzialnymi za treści* [online]. Press Corner, 20 czerwca. Dostępny w: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_24_2227 [Dostęp: 25.06.2025].
- Komisja Europejska, b.d.a. *Very Large Online Platforms (VLOPs) and the Digital Services Act (DSA)* [online]. Dostępny w: <https://digital-strategy.ec.europa.eu/pl/policies/dsa-vlops> [Dostęp: 25.06.2025].
- Komisja Europejska, b.d.b. *Digital Markets Act (DMA)* [online]. Dostępny w: https://digital-markets-act.ec.europa.eu/about-dma_en?prefLang=pl [Dostęp: 25.06.2025].
- Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki, 2022. S. 1143 – No TikTok on Government Devices Act [online]. *Congress.gov*. Dostępny w: <https://www.congress.gov/bill/117th-congress/senate-bill/1143/text> [Dostęp: 25.06.2025].
- Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki, 2023a. H.R. 1081 – ANTI-SOCIAL CCP Act [online]. *Congress.gov*. Dostępny w: <https://www.congress.gov/bill/118th-congress/house-bill/1081/text> [Dostęp: 25.06.2025].

- Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki, 2023b. H.R. 1153 – DATA Act [online]. *Congress.gov*. Dostępny w: <https://www.congress.gov/bill/118th-congress/house-bill/1153/text> [Dostęp: 25.06.2025].
- Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki, 2023c. S.686 – RESTRICT Act [online]. *Congress.gov*. Dostępny w: <https://www.congress.gov/bill/118th-congress/senate-bill/686/text> [Dostęp: 25.06.2025].
- Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki, 2024. H.R. 7521 – Protecting Americans from Foreign Adversary Controlled Applications Act (PAFACA) [online]. *Congress.gov*. Dostępny w: <https://www.congress.gov/bill/118th-congress/house-bill/7521> [Dostęp: 25.06.2025].
- Madiega, T., 2020. *Digital Sovereignty for Europe* [online]. European Parliamentary Research Service (EPRS). Dostępny w: [https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI\(2020\)651992](https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI(2020)651992) [Dostęp: 25.06.2025].
- Maheshwari, S., 2025. Trump Extends Deadline for a TikTok Deal. *The New York Times* [online], 4 kwietnia. Dostępny w: <https://www.nytimes.com/2025/04/04/technology/trump-tiktok-deadline-delay.html> [Dostęp: 25.06.2025].
- McKay, S., Tenove, C., 2021. Disinformation as a Threat to Deliberative Democracy. *Political Research Quarterly*. 74(3), 703–717. Dostępny w: doi: 10.1177/1065912920938143 [Dostęp: 2.12.2025].
- Nguyen, T.C., 2020. Echo Chambers and Epistemic Bubbles. *Episteme*. 17(2), 141–161. Dostępny w: doi: 10.1017/epi.2018.32 [Dostęp: 2.12.2025].
- Noerr, 2024. *TikTok Remains Accountable under the Digital Markets Act (DMA)* [online]. NOERR. Dostępny w: <https://www.noerr.com/en/insights/tiktok-remains-accountable-under-the-digital-markets-act-dma> [Dostęp: 25.06.2025].
- Pingen, A., 2024. *DMA: Bytedance (TikTok) Remains a Gatekeeper* [online]. Eucrim. Dostępny w: <https://eucrim.eu/news/dma-bytedance-tiktok-remains-a-gatekeeper/> [Dostęp: 25.06.2025].
- Sheikh, M., 2024. *How the TikTok Algorithm Works in 2025* [online]. Sprout Social. Dostępny w: <https://sproutsocial.com/insights/tiktok-algorithm/> [Dostęp: 17.06.2025].
- Statista, 2024a. *Most Popular Social Networks Worldwide as of January 2024, Ranked by Number of Monthly Active Users* [online]. Statista. Dostępny w: <https://www.statista.com/statistics/272014/global-social-networks-ranked-by-number-of-users/> [Dostęp: 17.06.2025].
- Statista, 2024b. *Most Downloaded Mobile Apps Worldwide in April 2024* [online]. Statista. Dostępny w: <https://www.statista.com/statistics/1448008/top-downloaded-mobile-apps-worldwide/> [Dostęp: 17.06.2025].
- TikTok, b.d. *Jak działa zakładka „Dla Ciebie” na TikToku* [online]. TikTok Support. Dostępny w: <https://support.tiktok.com/pl/using-tiktok/exploring-videos/for-you> [Dostęp: 17.06.2025].
- Trump, D., 2019. *Executive Order on Securing the Information and Communications Technology and Services Supply Chain (EO 13873)* [online]. The White House. Dostępny w: <https://trumpwhitehouse.archives.gov/presidential-actions/executive-order-securing-information-communications-technology-services-supply-chain/> [Dostęp: 25.06.2025].

- Trump, D., 2020. *Addressing the Threat Posed by TikTok, and Taking Additional Steps to Address the National Emergency with Respect to the Information and Communications Technology and Services Supply Chain (EO 13942)* [online]. Federal Register. Dostępny w: <https://www.federalregister.gov/documents/2020/08/11/2020-17699/addressing-the-threat-posed-by-tiktok-and-taking-additional-steps-to-address-the-national-emergency> [Dostęp: 25.06.2025].
- Trump, D., 2021. *Addressing the Threat Posed by Applications and Other Software Developed or Controlled by Chinese Companies (EO 13971)* [online]. The American Presidency Project. Dostępny w: <https://www.presidency.ucsb.edu/documents/executive-order-13971-addressing-the-threat-posed-applications-and-other-software> [Dostęp: 25.06.2025].
- Trump, D., 2025. *Application of Protecting Americans from Foreign Adversary Controlled Applications Act to TikTok* [online]. The White House. Dostępny w: <https://www.whitehouse.gov/presidential-actions/2025/01/application-of-protecting-americans-from-foreign-adversary-controlled-applications-act-to-tiktok/> [Dostęp: 25.06.2025].
- World Health Organization, 2024. *Global Status Report on Alcohol and Health and Treatment of Substance Use Disorders*. Geneva: World Health Organization.
- Zhu, F., 2023. Why I Think TikTok Would Be Dominant in the Future: Research on Company Background, Current Strategy & Future of TikTok in China. *Advances in Economics and Management Research*. 4(1), 298–302. Dostępny w: doi: 10.56028/aemr.4.1.298.2023 [Dostęp: 2.12.2025].

ABSTRACT

TO BAN OR TO CONTROL? COMPARATIVE ANALYSIS OF USA AND EU APPROACHES TOWARDS TIKTOK

Recent developments regarding the TikTok ban in the US have sparked a debate over threats posed by this social media platform and the possible ways to mitigate them. Governments approach this in a twofold manner. The application is either outright banned or systematically regulated. This article argues that the United States and the European Union exhibit distinct approaches to regulating online platforms. To support this claim, the analysis focuses on the possible risks of using TikTok and the regulations of this social media application introduced in the US and the EU. In the first part of the article, the platform is characterized with regard to its main functions and the number of worldwide users. Then, the main threats posed by TikTok, i.e., the spread of disinformation and conspiracy theories, risks to mental health, and problems with national security and digital sovereignty, are analyzed. The final part of this article examines legislative solutions to these threats proposed by the US and the EU. Anti-TikTok narratives are analyzed in documents such as the key executive orders, legislative proposals, and the PAFACA Act, as well as several acts of the EU, namely the GDPR, the DMA, and the DSA. Overall, the analysis points out differences between American and European attitudes toward TikTok.

Keywords: TikTok, Protecting Americans from Foreign Adversary Controlled Applications Act (PAFACA), General Data Protection Regulation (GDPR), Digital Services Act (DSA), Digital Markets Act (DMA)

JAKUB POLIT

<https://orcid.org/0000-0002-8209-5124>

Uniwersytet Jagielloński

jakubpolit@op.pl

MARY „PINKY” HARDY MACARTHUR I JEJ SYN GENERAL

Amerykański generał Douglas MacArthur (1880–1964), naczelny wódz sprzymierzonych w wojnie z Japonią, zwierzchnik jej okupacji w imieniu aliantów i potem dowódca wojsk ONZ w wojnie koreańskiej, należy do pierwszoplanowych, ale i najbardziej kontrowersyjnych aktorów historii XX wieku. Opisywano go jako genialnego wodza, „bezsprzecznie (...) najbardziej utalentowanego wojskowego jakiego kiedykolwiek wydał ten [amerykański] naród”, który „nie miał sobie równego w żadnej armii na jakimkolwiek teatrze II wojny światowej” (Manchester 1978: 3 i 332), ale także jako „niebieskookiego sioguna, paternalistycznego wojskowego dyktatora (...) [który], niczym cesarz i feudalni siogunowie usadowił się w swej kwaterze głównej, (...) udzielającego posłuchań tylko wysokim urzędnikom i czcigodnym, wybitnym gościom, wydającego edykty w cieniu imperialnego pióropusza i nieznoszącego krytyki” (Dower 2000: 203–204), czy wreszcie jako przykład „patologii, którą niektórzy psychologowie nazywają zaburzeniami osobowości narcystycznej” (Buhite 2008: xiii). Jego pierwsze biografie, przeważnie brązownicze, za *opus magnum* bohatera przyjmowały okres powojennego zarządzania Japonią, akcentując, iż to MacArthur dał kobietom na Wyspach prawo głosu wyborczego. Ponieważ jednak styl bycia generała utożsamiany był – słusznie czy nie – z postawą znaną jako *machismo*, jego ocena wraz ze zbliżaniem się XX wieku stawała się coraz bardziej surowa. U progu nowego stulecia Laura A. Belmonte z Oklahoma State University wystawiła dowódcy, znanemu jako „Zwycięzca Pacyfiku”, druzgocącą ocenę. „MacArthur – stwierdziła – nie był żadną miarą wyzwolicielem japońskich kobiet. (...) Nienawidził przyjmowania kobiet w swym [tokijskim] biurze Dai Ichi i rzadko to robił. Choć MacArthur popierał powszechne prawo wyborcze i koedukacyjne szkoły, żadne z tych działań nie wskazywało na postępowe poglądy odnośnie praw kobiet” (Belmonte 2001: 459).

Iron Lady na Indiańskim Pograniczu

Wszyscy byli zgodni co do jednego: na osobowość generała ogromny wpływ wywarli jego rodzice. Ojciec, Arthur, syn emigranta ze Szkocji, miał niespełna 17 lat, gdy zaciągnął się do wojsk Unii, i zakończył wojnę secesyjną jako bohaterski pułkownik. *Boy colonel* zdobył te szlify, nie posiadając jeszcze – z racji smarkatego wieku – praw wyborczych. Na pokonanym Południu obdarzony mocnym charakterem oficer Północy napotkał jednak osobę duchowo jeszcze mocniejszą, która wzięła go natychmiast do niewoli. Zdaniem swego biografy Arthur, przypominający kreowanych przez Johna Wayne’a bohaterów *Wild Westu*, dobry znajomy Dakotów i Arapahów (poznał ich, dowodząc oddziałami chroniącymi linie kolejowe), stanął w obliczu miejscowej Scarlett O’ Hary (Kelley, Ryan 1950: 42; Young 1994: 130; Herman 2016: 12). Stało się to w lutym 1875 roku, na balu karnawałowym Mardi Grass w Nowym Orleanie. Dwudziestodwuletnia Mary Pinkney „Pinky” Hardy miała czterech braci bijących się za pokonaną Konfederację; ci, którzy przeżyli wojnę, odmówili udziału w ceremonii ślubnej. Dziewczyna uważana była za wybitną we wszystkim, czego się imiała – w tańcu, haftach, malowaniu amatorskich akwareli oraz w tworzeniu porcelanowych dekoracji. Formalna metodystka, solidne wykształcenie zdobyła w Mount de Sales Academy, elitarnej, katolickiej (!) szkole dla dziewcząt. Z trzech synów tej pary Douglas, urodzony 26 stycznia 1880 roku, był ostatnim. Biograf, nazywając go „produktem ambitnej, dominującej, szukającej uznania matki i ambitnego, dominującego, szukającego uznania ojca, bohatera wojennego” (Buhite 2008: 3), kolejnością wymienienia rodziców czytelnie zasugerował, kto był górą w tym stadle.

Małżeństwo najbliższe lata spędziło w sieci fortów na zanikającym już Pograniczu. Synowie – drugi z nich, Malcolm, niestety zmarł na odrę – bawili się z dziećmi pobliskich Indian, jeśli akurat nie toczono z nimi wojny. Arthur był osobliwym oficerem. Unikał alkoholu, nigdy nie grał na pieniądze, a wieczorami pomagał ukołysać dzieci do snu. Głową rodziny była jednak Pinky („Mary” podpisywała się tylko w listach formalnych). Dawna delikatna Scarlett, nie tracąc nic ze swego powabu z nowoorleańskich balów, ostatecznie stała się kwintesencją *iron lady* z amerykańskiego pogranicza, twardą, nieugiętą i mimo wszystko pogodną. Nie zatrudniała, jak inni, czarnych ani latynoskich służących. Czteroosobowa rodzina dzieliła w fortach dwupokojowy budynek z cegły adobe pokryty płaskim, brudnym dachem. Obie izby i mała kuchnia, o podłogach z nieheblowanego drewna, wyłożone były brezentem dla ochrony przed skorpionami. Dawny zwierzchnik jej męża w swych wspomnieniach oddał należny hołd jej i innym, pomijanym zwykle przez historię, oficerskim żonom na Pograniczu.

Tymi, które podziwiam tak mocno, co najmniej tak mocno, jak im współczuję, były młode kobiety, stawiające czoła tym wszystkim biedom – a dla nich może nawet, da

się rzec, cierpieniom – z odwagą a nawet heroiczną wesołością. (...) Jeśli narzekały, to raczej w nastroju rezygnacji, jasno wskazującej, że to przewidziały i nie żałują, że są na to narażone. Ale przez większą część czasu bywały w nastroju wystarczająco dobrym, by jako pierwsze śmiać się ze swych kłopotów i przedkładać wesołą stronę rzeczy nad tę tragiczną (Triobrand 1951: 52–53).

Matka była pierwszą nauczycielką synów (szkoły w fortach oczywiście nie było). Mówiła, by wzorowali się na ojcu, bohaterze Północy (w 1890 roku otrzymał najwyższe z odznaczeń za odwagę: Medal of Honor) i na bohaterze pokonanego Południa, generale Robercie Lee. Przez pierwsze pięć-sześć lat – rzecz zwykła w XIX wieku, zwłaszcza w rodzinach o korzeniach z Południa – ubierała potomków w sukienki i nie ścinała ich długich włosów. Ponieważ włosy były czarne, mogli, gdy nabrali opalenizny, uchodzić za Indian, z których dziećmi szaleli na półdzikich mustangach. Uczyla też synów wytrwałości. Podczas wypadu do Norfolku (miasto rodzinne Hardy'ch) Douglas próbował zarobić pierwsze pieniądze, sprzedając gazety. Starsi chłopcy przepędzili go z ulicy. Matka oznajmiła, że nie wejdzie do domu, póki nie sprzeda wszystkich egzemplarzy. Dokonał tego, choć wrócił z podbitym okiem (Perret 1996: 22).

Dopiero w wieku 13 lat Douglas (jego starszy brat Arthur zdał już do Akademii Morskiej) podążył do prawdziwej szkoły średniej. Była to Zachodnioteksańska Szkoła Wojskowa (West Texas Military Academy). Niósł, jak nakazywały przepisy, Biblię, księgę psalmów, kolekcję nowych kołnierzyków i sześć lnianych serwetek wyhaftowanych przez matkę. Okazał się najlepszy w szkole, i to we wszystkim – na boisku, w tańcu, w matematyce, w angielskim, w łacinie (tej cyceronskiej – nie przeklinał nigdy). Gdy cztery lata potem wygłaszał w imieniu klasy mowę pożegnaldną (jako tzw. *valedictorian*), rozplakał się, przyjmując gratulacje od rodziców. Uważany potem powszechnie za wyniosłego Olimpijczyka, Jowisza w generalskim mundurze, Douglas MacArthur był w istocie człowiekiem nieśmiałym, wręcz wstydlwym, pozbawionym pewności siebie w towarzystwie, zwłaszcza tym mieszanym. „Pod pewnymi względami – oceniał go w 1944 roku wywiad brytyjski – ma skrajnie kobiecą wrażliwość” (TNA 1944). Fakt ten Douglas starannie ukrywał, otaczając się skorupą pompatycznej wyniosłości.

Tarcza i Anioł Stróż syna

Wyzwaniem okazał się egzamin do akademii wojskowej West Point, od najmłodszych lat marzenie chłopca. Chodziło nie tylko o naukę, ale i walkę z wykrytą właśnie niewielką wadą kręgosłupa; uczelnia przyjmowała tylko pierwszorzędne okazy zdrowia. Podczas samego zdawania nie czuł tremy; to w noc przed

rozstrzygnięciem nie mógł spać – i dostał torsji. Te ostatnie powracać miały i potem, podczas skrajnie stresujących momentów jego życia (nigdy nie było to pole bitwy). Ze wsparciem pospieszyła mu matka. „Dougie, wygrasz, jeśli nie puszczą ci nerwy. Musisz uwierzyć w siebie, synu, lub nikt inny nie uwierzy w ciebie” (James 1970: 66). Otrzymał 93,3%, wyprzedzając o 16 punktów procentowych następnego na liście kandydata.

Pobyt w West Point wspominany miał być przez Douglasa jako czas wspinały, najlepszy w jego życiu, chociaż podczas serwowanych przez starszych kolegów zwyczajowych otrzęsinomal nie wyzionął ducha. Przez cały ten czas Pinky przebywała tuż obok, w dość obskurnym West Point Hotel, stojącym na terenie uczelni, więc dostępnym dla kadetów (dla tych ostatnich, zamkniętych na modłę zakonników, był to wyjątkowy przywilej). Stała obecność matki, acz niecodzienna i dowodząca szczególnych więzi z potomkiem, nie była wbrew pozorom niczym szokującym. W tymże samym budynku zamieszkała pani Fredowa Grant, matka kadeta Ulyssesa Granta III (wnuka prezydenta). Nieco później, jesienią 1900 roku, bardzo daleki i nieporównywalnie bogatszy krewny Douglasa, Franklin Delano Roosevelt, ulokował się w Harvardzie, również wraz z matką. Douglas, początkowo określany przez kolegów jako *mamma boy*, dowiódł wkrótce, że jest towarzyszko bezcenny, nie tylko jako znakomity uczestnik rozgrywek sportowych i klasowy prymus. Przywilej posiadania matki mieszkającej w położonym na terenie Akademii hotelu okazał się niezmiernie użyteczny. Mury zapewniały relatywną dyskrecję randkującym (naturalnie platonicznie) kadetom, a dostojna Pinky MacArthur stawiała na czatach. Raz jej interwencja uratowała przed zawieszeniem, a może i ekspulsją, grupkę młodych ludzi, którzy w popłochu ewakuowali się via składzik z węglem w czasie, gdy pani Arturowa MacArthur zatrzymywała rozmowę pułkownika, nieoczekiwanie wizytującego hotel (James 1970: 82).

Arthur MacArthur, obecnie już generał i gubernator zagarniętych w czasie wojny z Hiszpanią Filipin, zdobywał w tym czasie sławę na owym archipelagu. Miał jednak stamtąd zostać w dość upokarzających okolicznościach usunięty przez Williama Tafta (przyszłego prezydenta) i sekretarza stanu Elihu Roota. Gdy 11 czerwca 1903 roku w mundurze ze wszystkimi orderami przybył z żoną na graduację syna, odmówił zajęcia miejsca w pierwszym rzędzie. Powodem był fakt, że zasiadał tam, jako honorowy gość, właśnie Root. Douglas otworzył uroczystość jako bezapelacyjny prymus; w skali punktowej wyprzedził go tylko, w 1829 roku, przyszły generał Lee. Po odebraniu dyplomu – zamiast zgodnie z regulaminem powrócić na miejsce – podążył, przechodząc obok Roota, w stronę ostatniego rzędu i tam wręczył dyplom rodzicom (Hunt 1954: 33).

Pinky i jej mąż generał przez pewien czas poświęcali więcej uwagi starszemu synowi, Arthurowi, który już w 1902 roku się ożenił (jak przystało marynarzowi,

z córką admirała) i wkrótce doczekał się czwórki dzieci. Niebawem jednak dzielny weteran został obserwatorem wojny rosyjsko-japońskiej z ramienia prezydenta Theodore’a Roosevelta. Wziął ze sobą żonę i młodszego potomka w roli adiutanta. W czasie podróży przez Japonię, Chiny, Tajlandię, Jawę i Indie Douglas uczył się Azji, a Pinky ją czarowała. W Bangkoku zawojowany przez nią sławny król Czula-longkorn pozwolił, by *Southern Lady* usiadła na jego, uważanym za święty, tronie. Douglas zasłużył się inaczej, skutecznie interweniując, gdy w wyniku krótkiego spięcia elektrycznego w pałacu zapadły ciemności. Matka, krytycznie oceniając późniejsze misje syna w zabitych deskami garnizonach (Filipiny, Panama, Kalifornia), wołałaby widzieć go jako biznesmena. Interweniowała w tej sprawie u przyjaciela, magnata kolejowego, Edwarda Harrimana (ojca późniejszego ambasadora USA w Moskwie). Jego pieniądze nie zrobiły jednak wrażenia na Douglasie. Od ciułania dolarów wołał szablę i rewolwer.

Matka, jej przyjaciel generał Pershing i generał MacArthur

Generał Arthur MacArthur zmarł tak, jak żył, czyli malowniczo, wygłaszając przemówienie do kolegów czasu wojny domowej w 50. rocznicę wyruszenia swego oddziału z Milwaukee. Jego żona na resztę życia włożyła żałobę, choć noszoną, jak zawsze u niej, dumnie i elegancko (Herman 2016: 239). Młodszy syn uzyskał u przełożonych zmianę przydziału służbowego z Fort Laevenworth do Milwaukee, by być z matką, której stan, jak argumentował, jest „alarmujący” (Young 1994: 342). Pięć lat potem, w 1914 roku, jej obaj synowie ruszyli na wojnę, tę światową – Arthur na pokładzie krążownika, Douglas do Francji. Ten ostatni po paru miesiącach został najmłodszym w armii USA generałem brygady, a tuż przed końcem zmagania – generałem dywizji. Żołnierze uwielbiali go za brawurę, zimną krew i trafne decyzje na polu bitwy. Dowódcy, z wodzem naczelnym Johnem Pershingiem na czele, tępilili za niepokorność i dandysowate maniery. Nosił mundur nieregulaminowego kroju, kawaleryjską szpicrutę, wyglansowane do granic możliwości buty do jazdy konnej i długi na blisko dwa metry szalik, wydziergany pracowicie przez matkę. Sam pośepny, pozbawiony poczucia humoru „Black Jack” Pershing był od czasów swej służby na Filipinach, czyli od paru dekad, przyjacielem rodziny MacArthurów, której ongiś towarzyszył w sławnej podróży na Daleki Wschód. Podziwiał Pinky i był jej skrytym adoratorem. Wobec jej syna żywił odczucia, które Niemcy określają słowem *Hassliebe*. Nieustannie starał się „przytrzeć rogów” nazbyt hardemu podwładnemu, którego aparycja i godny d’Artagnana sposób bycia doprowadzały go do pasji. Jednocześnie w jakiś sposób go podziwiał. Te ambiwalentne uczucia były w nim podsycane przez listy od Pinky. Jeden z nich, z 12 lipca 1918 roku, brzmiał we fragmentach, jak następuje:

Drogi Generale Pershing,

Pozwalam sobie na napisanie do Pana krótkiego, serdecznego listu, ośmielona myślą o starej przyjaźni między Panem a moimi bliskimi i świadoma wielkiego podziwu, jakim darzył Pana mój zmarły mąż.

Najpierw pozwolę sobie zapewnić ze mój syn, pułkownik Douglas MacArthur, nie wie absolutnie nic o tym liście i o jego znaczeniu.

Jak rozumiem w najbliższej przyszłości nastąpi około stu nowych nominacji na stopień generalski w Siłach Ekspedycyjnych we Francji i będą one, naturalnie, poczynione z Pana rekomendacji. Ogromnie mi zależy, by mój syn miał dość szczęścia aby otrzymać jedną z tych nominacji, jako oficer niezmiernie uzdolniony i ciężko pracujący. (...)

Znam całkiem blisko Sekretarza Wojny i jego rodzinę, sekretarz jest nader blisko związany z pułkownikiem MacArthurem i zna go dobrze, jako że [MacArthur] służył przez dwa lata jako jego sekretarz do spraw wojskowych. Było to w tym samym czasie, gdy pozostawał oficerem prasowym Departamentu Wojny, poprosił zaś o zwolnienie z obu stanowisk, by mógł podążyć do Francji.

Dowiedziałam się z najlepszych źródeł, że jeśli mój syn znajdzie się na Pańskiej liście rekomendującej na stopień generała brygady, to otrzyma nominację. Choć moje serce i ambicja są zaangażowane w ten awans, ani mój syn ani ja nie pragnęlibyśmy otrzymać gwiazdki bez Pańskiej aprobaty i rekomendacji, bowiem oboje czujemy się lojalni wobec Pana i sprawy, której jest Pan obrońcą.

(...)

Mogę Panu wyznać iż moją ambicją i nadzieją życiową jest życie wystarczająco długie, by ujrzeć mego syna jako generała. Czuję, że składam całe moje życie w Pańskie ręce. Wierzę że jest dla Pana wystraszająco jasne, drogi generale Pershing, by udzielić mu rekomendacji niezbędnej do awansu na stopień generała brygady.

Z najlepszymi życzeniami, pozostaję z szacunkiem, pozdrawiając serdecznie

Mary P. MacArthur (James 1970: 169–171).

Kolejne listy przeznaczone już były nie dla „drogiego generała Pershinga”, lecz dla „drogiego Jacka”. Z wstawkami typu „to prawdziwa przyjemność widzieć Cię w niedzielę ciągle wyglądającego tak młodo i tak cudownie przystojnego!” (Herman 2016: 182).

Po powrocie do kraju młody generał MacArthur został najmłodszym w dziejach superintendentem (czyli rektorem) swej ukochanej uczelni, West Point. Wprowadził wiele istotnych reform, nadając akademii nowoczesny kształt. Zostawił po sobie dobrą pamięć wśród kadetów, ale na taką zasłużyła też sobie jego matka. Mieszkała z synem w budynku rektoratu. Gdy pewnego razu superintendent zagadnął o coś pierwszoroczników wracających na uczelnię z lodami, starsza już dama, wychylając się z okna, zawołała: „Douglas! Musisz przestać gadać do tych chłopców i pozwolić im iść. Nie widzisz, że lody zaczynają się im rozpuszczać?” (Kenney 1951: 246–247).

Dawny *mamma boy* potrafił jednak działać bez aprobaty matki. Takim krokiem był jego ślub w same walentynki 1922 roku z Louise Cromwell Brooks, pełną temperamentu rozwódką i multimilionerką, „uosobieniem kobiety wyzwolonej z szalonych lat dwudziestych, pędzącej z zawrotną prędkością, by zdobyć znacznie więcej praw niż te przyznane przez niedawno ratyfikowaną XIX poprawkę” do konstytucji (Borneman 2016: 29–30). Louise była kojarzona wcześniej z Pershingiem, który słysząc o zamiarach MacArhura, zagroził mu wysłaniem na Filipiny – a gdy podwładny się nie przestraszył, swą groźbę spełnił. Dla Pinky związek syna z osobą o takiej konduicie jak Louise był wstrząsem. Najgorsze, że miała rację – z kapryśną multimilionerką, która po MacArthurze miała mieć jeszcze dwóch kolejnych mężów, nie sposób było wytrzymać. Z męża chciała zrobić biznesmena, nudziła się w tropikach, a w dodatku oburzały ją przyjaźnie ślubnego z filipińskimi „czarnuchami” (na przykład z przyszłym prezydentem Archipelagu Manuelem Quezonem). W 1927 roku było już po związku, choć formalny rozwód orzeczono dwa lata potem. Ambitny i wrażliwy „Mac” (tylko rodzice zwracali się do niego chrześnym imieniem) przeżył to jako życiową katastrofę, choć na zewnątrz prezentował olimpijski spokój.

Starsza dama mieszkająca w gmachu sztabu armii USA

Douglas potrzebował znów matki, a ona jego. Dla Pinky ciosem była nagła śmierć najstarszego syna, Arthura, który po brawurowych awansach w marynarce zmarł w 1923 roku w wieku tylko 46 lat. Jego dzieci dorastały, nie potrzebując już opieki babci. Za to Douglas był wolny i w listopadzie 1930 roku zaprzysiężony na szefa sztabu armii USA. Zamieszkała wraz z nim. Syn chciał odciążyć uwielbianą skądinąd bratową, Mary MacCalla, która opiekowała się starszą damą podczas lat jego, Douglasa, małżeństwa. Jako faktyczny wódz naczelny wojsk Stanów Zjednoczonych realizował marzenia matki i jej zmarłego męża. „Gdyby tylko twój ojciec mógł cię teraz zobaczyć! – usłyszał w dniu nominacji – Douglas, jesteś wszystkim tym, czym chciał być!” (Young 1994: 344).

Pinky przeniosła się wraz z synem do gmachu Sztabu Generalnego, zwanego Fort Myer. Była postacią powszechnie znaną, także z ekstrawagancji, ale ocenianą sympatycznie. Choć uczestniczyła w oficjalnych imprezach, gości w zasadzie nie przyjmowała. Gdy czyniła rzadkie wyjątki, wrażenie było osobliwe. Beatrice Patton, żona kolegi Douglasa z Francji i przyszłego bohatera kolejnego konfliktu, po przedstawieniu się usłyszała od niej: „Ach tak. Dziadek pani męża, jak mi nie mam, był pułkownikiem 22. pułku z Wirginii. Zginął pod Cedar Creek” (Perret 1996: 146–147). Choć „Bea” przyszła w towarzystwie nastoletniej córki, generałowa nie omieszkła zaprezentować obu wydobytej z puzdra z biżuterią nader szczególnej,

jak się okazało, broszki z osobliwym, białym kamieniem. Był to odprysk czaszki brata Pinky, który, ranny jako konfederacki oficer pod Antietam, po szczęśliwej operacji przesłał rodzinie ową osobliwą pamiątkę (Perret 1996: 146–147). Wszelkie dziwactwa coraz bardziej sędziwej damy nie mogły jednak zmienić uczuć żywnych do niej przez syna. Umiał dla niej wytrzymać naprawdę wiele. Nawet to, że w słotny dzień potrafiła wychylić się z ganku w stronę zmierzającego do służbowej limuzyny syna i wykrzyknąć: „Dugusiu [Dougee], nie zapomniałeś założyć kaloszy?” (Julian 1963: 38).

„Duguś” kochał ją bezgranicznie, ale miał swoje tajemnice. Największą było przywiezienie z Filipin, jakby to powiedziano sto lat potem, „życiowej partnerki”. Problemem był nie tyle fakt, iż związek był nieformalny, ile to, że Isabel Rosario Cooper, tancerka i aktorka, która ledwie przekroczyła dwudziestkę, była półkwi Azjatka (jej matka, Filipinka, miała w sobie też domieszkę krwi chińskiej). W ówczesnej Ameryce groziło to wizerunkową katastrofą. Niemniej generał ukrywał ów związek głównie z obawy przed matką. Obowiązki służbowe zaplanował tak, by codziennie móc zjeść obiad z rodzicielką.

Związek z Isabel zakończył się smutno. W porozumieniu z poczytnym reporterem brukowców, Andrew Pearsonem, obrotna dziewczyna zażądała od byłego już kochanka słonej sumy za milczenie. Chodziło nie tylko o wielce intymne listy, ale i opinie o czołowych politykach, wypowiedane podobno przez MacArthura po momentach miłosnego uniesienia. Generał, który początkowo chciał posłać szantażystów „do diabła” (*to hell* – najcięższe przekleństwo, na jakie było go stać), w końcu się rozmyślił i zapłacił 15 tysięcy dolarów – formalnie za zwrot listów. Dlaczego skapitulował? Admirał Daniel Leahy, doradca nowego prezydenta Franklina Delano Roosevelta, nie miał wątpliwości. To, powiedział „przez tą starą kobietę, z którą on mieszka w Fort Myer” (Perry 2014: 25). MacArthur chciał oszczędzić skandalu matce. I wolał zapłacić, by zapomnieć, że jego sen o miłości zakończył się upokorzeniem oraz ośmieszeniem.

Odejście „pierwszego żołnierza”

Po zakończeniu kierowania Sztabem Generalnym Douglas MacArthur wyruszył jesienią 1935 roku – po raz piąty w życiu – na Daleki Wschód. Na Filipinach miał dowodzić tamtejszym garnizonem i stać się doradcą wojskowym pierwszego prezydenta niesuwerennej jeszcze Republiki Filipińskiej, swego starego przyjaciela, Manuela Quezona. Naturalnie, na pokładzie liniowca President Hoover płynęła z nim matka. Stan Pinky był zły. Na krótko przed rejsem 84-letnia dama złamała rękę. W czasie podróży nie opuszczała kabiny. Syn, z pomocy bratowej Mary McCalla, opiekował się nią troskliwie. W Hongkongu „z powodów rodzinnych”

odwołał projektowaną konferencję z oficerami brytyjskimi. Jadał z matką w jej kabinie, dzieląc z innymi pasażerami tylko śniadania. Na jednym z tych ostatnich poznał Jean Marie Faircloth, swą niebawem drugą żonę i, jak mówił, największy dar losu. Ponieważ Jean, jak Pinky, pochodziła z Południa, powstała legenda, iż matka generała skojarzyła ten związek. Jean miała być „ostatnim darem nieposkromionej starszej damy dla syna” (Considine 1942: 39). W rzeczywistości obie panie nigdy się nie spotkały; pani Arthurowa MacArthur podczas podróży nie opuszczała kabiny.

Mary Pinky MacArthur zmarła w obecności syna 3 grudnia 1935 roku. Tymczasowo pochowano ją w Manili. Po dwóch latach została przeniesiona na waszyngtoński Narodowy Cmentarz Arlington, by spocząć u boku ukochanego męża (tego ostatniego przeniesiono tam z Milwaukee w 1926 roku). Wiadomość była spodziewana, ale nie złagodziło to wstrząsu u syna, wstrząsu, który – jak napisał jego ówczesny adiutant Dwight Eisenhower – „oddziaływał na ducha generała przez wiele miesięcy” (Eisenhower 1967: 224). „Nasz związek, tak oddany od wielu lat, dobiegł końca – napisał potem Douglas, dorzucając krótko, ale wymownie – po raz pierwszy w życiu potrzebowałem wszelkiej pomocy, na jaką mnie było stać” (MacArthur 1964: 105). Pomoc tę otrzymał od prezydenta Quezona (ten podczas pogrzebu nazwał matkę przyjaciela *el primero soldado*, pierwszym żołnierzem), ale przede wszystkim od kobiet. Były nimi doña Aurora Quezon, bratowa oraz Jean.

Mary McCalla MacArthur wygłosiła przemówienie nad trumną, bowiem Douglas nie czuł się na siłach, by to zrobić; znamienne, że o zastępstwo prosił właśnie ją. „Mama MacArthur – oznajmiła mówczyni – była cudowną osobą. Najbardziej wspaniałomyślną i sprawiedliwą, jaką kiedykolwiek znałam i prawdziwym żołnierzem” (Miller 1942: 144). Na powtórny pogrzeb w Waszyngtonie przybył sędziwy już bohater narodowy, Pershing. Wzruszony do łez MacArthur z miejsca darował mu wszystkie przykrości, jakie od niego doświadczył.

„Matka zrobiła ze mnie pięciogwiazdkowego generała”

Syn zachował w nienaruszonym stanie ostatni pokój matki w Manili – zniszczyło go dopiero bombardowanie japońskie. Podczas wojennej epopei Douglas nosił laskę rodzicielki zrobioną z orzecha, używaną jako ekwiwalent kawaleryjskiej szpicruty. Przed snem czytywał parę stron z należącej do Pinky Biblii. Na jego nocnym stoliku zawsze stały fotografie obojga rodziców – potem dołączyły tam podobizny żony i jedynego syna. Po dramatycznym końcu wojskowej kariery (zdymisjonowanie przez prezydenta Trumana w trakcie wojny koreańskiej) skarby te zabrał ze sobą do ojczyzny.

Będąc pracoholikiem, nie mógł pozostawać bez zajęcia. Zgodził się przyjmując posadę w zarządzie spółki Remington Rand i trzy razy na tydzień pojawiał się na posiedzeniach w Stanfordzie w stanie Connecticut. Został więc wreszcie

biznesmenem, jak ongiś marzyła matka – znów, wzdychał, dopięła swego. Czy jednak wszystko musiało być takie, jak pragnęła? Jedyne dziecko generała, Arthur (znany jako Arthur MacArthur IV; imię to było w rodzinie tradycją dla pierworodnego), nie chciał być żołnierzem. W 1961 roku wręczył zachwyconym rodzicom dyplom Columbia University, zajmując się tym, co zawsze preferował – muzyką i krytyką teatralną. Nieśmiały aż do przesady – co odziedziczył po ojcu – swe recenzje publikował pod pseudonimem literackim. Zawsze dumny z syna, generał pytany o potomka wygłosił dającą do myślenia sentencję: „Matka wywarła na mnie zbyt wielką presję. Bycie numerem pierwszym to najbardziej samotna praca świata i nigdy nie życzyłbym jej dla syna” (Lee, Henschel 1952: 287).

Rolę rodzicielki w swym życiu Douglas podsumował krótko. „Matka – oznajmił pod koniec życia tonem wcale nie sugerującym, że żartuje – zastała mego ojca porucznikiem i zrobiła go trzygwiazdkowym generałem. Ze mną zaczęła o wiele wcześniej i zrobiła mnie generałem pełnym, pięciogwiazdkowym” (Perret 1996: 146). Pięć gwiazdek jest w armii USA odpowiednikiem stopnia marszałka.

Czy miał rację? Na pewno w tym sensie, że ojciec, powróciwszy z wojny jako młodziutki pułkownik, został ówczesnym wojskowym zwyczajem „wyzerowany” do stopnia, który posiadał przed wyruszeniem na front, właśnie porucznikowskiego. A w innym sensie? Odpowiedź trzeba zostawić Czytelnikowi.

Konkluzje

Czy Douglas MacArthur był, jak sugerowali niektórzy jego biografowie, nieuleczalnym maminsynkiem, owocem „mamuśkizmu” (ang. *momism*), a więc wychowania, które, jak uzasadniał w swym słynnym kiedyś esej Philip Wylie, produkuje nadwrażliwych, niepewnych, nieszczęśliwych mężczyzn (Wylie 1942: 184–204)? Nie wydaje się, aby był to właściwy klucz do jego osobowości. „Jeśli MacArthur był w jakimś stopniu ‘maminsynkiem’, to dalekim od bycia jedynym. Takich jak on były miliony” (Perret 1996: 192). Należałoby do nich zaliczyć Napoleona, Czarę Kaj-szeka, Józefa Piłsudskiego... Pinky nie gnębiła swych synowych. Bądź co bądź, była znakomitą teściową dla Mary McCalla, żona Douglasa zaś, Louise – która nigdy z nią nie mieszkała – wyraziła się o niej cierpko tylko raz, już po rozwodzie, nie podając żadnych przykładów.

Chodziło raczej o trwały i owocny związek dwóch silnych osobowości. Co najmniej od czasu Filipa Macedońskiego i Aleksandra Wielkiego wskazuje się na wpływ, jaki wielki i sławny rodzic wywierał na jeszcze sławniejszego potomka. Czy ni się to także odnośnie do generałów Arthura i Douglasa MacArthurów. Wydaje się, że – podobnie zresztą jak w wypadku wspomnianego wyżej, macedońskiego zdobywcy Azji – wpływ ten należałoby rozszerzyć na oboje rodziców. Niekoniecznie z przewagą ojca.

Bibliografia

- Belmonte, L.A., 2001. *No Substitute for Virility: Douglas MacArthur, Gender and the Culture of Militarism*. W: W.M. Leary, ed. *MacArthur and the American Century: A Reader*, Lincoln–London: University of Nebraska Press, s. 436–465.
- Borneman, W.R., 2016. *MacArthur at War: World War II in the Pacific*, New York: Little, Brown and Company.
- Buhite, R., 2008. *Douglas MacArthur: Statecraft and Stagecraft in America's East Asian Policy*, Lanham, MD: Rowman & Littlefield Publishers.
- Considine, R., 1942. *MacArthur the Magnificent*. Philadelphia: David McKay Company.
- Dower, J.W., 2000. *Embracing Defeat: Japan in the Wake of World War II*. New York: W.W. Norton & Co.
- Eisenhower, D.D., 1967. *At Ease: Stories I Tell to Friends*. Garden City, N.Y.: Doubleday & Company.
- Herman, A., 2016. *Douglas MacArthur: American Warrior*. New York: Random House.
- Hunt, F., 1954. *The Untold Story of Douglas MacArthur*. New York: Devin-Adair Company.
- James, D.C., 1970. *The Years of MacArthur*, vol. I, 1880–1941. Boston: Houghton Mifflin.
- Julian, A.P., 1963. *MacArthur: The Life of the General*. New York: Duell, Sloan and Pearce.
- Kelley, F.R., Ryan C., 1950. *MacArthur: Man of Action*. New York: Doubleday and Co.
- Kenney, G.C., 1951. *The MacArthur I Know*. New York: Duell, Sloan and Pearce.
- Lee, C., Henschel, R., 1952. *Douglas MacArthur*. New York: Henry Holt & Co.
- MacArthur, D., 1964. *Reminiscences*. New York: MacGraw-Hill.
- Manchester, W., 1978. *American Caesar: Douglas MacArthur 1880–1964*. Boston: Little, Brown and Company.
- Miller, F.T., 1942. *General Douglas MacArthur*. New York: The John C. Winston Company.
- Perret, G., 1996. *Old Soldiers Never Die: The Life of Douglas MacArthur*. New York: Random House.
- Perry, M., 2014. *The Most Dangerous Man in America: The Making of Douglas MacArthur*. New York: Basic Books.
- Triobrand, P.R., 1951. *Military Life in Dakota: The Journal of Philippe Régis de Trobriand*, ed. and translated by Lucille McKane. St. Paul: Alvord Memorial Commission.
- Wylie, P., 1942. Common Women. W: P. Wylie, *Generation of Vipers*. New York: Rinehart and Company, Inc., s. 184–204.
- Young, K.R., 1994. *The General's General: The Life and Times of Arthur MacArthur*. Boulder, Col.: Westview Press.

Archiwalia

- [TNA 1944] Churchill do Mountbatten, 28 XI 1944. London, The National Archives, PREM 3/53/14.

ABSTRACT

MARY „PINKY” HARDY MACARTHUR AND HER SON, THE GENERAL

General Douglas MacArthur's (1880–1964) life and early career were profoundly influenced by his mother, Mary, known as “Pinky.” During his childhood, she was his first teacher, as there were no schools on the so-called American “Frontier,” where he was raised. Later, she continued to shape his career in various ways – encouraging him when he needed support and using her friendship with her son's demanding superior, General John Pershing, to aid his advancements.

Keywords: Mary „Pinky” Hardy MacArthur, Douglas MacArthur, family relations, biography

PAWEŁ SKORUT

<https://orcid.org/0000-0003-0790-0047>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

pawel.skorut@uken.krakow.pl

USTAWA AZYLOWA

Pomiędzy celami strategicznymi a praworządnością Rzeczypospolitej Polskiej

26 marca 2025 roku Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, podpisał Ustawę z dnia 21 lutego 2025 r. o zmianie ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2025 poz. 339). W ten sposób Belweder przeciął wszelkie spekulacje na temat, czy kontrowersyjny akt prawny – potocznie określony jako ustawa azyłowa – zostanie wprowadzony w życie. Dodatkowo, pierwszy obywatel RP odniósł się także do krytycznych opinii, opracowanych w odniesieniu do projektowanego aktu prawnego przez niektóre konstytucyjne organy państwowe, jak np. Rzecznika Praw Obywatelskich, czy organy samorządów zawodowych, np. Instytut Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Izby Adwokackiej. W swoich ustaleniach organy te wskazywały na przykłady wielokrotnej kolizyjności rządowego projektu nie tylko z prawem krajowym, ale i z międzynarodowymi zobowiązaniami prawnymi Rzeczypospolitej.

Pomimo prezydenckiej akceptacji ustawy azyłowej, a następnie jej dwukrotnego wprowadzenia w życie – po raz pierwszy w drodze rozporządzenia rządowego 27 marca 2025 r., a drugi raz za zgodą Sejmu RP w dniu 21 maja 2025 r. – nie ucichły krytyczne głosy opinii społecznej. Oraz, co jest równie istotne, zwolennikom opisywanych zmian nie udało się jak dotąd wypracować rozwiązania, które likwidowałoby ich niezgodność z prawem polskim i międzynarodowym.

Pomimo zgłaszanego sprzeciwu, do polskiego systemu prawnego weszły zatem regulacje prawne wprowadzające m.in. nie tylko ograniczenie prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, ale i pojęcie instrumentalizacji migracji.

Praprzyczyna ustawy azylowej

W czerwcu 2021 roku reżim polityczny Aleksandra Łukaszenki zapoczątkował za zgodą Moskwy – w ramach operacji pod kryptonimem „Śluza” – kryzys migracyjny i humanitarny na odcinkach granicy białoruskiej z Litwą, Łotwą i Polską, który wcześniej nie był doświadczony w tej części Europy agresją podprogową i hybrydową. Jej celem było – przy instrumentalnym wykorzystaniu obywateli państw trzecich, którym Białoruś stworzyła sprzyjającą infrastrukturę i logistykę transportu – wywołanie sztucznego kryzysu o podłożu polityczno-militarnym, wobec przygranicznych państw UE i NATO.

W niecałe dwa lata później po podobne środki podprogowego oddziaływania militarnego wobec Finlandii sięgnęła Rosja, która ze swojego terytorium przepuściła ok. 1000 migrantów, głównie z państw Bliskiego Wschodu i Afryki, w tym z Syrii, Somalii i Jemenu. Niemal bliźniacze rozwiązania zostały zastosowane również przez Moskwę wobec Estonii w listopadzie 2023 roku (Dyner 2024).

Przyjeżdżający migranci i uchodźcy często byli – i są także obecnie – zachęcani przez rosyjską Federalną Służbę Bezpieczeństwa czy białoruski Komitet Bezpieczeństwa Państwowego do siłowego działania wobec służb granicznych państw sąsiednich. Stosując przemoc i/lub wykorzystując niebezpieczne narzędzia, świadomie przy tym łamiąc przepisy prawa, w sposób nielegalny próbują przedostać się na tereny państw Unii Europejskiej. Często ich celem jest nie tylko wystąpić z wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej, lecz także w sposób niekontrolowany przemieszczać się po państwach UE. Dodatkowo, inicjowane przez państwa autorytarne działania hybrydowe – w tym sięganie po instrumentalizację migracji – sprzyjają lokowaniu agentów na terenach państw graniczących z Rosją lub Białorusią agentów. Stanowią oni potencjalne źródło zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego krajów oraz mogą być źródłem bądź wykonawcami działań dywersyjnych czy sabotażu (Żaryn 2023: 1).

Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej jest – dla Rosji, Białorusi i Ukrainy – zewnętrzną granicą UE i jej długość wynosi 1000 kilometrów. Jej przekroczenie pozwala obywatelom państw spoza UE na swobodne poruszanie się po strefie Schengen. Przy czym teren RP jest często postrzegany przez cudzoziemców jako obszar tranzytowy wiodący do zamożniejszych państw, m.in. Austrii, Niemiec czy Francji (Chochowski 2012: 81–82).

Aby zapobiec nielegalnemu przekraczaniu granicy polsko-białoruskiej, jak również powieleniu sytuacji ze szturm na przejściu granicznym w Bruzgowach-Kuźnicy w listopadzie 2021 roku oraz by skutecznie chronić ten 418-kilometrowy odcinek graniczny, najpierw we wrześniu 2021 roku wprowadzony został rozporządzeniem Prezydenta RP – wzdłuż wymienionego odcinka granicy – stan wyjątkowy na 30 dni (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 2 września 2021). Po tym

okresie, za zgodą Sejmu, został on przedłużony o kolejne 60 dni (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 1 października 2021). Pomimo podjętych działań zapobiegawczych nie udało się jednak ówczesnym władzom administracji rządowej ani zniechęcić reżimu Łukaszenki do kontynuowania operacji „Śluza”, ani powstrzymać tym samym wzrastającej do wielu tysięcy osób fali migracyjnej w kolejnych latach. Według obliczeń, w ciągu kolejnych pięciu lat blisko 121 579 tysięcy osób z państw trzecich podjęło próbę przekroczenia granicy Polski z Białorusią w niedozwolonym miejscu. Wskazane w tabeli 1 statystyki dowodzą, że pomimo powyższych działań zaradczych ze strony władz publicznych RP, w przypadku opisywanych zachowań do 2024 roku nie można mówić o tendencji spadkowej. W najlepszym przypadku są to natomiast sytuacje utrzymujące się na względnie stałym poziomie.

Tabela 1. Liczba udokumentowanych prób nielegalnego przekroczenia granicy z Białorusi do Polski

Lp.	Rok	Liczba osób
1	2021	39 679
2	2022	15 500
3	2023	26 000
4	2024	30 000
5	do 5 czerwca 2025	10 400
	Razem:	121 579

Źródło: opracowanie własne na podstawie dostępnych informacji ze strony internetowej Komendy Głównej Straży Granicznej, [online], dostępne w: www.strazgraniczna.pl [dostęp: 30.03.2025].

Następstwem wyczerpania konstytucyjnej możliwości przedłużenia stanu wyjątkowego z 2021 roku, jak również poniesienia pewnego rodzaju fiaska wprowadzonego rozwiązania, które bynajmniej nie zapobiegło powstawaniu zagrożenia, a jedynie je „zamroziło” na 90 dni, było podjęcie przez Radę Ministrów RP decyzji o budowie metalowej zapory wzdłuż 180-kilometrowego odcinka granicy polsko-białoruskiej (Ustawa z dnia 29 października 2021).

Chociaż sama budowa zapory została dość szybko przeprowadzona, bo w zaledwie sześć miesięcy, to zarówno jej postawienie, jak i jej dodatkowe wyposażenie w sprzęt elektroniczny (m.in. 1300 kamer) nie zniechęciło uchodźców czy migrantów do podejmowania prób nielegalnego wtargnięcia na teren RP. Od początku 2023 roku do czerwca 2025 roku łączna liczba takich działań to 66 400 przypadków. Fakt ten dowodzi, że nawet fizyczna zaporę – której sens ustawienia był i jest bezsprzeczny – nie może w znaczący sposób powstrzymać natężenia fal migrantów czy uchodźców przy oczywistej, zachęcającej roli białoruskiego KGB i rosyjskiej FSB.

Przesłankami dającymi nadzieję na możliwość zmniejszenia liczby uchodźców planujących nielegalnie przekroczyć granicę RP wydają się co najmniej trzy działania, które zostały podjęte w przeciągu ostatniego roku przez Radę Ministrów. Po pierwsze, zamieszczenie na platformie X filmu przetłumaczonego na sześć języków, informującego potencjalnych uchodźców *vel* migrantów, że „granica polska nie jest bramą do Europy” (Palczewski 2024). Po drugie, przyjęcie przez organy władzy publicznej RP bezkompromisowej polityki wobec inicjowanych postępowań zaplanowanych przez Mińsk i Moskwę. I po trzecie – co jest właściwie konsekwencją warunku drugiego – skuteczne dobranie takich środków nacisku wobec państw organizujących masową migrację, które zmusiłyby je do zaprzestania podejmowania dalszych tego typu działań. W tym celu wykorzystywane są tzw. push-backi oraz zawieszenie na określony czas prawa do udzielenia ochrony międzynarodowej.

Konstytucyjny prymat celów strategicznych RP

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. wydaje się jedną z nielicznych regulacji prawnych pośród innych europejskich ustaw zasadniczych, która w swoim tekście bardzo silnie podkreśla zarówno istotę bezpieczeństwa, jak i zagadnienie utrzymania trwałości bytu politycznego – Rzeczypospolitej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997). Działania te zostały opisane przez prawodawcę w bezpośredni i pośredni sposób wśród wartości konstytucyjnych i w wypowiedziach ustrojodawcy, mających charakter wskazówek do interpretacji Konstytucji RP; znaleźć je można w preambule, której – w ujęciu aksjologicznym – często przypisuje się funkcję porządkującą, tj. wskazującą relacje między wartościami konstytucyjnymi, a tym samym dokonującą ich hierarchizacji (Safjan, Bosek 2016: 120–122).

Zarysowany, także konstytucyjnie, związek pomiędzy bezpieczeństwem a państwem – jego trwałością w ujęciu podmiotowości prawnej – i władzą (w ujęciu rozwiązań ustrojowych) w oczywisty sposób wynika z natury istoty bytu politycznego (Zalewski 2013: 16–27). Wielokrotnie podkreślona w ustawie zasadniczej RP istota bezpieczeństwa państwa i jego obywateli jest trwającym i aktualnym zobowiązaniem dla władz publicznych RP. Owa wartość jest jednak często konfrontowana z prawnymi zobowiązaniami międzynarodowymi RP, którym przypisywane jest pierwszeństwo, pomimo że część z nich powstała później niż tekst polskiej Konstytucji. Dlatego – szczególnie w sytuacjach spornych uwzględniających bezpieczeństwo państwa i jego obywateli – nieodzowne wydaje się prześledzenie tej pierwotnej konstytucyjnej woli ustrojodawcy.

Za podstawowe cele, ujęte w tekście preambuły Konstytucji RP z 1997 r., bez wątpienia uznać można dążenie nie tylko do utworzenia, ale i funkcjonowania

państwa suwerennego, bezpiecznego dla swoich obywateli, opierającego się na zasadach ustroju demokratycznego. Znaczące i jednocześnie dość osobliwe dla rozwiązania polskiego jest zobowiązanie ustrojodawcy – w domyśle zaadresowane do obywateli – by „w trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny kierowali się ideą suwerenności i demokracji” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997: Preambuła). A zatem, by działania czy postępowanie obywateli i władz publicznych RP były realizowane z rozmysłem, nie tylko wobec teraźniejszej Rzeczypospolitej, ale i tej przyszłej, „by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko co cenne” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997: Preambuła). Oznacza to dodatkowo, że trwałość bytu politycznego, jego bezpieczeństwo oraz jego demokratyczny ustrój powinny być podstawowymi celami dla wszystkich Polaków, gdyż na tym fundamencie – utworzonej Trzeciej Rzeczypospolitej wraz z jej Konstytucją – można będzie następnie budować zasadę zachowania „przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997: Preambuła).

Nie będzie zatem odstępstwem od wyrażonej woli ustawodawcy podkreślenie jego dążenia, by każdorazowa dbałość o bezpieczeństwo istnienia i funkcjonowania państwa, stanowiła podstawę i źródło dla kolejnych wartości, takich jak „prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997: Preambuła).

Materializacją wskazanego powyżej dążenia jest bez wątpienia norma prawna określona w art. 1 Konstytucji RP, uznająca Rzeczypospolitą za „dobro wspólne wszystkich obywateli” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997). W opinii prof. Piotra Winczorka należy tę myśl rozumieć także w kontekście państwa – Rzeczypospolitej i jej wartości takich, jak m.in.: niepodległość, bezpieczeństwo czy autorytet międzynarodowy (Winczorek 2000: 14–15). Co istotne, konstytucjonalista ów wskazuje na możliwość wystąpienia konfliktu pomiędzy „różnymi dobrami częściowymi a dobrem Rzeczypospolitej” (Winczorek 2000: 14–15), która to, w opinii Winczorka, powinna być beneficjentem rozstrzygniętej korzyści.

Niewątpliwym dopełnieniem dla normy zawartej w art. 1 Konstytucji RP jest wartość konstytucyjna określona w art. 82, która zobowiązuje obywatela polskiego do wierności RP, jak i do troski o dobro wspólne (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997). Jedną z form interpretacji tego artykułu – w szczególności odnoszącej się do idei *troski o dobro wspólne* – jest postrzeganie troski jako podejmowania działań przez obywateli na rzecz państwa i jego mieszkańców (Winczorek 2000: 105). Oczywiście, jak wskazuje prof. B. Banaszak, współczesne rozumienie obowiązku troski musi być wzajemne. To znaczy: obywateli o państwo oraz państwa o obywateli (Banaszak 2012: 484–485).

Dokonując analizy woli ustrojodawcy, w tym hierarchicznego oznaczenia zadań i celów Rzeczypospolitej, niezmiernie istotne jest omówienie art. 5 Konstytucji

RP. Jest on w całej swojej treści wpisany w istotę pojmowania bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, jak i wynikających z niej zobowiązań dla władz publicznych (Skorut 2018: 17–28). Wskazana wartość konstytucyjna określa nie tylko podstawowe cele państwa, lecz także nakreśla zakres zadań – będących fundamentem interesów narodowych – tak w ujęciu wewnętrznym, jak i zewnętrznym państwa (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 5). Co istotne, utrata zdolności do realizacji którejkolwiek ze wskazanych wartości w art. 5 – a szczególnie niepodległości czy integralności terytorialnej – wpływa na zdolność realizacji innych zobowiązań konstytucyjnych (Banaszak 2012: 69–75).

Z oczywistych względów wszystkie wartości wymienione w art. 5 Konstytucji RP nie mogą być traktowane jednakowo przy uwzględnieniu zmiennych uwarunkowań rzeczywistości społeczno-politycznych, zarówno w kraju, jak i na świecie. Dlatego ich hierarchizacja według poniższego schematu – w myśl ustaleń Strategii Bezpieczeństwa z 2007 r. – wydaje się nadal aktualna, pomimo ogłoszenia kolejnych tego typu opracowań. Wartości zawarte w art. 5 zostały podzielone na trzy grupy: a) żywotne interesy narodowe; b) ważne interesy narodowe oraz c) inne istotne interesy narodowe (Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2007: 4–5).

Tabela 2. Systematyzacja interesów narodowych określonych na podstawie art. 5 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.

	Żywotne (przetrwanie państwa i jego obywateli)	Ważne	Inne istotne
Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 13 listo- pada 2007 r.	• zachowanie niepodległości i suwerenności państwa, integralności terytorialnej i nienaruszalności granic, • zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, praw człowieka i podstawowych wolności, • umacnianie demokratycznego porządku politycznego	• zagwarantowanie trwałego i zrównoważonego rozwoju cywilizacyjnego oraz gospodarczego kraju, • stworzenie warunków do wzrostu dobrobytu społeczeństwa, • stworzenie warunków do rozwoju nauki i techniki, • stworzenie warunków do należytej ochrony dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, • stworzenie warunków do należytej ochrony środowiska naturalnego	• umacnianie zdolności działania i skuteczności najważniejszych instytucji międzynarodowych, których Polska jest członkiem, • promowanie rozwoju stosunków międzynarodowych opartych na poszanowaniu prawa, • dbałość o efektywną współpracę wielostronną, zgodną z celami i zasadami określonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych

Źródło: opracowanie własne.

Zagadnienia ujęte pośród żywotnych interesów narodowych zostały wprost oznaczone przez autorów Strategii z 2007 roku jako bezwzględny priorytet dla polskiej polityki bezpieczeństwa (Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2007: 4–5). Dlatego wartości te należałoby uznać za stały i nietracący na znaczeniu komponent polityki bezpieczeństwa państwa dla kolejnych gabinetów Rady Ministrów. Warto przy tym jednak zwrócić uwagę, że wymienione składniki owych żywotnych interesów państwa również zachowują pewną hierarchiczność. Nieprzypadkowe będzie zatem zadbanie przez rząd RP w pierwszej kolejności o zachowanie niepodległości i suwerenności państwa czy integralności terytorialnej i nienaruszalności granic, jak również zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, a dopiero później praw i podstawowe wolności człowieka czy umocnienie demokratycznego porządku politycznego.

Ustrojodawca, troszcząc się o *byt i przyszłość naszej Ojczyzny*, w wyraźny sposób zaakcentował prymat trwałości i bezpieczeństwa państwa pośród innych wartości konstytucyjnych. Dlatego w art. 31 ust. 3 przewidział możliwość wsparcia tych dążeń poprzez wprowadzenie koniecznych – w demokratycznym państwie – ograniczeń wolności i praw konstytucyjnych. Zakres ograniczeń został wskazany pośród sześciu wartości: a) bezpieczeństwa państwa, b) porządku publicznego, c) środowiska, d) zdrowia publicznego, e) moralności publicznej oraz f) wolności i praw innych osób. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wartości te są zbiorem zamkniętym, który nie może być interpretowany rozszerzająco (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego 25 lutego 1999). Oznacza to, że ograniczenia praw i wolności człowieka, jakie mogą zostać wprowadzone przez władze publiczne w drodze ustawy, muszą odnosić się jedynie do wskazanych sześciu wartości pod groźbą niekonstytucyjności ogłoszonej regulacji (Garlicki 2014: 100–101).

Godny uwagi jest fakt, że wspomniana norma została poprzedzona ust. 1 i 2 art. 31 Konstytucji RP, odnoszącymi się do zasad poszanowania i ochrony wolności i praw człowieka – w tym i obywatela. Nie oznacza to jednak, że realizacja ustaleń art. 31 ust. 3 jest ograniczona jedynie do nich treści. W doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się aż cztery stanowiska interpretujące siłę prawnego oddziaływania omawianej normy. Jedno z nich stwierdza, że norma stanowi m.in. samodzielną podstawę do usprawiedliwienia ograniczeń tych praw lub wolności, dla których nie przewidziano szczegółowej klauzuli konstytucyjnej. W przypadku ograniczenia praw lub wolności, dla których istnieje szczegółowa klauzula ograniczająca (np. art. 233 Konstytucji RP), muszą być natomiast przestrzegane warunki określone zarówno w tej szczegółowej klauzuli, jak i w art. 31 ust. 3 (Safjan, Bosek 2016: 772–773).

Jak zauważył prof. L. Garlicki, „we współczesnym społeczeństwie nie mogą istnieć prawa i wolności jednostki o charakterze absolutnym” (Garlicki 2014:

100–101), gdyż – uzasadnia dalej autor – życie w społeczności, z innymi osobami posiadającymi prawa i wolności, wymusza poddanie się określonym ograniczeniom. Przy czym konkretyzacja tych ograniczeń może być uskuteczniata zarówno w ustawach, jak i orzecznictwie sądowym pod groźbą ich niekonstytucjonalności (Garlicki 2014: 100–101).

Idąc dalej tym śladem, jak i mając na uwadze znaczenie bezpieczeństwa, 15 października 2024 roku Rada Ministrów przyjęła tekst Strategii Migracyjnej Polski na lata 2025–2030, w której bezpieczeństwo zostało uznane za wartość nadrzędnego priorytetu, będącego implikacją dla zobowiązań wobec działań państwa na wszystkich jego poziomach (Strategia Migracyjna Polski 2014: 3). Bez wątpienia jednym z następstw zarówno tego dokumentu oraz tak postrzeganego bezpieczeństwa, jak i przypisanej roli państwa w tym procesie było przyjęcie ustawy azylowej.

Głosy krytyki ustawy

Jeszcze w czasie trwania procesu legislacyjnego projektu ustawy o czasowym ograniczeniu prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej zarysowała się – pośród niektórych organów ochrony prawej czy samorządów zawodowych – bardzo silna jej krytyka. Uwagi, które były zawarte w opracowanych analizach, przesłanych następnie m.in. do naczelnich organów władzy ustawodawczej, w większości przypadków dotyczyły trzech obszarów: a) niezgodności rozwiązań projektowego aktu prawnego z Konstytucją RP; b) niezgodności rozwiązań projektowego aktu prawnego ze zobowiązaniami prawa międzynarodowego RP oraz c) groźby zaburzenia społecznego zaufania do państwa stanowiącego prawo.

Właściwie we wszystkich opracowanych analizach bardzo podkreślano, że rozwiązania zaplanowane na poziomie projektu ustawy znajdowały się w opozycji do niektórych wartości konstytucyjnych RP. Za najważniejsze uchybienia wskazywano – obok wielu innych przykładów, np. niezgodności z art. 30, 40 i 56 Konstytucji RP – co najmniej dwie jej normy. Po pierwsze, w art. 33a ust. 2–4 projekt aktu prawnego przewidywał, że Rada Ministrów w drodze rozporządzenia będzie wprowadzała czasowe ograniczenie prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. Przyjęcie takiego rozwiązania w oczywisty sposób konfrontowałoby się z treścią art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który przewiduje wprowadzenie możliwych ograniczeń jedynie w formie ustawy (np. ustawa o stanie wyjątkowym). Rozwiązanie zaplanowane przez Radę Ministrów przewidywało zatem wprowadzenie tzw. delegacji ustawowej, co szczególnie w obszarze konstytucyjnych wolności i praw jest niezgodne z polską ustawą zasadniczą (Rzecznik Praw Obywatelskich 2025).

Innym przykładem dysonansu między inicjowaną ustawą a Konstytucją RP z 1997 r. jest konflikt projektowanego rozwiązania w art. 33a z zakresem oddziaływania art. 233 ust. 1–3 ustawy zasadniczej. Wspomniana norma ustrojowa informuje, że jedynym przewidzianym przypadkiem wprowadzenia czasowego zawieszenia konstytucyjnych wolności i praw – wraz ze wskazanym w normie obszarem ograniczeń – jest czasokres jednego z trzech rodzajów, stanów nadzwyczajnych (Banaszak 2012: 1107–1108). Zaproponowanemu przez Radę Ministrów projektowi ustawy i jej późniejszej prawnej formule przypisane zatem zostały wartości, które ustrojodawca pierwotnie przewidział jedynie pośród rozwiązań rozdziału XI Konstytucji RP: stanów nadzwyczajnych. Nieprzypadkowo projekt analizowanej ustawy był choćby z tego względu określany jako „quasi-stan nadzwyczajny” (Rzecznik Praw Obywatelskich 2025). Warto na marginesie zauważyć, że forma prawna sposobu wprowadzania regulacji przewidzianych przez ustawę z dnia 21 lutego 2025 r. – czyli za pomocą rozporządzenia przez wskazany organ w ustawie – jest bliźniaczo podobna do istniejącego już rozwiązania prawnego odnoszącego się do ogłoszenia określonego rodzaju stanu nadzwyczajnego, wprowadzanego w drodze rozporządzenia przez organ wskazany konstytucyjnie (Banaszak 2012: 1089). Oczwistą różnicą jest zakres zaplanowanych ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie ogłoszonego rodzaju stanu nadzwyczajnego, który w przypadku rozporządzenia może, lecz nie musi ujmować w sobie wszystkich przewidzianych ustawą ograniczeń – w przeciwieństwie do ustawy z dnia 21 lutego 2025 r., której wprowadzenie implikuje cały przewidziany przez ustawodawcę pakiet ograniczeń.

Odmiennym i znacznie obszerniejszym przykładem były kolizje projektu ustawy o zmianie ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z regulacjami międzynarodowymi, których Polska jest stroną. Trzeba przyznać, że niemal wszystkie podmioty uczestniczące w opiniowaniu tego projektu wskazały przykłady łamania m.in.: a) Konwencji Genewskiej z 28 lipca 1951 r. wraz z jej późniejszymi Protokołami; b) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.; c) Konwencji o Prawach Dziecka przyjętą przez ONZ z dnia 20 listopada 1989 r.; d) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1359 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie reagowania na sytuacje kryzysowe i sytuacje spowodowane działaniem siły wyższej w dziedzinie migracji i azylu; e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1348 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ustanowienia wspólnej procedury ubiegania się o ochronę międzynarodową w Unii Europejskiej; f) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z dn. 13 grudnia 2011 r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej.

W lwiej części projektowany akt prawny – przyjęty następnie 21 lutego 2025 roku przez Sejm i Senat w formie ustawy – naruszał wymienione zobowiązania międzynarodowe Rzeczypospolitej dotyczące uchodźców. Dodatkowo powstało podejrzenie, że z chwilą przyjęcia rządowego projektu dojdzie do kolizyjności w zakresie tzw. kompetencji dzielonych pomiędzy Unią Europejską a państwem członkowskim. Co oznacza – na przykładzie konfliktu przyjętej ustawy wobec ustaleń art. 78 ust. 1 TFUE – że Polska, jako strona tych unijnych regulacji, pozbawiła się dalszych, samodzielnych kompetencji prawodawczych w tym zakresie na rzecz UE (Rzecznik Praw Obywatelskich 2025).

Następnym obszarem wskazanym przez organy ochrony prawej oraz samorządy zawodowe, które dokonały analizy projektu ustawy, była groźba zaburzenia społecznego zaufania do państwa stanowiącego prawo. Do takiego stanu mogłoby dojść, zdaniem opiniujących, nie tylko przez przytoczone już przykłady kolizji prawnej, ale i również z powodu np. zastosowania nieostrych sformułowań w projekcie ustawy. Jednym ze wskazanych casusów było użycie pośród proponowanego katalogu sytuacji wywołujących instrumentalizację migracji w art. 6a zwrotu „w szczególności”. Sięgnięcie po takie rozwiązanie, zdaniem RPO, miałoby być dowodem na istnienie otwartego, a nie zamkniętego katalogu możliwych sytuacji wywołujących instrumentalizację migracji. A to mogłoby stanowić realne ryzyko dla kreowania „dowolności w stosowaniu regulacji, mogących doprowadzić do nadużyć i nieproporcjonalnych ograniczeń” (Rzecznik Praw Obywatelskich 2025).

Rzecznik Praw Obywatelskich odniósł się krytycznie również na temat zaplanowanej formuły wprowadzenia czasowego ograniczenia – w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Zdaniem RPO rozporządzenie, postrzegane jako akt stosowania prawa, nie podlega kontroli legalności sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny, czego następstwem może być pozostawienie poza kontrolą sądową przesłanki lub przesłanek uzasadniających decyzję rządu do wprowadzenia czasowego ograniczenia.

Pośród niewywołanych przez Radę Ministrów głosów opiniujących projekt ustawy znalazła się również analiza Rzecznika Praw Dziecka (2024: 2). To bardzo istotne stanowisko zostało zainicjowane przez samego RPD z uwagi na fakt, że wielu cudzoziemców, przekraczających nielegalnie polską granicę, to również rodziny z dziećmi.

Rzeczniczka Praw Dziecka zwróciła szczególną uwagę na projektowany art. 33b ust. 2, w którym zobowiązano organy Straży Granicznej RP do przyjęcia – pomimo obowiązywania czasowego jego ograniczenia – wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej m.in. od: a) małoletniego bez opieki; b) kobiety ciężarnej (Ustawa 21 lutego 2025). Zdaniem RPD, posiłkującej się powszechną

i dostępną wiedzą, dzieci migrantów są wykorzystywane przez władze w Białorusi za narzędzie świadomego oddziaływania politycznego. Białoruskie formacje siłowe często nie pozwalają dzieciom i ich rodzinom na powrót w głąb Białorusi po podjęciu nieudanej próby przekroczenia granicy z Polską. Takie postępowania dowodzą, że są one traktowane w sposób przedmiotowy oraz świadomie narażane na utratę zdrowia, a czasem i życia. Nierzadko też pojawiają się podejrzenia o stosowanie tortur wobec nieletnich przez białoruskie KGB (Rzecznik Praw Dziecka 2024: 10).

Mając powyższe na uwadze, RPD postulowała, by znieść zaprojektowaną praktykę określoną w art. 33b oraz bezwzględnie wyjąć spod jej restrykcji wszystkie dzieci, niezależnie od tego, czy znajdują się pod opieką osoby czy osób dorosłych. Jak słusznie podkreślono, niedopuszczalną sytuacją byłoby np. odmówienie przez organy Straży Granicznej RP prawa do azylu mężczyźnie będącemu ojcem i mężem kobiety w ciąży lub ojcem małoletniego dziecka znajdującego się pod jego opieką (Rzecznik Praw Dziecka 2024: 15). Stosowanie praktyk zaproponowanych przez projektodawcę ustawy mogłoby, zdaniem RPD, w skrajnych przypadkach doprowadzić np. do świadomego rozdzielania rodzin, co dla dzieci, częstych ofiar wojen lub przemocy politycznej, byłoby brzemiennie w skutkach (Rzecznik Praw Dziecka 2024).

Podsumowanie

We współczesnej nauce nieustannie się podkreśla, że bezpieczeństwo – w tym także bezpieczeństwo państwa – jest konsekwencją działań podejmowanych, niepodejmowanych lub zaniechanych wobec zachodzących, zmiennych uwarunkowań rzeczywistości społecznej (Gryz 2016: 9). Oznacza to m.in., że takie byty polityczne jak np. Rzeczypospolita są permanentnie poddawane różnym bezpośrednim lub pośrednim oddziaływaniom przez inne państwa lub pozapaństwowe organizacje międzynarodowe. Dla realizacji własnego celu – politycznego, militarnego czy finansowego – to one są skłonne sięgnąć po wszelkie dostępne narzędzia wpływu. Nawet te podprogowe, które konfrontują się z prawem czy zwyczajem międzynarodowym. Celem i zyskiem każdego bytu politycznego – który podejmuje działania w sytuacji zewnętrznego zagrożenia – będzie zatem umiejętność znalezienia rozwiązania, które uchroni trwałość i bezpieczeństwo państwa nawet kosztem możliwych naruszeń dotychczasowych rozwiązań prawno-społecznych. Żadne państwo, funkcjonujące w XXI wieku i świadome doświadczeń z historii powszechnej, nie mogłoby sobie pozwolić na zaniechanie działań czy ich niepodjęcie wobec zachodzących zmiennych uwarunkowań w rzeczywistości społecznej, jak np. wobec zjawiska instrumentalizacji migracji.

Świadomość rygoru opisanego procesu oraz groźba możliwego zakresu następstw zaniechania działania lub podjęcia nieproporcjonalnych zabezpieczeń, może bezwzględnie negatywnie odbić się na zagadnieniu będącym rewersem analizy niniejszego artykułu, mianowicie na każdorazowym przestrzeganiu przez państwo/państwa tych regulacji prawa międzynarodowego – np. dotyczących migrantów i uchodźców – których podmiotem są poszczególne kraje oraz które bezapelacyjnie są zdobyczą cywilizacyjną człowieka XX i XXI wieku.

Powyższa uwaga nie wyczerpuje wszystkich wskazanych w niniejszym artykule konfliktów prawnych. Wyzwaniem, nawet nasilającym się dla polskiego systemu prawnego, jest odnalezienie balansu pomiędzy wprowadzonym prawem, czyli tzw. ustawą azylową, a jego kolizyjnością z zapisami konstytucyjnymi RP czy regulacjami prawa międzynarodowego. Państwo demokratyczne to byt, który nie łamie – a przynajmniej wystrzega się łamania – prawa, w szczególności ustawy zasadniczej. Oczywiście, jak zauważył Carl Schmitt, państwo nie jest bytem statecznym, lecz ciągle się rozwijającym (Schmitt 2013: 29–30). Myśl ta – w ujęciu analizowanego tematu – wydaje się obejmować nie tylko zmieniających się obywateli państwa i ich poglądów, lecz także zmieniające się wokół bytów politycznych wyzwania, które – zaplanowane w formie ataku – by były skuteczne, muszą dorównać co najmniej rozwiązaniu Achajów z wojny trojańskiej. A to oznacza, że nie wszystkie wypracowane dotychczas rozwiązania, np. prawne, wytrzymują konfrontację z nowymi wykreowanymi zagrożeniami. Dlatego wniosek nasuwa się sam: rozwiązania dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa państwa, zapisane w Konstytucji RP, muszą bezwzględnie zostać ulepszone i dopasowane do potencjalnych zagrożeń, jakie mogą być skierowane wobec Rzeczypospolitej. Lub, co może wydawać się bardziej w zasięgu potencjalnego rozwiązania, należy opracować taką normę prawną – może coś na kształt quasi-stanu nadzwyczajnego – która zostanie wprowadzona na stałe do tekstu konstytucji RP i uzyska tym samym wartość konstytucyjną, uruchamianą w sytuacjach szczególnych, gdy zwykle rozwiązania konstytucyjne okażą się niewystarczające.

Bezsprzecznie zarówno Polska, jak i np. Finlandia, Estonia, Litwa i Łotwa znalazły się w bardzo trudnym dla siebie punkcie prawnym: muszą zadbać o bezpieczeństwo państwa, które jest nie tyle testowane, ile podprogowo dewastowane przez Białoruś i Rosję, które są sygnatariuszami przedmiotowo traktowanych: Konwencji Genewskiej z 28 lipca 1951 r. wraz z jej późniejszymi Protokołami oraz Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez ONZ dnia 20 listopada 1989 roku. Z uwagi na swoją nadrzędną wartość i pierwotne zobowiązanie wobec obywateli dbałość o bezpieczeństwo państwa realizowana jest niestety kosztem ludzi z państw trzecich, którzy w rzeczywistości są nieskutecznie chronieni, jednak nie przez słabe normy prawa międzynarodowe, lecz przez słabe państwa – słabe wobec zagrożeń.

Bibliografia

Akty prawne i dokumenty

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 IV 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483, z późn. zm.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – tekst skonsolidowany uwzględniający zmiany wprowadzone Traktatem z Lizbony*, Dz.U. 2004 nr 90 poz. 864.
- Ustawa z dnia 21 lutego 2025 r. o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2025 poz. 339.
- Ustawa z dnia 29 października 2021 r. o budowie zabezpieczenia granicy państwowej*, Dz.U. 2021, poz. 1992.
- Rada Ministrów, 2024. *Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025–2030* [online]. 15 października. Dostępny w: <https://www.gov.pl/web/premier/uchwala-w-sprawie-przyjecia-dokumentu-odzyskac-kontrolę-zapewnic-bezpieczenstwo-kompleksowa-i-odpowiedzialna-strategia-migracyjna-polski-na-lata-2025-2030> [Dostęp: 20.04.2025].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 września 2021 r. w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego, Dz.U. 2021 poz. 1612.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 października 2021 r. w sprawie przedłużenia stanu wyjątkowego wprowadzonego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego, Dz.U. 2021 poz. 1788.
- Rzecznik Praw Dziecka, 2024. *Opinia Rzecznika Praw Dziecka do projektu ustawy o zmianie ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*. 16 grudnia.
- Rzecznik Praw Obywatelskich, 2025. *Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich do projektu ustawy o zmianie ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej* [online]. 6 lutego. Dostępny w: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki10ka.nsf/0/974A83DB63CB31A4C1258C2D004D421D/%24File/924-006.pdf> [Dostęp: 20.04.2025].
- Prezes Rady Ministrów, 2007. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 13 listopada 2007 r.*, Warszawa.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999 nr 2 poz. 25.

Książki i monografie

- Banaszak, B., 2012. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Garlicki, L., 2014. *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*. Warszawa: LexisNexis.
- Gryz J., red., 2016. *Zarys bezpieczeństwa państwa*. Warszawa: AON.
- Safjan, M., Bosek L., red., 2016a. *Konstytucja RP. Tom I, Komentarz. Art. 1–86*. Warszawa: BECK.
- Safjan, M., Bosek L., red., 2016b. *Konstytucja RP. Tom II, Komentarz. Art. 87–243*. Warszawa: BECK.

- Schmitt, C., 2013. *Nauka o konstytucji*. Warszawa: Teologia Polityczna.
- Skorut, P., 2018. Konstytucyjne cele strategiczne III RP wektorem strategii bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W: J. Falecki, R. Kochańczyk, P. Sowizdraniuk, red. *Współczesne uwarunkowania zarządzania bezpieczeństwem wewnętrznym państwa*. Katowice: Szkoła Policji, s. 17–28.
- Winczorek, P., 2000. *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa: „Liber”.
- Zalewski, S., 2013. *Bezpieczeństwo polityczne. Zarys problematyki*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego.

Czasopisma

- Chochowski, K., 2021. Kryzys na granicy polsko-białoruskiej jako przejaw wojny hybrydowej aspekty administracyjnoprawne. *Roczniki Nauk Społecznych*. 13(4), 81–99.

Strony internetowe

- Dyner, A., 2024. *Instrumentacja migracji przez Rosję wobec państw NATO* [online]. PISM. Dostępny w: <https://www.pism.pl/publikacje/instrumentalizacja-migracji-przez-rosje-wobec-panstw-nato> [Dostęp: 11.04.2025].
- Palczewski, S., 2024. Powstrzymać imigrantów. Polska kampania m.in. w Afganistanie [online]. *CyberDefence24*. Dostępny w: <https://cyberdefence24.pl/armia-i-sluzby/powstrzymac-imigrantow-polska-operacja-w-m-in-afganistanie> [Dostęp: 11.04.2025].
- Żaryn, S., 2023. Pułapka migracyjna [online]. *Gov.pl*. Dostępny w: <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/pulapka-migracyjna> [Dostęp: 15.04.2025].
- Komenda Główna Straży Granicznej [online]. Dostępny w: www.strazgraniczna.pl [Dostęp: 30.03.2025].

Spis tabel

1. Liczba udokumentowanych prób nielegalnego przekroczenia granicy z Białorusi do Polski
2. Systematyzacja interesów narodowych określonych na podstawie art. 5 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.

ABSTRACT

**THE ASYLUM ACT: BETWEEN STRATEGIC GOALS
AND THE RULE OF LAW IN THE REPUBLIC OF POLAND**

The article describes the difficult situation of Poland as a country that must decide on maintaining its security at the cost of limiting the right to international protection for refugees.

Since 2021, Minsk and Moscow have created a migration crisis on Poland's eastern border, which persists despite a decline in its intensity. In addition to diplomatic pressure, in 2022, the Polish government decided to build a 5.5-meter high, 186-kilometer long fence, which is systematically enriched with cameras, motion sensors, barbed wire, and the presence of the military, which helps border guards in patrolling the areas. Unfortunately, the actions taken are not entirely effective. In 2024, the Border Guard recorded almost 30,000 attempts to cross the Belarus-Poland border illegally.

On February 21, 2025, an amendment to the Act on Temporary Restriction of the Right to Seek International Protection was passed. The restrictions mean that border guards at the Polish-Belarusian border will not accept applications for international protection, save for the exceptions specified in the law.

Keywords: the Act on Temporary Restriction of the Right to Seek International Protection, Poland, constitution, migration crisis

INDEKS OSOBOWY

- Adisa Dorcas 138
Ahejewa Wira 69, 76–77, 79–80
Ajwazowski Iwan 75
Aleksander II, car Rosji 120, 122
Aleksander Newski, książę nowogrodzki 126
Aleksander Wielki, król Macedonii 163
Aleksandrowicz Tomasz 47
Almohamad Adnan 41, 43
Anderson Benedict 11
Apaydin Veysel 36
Appadurai Arjun 9
Applebaum Anne 136–137
Arendt Hannah 11, 13
Assmann Aleida 10
Ausloos J. 146
- Balcerowicz Bolesław 48
Banaszak Bogusław 170–171, 174
Baran Stanley J. 20
Bazylewycz Jaryna 96
Bednarek Monika 18
Belmonte Laura A. 154
Benford Robert D. 30
Bennett Jane 7–8
Bernal Alonso 54
Biden Joe 137, 141–143
Bieliński Wissarion 77
Black Jeremy 66
Boeker Maximilian 138
Boliński Paweł 86
Bonneville Hugh 69
Booth Callum 145
Borneman Walter R. 160
Bosek Leszek 169, 172
Bostoën Friso 147
- Bouchenaki Mounir 36
Bowman Blythe Alison 42
Brand Caroline 140
Breen Colin 36
Brighton Paul 18
Brodie Neil 42
Bruinsma Jeffrey 139
Brzeziński Zbigniew 22
Buhite Russell 154–155
Bułhakow Michaił 79–80
Burwell Frances G. 149
Butler Judith 10
- Callon Michel 8
Caple Helen 18
Cappella Joseph N. 138
Channell-Justice Emily 70
Chew Allen F. 80
Chmielewska Dominika 19
Chochowski Krzysztof 167
Chodacki Andrzej 10
Ciborowski Leopold 54–55
Ciupka Jurij 93
Cichamirau Andrej (Andrzej Tichomirow) 120, 123
Clack Timothy 36, 41
Clausewitz Carl 14
Considine Bob 162
Cooper Isabel Rosario 161
Couldry Nick 12
Cox Matthew 141
Crawford Kate 8
Cromwell Brooks Louise 160, 163
Cwikiewicz/Ćwikiewicz Alaksandr 119, 121–122

- Czang Kaj-szek 163
Czaputowicz Jacek 67
Czechow Anton 80
Czulalongkorn, król Syjamu 158
- Dadak Jurij (ps. „Ruf”) 94
Davis Dennis K. 20
Dąbrowski Andrzej 105
Degas Edgar 75
DeLanda Manuel 8
Demel Grzegorz 19
Derakhshan Hossein 13
Diukow Aleksander 125
Dix Otton 10
Dostojewski Fiodor 78, 80
Dower John W. 154
Duda Andrzej 166
Dudek Henryk 10
Dunkley Mark 36, 39, 41
Duyvesteyn Issabelle 35
Dyner Anna Maria 167
Dzierżyński Feliks 126
- Eckstein Franciszek 86
Eisenhower Dwight 162
Entman Robert M. 20, 30
- Faircloth Jean Marie 162
Fedorak Natalia 96
Fehler Włodzimierz 56–60
Fernández Cayetano 19
Filaret 126
Filewska Tetiana 74, 76
Filip Macedoński, król Macedonii 163
Floridi Luciano 140
Foucault Michel 14
Foy Dennis 18
- Galanis Petros 139–140
Galeotti Mark 12, 48
Galtung Johan 18
Garlicki Leszek 172–173
Gell Alfred 8
Gigin Wadim 128
Gillert P. 22
- Girard René 13
Gitlin Todd 20
Goffman Erving 20
González Zarandona José Antonio 41
Gorki Maksym 74
Goujard Clothilde 147
Górnikiewicz Marcin 58–59
Graham Stephen 8–9
Grandinetti Justin 139
Grant Fredowa 157
Grant Ulysses (III) 157
Gray Joanne E. 149
Griffiths Mark D. 139
Gryz Jarosław 176
- Harcup Tony 18
Hardy Mary Pinkney „Pinky”
 zob. MacArthur Mary Pinkey
 „Pinky”
Hardy Samuel Andrew 43
Harman Graham 8
Harriman Edward 158
Harris Malik 69
Harrison Rodney 36
Henschel Richard 163
Hepp Andreas 12
Herhijew Walerij 75
Herman Arthur 155, 158–159
Hicks Dan 8
Hitler Adolf 77
Hobbes Thomes 13
Hohol Mykoła 79
Hope James 70
Hoskins Andrew 12
Hruby Karolina 43
Hrycak Jarosław 79
Hunt Frazier 157
Husar Jurij 97
- Ionov Michaił 107
- James D. Clayton 157
Jamieson Kathleen Hall 138
Janukowycz Wiktor 87
Jarmolenko Andrij 69

- Joler Władan 8
Julian Allen Phelps 161
Jünger Ernst 94
- Kaldor Mary 12, 14
Kalinowski Konstanty 125
Kampf Zohar 12
Karpieńska Marta 43
Katarzyna II, caryca Rosji 74, 119, 122
Kelley Frank 155
Kenney George C. 159
Kerr Dara 144
Khatib Lina 12
Kincaid Kathryd 115
Kłysiński Kamil 128
Kojałowicz Michaił 120
Komov Siergiej 108
Konisski Grigorij 126
Kosicki Gerald 20–21
Kosoy Daniel 94
Kościuszek Tadeusz 125
Kryształ Olek 93
Kryt Taras 94–95
Krzewniak Daria Kamila 51, 54
Kuindży Archip 75
Kukharuk Iryna 70
Kulczycka Nadia 97
Kulczycki Sergij 97
Kvedaravicius Mantas 69
Kyzik Nestor 93
- Latour Bruno 7–9
Le Bon Gustave 106
Leahy Daniel 161
Lee Clark 163
Lee Robert 156–157
Lefebvre Władimir 104–106, 108
Lelonek Adam 111–112
Lemkin Rafał 39–40
Lenin Włodzimierz 74
Lermontow Michaił 80
Leśniczak Rafał 19
Libicki Martin C. 52–53, 59, 61
Liebes Tamar 12
Lin Maya Ling 10
Liu Monika 69
Lostal Marina 41
- López-Avilés Alma 19
- Ławrysz Juliana 96–97
Łeontowycz Mykoła 73
Łesia Ukrainka (właśc. Łarysa Petriwna Kosacz-Kwitka) 81
Łoś Robert 67–68
Łukaszenka Alaksandr 124, 126–129, 167–168
- MacArthur Arthur (II), ojciec Douglasa MacArthura 155, 157–158, 163
MacArthur Arthur (III), brat Douglasa MacArthura 156–158, 160
MacArthur Arthur (IV), syn Douglasa MacArthura 163
MacArthur Douglas 154–163
MacArthur Malcolm 155
MacArthur Mary Pinkey “Pinky” 155, 157–163
MacCalla Mary 160–163
Madiega Tambiana 140, 149
Maheshwari Sapna 144
Mahomet 41
Malasiewicz Konrad 48
Małecki Łukasz 19
Manchester William 154
Marczuk Iwan 72
Marko Mychajło 96
Marvin Simon 8–9
Maszerow Piotr 126
McKay Spencer 139
Michalczyk Taras 90, 96–97
Mikołaj I, car Rosji 119
Miller Francis Trevelyan 162
Monforton Jeffrey Mark 95
Morawiec Norbert 123
Morgenthau Hans 67
Możgin Wiktor 68, 82
Myrnyj Panas 78
- Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów 163
Narieżny Wasilij 79
Nersessian David 40
Netrebko Anna 71, 75
Newman Nic 11

- Nguyen C. Thi 138–139
Nieczuj-Lewicki Iwan 78
Nye Joseph 67
- O'Loughlin Ben 12
O'Neill Deirdre A. 18
Oppenheimer Joshua 10
Orzeszkowa Eliza 126
- Palczewski Szymon 169
Pan Zhongdang 20
Papale Simone 19
Patton Beatrice 160
Paweł I, car Rosji 119
Pazniak Zianon 128
Pearson Andrew 161
Peresuńko Tina 73
Perret Geoffrey 156, 160–161, 163
Perry Mark 161
Pershing John 158–160, 162
Perun Mychajło 96
Pfaffenberger Bryan 114
Picasso Pablo 10
Piłsudski Józef 163
Pingen Anna 147
Poczepecow Gieorgij 103
Pomerantsev Peter 12
Portnikow Witalij 78
Potekhin Władimir 103
Prieto-Andrés Antonio 19
Propp Kenneth 149
Prymaczenko Maria 69
Przybysz-Stawska Magdalena 19
Puszkina Aleksander 74–75, 80
Putin Władimir 29–30, 71, 75
- Quezon Aurora 162
Quezon Manuel 160–162
- Rajczyk Robert 56
Rasputin Grigorij 80
Rast David 115
Reszetnikow Jurij 89
Reznikow Ołeksij 91
Riepin Ilja 75
Riffe Daniel 22
Roosevelt Franklin Delano 157–158, 161
- Root Elihu 157
Rudyk Myrośława 19
Ruge Mari Holmboe 18
Ruhleder Karen 8–9
Ryan Cornelius 155
Rybakow Anatolij 80
- Sabaciński Marcin 43
Safjan Marek 169, 172
Sahanowicz Hienadź 122–123
Said Edward 76
Savranska Kateryna 102, 106
Schmitt Carl 177
Schreiber Hanna 39–40
Schwartau Winn 52
Semetko Holli A. 21
Semkiw Rostysław 79
Senger Harro von 104
Shabi Rachel 43
Shaw Robert 73
Sheikh Mahnoor 138
Siemaszko Józef 119
Sierhiejenko Igor 125
Sikorski Juliusz 55, 58–60
Skorut Paweł 171
Skoworoda Hryhorij 69
Smith Claire 36, 41
Snow David 30
Sokolenko Andrij 97
Sokolenko Walentyna 97
Solaroli Marco 19
Sołowjow Władimir 128
Sołżenicyn Aleksandr 80–81
Somow Orest 79
Sontag Susan 11
Star Susan Leigh 8–9
Starbird Kate 13
Stępnia Krzysztof 19
Sunstein Cass Robert 11
Szejko Wołodymyr 68, 75
Szewczenko Taras 69, 78, 87
Szewczuk Światosław 89
Szkandrij Myrośław 79
Szuszkiewicz Stanisław 128
- Taft William 157
Tenove Chris 139

- Tereszczuk Ołeksij 91
 Theus Julia 19
 Thompson Ewa M. 76, 78, 80–81
 Tichomirow Andrzej zob. Cichamirau
 Andrej
 Timur Chromy 81
 Tkaczuk Paweł 97
 Tołstoj Lew 78, 80
 Traszczanok Jakub 129
 Triobrand Philippe Regis 156
 Truman Harry 162
 Trump Donald 137, 141–144
 Tukidydes 13
 Turgieniew Iwan 78, 80

 Urman Aleksandra 138

 Valkenburg Patti M. 21
 Van Vuuren Rianne 53–54
 Verdoodt V. 146

 Waltz Kenneth Neal 13, 67
 Walzer Michael 13
 Wardle Claire 13
 Wawrzyniec Medyceusz, władca
 Florencji 81
 Wayne John 155
 Wendt Alexander 67
 Wilhousky Peter J. 73
 Wilson Tom 13
 Winczorek Piotr 170
 Wojnowski Michał 102, 105, 113
 Wołosewycz Olena 96
 Woźniak Ihor 85
 Wróblewski Ryszard 48
 Wylie Philip 163
 Wyszywany Kyryło 94
 Wyszywany Wasyl 94

 Yates Donna 42

 Young Kenneth Ray 155, 158, 160

 Zabużko Oksana 75, 79
 Zalewski Sławomir 169
 Zelizer Barbie 11
 Zhu Felix 137–138
 Zollmann Florian 19

 Żaryn Stanisław 167
 Żebrowski Andrzej 56

 Бочаров Евгений Владимирович 114
 Дубровский Герман Денисович 104
 Емалетдинов Евгений Олегович 104
 Каўка А. 118, 120
 Лавриш Юліана 91
 Лебон Гюстав 106
 Лефевр Владимир Александрович zob.
 Lefebvre Władimir
 Литинский Александр Владимирович
 120
 Макаренко Сергей Иванович 102
 Манойло Андрей 102, 112
 Михед Олександр 91
 Потехин В.К. 103
 Почепцов Георгий Георгиевич 103–104
 Сагановіч Генадзь zob. Sahanowicz
 Hienadź
 Смалянчук Аляксандр 122–123
 Смолян Георгий Львович 104–106,
 108–109, 116
 Унучак Андрусь 122
 Ціхаміраў Андрэй zob. Cichamirau
 Andrej
 Цуба Міхаїл 119
 Цьвікевіч Аляксандр zob. Cwikiewicz/
 Ćwikiewicz Alaksandr
 Юнгер Ернст 94
 Яноўская В. 119–121

Publikacja poświęcona jest trzem powiązanym fenomenom: wojnie, kulturze i polityce. Autorzy, analizując tytułową triadę w ujęciu interdyscyplinarnym, podejmują namysł nad relacjami zachodzącymi między tymi trzema obszarami ludzkiej działalności. Punktem wyjścia są pytania: w jakim stopniu (zależności) te trzy płaszczyzny wzajemnie się określają, jakim kosztem (nie tylko finansowym), jakie mogą być prognozy tegoż w kontekście trzeciej dekady XXI wieku oraz wynikające z tego możliwe (re)konfiguracje układów międzynarodowych. Prezentowane teksty w szczególności dotyczą kulturowych uwarunkowań wojny (jej różnych form), kultury politycznej, dyskursu politycznego i narracji o wojnie, obrazów wojny w tekstach kultury, niszczenia kultury jako instrumentu wojny oraz zastosowania sztucznej inteligencji w działaniach wojennych i w polityce.



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8368-405-5